

**Łódzkie
Studia
Teologiczne
Kwartalnik**

Wyższe Seminarium Duchowne w Łodzi

tom 32

rok 2023

nr 2

**Łódź
Theological
Studies
Quarterly**

Theological Seminary in Łódź

Rada Naukowa/Advisory Board

abp prof. dr hab. Marek Jędraszewski (em. prof. UAM, Poznań), ks. prof. dr hab. Paweł Bortkiewicz (UAM, Poznań), prof. dr Alfredo Cruz Prados (Universidad de Navarra, Pamplona), prof. dr Norberto González Gaitano (Pontificia Università della Santa Croce, Roma), ks. prof. dr hab. Paweł Góralczyk SAC (UKSW, Warszawa), prof. dr Horacio Simian-Yofre SJ (Univ. Córdoba, Argentyna, em. prof. Biblicum, Rzym), prof. dr hab. Ryszard Kleszcz (UŁ, Łódź), ks. prof. dr hab. Grzegorz Leszczyński (UŁ, Łódź), prof. dr Ettore Malnati (Facoltà Teologica, Lugano), ks. prof. dr hab. Piotr Moskal (KUL, Lublin) ks. prof. UWM dr hab. Mieczysław Różański (UWM, Olsztyn), prof. dr hab. Michał Seweryński (UŁ, Łódź), ks. prof. dr hab. Jan Słomka (UŚ, Katowice), ks. prof. UKSW dr hab. Krzysztof Stepniak (UKSW, Warszawa), o. prof. dr hab. Zbigniew Suchecki OFM Conv (Pontificia Università Antonianum, Rzym), prof. dr hab. Marek Maciejczak (PW, Warszawa)

Kwartalnik recenzowany/Peer-reviewed Quarterly
Wersja referencyjna/Original version

Kolegium Redakcyjne/Editorial Council

Przewodniczący/Council-in-Chief ks. dr Sławomir Sosnowski (WSD, Łódź)

Wiceprzewodniczący, Sekretarz/Deputy Council-in-Chief, Assistant Editor

ks. prof. UKSW dr hab. Rafał Leńniczak (UKSW, Warszawa, WSD, Łódź)

Redaktorzy/Editors

ks. dr Waldemar Bartocha (UKSW, Warszawa)

ks. dr Karol Litawa (UPJPII, Kraków, WSD Łódź)

Redaktorzy tematyczni (sekcjni)/Subject (Unit) Editors

ks. dr hab. Jan Wolski (WSD, Łódź), ks. prof. dr hab. Andrzej Perzyński (UKSW, Warszawa), ks. prof. dr hab. Grzegorz Leszczyński (UŁ, Łódź), dr Krzysztof Kamiński (Akademia Humanistyczno-Ekonomiczna, Łódź), ks. prof. UKSW dr hab. Waldemar Gliński (UKSW, Warszawa), ks. prof. UWM dr hab. Mieczysław Różański (UWM, Olsztyn), ks. dr Arnold Zawadzki (KUL, Lublin), ks. dr hab. Marek Stepniak (WSD, Łódź), ks. prof. UKSW dr hab. Rafał Leńniczak (UKSW, Warszawa, WSD, Łódź), ks. dr Waldemar Bartocha (UKSW, Warszawa)

Redaktorzy językowi/Language Editors

mgr Maria Barbara Libiszowska (język polski/Polish)

mgr Agnieszka Kaflńska (język angielski/English)

mgr Liliana Kołcz (Kanada/Canada) (język angielski/English, język francuski/French)

© *Copyright by* Wyższe Seminarium Duchowne w Łodzi

Wszelkie prawa zastrzeżone. Kopiowanie, przedrukowywanie i rozpowszechnianie całości lub fragmentów niniejszej publikacji bez zgody wydawcy zabronione

Wersja papierowa Kwartalnika Łódzkich Studiów Teologicznych jest wersją pierwotną

ISSN 1231-1634

Adres Redakcji/Editorial Office

90-457 Łódź, ul. św. Stanisława 14

tel. 42 6648800

e-mail: rafalles@vp.pl

ARCHIDIECEZJALNE WYDAWNICTWO ŁÓDZKIE

90-458 Łódź, ul. ks. I. Skorupki 3, tel./fax 42 636-04-81

<http://www.archidiecezja.lodz.pl/wydawnictwo>

e-mail: awl@archidiecezja.lodz.pl

Druk i oprawa: STOGA, Piotrków Trybunalski

www.stoga.com.pl



KU PAMIĘCI
ŚP. BISKUPA DR. ADAMA LEPY
W PIERWSZĄ ROCZNICĘ ŚMIERCI

Redaktorzy naukowi/Scientific editors
ks./Fr. Waldemar Bartocha, ks./Fr. Rafał Leśniczak

SPIS TREŚCI

Słowo wstępne Redaktorów naukowych tomu 7

ROZPRAWY I ARTYKUŁY

- ks. Waldemar Bartocha, *Galenosfera w liturgii* 11
- ks. Mariusz Boguszewski, *Teologia komunii w efektywnej komunikacji medialnej* 25
- Piotr Drzewiecki, *Pedagogia filmu sportowego – wokół propozycji biskupa Adama Lepy* 33
- ks. Adrian Fertacz, *Nauczanie biskupa Adama Lepy jako drogowskaz po dziennikarskich ścieżkach* 43
- Szymon Kaczmarczyk, *Pojęcie dziennikarza w prawie polskim* 57
- Karol Klauza, *Pedagogia mediów w biskupiej posłudze Adama Lepy. Commemoratio testis* 65
- ks. Rafał Leśniczak, *Instytut Edukacji Medialnej i Dziennikarstwa UKSW w Warszawie – wybrane refleksje w 20. rocznicę działalności Instytutu* 79
- Grzegorz Łęcicki, *Zdemaskować niedostrzegalne. Przykłady manipulacji w polskich i zagranicznych filmach fabularnych oraz serialach telewizyjnych* 91
- ks. Mieczysław Różański, *Parafie posługi duszpasterskiej księdza Adama Lepy* 107
- ks. Paweł Świrad, „*Media a postawy*” – dwie dekady, które zmieniły świat 117

VARIA

- ks. Jerzy Adamczyk, *Archiwum kapituły kanoników. Aspekt prawno-kanoniczny* 127
- ks. Stanisław Urbański, *Natura drogi oświecenia według o. Pawła Ogórka OCD* 147

*

Sposób cytowania oraz przygotowanie tekstu do druku w Kwartalniku ŁST 159

TABLE OF CONTENTS

Foreword of the Scientific Editors 7

DISSERTATIONS AND ARTICLES

Fr. Waldemar Bartocha, *Galenosphere in the liturgy* 11

Fr. Mariusz Boguszewski, *Theology of communion in effective media communication* 25

Piotr Drzewiecki, *Sports film pedagogy – around the proposal of bishop Adam Lepa* 33

Fr. Adrian Fertacz, *The teaching of bishop Adam Lepa as a guidance on the journalist's path* 43

Szymon Kaczmarczyk, *The concept of a journalist in Polish law* 57

Karol Klauza, *Media pedagogy in the episcopal ministry of Adam Lepa. Commemoratio testis* 65

Fr. Rafał Leśniczak, *Institute of Media Education and Journalism UKSW in Warsaw – selected reflections on the 20th anniversary of the Institute* 79

Grzegorz Łęcicki, *Unmask the unseen. Examples of manipulation in Polish and foreign feature films and television series* 91

Fr. Mieczysław Różański, *Parishes of priest Adam Lepa* 107

Fr. Paweł Świrad, „*Media and attitudes*” – two decades that changed the world 117

VARIA

Fr. Jerzy Adamczyk, *Archives of the canons chapter. Legal and canonical aspect* 127

Fr. Stanisław Urbąński, *The nature of the path of enlightenment according to Father Paweł Ogórek OCD* 147

*

The method of citation and preparation of the text for printing in the *ŁST Quarterly* 159

SŁOWO WSTĘPNE REDAKTORÓW NAUKOWYCH TOMU

W środę, 27 kwietnia 2022 r. w 83. roku życia, 60. roku kapłaństwa i 34. roku biskupstwa odszedł – przygotowany na spotkanie z Panem – śp. Biskup Adam Lepa – biskup pomocniczy Archidiecezji Łódzkiej, a także wieloletni Rektor Wyższego Seminarium Duchownego w Łodzi.

Kolegium Redakcyjne „Łódzkich Studiów Teologicznych” w pierwszą rocznicę odejścia Biskupa Adama do Domu Ojca z wdzięcznością wspomina sylwetkę i działalność badawczą założyciela i pierwszego redaktora naczelnego tego czasopisma. Biskup Lepa pragnął, by łódzki periodyk teologiczny stał się dla środowiska akademickiego płaszczyzną spotkania i debaty nad istotnymi zagadnieniami teologicznymi, filozoficznymi oraz nauk społecznych i humanistycznych.

W tomie dedykowanym śp. Biskupowi Adamowi publikują kapłani archidiecezji łódzkiej, częstochowskiej i diecezji radomskiej – uczniowie i wychowankowie Biskupa, jak również przedstawiciele środowiska akademickiego z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II w Lublinie, Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie i Wyższego Seminarium Duchownego w Radomiu. Biskup Lepa przez wiele lat prowadził zajęcia dydaktyczne w Instytucie Edukacji Medialnej i Dziennikarstwa Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, w Studium Komunikowania Społecznego i Dziennikarstwa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego oraz w Wyższym Seminarium Duchownym w Łodzi.

Ksiądz dr **Waldemar Bartocha** w artykule *Galenosfera w liturgii*, wychodząc od pojęcia galenosfery w ujęciu Biskupa Adama Lepy, w swoich rozważaniach skoncentrował się na ukazaniu natury oraz funkcji ciszy i milczenia w poszczególnych momentach celebracji liturgii w świetle posoborowych ksiąg liturgicznych. W pierwszej części artykułu Autor odwołuje się do myśli Odo Casela, wybitnego niemieckiego mistagoga ubiegłego stulecia, który w milczeniu dostrzega obrzędową formę relacji wierzących z Bogiem, ich komunii z Panem. Natomiast w drugiej części szczegółowo omawia rolę, jaką milczenie spełnia podczas Mszy Świętej oraz przedstawia i prezentuje typologię milczenia liturgicznego, odwołując się do *lex orandi*.

Z kolei dr ks. **Mariusz Boguszewski** w artykule *Teologia komunii w efektywnej komunikacji medialnej* omawia antropologiczne aspekty komunikacji społecznej. Zauważa, że w centrum zainteresowania komunikacji medialnej pozostaje człowiek, a współczesny personalizm uznaje procesy komunikacyjne za ważne w rozwoju człowieka i jego sfery duchowej.

Wybrane aspekty pedagogii filmu sportowego omawia dr hab. prof. uczelni **Piotr Drzewiecki** w artykule *Pedagogia filmu sportowego – wokół propozycji biskupa Adama Lepy*. Odnotowuje, że w myśli medioznawczej Biskupa Lepy obecne były kwestie dominacji obrazu nad słowem w kulturze audiowizualnej, zagadnienia rozwoju umiejętności myślenia wizualnego i aksjologicznego pojmowania komunikacji, jak również praktyczne zasady wychowawcze kierowane do młodych widzów.

Ksiądz dr **Adrian Fertacz** w artykule *Nauczanie biskupa Adama Lepy jako drogowskaz po dziennikarskich ścieżkach* wskazuje najważniejsze kierunki pracy naukowej łódzkiego Medioznawcy. Do istotnych obszarów badawczych Biskupa Lepy należały następujące: etyka mediów, wychowanie do wartości, formacja duchowa w życiu osoby odpowiedzialnej za przekazywanie informacji.

W kolejnym artykule *Pojęcie dziennikarza w prawie polskim* **Szymon Kaczmarczyk** podejmuje bardzo istotne zagadnienie dotyczące dziennikarstwa i odpowiada na pytanie, kto według przepisów prawa polskiego jest dziennikarzem. Autor daje również odpowiedź na pytanie, jakie konieczne przygotowanie merytoryczne musi mieć osoba, która chce wykonywać ten zawód?

Profesor dr hab. **Karol Klauza**, wspominając sylwetkę Biskupa Adama, zauważa, że pozostaje On wybitnym chrześcijańskim medioznawcą i skutecznym organizatorem katolickich instytucji prasowych, radiowych i telewizyjnych. Wiedza akademicka i osobisty system wartości łódzkiego Biskupa Pomocniczego były podstawą jego różnych inicjatyw instytucjonalnych i duszpasterskich. Profesor Klauza podkreśla ogromną rolę, jaką odegrał biskup Lepa w sformułowaniu karty podstawowych zasad Stowarzyszenia Dziennikarzy Katolickich.

Ksiądz dr hab. prof. uczelni **Rafał Leśniczak** dokonuje próby określenia kondycji naukowo-badawczej Instytutu Edukacji Medialnej i Dziennikarstwa UKSW w Warszawie w 20. rocznicę jego działalności. W artykule analizą objął usytuowanie Instytutu w dyscyplinie nauki o komunikacji społecznej i mediach, strukturę i profil badawczy Instytutu, działalność studencką i program studiów.

Z kolei dr hab. prof. uczelni **Grzegorz Łęcicki** w artykule *Zdemaskować niedostrzegalne. Przykłady manipulacji w polskich i zagranicznych filmach fabularnych oraz serialach telewizyjnych* z powodzeniem wskazuje przykłady manipulacji w polskich i zagranicznych filmach fabularnych oraz serialach telewizyjnych. Dyrektor Instytutu Edukacji Medialnej i Dziennikarstwa UKSW prezentuje Biskupa Lepę jako medioznawcę i pedagoga, który zna rozmaite techniki propagandy i mechanizmy manipulacji oraz postuluje potrzebę rozwijania edukacji medialnej, rozumianej jako krytyczny odbiór przekazów medialnych i umiejętność ich selekcjonowania.

Artykuł *Parafie posługi duszpasterskiej księdza Adama Lepy* autorstwa ks. dr hab. prof. uczelni **Mieczysława Różańskiego** jest przyczynkiem do biografii Biskupa Adama Lepy, opisuje parafie, do których ks. Adam Lepa został posłany jako wikariusz podczas swojej pracy duszpasterskiej. Były to dwie placówki: parafia św. Wojciecha w Dobroniu oraz parafia Przemienienia Pańskiego w Łodzi. W kolejnych dwóch pełnił urząd proboszcza: w parafii Świętej Urszuli w Łodzi oraz parafii Wniebowzięcia NMP w Łodzi.

Artykuł ks. mgr. **Pawła Świrada** „*Media a postawy*” – *dwie dekady, które zmieniły świat* jest próbą określenia wpływu mediów na postawy człowieka, który korzysta z wytworów techniki końca XX w. i początku XXI w. Łódzki kapłan i magistrant Biskupa Adama odwołał się do dorobku naukowego swojego promotora, w szczególności do intuicji medioznawczych zawartych w książce *Media a postawy*. Uwaga ks. Świrada koncentruje się wokół następujących zagadnień: antropologicznego spojrzenia na media w obliczu upływającego czasu, postrzegania rzeczywistości mediów, strefie 5G, aktualność przekazu w cyfrowym świecie.

Książka dr hab. **Jerzy Adamczyk** w artykule *Archiwum kapituły kanoników. Aspekt prawno-kanoniczny* przedstawia problematykę archiwów kapituł kanoników w aspekcie prawno-kanonicznym. W pierwszej części publikacji podaje kanoniczne określenie archiwum kapitulnego oraz jego cele i zadania. W części drugiej zaś przedstawia problematykę kapitulnego zasobu archiwalnego oraz ukazuje kapitulny urząd kanonika odpowiedzialnego za archiwum.

Książka prof. dr hab. **Stanisław Urbański** podejmuje refleksję naukową nad naturą drogi oświecenia według o. Pawła Ogórka OCD. Droga ta polega na naśladowaniu Jezusa przez ćwiczenie się w cnotach, przede wszystkim w cnotach nadprzyrodzonych.

*

W niniejszej edycji łódzkiego kwartalnika naukowego publikacje reprezentują dziedzinę nauk teologicznych oraz dziedzinę nauk społecznych, w szczególności dyscyplinę nauki o komunikacji społecznej i mediach. Medioznawstwo stanowiło szczególną pasję naukową Biskupa Adama Lepy. To właśnie mediom katolickim i środowisku dziennikarskiemu Biskup Adam skierował swoją szczególną uwagę. Należy wyrazić nadzieję, że tom 32(2023)2 „Łódzkich Studiów Teologicznych” zagwarantuje Czytelnikom interesującą lekturę.

ks. dr Waldemar Bartocha

Katedra Teologii Liturgii
Instytut Nauk Teologicznych
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

ks. dr hab. Rafał Leśniczak, prof. uczelni

Katedra Komunikacji Społecznej, Public Relations i Nowych Mediów
Instytut Edukacji Medialnej i Dziennikarstwa
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

KS. WALDEMAR BARTOCHA

*Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa
Instytut Nauk Teologicznych*

GALENOSFERA W LITURGII

Słowa kluczowe: galenosfera, liturgia, milczenie, Msza Święta, wychowanie do milczenia

1. Wprowadzenie. 2. Pojęcie galenosfery i zasady jej funkcjonowania w odniesieniu do sfery *sacrum*. 3. Caseliańska teologia milczenia. 4. Rola milczenia w komunikacji liturgicznej podczas Mszy Świętej i jego charakter normatywny. 5. Typologia milczenia liturgicznego. 6. Podsumowanie

1. WPROWADZENIE

Ważne miejsce w dorobku naukowym biskupa Adama Lepy (1939–2022) zajmują publikacje poświęcone strukturze i funkcjonowaniu galenosfery oraz jej znaczeniu w życiu jednostki i społeczeństwa. Środowisko ciszy jest wręcz „strategiczne”, jeśli chodzi o jego wpływ na rozwój człowieka. Milczenie, które występuje w korelacji z ciszą¹, stanowi strukturalny element celebracji, umożliwiający pełny w niej

¹ Milczenie, chociaż występuje w korelacji z ciszą, nie jest z nią tożsame. W języku polskim na płaszczyźnie filologicznej nie ma problemu z odróżnieniem od siebie tych dwóch rzeczywistości, ponieważ istnieją dwa różne słowa: „milczenie” i „cisza”. W innych językach europejskich sytuacja przedstawia zupełnie inaczej, ponieważ na oznaczenie milczenia i ciszy mają one tylko jedno słowo, na przykład w języku angielskim *silence*, w języku francuskim *silence*, w hiszpańskim *silencio* czy włoskim *silenzio*. Określenia te pochodzą od łacińskiego słowa *silentium* (milczenie, cichość, cisza). Milczenie sprowadza się do braku słów, mowy. Cisza jest natomiast brakiem dźwięków (por. K. Stachewicz, *Milczenie wobec dobra i zła. W stronę etyki sygetycznej i apofatycznej*, Poznań 2012, 31). Zdaniem Grażyny Osiki przyjęcie postawy duchowej manifestującej się wyciszeniem wypukla dwa istotne momenty. Na pierwszym etapie usposabia ona człowieka do słuchania, co prowadzi go do egzystencjalnego otwarcia na doświadczenie świata, siebie i innych i do uchwycenia sensów (por. G. Osika, *Milczenie jako ucieleśniona praktyka tożsamościowa*, *Ethos* 29 (2016) nr 1 (113), 40).

udział i jawi się jako narzędzie dążenia do zjednoczenia z Bogiem². Szczególnej wagi w tym kontekście nabierają słowa Romano Guardiniego, według jego opinii cisza stanowi punkt wyjścia w rozwoju życia liturgicznego, gdyż jest ona najważniejszym i pierwszym warunkiem każdej czynności liturgicznej. Bez ciszy nie ma powagi liturgii i wszystko pozostaje próżnią³. Konstatację Guardiniego potwierdza Sobór Watykański II w Konstytucji o liturgii *Sacrosanctum Concilium*, gdy zachęca do zachowania w odpowiednim czasie „pełnego czci milczenia” w kontekście realizacji zasady *participatio actiosa* (KL 30)⁴. Wśród całej gamy obrzędowych gestów, należących do całego zgromadzenia liturgicznego, „milczenie zajmuje miejsce bezwzględnie ważne”⁵.

Celem artykułu jest ukazanie roli milczenia i ciszy w nieustannej wymianie błogosławieństw, jaka się dokonuje w liturgii pomiędzy Bogiem a człowiekiem. Opierając się na analizie dokumentów Magisterium Kościoła oraz ksiąg liturgicznych, zostanie wyjaśnione, w jaki sposób zachowanie milczenia wpływa na uczestnictwo wiernych w sprawowanych misteriach i przyczynia się do budowania jedności Kościoła. Charakterystyka specyficznego środowiska ciszy, właściwego celebracji liturgii (czyli ściśle związanego ze sferą *sacrum*), zostanie poprzedzona zdefiniowaniem galenosfery i zasad jej funkcjonowania.

2. POJĘCIE GALENOSFERY I ZASADY JEJ FUNKCJONOWANIA W ODNIESIENIU DO SFERY *SACRUM*

Galenosfera znaczy „środowisko ciszy”. Termin ten powstał z połączenia ze sobą dwóch greckich słów: γαλήνη (cisza) i σφαῖρα (środowisko)⁶. Używa się go w znaczeniu ścisłym i szerokim. W pierwszym znaczeniu chodzi o „takie środowisko, w którym cisza jest wartością akceptowaną, chronioną, a nawet zajmującą może pozycję prymatu”. Natomiast w szerokim znaczeniu w pojęciu galenosfera kryje się cała warstwa ciszy, jakiej doświadcza człowiek w różnych środowiskach swojej egzystencji (rodzina, szkoła, miejsce pracy, odpoczynek). W takim sensie cisza jawi się jako zjawisko doświadczane przygodnie i nie jest rozpatrywana w kategoriach wartości, którą powinno się chronić i rozwijać⁷. W tym kontekście można mówić

² Por. M. Tatar, *Milczenie w życiu duchowym człowieka w halasie ponowoczesności*, Sympozjum 23 (2019), nr 1 (36), 78.

³ Por. R. Guardini, *La messe*, Paris 1957, 20.

⁴ Wzmianka o momentach ciszy w liturgii nie była ujęta w pierwotnym schemacie Konstytucji *Sacrosanctum Concilium*, ale została dodana przez komisję w odpowiedzi na pragnienie wyrażone w auli soborowej przez jednego z ojców soborowych – arcybiskupa Paulusa Philippe, który zaproponował dołączyć do numeru 27 następujące zdanie: „Jednakże w czynności liturgicznej czasami zachowuje się święte milczenie”. Por. F. Gil Hellin, *Concilii Vaticani II Synopsis. Constitutio de sacra liturgia Sacrosanctum Concilium*, Città del Vaticano 2003, 1048: „Ad n. 27 haec addenda propono: «Attamen in actione liturgica sacrum silentium interdum quoque observetur»,».

⁵ Franciszek, List apostolski *Desiderio desideravi*, nr 52, Poznań 2022 (dalej=DD).

⁶ A. Lepa, *Galenosfera. Środowisko ciszy*, Łódź 2017, 5.

⁷ Por. A. Lepa, *Etyka galenosfery*, *Annales. Etyka w życiu gospodarczym* 14 (2011), nr 1, 194.

o galenosferze studenta, nauczyciela, a nawet o „galenosferze współczesnego człowieka”. Funkcjonowanie galenosfery uruchamiają składniki dynamiczne. W całej ich palecie można wyodrębnić te mające centralne znaczenie we współtworzeniu środowiska ciszy. Zalicza się do nich: postawę wyciszenia, koncentrację myśli i emocji, skupienie wewnętrzne i sztukę milczenia. Z kolei pozostałe dynamiczne składniki galenosfery, czyli kultura słowa, eliminowanie hałasu oraz tworzenia atmosfery sprzyjającej ciszy i modlitwa o ciszę, przyczyniają się w dużym stopniu do utrwalenia środowiska ciszy. Najważniejszym składnikiem środowiska ciszy jest zawsze człowiek⁸.

Biskup Adam Lepa zwraca uwagę na potrzebę budowania atmosfery sprzyjającej wychowaniu „do ciszy”. Jednym ze środków odgrywających ważną rolę w tym procesie jest modlitwa, zwłaszcza odmawiania z przeświadczeniem, że „cisza jest językiem Boga”. W tym kontekście preferuje się szczególnie modlitwę do Ducha Świętego⁹. W ciszy liturgicznej – jak podkreśla Adelajda Sielepin – człowiek wierzący uzyskuje właściwą postawę wobec działającego Ducha Świętego, który wchodzi z nim w relację objawiającą się w zmyśle nadprzyrodzonego uczucia, wewnętrznego słyszenia, uległości i otwartości na pouczenie¹⁰. Duch Święty, przypominając modlącemu się Kościołowi o Chrystusie, wychowuje Kościół do życia modlitwy (por. KKK 2623, 2625), „inspirując wyrażenia, które odnawiają się w ramach trwałych form: błogosławieństwo, prośba, wstawiennictwo, dziękczynienie i uwielbienie” (KKK 2644). W liturgii „Duch komunii jednoczy Kościół z życiem i posłaniem Chrystusa” (KKK 1092). Milczenie, które dotyczy specyficznej galenosfery, odnoszącej się do *sacrum*, staje się wezwaniem do przyjęcia postawy otwartości i gotowości na działanie Ducha Świętego. On ze swej natury przemawia w ciszy. W celu usłyszenia Jego głosu, trzeba milczeć. Achille Maria Triacca, podejmując refleksję nad znaczeniem ciszy w słuchaniu Słowa, wysuwa konkluzję, że napełnianie się ciszą owocuje otwarciem się na Ducha i uległością wobec Jego natchnień. Cisza uzdolnia do adoracji i kontemplacji, a tym samym ułatwia pełniejsze przyjęcie słowa Bożego, stając się pierwszym etapem do życia nim w codzienności. Zachowanie ciszy ułatwia ponadto człowiekowi dostrzeżenie obecności tchnienia Ducha Świętego oraz pozwala mu zobaczyć to, co jest istotne i niezbędne na drodze upodobniania się do wcielonego Syna Bożego. W tej optyce milczenie liturgiczne stanowi zatem konstytutywny element każdej akcji liturgicznej, będącej epifanią Ducha i daru Ducha z jego licznymi charyzmatami¹¹.

Czas przeznaczony na milczenie podczas liturgii nie wiąże się z bezczynnością czy pasywnością, ale daje człowiekowi możliwość udzielenia odpowiedzi na wielkość Boga i Jego obecność oraz pozwala mu zanurzyć się w tajemnicy. W tej perspektywie słuszna wydaje się konkluzja, do jakiej dochodzi Stanisław Urbański.

⁸ Por. A. Lepa, *Pedagogia galenosfery człowieka*, Łódzkie Studia Teologiczne 20 (2011), 161–162.

⁹ Por. tamże, 202.

¹⁰ Por. A. Sielepin, *Milczenie w liturgii jako przestrzeń działania Ducha Świętego*, Ruch Biblijny i Liturgiczny 59 (2006), nr 2, 109.

¹¹ Por. A.M. Triacca, *Lo Spirito Santo nella liturgia e nella vita della Chiesa*, Città del Vaticano 2011, 52.

Według tego teologa duchowości, „najważniejszą korzyścią wypływającą z milczenia jest to, że uczy ono rozmowy chrześcijanina z Bogiem”¹². Skoro liturgia ze swej natury opiera się na dynamice dialogu pomiędzy Bogiem a człowiekiem, w tym kontekście wzrasta refleksyjno-intensyfikacyjny walor milczenia w akcie celebracji liturgicznej.

Powstrzymanie się od używania daru mowy jako środka ascetycznego odgrywa istotną rolę w rozwoju duchowym człowieka i ma swoje uzasadnienie biblijne, gdyż „w całość *communio* Boga i człowieka wpisuje się także specyficzny charakter objawienia i komunikacji poprzez milczenie”¹³. „Wcielenie Słowa przynosi pełnię objawienia pierwotnego milczenia Boga, Jego milczącej i miłującej dynamiki, stając się kluczem interpretacyjnym do zrozumienia, dlaczego i w jaki sposób nadal działa ono w Kościele i w historii”¹⁴. Kardynał Basil Hume, opierając się między innymi na wskazaniach *Reguły* św. Benedykta, dochodzi do konkluzji, iż w praktyce milczenia konieczne jest uwzględnienie znaczenia ciszy. Współpraca człowieka z łaską Bożą sprawia, że cisza staje się przestrzenią na doświadczenie Boga¹⁵.

3. CASELIAŃSKA TEOLOGIA MILCZENIA

Fenomenologia mistycznego milczenia doprowadziła Odo Casela do znalezienia kategorii tajemnicy. Na ścisłą relację między milczeniem a misterium wskazuje on w swoim dziele *De philosophorum graecorum silentio mystico*¹⁶. Chcąc wyjaśnić genezę misteriów, Casel sięga nie tylko do czasów wczesnochrześcijańskich czy do tradycji biblijnej, ale odwołuje się także do czasów pogańskich, a zwłaszcza do czasów hellenistycznych, w których występowały misteria, dające możliwość bardziej osobowego kontaktu z bóstwem. Wspólną ich cechą był nakaz milczenia, który obejmował aspekty formalne odprawianych świętych obrzędów i recytowanych formuł, ale także przedmiotów używanych do kultu i symbolicznych przedstawień dramatycznych¹⁷. Milczenie mistyczne uważano za dyscyplinę liturgiczną¹⁸. W niektórych misteriach jego zachowanie obowiązywało pod karą śmierci¹⁹. Wtajemniczony, będąc wybrańcem, nie mógł wyjawić innym, czyli osobom niewybranym, tajemnicy misterium. Niektóre pozostałości archeologiczne, np. ruiny sanktuarium w Eleusis, świadczą o tym, iż laikom nie wolno było wchodzić na teren adytonu, to znaczy ukrytej świętej części świątyni, do której dostęp mieli wyłącznie kapłani i osoby wybrane.

¹² S. Urbański, *Modlitwa kontemplacji źródłem świętości człowieka*, w: *Homo orans*, red. J. Miśurek, J.M. Popławski, Lublin 2000, 240.

¹³ M. Tatar, art.cyt., 70.

¹⁴ S. Maggiani, *Il silenzio per celebrare «in Spirito Santo»*, *Rivista Liturgica* 76 (1989), 376.

¹⁵ Por. M. Tatar, art.cyt., 75–76.

¹⁶ Por. O. Casel, *De philosophorum graecorum silentio mystico*, Töpelmann, Gießen 1919.

¹⁷ Por. O. Casel, *Chrześcijańskie misterium kultu*, tłum. M. Wolicki, Kraków 2000, 152.

¹⁸ Por. B. Nadolski, *Sacrum silentium*, *Studia Theologica Varsaviensia* 31 (1993), nr 2, 198.

¹⁹ Naruszenie tajemnicy misterium w Atenach obwarowane było karą śmierci, jak pokazuje słynny epizod procesu Alkibiadesa (Albocybiadesa). Por. T. Pedroli, *Mistero e Misteri culto fra culto antico e cristianesimo: il contributo di Odo Casel alla storia delle religioni*, *Quaderni dei Cairoli*, 29 (2015), 75.

Ivica Žižic dochodzi do konkluzji, że chrześcijaństwo zastąpiło, a jednocześnie przekroczyło wcześniejszy świat religijny, w którym milczenie umożliwiało dostęp do tego, co prawdziwe i boskie. Tym, co je ściśle wiąże z dyscypliną milczenia, jest jego własna tożsamość misteryjna. W porządku celebracyjnym wyraźnie objawia się natura mistycznego milczenia. Odo Casel – jak zauważa I. Žižic – odnajduje ją w rytualnym nakazie *eufemete*. Wyraża on obawę, że niewłaściwe słowo, niepotrzebnie wypowiedziane, czyni akt obrzędowy nieskutecznym. Druga przyczyna tkwi w dyscyplinie misteryjnej niewtajemniczonych, w nakazie nieujawniania im treści obrzędów. Obie pogańskie figury znajdują odpowiadające im wypełnienie w porządku chrześcijańskiej liturgii²⁰. Wprawdzie w liturgii chrześcijańskiej nie można znaleźć – jak podkreśla Casel – adekwatnej analogii do głosu herolda wzywającego: *eufemete*, by przy składaniu ofiary nie wypowiadać żadnego nieodpowiedniego słowa, które mogłoby spowodować nieważność całej ofiary. Niemniej jednak zawiera ona zawołanie będące zachętą do zachowania milczenia. Są nim łacińskie słowa *sursum corda*. Ich znaczenie w prefacji, wypowiedzianej przez kapłana na początku Modlitwy eucharystycznej, Casel wyjaśnia w następujący sposób: „W górę skieruj serca! Oczyszczyć je z wszelkich ziemskich trosk i myśli i skieruj je całkowicie ku temu, co boskie. Ale czyje serce jest u Boga, ten już nie myśli ani nie mówi nic ziemskiego”²¹.

Silentium misticum było wiążące także dla katechumenów²². U chrześcijan można odnaleźć bowiem tzw. *disciplina arcani*, polegającą na nakazie milczenia w odniesieniu do najgłębszych prawd sakramentalnych. Nie wypadało przekazywać pewnych prawd tym, którzy jeszcze nie przyjęli chrztu. Zasadnicze treści teologiczne chrześcijaństwa, takie jak wcielenie, śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa, nie były objęte tym zakazem. Według Casela *disciplina arcani* dotyczyła nie tyle dogmatu, ile liturgii²³. Praktyka ta trwała do upowszechnienia się chrztu dzieci. Etapy chrześcijańskiej inicjacji katechumenów opisuje między innymi Ambroży. Wspomina on o obrzędzie *traditio symboli*. Po ceremonii odżegnywania złego ducha biskup objaśniał poszczególne prawdy wiary i następowało przekazanie katechumenom tekstu *Credo*, aby po tygodniu (w IV Niedzielę Wielkiego Postu) mogli go zwrócić, recytując przed zgromadzoną wspólnotą. Katechumeni byli zobowiązani nauczyć się Symbolu na pamięć ze słuchania. Nie wolno było go zapisywać ze względu na konieczność zachowania tajemnicy przed poganami²⁴.

Odo Casel stwierdza, że „cała liturgia jest *logosem*, który pochodzi z mistycznego myślenia”²⁵. Genetyczne źródło wydarzenia liturgicznego stanowi bowiem

²⁰ Por. I. Žižic, *Il silenzio rituale tra parola e indicibile*, w: *Parola e scrittura: atti della giornata di studi interfaccoltà Pontificio Ateneo Sant'Anselmo, Roma, 6 ottobre 2015*, Studia Anselmiana 172, a cura di E. López-Tello Garcia, P. Nouzille, O.M. Sarr, Sankt Ottilien 2017, 56.

²¹ O. Casel, *Die Liturgie als Mysterienfeier*, Ecclesia orans 9, Freiburg im Breisgau 1923, 149: „Aufwärts richtet die Herzen! Reinigt sie von allen irdischen Sorgen und Gedanken und richtet sie ganz auf das Göttliche hin. Wessen Herz aber bei Gott ist, der sinnt und spricht nicht Irdisches mehr”.

²² Por. B. Nadolski, *Liturgika*, t. I: *Liturgika fundamentalna*, Poznań 2014, 221.

²³ Por. T. Pedroli, art.cyt., 75–76.

²⁴ Ambroży, *Explanatio Symboli ad initiandos*, nr 9, w: *Wybór pism dogmatycznych*, tłum. L. Gładyszewski (POK 26), Poznań 1970, 29–30.

²⁵ O. Casel, *Die Liturgie als Mysterienfeier...*, dz.cyt., 157: „In diesem Sinne ist die ganze Liturgie ein Logos, der aus mystischen Schweigen hervorgeht...”.

głęboka i cicha kontemplacja tajemnic Chrystusa. Milczenie w optyce caseliańskiej wpisuje się w porządek relacji z Panem w akcie Jego liturgicznej epifanii, stając się archetypicznym sposobem zaangażowania podmiotu w działanie Chrystusa i Kościoła²⁶. Tak rozumiane milczenie pozostaje w organicznej symbiozie ze słowem. Dzięki niemu słowo nie traci na wartości, ale objawia pełnię swojego znaczenia. Według Casela, w liturgii chrześcijańskiej spowita świętym milczeniem celebrowanie zbawczego działania Boga i błogie milczenie ducha w ekstazie przed Panem łączą się w jedno. W tej perspektywie milczenie przyczynia się do rozwoju komunii misteryjnej, pomagając człowiekowi przyłgnąć do Tajemnicy oraz wyraża pełnię zjednoczenia z Bogiem²⁷. W takim rozumieniu jawi się ono jako najznamienitsza postać duchowości liturgicznej i jest nie tylko językiem wyrażającym doświadczenie, ale jest właśnie aktem, w którym to doświadczenie się realizuje²⁸.

4. ROLA MILCZENIA W KOMUNIKACJI LITURGICZNEJ PODCZAS MSZY ŚWIĘTEJ I JEGO CHARAKTER NORMATYWNY

Zachęta do milczenia w liturgii zapisana w KL 30 znalazła swoje odzwierciedlenie w dokumentach posoborowych Kościoła²⁹. *Ogólne wprowadzenie do Mszału rzymskiego* podaje, że „należy również zachować w odpowiednim czasie pełne czci milczenie”, którego „natura zależy od czasu, w jakim jest przewidziane w poszczególnych obrzędach”³⁰. W ten sposób liturgia przewiduje przestrzenie do przerywania akcji zewnętrznej, aby umożliwić zgromadzeniu jej duchowe przeżywanie w ciszy. Ta ostatnia wydaje się nieodzownym warunkiem w procesie przyswajania słowa Bożego. Dzięki niej przenika ono głębiej do serca człowieka oraz pozwala na odpowiedź jego umysłu i woli w postaci wewnętrznej modlitwy, będącej bardziej przemyślaną wiarą, bardziej świadomą miłością i nadzieją³¹.

Ogólne wprowadzenie do Mszału rzymskiego wyodrębnia w celebrowaniu Mszy Świętej trzy zasadnicze momenty, które obligują celebransów i zgromadzony lud Boży do zachowania milczenia. Milczenie jest obowiązkowe podczas aktu pokuty. Po zachęceniu do tego aktu, wypowiedzianej przez kapłana własnymi słowami bądź przy zastosowaniu formuły zawartej w mszale, konieczna jest chwila milczenia (OWMR 51), aby wszyscy mogli dokonać refleksji nad własnym życiem i ich relacją z Bogiem, wejść w głąb swojego sumienia i zdać sobie sprawę z popełnionych grzechów

²⁶ Por. I. Žižic, dz.cyt., 57.

²⁷ Por. T. Pedrolini, art.cyt., 76.

²⁸ Por. I. Žižic, dz.cyt., 58.

²⁹ Por. T. Syczewski, *Znaczenie milczenia w liturgii*, *Warszawskie Studia Teologiczne* 16 (2003), 173.

³⁰ *Ogólne wprowadzenie do Mszału rzymskiego* (dalej: OWMR), nr 45, w: *Ogólne wprowadzenie do Mszału rzymskiego z trzeciego wydania Mszału rzymskiego. Wprowadzenie do drugiego wydania Lekcjonarza mszalnego. Ogólne normy roku liturgicznego i kalendarza*, Poznań 2022.

³¹ Por. V. Raffa, *Liturgia eucaristica. Mistagogia della Messa: dalla storia e dalla teologia alla pastorale pratica. NUOVA EDIZIONE ampiamente riveduta e aggiornata secondo l'editio typica tertia del Messale Romano* (Bibliotheca «Ephemerides Liturgicae» 100), Roma 2011, 343–344.

oraz przygotować się na przyjęcie Bożego miłosierdzia³². Milczenie powinno być zachowane także przed kolektą i przed modlitwą po komunii, aby wierni mogli wyrazić swoje prośby (por. OWMR 54, 89). W pierwszym przypadku w czasie tej chwili milczenia każdy uczestnik zgromadzenia liturgicznego ma sposobność sformułowania intencji, z którą przyszedł na Mszę Świętą³³.

Krótkie chwile milczenia stanowią także integralny element celebracji liturgii słowa. Należy ją bowiem sprawować w taki sposób, aby sprzyjała medytacji (OWMR 56). Milczenie usposabia do przyjęcia słowa sercem i przygotowania na nie odpowiedzi przez modlitwę³⁴. Należy przyznać rację Michaelowi Witczakowi, który w kwestiach otwartych odnośnie do liturgii słowa w *Ordo Missae* Pawła VI, sygnalizuje potrzebę wprowadzenia stosownej katechezy na temat znaczenia ciszy w liturgii. Jej zachowanie pomaga doświadczyć obecności Boga działającego w ludzie Bożym mocą Ducha Świętego oraz stanowi ważny argument w polemice z tymi, którzy zarzucają, iż posoborowe *Ordo* jest zbyt przepełnione działaniem i pozbawione przerw na milczenie w obliczu Bożego majestatu³⁵. *Wprowadzenie do drugiego wydania Lekcjonarza mszalnego* w strukturze liturgii słowa wyodrębnia te miejsca, gdzie można byłoby z pożytkiem wprowadzić owe chwile ciszy, a mianowicie przed rozpoczęciem samej liturgii słowa, po pierwszym i drugim czytaniu oraz po homilii (WLM 28). W liturgii istnieje zatem ścisła, nieodłączna relacja między słowem a milczeniem, gdyż „słowo może być bowiem wypowiedziane i usłyszane jedynie w ciszy, zewnętrznej i wewnętrznej”³⁶.

Milczenie może wystąpić także podczas modlitwy powszechnej. Po wypowiedzeniu każdej intencji, zgodnie z tym, co przewiduje OWMR 71, całe zgromadzenie „przyłącza się do modlitwy albo przez wspólne wezwanie [...], albo przez modlitwę w milczeniu”. W tym przypadku ujawnia się charakter integrujący milczenia liturgicznego³⁷.

OWMR 88 przewiduje możliwość zastosowania milczenia także po rozdaniu Komunii Świętej. Zależnie od okoliczności kapłan i wierni przez pewien czas modlą się w ciszy bądź całe zgromadzenie wykonuje psalm lub inną pieśń pochwalną albo hymn. Wydaje się, iż powinno dokonać się wyboru jednej formy uwielbienia: albo milczenie, albo śpiew. Wyraźnie na to wskazuje zasada zawarta w KL 34, gdzie jest mowa o niepotrzebnych powtórzeniach. Jak bowiem trafnie

³² Por. J. Nowak, *Komentarz do „Ogólnego wprowadzenia do Mszału rzymskiego”*, Poznań 2023, 58 i 63; R. Falsini, *Gesty i słowa Mszy Świętej*, tłum. A. Porębski, Kraków 2022², 156.

³³ Por. B. Margański, *Celebracja Mszy świętej w świetle odnowionego Mszału rzymskiego*, w: *Mysterium Christi*, t. 3: *Msza Święta*, red. bp W. Świerzawski, Zawichost–Kraków–Sandomierz 2012, 193; W.J. Świerzawski, *Bierście i jedzcie z tego wszyscy. Sakrament Eucharystii*, Sandomierz 2014, 65.

³⁴ Por. *Wprowadzenie do drugiego wydania Lekcjonarza mszalnego* (dalej: WLM), nr 28, w: *Ogólne wprowadzenie do Mszału rzymskiego z trzeciego wydania Mszału rzymskiego. Wprowadzenie do drugiego wydania Lekcjonarza mszalnego. Ogólne normy roku liturgicznego i kalendarza*, Poznań 2022.

³⁵ M. Witczak, *L'Ordo Missae di Paolo VI. A – Il Sacramentario*, w: *Scientia Liturgica. Manuale di liturgia*, t. III: *L'Eucaristia*, direzione di A.J. Chupungco, Casale Monferrato 2003³, 165.

³⁶ Benedykt XVI, Posynodalna adhortacja apostolska *Verbum Domini*, nr 66, Poznań 2010.

³⁷ Por. T. Syczewski, art.cyt., 179.

konstatuje ks. Jacek Nowak, „uwielbienie indywidualne we wspólnocie (w formie milczenia) jest równoważne z uwielbieniem wspólnym poprzez śpiew”³⁸. Zachowanie milczenia po Komunii Świętej umożliwia modlitwę osobistą członków zgromadzenia eucharystycznego, którzy „wychwalają Boga w sercu i modlą się do Niego” (OWMR 45). Tego rodzaju milczenie absolutnie nie dzieli zgromadzenia ani nie promuje indywidualizmu, ale wręcz przeciwnie, jako że jest czynnością wspólną, łączy i zespala, czasem nawet bardziej niż samo słowo, ujawniając niezwykły stopień harmonii i jedności³⁹.

W OWMR 45 zaleca się także milczenie w kościele lub w zakrystii przed rozpoczęciem liturgii. Chodzi o to, aby stworzyć wiernym odpowiednią atmosferę w celu pobożnego i godnego przygotowania się do uczestnictwa w liturgii, która jest dziełem Trójcy Świętej⁴⁰.

5. TYPOLOGIA MILCZENIA LITURGICZNEGO

Natura i funkcje milczenia liturgicznego zależą od momentów, w których staje się ono częścią akcji liturgicznej. Na podstawie analizy strukturalnej Mszy Świętej można wyodrębnić następujące cztery jego rodzaje: milczenie refleksyjne (umożliwiające modlitwę osobistą), interioryzujące (charakterystyczne dla modlitwy prezydencjalnej), medytacyjne (po wysłuchaniu słowa Bożego i po homilii) oraz adoracyjne (w obrzędach Komunii Świętej czy w kulcie eucharystycznym)⁴¹.

Czynności liturgiczne domagają się również „zachowania misteryjnej tajemniczości we własnym wnętrzu” poprzez skupienie się, skoncentrowanie się na sobie⁴², aby członkowie zgromadzenia liturgicznego mogli „sobie uświadomić, że stoją w obliczu Boga” (OWMR 54) i mają możliwość wyrażenia w sercu własnej modlitwy osobistej. Tego rodzaju milczenie o charakterze refleksyjnym (uświadamiającym) zachodzi po wezwaniu kapłana do skupienia się zarówno przed aktem pokutnym (OWMR 51), jak i po słowach „Módlmy się” przed wygłoszeniem oracji, którą zwykło się nazywać „kolektą” (OWMR 54). Stanowi ono przestrzeń działania Ducha Świętego, który „pomaga uczestnikom liturgii rozeznaczyć stan własnego sumienia i stawić się wobec Boga tak, jak tego wymaga sytuacja liturgiczna i cel liturgii”⁴³. Milczenie refleksyjne, dopomagając uczestnikom liturgii odnalezienie własnego osobowego centrum i wskazując na konieczność

³⁸ J. Nowak, dz.cyt., 114.

³⁹ Por. J-B. Molin, *Atteggiamenti e gesti dell'assemblea*, w: *Nelle vostre assemblee. Teologia pastorale delle celebrazioni liturgiche*, vol. I, edizione italiana a cura di L. Della Torre, D. Sartore, F. Sotocornola, Brescia 1986³, 301.

⁴⁰ J. Nowak, dz.cyt., 58.

⁴¹ Por. D. Sartore, *Silenzio*, w: *Liturgia*, a cura di D. Sartore, A.M. Triacca, C. Cibien, Cinisello Balsamo (Milano) 2001, 1869; por. także K. Krajewski, *Czy w liturgii jest miejsce na milczenie?*, w: *Wolność w prawdzie. Księga Jubileuszowa Instytutu Teologicznego w Łodzi*, red. S. Skobel, Łódź 1997, 83.

⁴² Por. M. Janowski, *Specyfika milczenia w odnowionej liturgii posoborowej*, *Studia Elckie* 8 (2006), 182–183.

⁴³ A. Sielepin, art.cyt., 111.

zjednoczenia z Absolutem, staje się zatem „żywym momentem łaski”, umożliwiającym wiernym modlitwę osobistą i wprowadzającym ich w głębsze przeżywanie czynności liturgicznych⁴⁴.

Kolejnym typem milczenia jest milczenie interioryzujące (milczenia apriopriacji) polegające na słuchaniu, wewnętrznej akceptacji i czynieniu własnymi treści modlitw w duchowej jedności z celebransem⁴⁵. Ten rodzaj milczenia dotyczy w szczególności sposób Modlitw eucharystycznych. Jego znaczenie wyjaśnia kardynał Joseph Ratzinger. Milczenie podczas konsekracji, kiedy podnosi się przeistoczone postacie – według jego opinii – jest zaproszeniem „do skierowania oczu na Chrystusa, do naprawdę wewnętrznego spojrzenia na Niego”. Zachowanie milczenia w tym centralnym akcie Modlitwy eucharystycznej, w samym jej sercu, staje się jednocześnie „dziękczynieniem, adoracją i prośbą o naszą własną przemianę”⁴⁶.

Milczenie interioryzujące występuje także w centralnym akcie liturgii święceń: „W czasie nakładania rąk wierni modlą się w milczeniu, w modlitwie zaś uczestniczą przez słuchanie jej i potwierdzenie końcową aklamacją”⁴⁷. Giuseppe Ferraro podkreśla, iż ten obrzęd, prosty i zarazem uroczysty, musi odbywać się przy zachowaniu największej uwagi i w wewnętrznym skupieniu, w adorującej ciszy zgromadzenia, szafarzy i kandydatów do święceń. Można go porównać do momentu konsekracji chleba i wina w liturgii eucharystycznej⁴⁸. Co do gestu nałożenia rąk, który w święceniach biskupich i w święceniach prezbiterów jest przedłużany i powtarzany odpowiednio przez koncelebrujących biskupów⁴⁹ oraz przez prezbiterów⁵⁰, już *Tradycja apostolska* odnotowała, iż „wszyscy zebrani zachowują milczenie, modląc się w głębi serca, by na wyświęconego zstąpił Duch Święty”⁵¹. Milczenie interioryzujące nie jest w tym przypadku przejawem pasywności zgromadzenia, a wręcz przeciwnie, cicha modlitwa wraz z końcową aklamacją są wyrazem prawdziwego uczestnictwa ludu Bożego w istotnym akcie celebracji święceń⁵². Z milczeniem interioryzującym mamy także do czynienia podczas nałożenia rąk w liturgii sakramentu namaszczenia chorych⁵³.

⁴⁴ Por. T. Syczewski, art.cyt., 177.

⁴⁵ Por. D. Sartore, dz.cyt., 1870.

⁴⁶ J. Ratzinger, *Opera Omnia*, t. XII: *Teologia liturgii. Sakramentalne podstawy życia chrześcijańskiego*, tłum. W. Szymona, wyd. polskie, red. K. Góźdz, M. Górecka, Lublin 2012, 166.

⁴⁷ *Obrzędy święceń biskupa, prezbiterów i diakonów*, wydanie drugie poprawione, Katowice 2019, nr 7 (dalej: OŚBPiD).

⁴⁸ Por. G. Ferraro, *La liturgia dei sacramenti*, Roma 2008, 276.

⁴⁹ OŚBPiD, nr 16: „Jest bardzo wskazane, aby wszyscy obecni biskupi brali udział w wyniesieniu elekta do posługi pełni kapłaństwa. Kładą oni ręce na kandydata, wypowiadają ustaloną część modlitwy święceń oraz pozdrawiają go pocałunkiem”. Por. także nr 45: „Główny szafarz święceń kładzie ręce na głowę elekta, nie mówiąc. Po nim to samo czynią inni biskupi”.

⁵⁰ OŚBPiD, nr 112: „Razem z biskupem prezbiterzy kładą ręce na kandydatów, aby wyrazić ich przyjęcie do prezbiterium”. Por. także nr 130: „Po nałożeniu rąk przez biskupa wszyscy obecni prezbiterzy, ubrani w alby lub w komże i stuły, nie mówiąc, kładą ręce na każdego z wybranych”.

⁵¹ *Tradycja apostolska*, I,1, w: M. Michalski, *Antologia literatury patrystycznej*, t. I, z. 2, 85.

⁵² Por. G. Frausini, *La teologia del sacramento dell'ordine nell'iter di revisione postconciliare dei riti di ordinazione*, Assisi 2019, 229.

⁵³ *Sakramenty chorych. Obrzędy i duszpasterstwo*, wydanie drugie poprawione, Katowice 2015,

Można je odnaleźć także w obrzędach profesji wieczystej czy konsekracji dzievic oraz w Mszy Krzyżma⁵⁴.

Ważnym obszarem, który domaga się milczącego uczestnictwa, jest we wszystkich aktach liturgicznych moment proklamacji – wyjaśniania słowa Bożego⁵⁵. Stanowi on „uprzywilejowaną arenę” do milczenia⁵⁶. Dopiero ze słuchania w ciszy rodzi się akceptacja i posłuszeństwo słowu Bożemu. W tym sensie milczenie wydaje się najbardziej autentycznym sposobem przyjęcia Słowa⁵⁷. Milczenie sprzyjające osobistemu przyswojeniu usłyszanego Słowa i w konsekwencji doprowadzające słuchacza do pełnej komunii z Chrystusem, żywym Słowem Ojca, określa się mianem milczenia medytacyjnego⁵⁸. Ten rodzaj milczenia występuje na przykład przy odprawianiu *Liturgii godzin. Ogólne wprowadzenie do Liturgii godzin* przewiduje, aby w miarę roztropności i zależnie od okoliczności można było „przerywać oficjum chwilami ciszy i skupienia”. Wprowadzenie chwil milczenia ma dopomóc uczestnikom liturgii wsłuchiwać się w głos Ducha Świętego, przemawiającego do serca oraz umożliwia „by osobistą modlitwą ściślej złączyć ze słowem Bożym i z oficjalną modlitwą Kościoła”. Takie milczenie można zastosować po każdym psalmie i odmówieniu jego antyfony (zwłaszcza, gdy po chwili milczenia odmawia się modlitwę odpowiadającą danemu psalmowi), jak również po czytaniach krótkich lub długich, przed lub po responsorium⁵⁹.

Cisza otwiera wewnętrzne źródło, z którego wypływa Słowo⁶⁰. W tym pełnym szacunku i medytacji milczeniu, które w sposób naturalny towarzyszy Słowo głoszonemu i wyjaśnianemu, Kościół naśladuje postawę Maryi *meditans*. Ona „zachowywała wszystkie te sprawy i rozważała je w swoim sercu” (Łk 2,19)⁶¹. W tym znaczeniu pozostaje zatem „wzorem niedościgłym” dla pielgrzymującego ludu Bożego⁶².

Modlitewne milczenie, które wyrasta ze Słowa i czyni świadomym nasze ukryte życie z Chrystusem w Bogu, nabiera intensywniejszego wyrazu w spotkaniu

nr 97: „Kapłan w milczeniu kładzie ręce na głowę chorego. Jeżeli jest obecnych kilku kapłanów, każdy z nich może nałożyć ręce na chorego”.

⁵⁴ Por. D. Sartore, dz.cyt., 1870.

⁵⁵ Por. C. Magnoli, *La norma del silenzio nella „nuova” liturgia. Per una tipologia del silenzio liturgico*, Rivista Liturgica 76 (1989), 392.

⁵⁶ Por. B. Nadolski, *Miejsce kapłana w sprawowaniu Eucharystii*, Kraków 2012, 50.

⁵⁷ Por. De Zan R., *Silenzio. Ascolto e parola di Dio. Appunti di spiritualità biblica*, Rivista Liturgica 76 (1989), 343.

⁵⁸ Por. D. Sartore, dz.cyt., 1870; C. Magnoli, art.cyt., 393.

⁵⁹ Por. *Ogólne wprowadzenie do Liturgii godzin*, Poznań 1992, nr 202.

⁶⁰ Por. R. Guardini, dz.cyt., 24.

⁶¹ Por. D. Sartore, dz.cyt., 1872; B. Nadolski, *Miejsce kapłana...*, dz.cyt., 50. Łukasz Ewangelista dwukrotnie w swym dziele wskazuje na specyficzną postawę Maryi, postawę medytacji, podkreślając, że wszystkie przedziwne zdarzenia związane z przyjściem na świat Syna Bożego zachowywała w swym sercu, bezustannie nad nimi medytując. Po raz pierwszy czyni wzmiankę o tym po opisie odwiedzin, które złożyli Nowo narodzonemu pasterze (Łk 2, 8–20). Natomiast po raz drugi po odnalezieniu Jezusa zagubionego podczas pielgrzymki do Jerozolimy (Łk 2, 41–50). Por. M. Rosik, *Mariologia*, w: *Teologia Nowego Testamentu*, t. I: *Ewangelie synoptyczne i Dzieje Apostolskie*, red. M. Rosik, Wrocław 2008, 321–322.

⁶² Por. K. Romaniuk, A. Jankowski, L. Stachowiak, *Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu*, t. I, Poznań–Kraków 1999, 284.

wiernych z tajemnicą eucharystyczną⁶³. Cisza i milczenie odgrywają ważną rolę we wspólnym osobistym przygotowaniu się kapłana i wiernych do owocnego przyjęcia Ciała i Krwi Chrystusa (por. OWMR 84)⁶⁴. W zależności od okoliczności kapłan i wierni mogą przez pewien czas wychwalać Boga w sercu i modlić się do Niego w ciszy także po rozdaniu Komunii Świętej (OWMR 45, 88). Milczenie to przepełnione radością zjednoczenia z Bogiem i bliźnimi jest czymś więcej niż modlitwą, ale stanowi ono akt adoracji Boga i orientuje człowieka ku przyszłości, „ku wyjściu”⁶⁵, gdyż „pozwala uczestnikom liturgii trwać w obecności Bożej i antycypować wieczną szczęśliwość zbawionych”⁶⁶. Milczenie po Komunii – jak zauważa Joseph Ratzinger – jest rzeczywiście dobrym momentem „na wewnętrzną rozmowę z Panem, który nam dał samego siebie”. Bez niego samo tylko zewnętrzne przyjęcie sakramentu może stać się „czczym obrzędem, nieprzynoszącym owocu”⁶⁷. Ten rodzaj milczenia można zatem określić mianem milczenia adoracyjnego⁶⁸. Występuje on także podczas adoracji Najświętszego Sakramentu *extra missam*, kiedy wierni, modląc się w ciszy przed Chrystusem obecnym w Najświętszym Sakramencie, „przedłużają zjednoczenie z Nim, które osiągnęli w Komunii Świętej, i odnawiają przyrzeczenie, pobudzające ich do zachowywania w życiu i obyczajach tego, co przez wiarę i sakrament otrzymali w sprawowaniu Eucharystii”⁶⁹. W ten sposób – jak zauważa Domenico Sartore – „umacnia się duch jedności i braterstwa, którego znakiem i źródłem jest Eucharystia”⁷⁰.

Milczenie o charakterze adoracyjnym pojawia się także w liturgii Męki Pańskiej w Wielki Piątek w jej centralnym akcie, jakim jest adoracja Krzyża⁷¹. Zachowanie „pełnego czci milczenia” po każdym uklęknięciu wiernych, kiedy kapłan stoi i trzyma podniesiony krzyż, jest obligatoryjne, ponieważ stanowi ono integralny element tejże celebracji⁷². Milczenie towarzyszące adoracji Krzyża nabiera wyjątkowego wymiaru szczególnie w jej formie zbiorowej, gdy z powodu wielkiej liczby uczestników liturgii nie wszyscy mogą podejść do Krzyża i oddać mu cześć⁷³. Gdy część wiernych odda cześć Krzyżowi, kapłan bierze go, staje pośrodku przed ołtarzem i w krótkich słowach zachęca wiernych do adoracji.

⁶³ Por. D. Sartore, dz.cyt., 1871.

⁶⁴ Por. M. Kunzler, *Liturgia Kościoła*, Poznań 1999, 389.

⁶⁵ Por. B. Nadolski, *Miejsce kapłana...*, dz.cyt., 59.

⁶⁶ A. Sielpin, art.cyt., 112.

⁶⁷ J. Ratzinger, dz.cyt., 165.

⁶⁸ Milczenie stanowi konstytutywny element adoracji będącej „zasadniczą postawą człowieka, który uznaje się za stworzenie przed swoim Stwórcą”. Adoracja polega na unізieniu się ducha przed „Królem chwały” (Ps 24, 9–10) oraz pełnym czci milczeniu przed Bogiem (por. KKK 2628).

⁶⁹ *Komunia Święta i kult tajemnicy eucharystycznej poza Mszą Świętą dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, Katowice 2016, nr 57.

⁷⁰ D. Sartore, dz.cyt., 1071.

⁷¹ Por. *Mszal rzymski dla diecezji polskich*, wyd. drugie, poszerzone i uzupełnione, Poznań 2013, 141–142.

⁷² List okólny Kongregacji Kultu Bożego *Paschalis sollemnitatis* o przygotowaniu i obchodzeniu świąt paschalnych (16.01.1988), *Notitiae* 24 (1988), nr 2 (259), nr 68.

⁷³ Por. D. Sartore, dz.cyt., 1071.

Następnie podnosi Krzyż i przedstawia w milczeniu całemu zgromadzeniu liturgicznemu, które go adoruje⁷⁴.

6. PODSUMOWANIE

Ceniony warszawski teolog duchowości Marek Tatar dochodzi do konkluzji, iż proces sukcesywnej sekularyzacji, będący owocem ponowoczesności, „sprawia, że milczenie staje się niejasne i niezrozumiałe”⁷⁵. Diagnoza ta współbrzmi z tym, co pisze Ojciec Święty Franciszek w Liście apostolskim *Desiderio desideravi* na temat zagubienia współczesnego człowieka, który w hałasie ponowoczesności „utracił zdolność do angażowania się w akcję liturgiczną”⁷⁶ stając się „analfabetą” nie potrafiącym już odczytywać symboli⁷⁷. Postulat poważnej i żywotnej formacji liturgicznej, sformułowany przez papieża Franciszka w tymże liście, dotyczy także umiejętności zachowania milczenia w określonych momentach celebracji liturgicznej wyraźnie wskazanych w rubrykach. Dzięki ciszy ci, którzy uczestniczą w liturgii, nie są tylko jej biernymi odbiorcami, ale żywymi uczestnikami nieustannie kształtowanymi przez Ducha Świętego podczas jej sprawowania. Milczenie liturgiczne, jako że ma moc wyrażania wielopostaciowego działania Ducha⁷⁸ i jest miejscem „personalizacji spotkania z Panem Bogiem”, domaga się poświęcenia mu należytej uwagi w ramach formacji liturgicznej dzieci, młodzieży i dorosłych oraz stosownych komentarzy na ten temat w czasie zgromadzenia liturgicznego⁷⁹. Zachowanie milczenia jako wręcz niezbędnego elementu każdej celebracji liturgicznej staje się bowiem warunkiem pełniejszego i owocniejszego w niej udziału⁸⁰.

BIBLIOGRAFIA

- Ambroży, *Explanatio Symboli ad initiandos*, nr 9, w: *Wybór pism dogmatycznych*, tłum. L. Gładyszewski (POK 26), Poznań 1970, 21–30.
- Benedykt XVI, Posynodalna adhortacja apostolska *Verbum Domini*, Poznań 2010.
- Casel O., *Chrześcijańskie misterium kultu*, tłum. M. Wolicki, Kraków 2000.
- Casel O., *De philosophorum graecorum silentio mystico*, Töpelmann, Gießen 1919.
- Casel O., *Die Liturgie als Mysterienfeier*, Ecclesia orans 9, Freiburg im Breisgau 1923.
- De Zan R., *Silenzio. Ascolto e parola di Dio. Appunti di spiritualità biblica*, Rivista Liturgica 76 (1989), 340–351.
- Ferraro G., *La liturgia dei sacramenti*, Roma 2008.
- Franciszek, List apostolski *Desiderio desideravi*, Poznań 2022.

⁷⁴ Por. *Mszal rzymski dla diecezji polskich...*, dz.cyt., 142.

⁷⁵ M. Tatar, art.cyt., 70.

⁷⁶ DD 27.

⁷⁷ Tamże, nr 44.

⁷⁸ Por. tamże, nr 52.

⁷⁹ Por. T. Syczewski, art.cyt., 179.

⁸⁰ Por. K. Krajewski, dz.cyt., 84.

- Frausini G., *La teologia del sacramento dell'ordine nell'iter di revisione postconciliare dei riti di ordinazione*, Assisi 2019.
- Gil Hellín F., *Concilio Vaticano II Synopsis. Constitutio de sacra liturgia Sacrosanctum Concilium*, Città del Vaticano 2003.
- Guardini R., *La messe*, Paris 1957.
- Janowski M., *Specyfika milczenia w odnowionej liturgii posoborowej*, *Studia Ełckie* 8 (2006), 179–188.
- Komunia Święta i kult tajemnicy eucharystycznej poza Mszą Świętą dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, Katowice 2016.
- Krajewski K., *Czy w liturgii jest miejsce na milczenie?*, w: *Wolność w prawdzie. Księga Jubileuszowa Instytutu Teologicznego w Łodzi*, red. S. Skobel, Łódź 1997, 79–84.
- Lepa A., *Etyka galenosfery*, *Annales. Etyka w życiu gospodarczym* 14 (2011), nr 1, 193–204.
- Lepa A., *Galenosfera. Środowisko ciszy*, Łódź 2017.
- Lepa A., *Pedagogia galenosfery człowieka*, *Łódzkie Studia Teologiczne* 20 (2011), 155–167.
- Maggiani S., *Il silenzio per celebrare «in Spirito Santo»*, *Rivista Liturgica* 76 (1989), 370–380.
- Magnoli C., *La norma del silenzio nella „nuova” liturgia. Per una tipologia del silenzio liturgico*, *Rivista Liturgica* 76 (1989), 381–396.
- Molin J-B., *Atteggiamenti e gesti dell'assemblea*, w: *Nelle vostre assemblee. Teologia pastorale delle celebrazioni liturgiche*, vol. I, edizione italiana a cura di L. Della Torre, D. Sartore, F. Sottocornola, Brescia 1986³, 286–302.
- Mszal rzymski dla diecezji polskich*, wyd. drugie, poszerzone i uzupełnione, Poznań 2013.
- Nadolski B., *Liturgika*, t. I: *Liturgika fundamentalna*, Poznań 2014.
- Nadolski B., *Miejsce kapłana w sprawowaniu Eucharystii*, Kraków 2012.
- Nadolski B., *Sacrum silentium*, *Studia Theologica Varsaviensia* 31 (1993), nr 2, 197–212.
- Nowak J., *Komentarz do „Ogólnego wprowadzenia do Mszału rzymskiego”*, Poznań 2023.
- Obrzędy święceń biskupa, prezbiterów i diakonów*, wydanie drugie poprawione, Katowice 2019.
- Ogólne wprowadzenie do Liturgii godzin*, Poznań 1992.
- Ogólne wprowadzenie do Mszału rzymskiego z trzeciego wydania Mszału rzymskiego. Wprowadzenie do drugiego wydania Lekcjonarza mszalnego. Ogólne normy roku liturgicznego i kalendarza*, Poznań 2022.
- Pedroli T., *Mistero e Misteri culto fra culto antico e cristianesimo: il contributo di Odo Casel alla storia delle religioni*, *Quaderni dei Cairoli*, 29 (2015), 69–81.
- Raffa V., *Liturgia eucaristica. Mistagogia della Messa: dalla storia e dalla teologia alla pastorale pratica. NUOVA EDIZIONE ampiamente riveduta e aggiornata secondo l'editio typica tertia del Messale Romano (Bibliotheca «Ephemerides Liturgicae» 100)*, Roma 2011.
- Ratzinger J., *Opera Omnia*, t. XII: *Teologia liturgii. Sakramentalne podstawy życia chrześcijańskiego*, tłum. W. Szymona, wyd. polskie, red. K. Gózdź, M. Górecka, Lublin 2012.
- Romaniuk K., Jankowski A., Stachowiak L., *Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu*, t. I, Poznań–Kraków 1999.
- Rosik M., *Mariologia*, w: *Teologia Nowego Testamentu*, t. I: *Ewangelie synoptyczne i Dzieje Apostolskie*, red. M. Rosik, Wrocław 2008, 285–333.
- Sakramenty chorych. Obrzędy i duszpasterstwo*, wydanie drugie poprawione, Katowice 2015.
- Sartore D., *Silenzio*, w: *Liturgia*, a cura di D. Sartore, A.M. Triacca, C. Cibien, Cinisello Balsamo (Milano) 2001, 1864–1873.
- Stachewicz K., *Milczenie wobec dobra i zła. W stronę etyki sygetycznej i apofatycznej*, Poznań 2012.
- Syczewski T., *Znaczenie milczenia w liturgii*, *Warszawskie Studia Teologiczne* 16 (2003), 173–180.
- Urbański S., *Modlitwa kontemplacji źródłem świętości człowieka*, w: *Homo orans*, red. J. Misiurek, J.M. Popławski, Lublin 2000, 227–248.
- Witczak M., *L'Ordo Missae di Paolo VI. A – Il Sacramentario*, w: *Scientia Liturgica. Manuale di liturgia*, t. III: *L'Eucaristia*, direzione di A.J. Chupungco, Casale Monferrato 2003³, 144–188.
- Tatar M., *Milczenie w życiu duchowym człowieka w halasie ponowoczesności*, *Symposium* 23 (2019), nr 1 (36), 61–81.
- Tradycja apostołska*, w: M. Michalski, *Antologia literatury patrystycznej*, t. I, z. 2, 85–102.

Triacca A.M., *Lo Spirito Santo nella liturgia e nella vita della Chiesa*, Città del Vaticano 2011.
Žižic I., *Il silenzio rituale tra parola e indicibile*, w: *Parola e scrittura: atti della giornata di studi interfacoltà Pontificio Ateneo Sant'Anselmo, Roma, 6 ottobre 2015*, Studia Anselmiana 172, a cura di E. López-Tello Garcia, P. Nouzille, O.M. Sarr, Sankt Ottilien 2017, 53–62.

GALENOSPHERE IN THE LITURGY

Summary

The publications of the late Bishop Adam Lepa (1939–2022) deal with the topic of the galenosphere as an environment of silence and its role in life and in the process of human education. A special and specific form of the galenosphere are those environments of silence that concern the *sacrum*. In this context, it is possible to speak of the importance of silence obligatory during the celebration of liturgy. The aim of the study is to show the nature and role of the galenosphere characteristic of the liturgy. Starting from an explanation of the concept of the galenosphere, the author of the study then goes on to show the close relationship that develops between silence and mystery on the basis of the analysis of the writings of Odo Casel (1886–1948), a Benedictine monk from the Abbey of Maria Lach in the Rhineland, founder of the mystery theory in sacramentology and an outstanding theologian of the liturgy. In Odo Casel's optics, silence is a ritual form of personal participation in Christ's action, which is realised on the sacramental plane, and not merely an expression of subjective piety. The aim of liturgical silence is therefore to pursue the mystery communion with the Logos.

The next section of the paper, based on an analysis of the *General Introduction to the Roman Missal*, presents the location of moments of silence in the structure of the Eucharistic celebration, their theological and liturgical justification and their normative character. The final section of the article is devoted to the typology of liturgical silence. It discusses its following types: reflective, internalizing, meditative and adorative silence. It concludes by pointing out pastoral aspects related to the great importance of silence in the process of implementing the conciliar principle of *participatio actuosa*. Liturgical silence cannot be identified with “an inner haven in which to hide oneself in some sort of intimate isolation”, but is “a symbol of the presence and action of the Holy Spirit” (Pope Francis, Apostolic Letter *Desiderio desideravi*, no. 52). In this perspective of the pneumatological significance of moments of silence in liturgical celebrations, the demand to educate clergy and lay faithful to perform the symbolic gesture of silence with great care is particularly relevant from the point of view of liturgical formation.

Key words: galenosphere, liturgy, silence, Mass, education for silence

Nota o Autorze

Ksiądz **Waldemar BARTOCHA** – prezbiter archidiecezji łódzkiej, doktor nauk teologicznych w zakresie liturgiki (Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie), laureat Nagrody im. ks. prof. Adama Duraka SDB z zakresu teologii (edycja, 2010 w kategorii najlepsza praca doktorska). Adiunkt w Katedrze Teologii Liturgii na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Pełni funkcję zastępcy redaktora naczelnego kwartalnika naukowego „Kultura-Media-Teologia”. Jest notariuszem Kurii Metropolitalnej Łódzkiej, sekretarzem IV Synodu Archidiecezji Łódzkiej oraz członkiem Archidiecezjalnej Komisji Liturgicznej. Jego zainteresowania naukowe koncentrują się wokół historii i teologii liturgii sakramentu święceń, sakramentów inicjacji chrześcijańskiej, mediatyzacji liturgii oraz relacji między liturgią a synodalnością w kontekście aktualnie trwającego Synodu o synodalności. W swoich badaniach zajmuje się także cudami eucharystycznymi i wydarzeniami o znamionach cudu w perspektywie historyczno-teologicznej. ORCID: 0000-0001-5896-1400
Kontakt e-mail: w.bartocha@uksw.edu.pl

KS. MARIUSZ BOGUSZEWSKI

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

TEOLOGIA KOMUNII W EFEKTYWNEJ KOMUNIKACJI MEDIALNEJ

Słowa kluczowe: komunikacja, teologia komunii, teologia komunikacji, duchowość

1. Wprowadzenie. 2. Pojęcie i rola teologii komunii w wymiarze współczesnym. 3. Teologia komunii jako uzasadnienie współpracy osób duchownych i świeckich. 4. Od teologii komunii w kierunku teologii komunikacji. 5. Teologia komunii i teologia komunikacji w aspekcie ekumenicznym. 6. Podsumowanie

1. WPROWADZENIE

Efektywna komunikacja wpisuje się w kontekst społeczny, co oznacza, że istnieje relacja między przekazywaniem rozmaitych informacji a zachowaniami danej wspólnoty. Komunikowanie się to proces dwustronny, dotyczący z jednej strony przekazywania, z drugiej zaś odczytywania informacji, co w ujęciu teologicznym można sprowadzić do kontekstu personalistycznego (dotyczącego osoby ludzkiej). Człowiek pozostaje w centrum zainteresowania komunikacji medialnej, a współczesny personalizm uwzględnia procesy komunikowania się jako ważne w rozwoju człowieka i jego sfery duchowej¹. Duchowość ta w przypadku osób wierzących nierozzerwalnie wiąże się z teologią komunii z Bogiem jako zbiorem przemyśleń odnośnie do procesów zachodzących przy pogłębianiu sfery duchowej. Teologia komunii sprowadza się zatem do teologii duchowości, a rozwój człowieka w sferze duchowej w istotnej mierze determinuje dobrostan każdej jednostki².

W piśmiennictwie zaakcentowano pogląd o połączeniu komunikacji medialnej z komunikacją społeczną oraz refleksją teologiczną na temat podstaw pisania o teologii

¹ M. Jagodziński, *Człowiek w perspektywie komunii*, w: *O Bogu i człowieku – tradycja i nowe poszukiwania*, red. K. Śnieżyński, Wydawnictwo WAM, Kraków 2013, 15–40.

² J.W. Gogola, *Teologia komunii z Bogiem. Synteza teologii duchowości*, Wydawnictwo Karmelitów Bosych, Kraków 2012, 10.

komunii. Dialog Kościoła ze wspólnotą wymaga posługiwania się różnymi środkami komunikowania się i zrozumienia specyfiki komunikacji medialnej³.

Nie ulega wątpliwości, iż rozwój procesów komunikowania się w XXI w. jest nieodłącznie związany ze sferą medialną. Przy czym w teologii komunii w ujęciu personalistycznym istotne są nie tyle same środki komunikowania się, ile człowiek jako podmiot kreujący oraz wykorzystujący te środki i zarazem będący w centrum procesów komunikacji społecznej. Procesy komunikowania się w przestrzeni medialnej są dla współczesnego Kościoła o tyle ważne, o ile ułatwiają realizację misji ewangelizacyjnej oraz umacnianie duchowości wierzących. Osoby takie postrzegają komunikowanie przez wspólnotę, uznając paradygmat trynitarny (związany z jednością Trójcy Świętej), czyli boski wzorzec komunikowania-komunii⁴. Teologia komunii jest więc stosunkowo pojemnym konceptem, który nie może być analizowany z pominięciem specyfiki komunikowania w dzisiejszej przestrzeni medialnej.

2. POJĘCIE I ROLA TEOLOGII KOMUNII W WYMIARZE WSPÓŁCZESNYM

Problematyka teologii komunii uzyskała szczególną rangę dzięki Soborowi Watykańskiemu II w następstwie uprzywilejowania w badaniach teologicznych tematów eklezjologicznych, czyli Kościoła jako rzeczywistości jednocześnie boskiej, jak i społecznej. W warunkach posoborowych zaczęto analizować w różnych ujęciach i kontekstach szerzej rozumiane zagadnienie *communio*. Coraz częściej analizy te były przedmiotem opracowań teologicznych, o czym świadczą bogate piśmiennictwo obejmujące ten przedmiot badań⁵.

³ Zob. m.in. A. Baczyński, *Telewizja w służbie ewangelizacji*, Poligrafia Salezjańska, Kraków 1998; A. Jeż, *Chrystus w kontekście ludzkiej komunikacji*, Wydawnictwo Biblos, Tarnów 2002; M. Jagodziński, *Teologia a komunikacja*, *Studia Theologica Varsaviensia* 2003, nr 2, 73–102; K. Klauza, *Prawda zdarzeń, komunikatu i osoby w kontekście komunikacji społecznej*, *Kultura – Media – Teologia* 2011 nr 7, 16–24; J. Kloch, *Internet i Kościół*, Elipsa, Warszawa 2011; K. Pokorna-Ignatowicz, *Kościół w świecie mediów*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2002; R. Leśniczak, *Realizacja funkcji informacyjnej i interpretacyjnej przez katolickie media archidiecezji łódzkiej. Wybrane refleksje medjoznawcze*, w: *Media lokalne. Doświadczenie i przyszłość*, red. A. Gralczyk, Warszawa 2021, 157–176.

⁴ B. Szymik-Iwanecka, J. Szymik, *Trójjedyny Bóg, Jezus Chrystus, człowiek. Teologiczno-psychologiczne podstawy rozumienia komunikacji*, *Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne* 1996, nr 29, 70.

⁵ Zob. m.in. A. Czaja, „*Communio*” w eklezjologii Soboru Watykańskiego II i w posoborowych dokumentach, w: *Communio w chrześcijańskiej refleksji o Kościele*, red. A. Czaja, M. Marczewski, TN KUL, Lublin 2004, 109–133; tenże, „*Matka Kościoła*” w perspektywie eklezjologii *communio*, „*Salvatoris Mater*” 2002, nr 14, 74–88; tenże, *Podstawowe elementy eklezjologii communio*, *Teologia Praktyczna* 2002, nr 2, 44–58; A. Michalik, *Kościół – wspólnota czy komunia*, *Tarnowskie Studia Teologiczne* 1995–1996, t. 14, 281–289; A.A. Napiórkowski, *Homo ecclesiasticus. Szkice z antropologii eklezjologicznej*, Wydawnictwo UNUM, Kraków 2007; S. Pawłowski, *Communio w dokumentach światowych dialogów ekumenicznych*, w: *Communio w chrześcijańskiej refleksji o Kościele*, red. A. Czaja, M. Marczewski, TN KUL, Lublin 2004, 135–158; R. Skrzypczak, *Kościół jako misterium, communio i missio. Przejrzysta wizja eklezjologii*

W Liście *Communio nis notio* z 1989 r., podpisanym przez przyszłego papieża Benedykta XVI, a ówczesnego kardynała J. Ratzingera, pojawiło się następujące zdanie: „Pogłębienie rzeczywistości Kościoła jako komunii jest [...] zadaniem szczególnie ważnym, otwierającym szerokie możliwości przed refleksją teologiczną nad misterium Kościoła”⁶.

Kościół zaczął stosować koncept *communio*, aby skuteczniej akcentować swoją rolę w zmieniającej się rzeczywistości społecznej przełomu XX i XXI stulecia. Teologia komunii opiera się, jak przekonuje J. Ratzinger, jednocześnie na refleksji eklezjologicznej, historiozbawczej, trynitarnej, chrystologicznej, sakramentalnej oraz eschatologicznej⁷.

Wiedzę na temat teologii komunii wzbogacono na podstawie studiów biblijnych. Komuniję z Bogiem interpretuje się współcześnie jako jedną z najgłębszych treści życia chrześcijańskiego. Utożsamia się ją z uczestnictwem w czymś kluczowym dla osoby ludzkiej i jej rozwoju. Jednocześnie wskazuje na aspekt indywidualny i wspólnotowy zarówno doczesny, jak i wieczny. W rozwoju dyskusji na temat teologii komunii co jakiś czas powraca także problematyka komunikacji medialnej i komunikowania roli Kościoła oraz wartości chrześcijańskich w zmieniającej się rzeczywistości medialnej i zarazem społecznej. Otwarcie na drugiego człowieka w procesie porozumiewania się wymaga odniesienia do *communio* jako konceptu użytecznego w rozważaniach teologicznych. Wspólne uczestnictwo w dziele zbawienia wiąże się z rozwojem procesów komunikowania się przez chrześcijan. Wzorem w tym procesie jest z kolei odwołanie do Trójcy Świętej. Zdaniem A. Burdy, „Jest Ona źródłem, z którego płynie prawo do komunikacji dla wszystkich. W niej biorą swój początek wszystkie sposoby komunikowania”⁸.

3. TEOLOGIA KOMUNII JAKO UZASADNIENIE WSPÓLPRACY OSÓB DUCHOWNYCH I ŚWIECKICH

Proces komunikacji społecznej obejmuje potrzeby porozumiewania się ze strony różnych osób, w tym zarówno duchownych, jak i świeckich. Niesie to za sobą istotne implikacje rozumienia teologii komunii w efektywnej komunikacji medialnej w XXI w. D. Lipiec uważa, że „współpracę duchowieństwa i laikatu w Kościele należy postrzegać w kontekście eklezjologii komunii”⁹. Stanowisko to dobrze oddaje

katolickiej 40 lat po soborowej konstytucji *Lumen gentium*, *Warszawskie Studia Teologiczne* 2004, nr 17, 167–184; C. Smuniewski, *Bóg, człowiek, komunია. Eschatologiczne ukierunkowanie komunii eucharystycznej w nauczaniu Jana Pawła II*, Warszawa 2012.

⁶ Kongregacja Nauki Wiary, *List do biskupów Kościoła katolickiego o niektórych aspektach Kościoła pojętego jako komunია „Communio nis notio” z 28 maja 1992 roku*, w: *W trosce o pełnię wiary. Dokumenty Kongregacji Nauki Wiary 1966–1994*, red. Z. Zimowski, J. Królikowski, Biblos, Tamów 1995, 390.

⁷ J. Ratzinger, *Pielgrzymująca wspólnota wiary. Kościół jako komunია*, tłum. W. Szymona, Wydawnictwo M, Kraków 2003, 116–117.

⁸ A. Burda, *Komunikacja w Bogu wzorem komunikacji społecznej*, *Posłaniec* 2006, nr 9, 36.

⁹ D. Lipiec, *Trudności we współpracy duchowieństwa i laikatu*, *Studia Teologiczne*, Białystok 2002, nr 20, 207.

istotę zróżnicowania społeczeństwa oraz powiązań między sferą *sacrum* i *profanum* w praktyce komunikacji społecznej. Komunia oznacza zatem współpracę między chrześcijanami, reprezentującymi z jednej strony struktury samego Kościoła, z drugiej zaś osoby świeckie, które deklarują przynależność do tegoż. Współpraca wpisuje się w kluczowe zasady funkcjonowania Kościoła, wynikające jednak nie tylko z przesłanek teologicznych, ale ponadto uwarunkowań społecznych. Funkcjonuje jednocześnie jako prawo, ale i obowiązek wszystkich chrześcijan¹⁰.

Współpracę osób duchownych i świeckich w duchu komunii można interpretować również szerzej, mając na uwadze to, iż wspólnota chrześcijańska winna być wspólnotą otwartą na zewnątrz, tj. na potrzeby również ludzi, którzy nie podzielają dogmatów religijnych. Komunia oznacza bowiem urzeczywistnianie wspólnoty wszystkich ludzi, opartych na pewnych uniwersalnych ideach, aktualnych w każdym czasie i miejscu. Wiąże się np. z wezwaniem każdego chrześcijanina, aby okazywać miłosierdzie bliźniemu, nawet jeśli nie podziela on jego wiary.

Kościół jest wspólnotą wiernych nieustannie poszukującą sposobów współpracy pomiędzy swoimi członkami, niezależnie od tego, czy reprezentują stan duchowny, czy też świecki. Nauka współpracy jest przydatną umiejętnością każdego chrześcijanina, a jej komunikowanie w wymiarze społecznym wymaga wykorzystania potencjału, jaki tkwi we współczesnych środkach masowego przekazu (mediach). Wiele spośród wymagających zadań duszpasterskich i apostołskich można realizować dzięki współpracy pomiędzy osobami duchownymi i świeckimi. Paradygmat komunii wszystkich chrześcijan jest w tym przypadku kluczowy do uzasadnienia opisywanej współpracy. Podstawą tej ostatniej, jak przekonuje E. Okońska, jest zaufanie jako nieodłączna część dialogu pomiędzy osobami duchownymi i świeckimi. Dialog, opierający się na zaufaniu, ma być najbardziej dojrzałą formą kontaktów w ramach wspólnoty. Potrzeba dialogu wpisuje się zarazem w misję samych kapłanów. Są oni odpowiedzialni za nieustanny dialog z Bogiem, a jednocześnie komunikację z samymi wiernymi¹¹. Kapłani pełnią zatem posługę, aby przyczynić się do zwiększenia możliwości dialogu w duchu teologii komunii. Dialog ten gwarantuje współpracę duchownych oraz świeckich i przekłada się na manifestowanie wartości chrześcijańskich w komunikacji oraz życiu społecznym.

4. OD TEOLOGII KOMUNII W KIERUNKU TEOLOGII KOMUNIKACJI

Działalność duszpasterska Kościoła nie może zamykać się na problematykę komunikacji medialnej jako procesu użytecznego w rozwoju duchowości i życia religijnego chrześcijan. Jak przekonuje W. Chrostowski, uzasadnione wydaje się posługiwanie terminem „teologia komunikacji” (inaczej „teologia mediów”), by wskazać

¹⁰ P. Wierzbicki, *Zasada współpracy prawem i obowiązkiem wszystkich wiernych chrześcijan w prawodawstwie Kościoła*, Warszawskie Studia Teologiczne 2015, nr 28/1, 277.

¹¹ E. Okońska, *Zaufanie jako podstawa dialogu świeckich i duchownych w Kościele. Perspektywa seminarium duchownego*, Studia Bydgoskie 2008, nr 2, 176.

na zainteresowanie teologów znaczeniem środków masowego przekazu (komunikowania społecznego). Wiara chrześcijańska jest nieustannie komunikowana z wykorzystaniem różnych mediów i praktycznych sposobów przekazywania informacji. Teologia z kolei posługuje się językiem komunikacji i gwarantuje rzetelny opis opisywanych sposobów na potrzeby rozwoju wspólnoty chrześcijan¹².

Teologia komunikacji służy między innymi rozbudzeniu poczucia wspólnoty u chrześcijan. Proces ten nie byłby jednak możliwy bez udziału mediów z racji na ich powszechny zasięg i znaczenie dla komunikujących się ludzi. Duchowni wykorzystują potencjał współpracy z przedstawicielami różnych mediów (na przykład dialog z dziennikarzami) między innymi po to, aby skuteczniej komunikować chrześcijanom misję i zadania Kościoła. Teologia komunikacji opiera się jednocześnie na głoszeniu Ewangelii dzięki wykorzystaniu rozmaitych środków masowego przekazu. Dotarcie do masowego odbiorcy wymaga aktywności Kościoła w przestrzeni medialnej. Obejmuje to komunikowanie przy użyciu Internetu, prasy, telewizji czy radia. Świadczy też o potrzebie doskonalenia kompetencji medialnych przez osoby duchowne¹³.

Rozwój teologii komunikacji świadczy ponadto o umiejętności dostosowania się Kościoła do zmian cywilizacyjnych i społecznych, jakie zaszły w drugiej połowie XX stulecia i na przełomie XX i XXI w. Dobrym przykładem jest tutaj pojawienie się Internetu jako medium o największej sile społecznego oddziaływania na masowego odbiorcę. Kościół wyraził zainteresowanie wykorzystaniem komunikacji w tej formie, aby skuteczniej dotrzeć do wiernych i zarazem zachęcić ich do włączenia się do działań wspólnoty w duchu komunii. Media i Internet w kontekście zachodzących procesów globalizacji są bowiem dziś istotnymi czynnikami kształtującymi nowe oblicze religijności: religii w sieci i religii sieciowej¹⁴.

5. TEOLOGIA KOMUNII I TEOLOGIA KOMUNIKACJI W ASPEKTCIE EKUMENICZNYM

W rozważaniach na temat efektywnej komunikacji medialnej współczesnego Kościoła nie można pominąć perspektywy ekumenicznej. Ekumenizm stanowi nurt światopoglądowy, głęboko zakorzeniony w teologii, zgodnie z którym należy działać na rzecz porozumienia między wyznaniem w duchu pokoju i współpracy,

¹² W. Chrostowski, *Czym jest teologia mediów?* Kultura – Media – Teologia 2015, nr 20, 25; R. Leśniczak, *Teologia środków społecznego przekazu i nauki o mediach jako dwie perspektywy badań wizerunku medialnego przywódców religijnych Kościoła katolickiego – kilka uwag do dyskusji*, w: *Teologia środków społecznego przekazu w naukach o mediach*, red. J. Olędzki, Warszawa 2018, 346–348.

¹³ R. Leśniczak, *Mediatyzacja komunikacji instytucjonalnej Kościoła katolickiego. Refleksje na marginesie kryzysu migracyjnego*, *Studia Medioznawcze* 2019, 20(3), 237–246.

¹⁴ D. Guzek, *Media katolickie w polskim systemie medialnym*, Toruń 2016, 98–105; P. Siuda, *Religia a internet. O przenoszeniu religijnych granic do cyberprzestrzeni*, Warszawa 2010, 72–108, 131–140; R. Leśniczak, *Mediatyzacja religii w czasach globalizacji i neoglobalizacji. Wybrane refleksje medioznawcze*, *Studia Medioznawcze* 2022, 23(4), 1318; D. Guzek, *Mediatizing secular state: Media, religion and politics in contemporary Poland*, Berlin 2019, 83–94.

a nie rywalizacji czy wzajemnego zwalczania. Media mogą obecnie służyć realizacji misji ekumenicznej Kościoła, z czym wiąże się szansa informowania masowego odbiorcy o znaczeniu oraz korzyściach z promowania ekumenizmu. Kościół wzywa chrześcijan do pokojowej współpracy między sobą, a także w warunkach komunikowania się z przedstawicielami innych wyznań¹⁵.

Sobór Watykański II stworzył atmosferę prowadzącą Kościół katolicki do wejścia w główny nurt współczesnego ekumenizmu. Należy mieć jednak na uwadze zmieniającą się scenę ekumeniczną na początku XXI w. Na poziomie globalnym obserwujemy z jednej strony wzrost znaczenia współpracy oparty na dwustronnych i wielostronnych konsensusach ekonomicznych, z drugiej napięcia i nowe podziały, głównie w związku z różnicami w interpretacji poszczególnych kwestii etycznych. Kształtująca się współcześnie era informacji i komunikacji masowej wymaga od wszystkich, którzy żyją wiarą religijną, zaangażowania w dialog, ponieważ tylko to daje gwarancję porozumienia międzyreligijnego. Środki masowego przekazu mogą ułatwiać bądź utrudniać osiągnięcie takiego porozumienia, mając na uwadze nie tylko szanse, ale również zagrożenia, jakie wynikają z komunikacji w XXI w. W części przekazów medialnych nie brakuje np. propagandy, antyreligijnych treści i nawoływań do laicyzacji społeczeństw. W innych pojawiają się treści przedstawiane przez różnego rodzaju skrajne ugrupowania religijne, sprzeciwiające się dialogowi w ekumenicznym duchu¹⁶.

Teologia komunikacji w XXI w., która jest ukierunkowana na ekumenizm, napotyka zatem na liczne wyzwania w ukształtowaniu trwałego dialogu i porozumienia międzyreligijnego. Ścieranie się odmiennych religii, kultur, systemów politycznych i tradycji lokalnych nierzadko prowadzi do konfliktów, które w rozmaity sposób są ukazywane w mediach. Środki masowego przekazu mają więc istotną siłę oddziaływania na odbiorców i mogą zachęcać bądź zniechęcać do poszukiwania dialogu ekumenicznego. Świadomość tej roli wydaje się ważna także w perspektywie pracy osób tworzących krajobraz współczesnych mediów.

6. PODSUMOWANIE

Można stwierdzić, że teologia komunii to koncept o istotnym znaczeniu w rozwoju duchowości współczesnych chrześcijan. Należy przy tym pisać o uzupełnianiu się teologii komunii i teologii komunikacji, z uwzględnieniem także idei ekumenizmu jako wezwania do dialogu międzyreligijnego. Koncepcja teologii komunikacji świadczy o zrozumieniu przez duchownych roli mediów we współczesnym świecie. Nie można też pominąć praktyki współpracy między osobami duchowymi i świeckimi w duchu zarówno teologii komunii, jak i teologii komunikacji.

¹⁵ M. Jagodziński, *Ekumeniczne perspektywy eklezjologii communio*, *Analecta Cracoviensia* 2009, nr 41, 161–173.

¹⁶ R. Leśniczak, N. González Gaitano, *L'etica nell'informazione religiosa*, w: *Teoria e pratica del giornalismo religioso. Come informare sulla Chiesa cattolica: fonti, logiche, storie, personaggi*, red. G. Tridente, Edizioni Università della Santa Croce, Roma 2014, 199–222.

Podobna współpraca gwarantuje rozwój życia wspólnotowego chrześcijan w aspekcie teologicznie pojmowanej komunii. Przekłada się także na rozwój duchowości osoby ludzkiej, świadcząc o uniwersalnym znaczeniu personalistycznego ujęcia na gruncie teologii.

BIBLIOGRAFIA

- Baczyński A., *Telewizja w służbie ewangelizacji*, Poligrafia Salezjańska, Kraków 1998.
- Burda A., *Komunikacja w Bogu wzorem komunikacji społecznej*, Poślaniec 2006, nr 9.
- Chrostowski W., *Czym jest teologia mediów? Kultura – Media – Teologia* 2015, nr 20.
- Czaja A., „*Communio*” w *eklezjologii Soboru Watykańskiego II i w posoborowych dokumentach*, w: *Communio w chrześcijańskiej refleksji o Kościele*, red. A. Czaja, M. Marczewski, TN KUL, Lublin 2004.
- Czaja A., „*Matka Kościoła*” w *perspektywie eklezjologii communio*, *Salvatoris Mater* 2002, nr 14.
- Czaja A., *Podstawowe elementy eklezjologii communio*, *Teologia Praktyczna* 2002, nr 2.
- Gogola J.W., *Teologia komunii z Bogiem. Synteza teologii duchowości*, Wydawnictwo Karmelitów Bosych, Kraków 2012.
- Guzek D., *Media katolickie w polskim systemie medialnym*, Toruń 2016.
- Guzek D., *Mediatizing secular state: Media, religion and politics in contemporary Poland*, Berlin 2019.
- Jagodziński M., *Człowiek w perspektywie komunii*, w: *O Bogu i człowieku – tradycja i nowe poszukiwania*, red. K. Śnieżyński, Wydawnictwo WAM, Kraków 2013.
- Jagodziński M., *Ekumeniczne perspektywy eklezjologii communio*, *Analecta Cracoviensia* 2009, nr 41.
- Jagodziński M., *Teologia a komunikacja*, *Studia Theologica Varsaviensia* 2003, nr 2.
- Jeż A., *Chrystus w kontekście ludzkiej komunikacji*, Wydawnictwo Biblos, Tarnów 2002.
- Klauza K., *Prawda zdarzeń, komunikatu i osoby w kontekście komunikacji społecznej*, *Kultura – Media – Teologia* 2011 nr 7.
- Kloch J., *Internet i Kościół*, Elipsa, Warszawa 2011.
- Kongregacja Nauki Wiary, *List do biskupów Kościoła katolickiego o niektórych aspektach Kościoła pojętego jako komunია „Communio notio” z 28 maja 1992 roku*, w: *W trosce o pełnię wiary. Dokumenty Kongregacji Nauki Wiary 1966–1994*, red. Z. Zimowski, J. Królikowski, Biblos, Tarnów 1995.
- Leśniczak R., González Gaitano N., *L’etica nell’informazione religiosa*, w: *Teoria e pratica del giornalismo religioso. Come informare sulla Chiesa cattolica: fonti, logiche, storie, personaggi*, red. G. Tridente, Edizioni Università della Santa Croce, Roma 2014, 199–222.
- Leśniczak R., *Mediatyzacja komunikacji instytucjonalnej Kościoła katolickiego. Refleksje na marginesie kryzysu migracyjnego*, *Studia Medioznawcze* 2019, 20(3), 237–246.
- Leśniczak R., *Mediatyzacja religii w czasach globalizacji i neoglobalizacji. Wybrane refleksje medioznawcze*, *Studia Medioznawcze* 2022, 23(4), 1312–1321.
- Leśniczak R., *Realizacja funkcji informacyjnej i interpretacyjnej przez katolickie media archidiecezji łódzkiej. Wybrane refleksje medioznawcze*, w: *Media lokalne. Doświadczenie i przyszłość*, red. A. Gralczyk, Warszawa 2021, 157–176.
- Leśniczak R., *Teologia środków społecznego przekazu i nauki o mediach jako dwie perspektywy badań wizerunku medialnego przywódców religijnych Kościoła katolickiego – kilka uwag do dyskusji*, w: *Teologia środków społecznego przekazu w naukach o mediach*, red. J. Olędzki, Warszawa 2018, 339–356.
- Lipiec D., *Trudności we współpracy duchowieństwa i laikatu*, *Studia Teologiczne*, Białystok 2002, nr 20.
- Michalik A., *Kościół – wspólnota czy komunია*, *Tarnowskie Studia Teologiczne* 1995–1996, t. 14.
- Napiórkowski A.A., *Homo ecclesiasticus. Szkice z antropologii eklezjologicznej*, Wydawnictwo UNUM, Kraków 2007.

- Okońska E., *Zaufanie jako podstawa dialogu świeckich i duchownych w Kościele. Perspektywa seminarium duchownego*, Studia Bydgoskie 2008, nr 2.
- Pawłowski S., *Communio w dokumentach światowych dialogów ekumenicznych*, w: *Communio w chrześcijańskiej refleksji o Kościele*, red. A. Czaja, M. Marczewski, TN KUL, Lublin 2004.
- Pokorna-Ignatowicz K., *Kościół w świecie mediów*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2002.
- Ratzinger J., *Pielgrzymująca wspólnota wiary. Kościół jako komunია*, tłum. W. Szymona, Wydawnictwo M, Kraków 2003.
- Siuda P., *Religia a Internet. O przenoszeniu religijnych granic do cyberprzestrzeni*, Warszawa 2010.
- Skrzypczak R., *Kościół jako misterium, communio i missio. Przejrzysta wizja eklezjologii katolickiej 40 lat po soborowej konstytucji Lumen gentium*, Warszawskie Studia Teologiczne 2004, nr 17.
- Smuniewski C., *Bóg, człowiek, komunია. Eschatologiczne ukierunkowanie komunii eucharystycznej w nauczaniu Jana Pawła II*, Warszawa 2012.
- Szymik-Iwanecka B., Szymik J., *Trójjedyny Bóg, Jezus Chrystus, człowiek. Teologiczno-psychologiczne podstawy rozumienia komunikacji*, Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 1996, nr 29.
- Wierzbicki P., *Zasada współpracy prawem i obowiązkiem wszystkich wiernych chrześcijan w prawodawstwie Kościoła*, Warszawskie Studia Teologiczne 2015, nr 28/1.

THEOLOGY OF COMMUNION IN EFFECTIVE MEDIA COMMUNICATION

Summary

Effective communication fits into the social context, which means that there is a relationship between the transfer of various information and the behavior of a given community. Communication is a two-way process, concerning, on the one hand, transferring information, and on the other hand, reading information, which in theological terms can be reduced to the personalistic context (concerning a human person). Man remains in the center of interest in media communication, and contemporary personalism considers communication processes as important for the development of man and his spiritual sphere. In the case of believers, this spirituality is inextricably linked to the theology of communion with God as a set of thoughts regarding the processes taking place when deepening the spiritual sphere. The theology of communion is therefore reduced to the theology of spirituality, and human development in the spiritual sphere largely determines the well-being of each individual.

Key words: Communication, theology of communion, theology of communication, spirituality

Nota o Autorze

Ksiądz **Mariusz BOGUSZEWSKI** – prezbiter diecezji drohiczyńskiej, dyrektor Biura Sekcji Polskiej Papieskiego Stowarzyszenia Pomoc Kościołowi w Potrzebie. W 2010 r. uzyskał licencjat z zakresu komunikacji społecznej instytucjonalnej w Rzymie na Papieskim Uniwersytecie Santa Croce, w 2016 r. uzyskał stopień doktora teologii na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Od 2017 r. wykładowca w Instytucie Nauk Teologicznych oraz w Instytucie Edukacji Medialnej i Dziennikarstwa Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.
Publikacje na stronie: <https://independent.academia.edu/MariuszBoguszewski>
Kontakt: e-mail: m.boguszewski@uksw.edu.pl
ORCID: 0000-0002-1770-1933

PIOTR DRZEWIECKI

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

PEDAGOGIA FILMU SPORTOWEGO – WOKÓŁ PROPOZYCJI BISKUPA ADAMA LEPY

Słowa kluczowe: film sportowy, edukacja filmowa, pedagogia filmu, logosfera, biskup Adam Lepa, kultura audiowizualna

1. Wprowadzenie. 2. Pedagogia filmu biskupa Adama Lepy. 3. Film sportowy – wymiar pedagogiczny. 4. Konkluzja. 5. Podziękowania

1. WPROWADZENIE

Biskup Adam Lepa zaproponował interesujące podejście do problemów współczesnej kultury audiowizualnej. W jego ujęciu marginalizowana jest sfera słowa – sensu, a dominuje obraz. Określał te dwa środowiska terminami logosfery i ikonosfery, domagając się wyrównania ich statusu, przywrócenia cywilizacyjnej pozycji przekazom werbalnym wobec wszechobecnej wizualności¹. Metodę kulturowej pracy nad renesansem słowa dostrzegał w pedagogice medialnej. Kształtując postawy wobec mediów: świadomą, krytyczną i selektywną², jesteśmy w stanie rozwijać nasze myślenie i etyczne postępowanie, przywracać właściwe proporcje między *eikon* a *logos* w kulturze, przeciwdziałać także zagrożeniom propagandowym i manipulacyjnym³.

Przedmiotem niniejszego medioznawczego eseju teoretycznego są tezy biskupa Adama Lepy na temat pedagogii filmu, zawarte w jego podręcznikowej pracy *Pedagogika mass mediów*⁴. Stosuje termin pedagogii, który w odróżnieniu od nauk pedagogicznych wskazuje na praktyczny wymiar wychowania, kształcenia i nauczania, stanowi metodę i dyscyplinę postępowania edukacyjnego, odnosi się również do perspektywy religijnej. Pierwsze pytanie problemowe, na które będziemy szukać odpowiedzi, dotyczy koncepcji edukacyjno-filmowej biskupa Lepy. Jak postrzega on film jako środek przekazu na tle problemu dominacji ikonosfery nad logosferą,

¹ A. Lepa, *Funkcja logosfery w wychowaniu do mediów*, Łódź 2006.

² A. Lepa, *Media a postawy*, Łódź 2002.

³ A. Lepa, *Świat propagandy*, Częstochowa 2006; *Świat manipulacji*, Częstochowa 2007.

⁴ A. Lepa, *Pedagogika mass mediów*, Łódź 2003, 65–72; 181–184.

oraz jakie praktyczne środki wychowawcze i dydaktyczne proponuje w tym zakresie, zwłaszcza w odniesieniu do młodych osób?

Temat staje się szczególnie interesujący, kiedy połączymy go z problematyką współczesnego filmu sportowego. Sport to atrakcyjna forma aktywności, rozumiana zarówno jako osobiste wychowanie fizyczne, jak i udział w medialnych widowiskach, przede wszystkim przez oglądanie transmisji telewizyjnych czy komunikację na portalach społecznościowych. Przez film sportowy rozumiemy gatunek produkcji audiowizualnej, w której centrum narracyjnym znajduje się osoba sportowca lub dyscyplina sportowa, a sam przekaz stanowi metaforę ludzkiego zmagania się z losem, walki z własnymi słabościami, jak też niegodziwością ze strony innych osób⁵. Drugie pytanie problemowe dotyczy filmu sportowego jako możliwego środka pracy wychowawczej i dydaktycznej. Jak połączyć tezy pedagogiczno-filmowe biskupa Lepy ze specyfiką gatunkową takiej formy audiowizualnej?

Pracę poprowadzono metodą analizy i krytyki piśmiennictwa⁶. Przedmiotem pogłębionego studium uczyniono przede wszystkim rozdziały III § 2. i VIII § 1. wspomnianego wyżej podręcznika biskupa Adama Lepy. Jakościowe badanie tekstów połączono następnie z samodzielnym studium problematyki filmu sportowego, poszukując praktycznych wskazań edukacyjno-medialnych.

2. PEDAGOGIA FILMU BISKUPA ADAMA LEPY

Analizując zagadnienie pedagogicznego wymiaru filmu, biskup Lepa wskazuje na 5 płaszczyzn problemowych – aspektów i walorów sztuki filmowej, które można odnieść do wychowania medialnego, oraz formułuje 5 wniosków – podstawowych celów edukacji filmowej⁷.

Co do płaszczyzn problemowych, *p i e r w s z a* z analizowanych dotyczy filmu jako „sztuki faktów”. Traktujemy go jako „zwierciadło odbijające świat”, szczególnie w kinematografii dokumentalnej. Jednak pojawia się istotna wątpliwość, na ile jest to wiarygodne odbicie świata, a w jakim stopniu „krzywe zwierciadło”? Odbiorca najczęściej nie jest świadomy tej mitotwórczej funkcji filmu, korzysta z narzędzia służącego przekazowi prawdy o rzeczywistości, w istocie jednak uczestniczy w jej fałszowaniu, ponieważ obraz jest jedynie zamierzonym konstruktem ideowym świata. Biskup Lepa wskazuje na konieczność konfrontowania sztuki filmowej z realnie istniejącym światem, postulując formowanie – zwłaszcza u młodych widzów – umiejętności „myślenia za pośrednictwem oczu”⁸. Do tej wyjątkowej

⁵ M. Siwicki, S. Galanciak, *Sport i film z festiwalem telewizyjnych filmów sportowych w tle*, *Szkice Humanistyczne* 25 (2015) 1–2, 87–101; A. Barczyk, *Sport metaforą życia. Portret Andrzeja Leszczyca, bohatera filmu Jerzego Skolimowskiego pt. Walkower*, w: *Sport w mediach*, red. M. Jarosz, P. Drzewiecki, P. Płatek, Warszawa 2013, 26–36.

⁶ S. Cisek, *Metoda analizy i krytyki piśmiennictwa w nauce o informacji i bibliotekoznawstwie w XXI wieku*, *Przegląd Biblioteczny* 78 (2010) 3, 273–284.

⁷ A. Lepa, *Pedagogika...*, dz.cyt., 69–72.

⁸ Tamże, 69.

koncepcji powraca również w innym miejscu podręcznika, omawiając kwestie środowiska słowa w wychowaniu do mediów. Każdy odbiorca – obok logosfery – ma również indywidualną ikonosferę, korzysta z prasy ilustrowanej, wydawnictw albumowych, „książek na wideo”, a przede wszystkim z telewizji. Nadmiar obrazów spłyca jego myślenie, ogranicza krytycyzm, zniechęca do twórczej refleksji. Stąd, idąc za teoretykiem sztuki i filmu Rudolfem Arnheimem, biskup Lepa postuluje przywrócenie pierwotnej umiejętności percepcyjnej – „rozumienia za pomocą oka”⁹.

Dru g a płaszczyzna problemowa dotyczy współczesnego „uwięzienia słowa przez obraz”, czego skutkiem jest tworzenie cywilizacji budowanej wokół emocjonalności człowieka, a nie jego racjonalności. Film tworzy nastrój i dostarcza namietności – co podkreślają zarówno praktycy kina, jak i jego teoretycy, m.in. pedagog kultury Luigi Volpicelli¹⁰. Ten problem jest szczególnie istotny we współczesnej dydaktyki i wychowaniu. Przekazy racjonalne – jakim są w istocie lekcje szkolne i wykłady akademickie – muszą bowiem współcześnie konkurować o uwagę audytorium przyzwyczajonego do dramaturgii *show* telewizyjnego lub internetowego. Emocja audiowizualna jest wysoce atrakcyjną, choć ulotną, formą medialną, ale to racjonalność werbalna stanowi podstawę i trwałość cywilizacyjną. Nie znaczy to jednak, że mamy unikać filmów, a raczej traktować je w sposób bardziej rozumny niż uczuciowy.

T r z e c i e zagadnienie problemowe wydaje się zapowiadać współczesną epokę audiowizualności mediów społecznościowych. Filmy amatorskie – rejestracje wideo stały się powszechną praktyką użytkowników Internetu. Biskup Lepa zauważa, że przymiotnik amatorski nie jest w takim stopniu odnoszony do prasy, radia czy telewizji jak właśnie do filmu. Ta powszechna praktyka dokumentowania lub fabularyzowania audiowizualnego ma szczególny potencjał dydaktyczny. Przyczynia się do kształtowania osobistej postawy kreatywnej, daje możliwość wypowiedzania siebie przez obraz wzbogacony słowem, stanowi formę kształcenia osobowości. Biskup Lepa odwołuje się tutaj m.in. do myśli polskich psychologów twórczości – Witolda Dobrołowicza i Tadeusza Żuka¹¹.

C z w a r t y aspekt wychowawczy filmu, według biskupa Lepy, dotyczy „kultu gwiazd”. Film, teatr, estrada, sport – młody widz spotyka swoją ulubioną postać najczęściej na ekranie. To również pewna forma zbudowanego wokół emocji audiowizualnego przemysłu kreatywnego. Biskup Lepa dostrzega tu nową idolatrię religijną, a przede wszystkim brak autorytetu rodziców i nauczycieli. Kult medialnych idoli to brak właściwej socjalizacji. Warto zauważyć, że jego diagnoza dotyczy epoki przed mediami społecznościowymi i doświadczeniem masowej edukacji zdalnej w czasie epidemii COVID-19. Odwołuje się m.in. do myśli polskiego socjologa kultury Kazimierza Żygulskiego¹².

⁹ Tamże, 184; R. Arnheim, *Sztuka i percepcja wzrokowa. Psychologia twórczego oka*, tłum. z ang. J. Mach, Łódź 2014.

¹⁰ L. Volpicelli, *Pedagogiczne refleksje nad sztuką filmową*, tłum. z wł. Z. Zawadzki, w: *Wychowanie przez sztukę*, red. I. Wojnar, Warszawa 1965, 307–317.

¹¹ W. Dobrołowicz, *Psychologia twórczości (w zarysie)*, Kielce 1982; T. Żuk, *Uzdolnienia twórcze a osobowość*, Poznań 1986.

¹² K. Żygulski, *Socjologia filmu*, Warszawa 1966.

Piąta płaszczyzna dotyczy zła moralnego w kinie, według biskupa Lepy, głównie przemocy i pornografii. Jej ukazywanie bez perspektywy aksjologicznej trudno uznać za sztukę, kluczowa jest wrażliwość etyczna twórcy i producenta, odpowiedzialność społeczna. Zło można ukazywać na różne sposoby. Przede wszystkim budzi to niepokój rodziców i wychowawców. Powstaje pytanie, czy bardziej chronić samemu, czy edukować do samodzielnej obrony przed obrazami? Borykanie z problemem zła ikonicznego utrudnia coraz większa dostępność treści audiowizualnych w Internecie. Podejmując te kwestie, biskup Lepa odwołuje się m.in. do myśli José Luisa Duhourqa, teologa moralisty¹³.

Powyższe analizy biskup Lepa konkluduje w formie 5 postulatów edukacyjno-filmowych, zgodnie z przyjętym modelem pedagogii – istotnego prymatu praktyki wychowawczej i dydaktycznej z uwzględnieniem aspektów religijnych. Pierwszy postulat dotyczy potrzeby „uodpornienia młodzieży” na negatywne skutki oddziaływania filmów. Szczególnie jest to istotne, kiedy mamy do czynienia z przekazami sensacyjnymi, czy też „sztucznie atrakcyjnymi”. Formą edukacji filmowej jest wskazywanie na istotne wartości produkcji audiowizualnych poprzez kształtowanie postawy krytycznej. Druga wskazówka pedagogiczna opiera się na przekonaniu o konieczności kształcenia gustów estetycznych widzów, zwłaszcza poprzez zachętę do warunkującego harmonijny rozwój wychowania artystycznego. Trzeci istotny cel edukacji filmowej odnosi się do szerokiego, aksjologicznego spojrzenia na współczesną audiowizualność. Kinematografia proponuje określone „modele życia”, zbudowane wokół przekonań moralnych i społecznych, co istotnie wpływa na kształtowanie osobowości młodego pokolenia. Stąd ważne jest uwrażliwianie audytoriów na sferę duchową – religijną i etyczną w odbiorze filmów. Czwartym elementem wychowawczego programu biskupa Lepy opiera się na potrzebie rozwijania wspomnianego już „myślenia wizualnego”. Tak jak poznajemy język słowa, tak i potrzebujemy *film literacy* – piśmienności filmowej, znajomości specyficznych form komunikowania ikonicznego. Piąty postulat wskazuje na możliwość i potrzebę szerszego wykorzystania filmów w dydaktyce. Wydaje się jednak, że nie tylko pojętych jako pomoce instruktażowe, ale wychowawczo-kulturowe, ilustrujące istotne problemy społeczne współczesności¹⁴.

3. FILM SPORTOWY – WYMIAR PEDAGOGICZNY

Analizując koncepcję pedagogii filmu biskupa Adama Lepy, na szczególną uwagę zasługuje problematyka współczesnej kinematografii sportowej. Wydaje się, że sport ma z natury istotny walor wychowawczy, zwłaszcza kiedy jest pojęty jako osobista i wspólnotowa aktywność fizyczna, ale także jako uczestnictwo w wydarzeniach sportowych – zwłaszcza narodowych – których potencjał aksjologiczny znacznie przewyższa samo obserwowanie rywalizacji. Również i media audiowi-

¹³ J.L. Duhourq, *Przejawy i interpretacja zła moralnego we współczesnej sztuce filmowej*, Concilium 6–10 (1970), 46–53.

¹⁴ A. Lepa, *Pedagogika...*, dz.cyt., 71–72.

zualne chętnie włączają się w to wbudowanie poczucia dumy i tożsamości społecznej, choć w znacznej mierze podkreślają aspekt emocjonalny widowiska. Propozycja pedagogiczno-filmowa biskupa Lepy skłania do zastanowienia się nad fenomenem filmu sportowego jako jednej z form współczesnych medialnych przekazów audiowizualnych. Badając przedstawione przez niego „płaszczyzny problemowe”, będziemy poszukiwać możliwości wychowawczych i dydaktycznych filmu sportowego. Ta część ma charakter samodzielnego studium jakościowego zagadnienia, stanowi uzupełnienie prac autorskich podjętych w monografii *Film sportowy. Metoda i praktyka badań medioznawczych*¹⁵, będących z kolei rozwinięciem tez metodologicznych prof. Grzegorza Łęcickiego, teologa kultury, medioznawcy i badacza mediów audiowizualnych. Zaproponował on interesujące podejście analityczne, wskazujące na potrzebę nie tyle badania filmów jako dzieł artystycznych, ile przekazów medialnych właśnie. Oryginalna metoda obejmuje aspekty historyczne, semiotyczne (symboliczne) i etyczne (teologiczno-moralne). Biskup Lepa skłania z kolei nie tyle do naukowego (badawczego), ile wychowawczego i dydaktycznego podejścia do problematyki¹⁶.

Zwróćmy zatem uwagę na wspomniane 5 obszarów problemowych pedagogii filmu biskupa Lepy. P i e r w s z y dotyczy aspektu sztuki filmowej jako odzwierciedlenia faktów – prawdy o rzeczywistości, skłaniając również do osobistego i wspólnotowego rozwoju „myślenia wizualnego”. Przede wszystkim podkreśla potrzebę analizy historycznej w badaniu filmów sportowych, co ma również przełożenie na praktykę edukacji filmowej. Interesuje nas kontekst wydarzeń sportowych ukazywanych w produkcjach audiowizualnych. Szczególnie jest to widoczne w filmach dokumentalnych i biograficznych, ale również przekazy fabularne czy animowane dostarczają pewnej wiedzy o sposobie prezentowania rzeczywistości historycznej i społecznej. Często na sposób przedstawiania wpływa osoba i poglądy reżysera, który poprzez film nie tyle opowiada o faktach, ile tworzy ich ideową rekonstrukcję. Analizując kinematograficzne produkcje sportowe, poszukujemy prawdziwości postaci, wydarzeń i obiektów, ustalając ich historyczną faktyczność w odróżnieniu od ideologicznej – niekiedy fikcyjnej – interpretacji. Ilustracją problemu może być np. *King Richard: Zwycięska rodzina* w reż. Reinaldo Marcusa Greena z 2021 r., o ojcu wybitnych tenisistek Sereny i Venus Williams, który wydaje się obrazem zbyt „hagiograficznym” w konfrontacji z faktami m.in. prasowymi na temat jego podejścia do wychowania rodzinnego i sportowego¹⁷.

D r u g a płaszczyzna problemowa pedagogii filmowej biskupa Lepy odnosi się do emocjonalności audiowizualnej. Kinematografia w istotny sposób podkreśla potencjał ikoniczności, ograniczając jednak werbalność, racjonalność i logiczność.

¹⁵ P. Drzewiecki, *Film sportowy. Metoda i praktyka badań medioznawczych*, Warszawa 2022.

¹⁶ G. Łęcicki, *Analiza filmu jako przekazu medialnego w świetle teologii środków społeczniego przekazu*, w: G. Łęcicki, M. Butkiewicz, P. Drzewiecki, D. Jaszewska, *Film w perspektywie teologii mediów i edukacji medialnej*, Warszawa 2017, 9–48.

¹⁷ P. Drzewiecki, *Mądrość życiowa w narracji współczesnego filmu sportowego na przykładzie „King Richard: Zwycięska rodzina” w reż. Reinaldo Marcusa Greena z 2021 roku* (w druku), Warszawa 2023.

Kształcenie „myślenia wizualnego” prowadzi do częstszej praktyki dostrzegania siły symboliki filmowej, która współtworzy emocjonalny wymiar produkcji audiowizualnych. Analizując semiotykę danego filmu sportowego, zwracamy uwagę na detale przekazu wizualnego, na ich wartość jako znaków lub symboli, na ideologiczne konotacje, w których są osadzone na cytacie i intertekstualności kulturowej – do jakich innych tekstów się odwołują. To racjonalizowanie „emocji i namiętności” filmowych poprzez analizę semiotyczną umożliwia audytoriom bardziej pogłębione zrozumienie obrazów, a nie tylko ich ulotne doświadczenie. Przykładem może być tutaj nasycona symboliką rosyjska trylogia bokserska *Walka z cieniem* w reż. Aleksieja Sidorowa (dwie części, 1 i 3) i Antona Megerdiczewa (część 2), z lat 2005–2011, odwołująca się do europejskiego, amerykańskiego i azjatyckiego uniwersum kulturowego, m.in. do *Ryszarda III* Szekspira, Psalmu 91, poezji Błoka, filmów Chaplina i Bresta, obrazów Wierieszczagina, filozofii Hobbesa i postaci Guan Yu¹⁸.

Na wyjątkową uwagę zasługuje trzeci obszar zagadnień wskazany przez biskupa Lepę. Dotyczy amatorskiej twórczości filmowej, przede wszystkim współcześnie rozwijanej dzięki powszechnej dostępności do kamer wideo oraz nowym możliwościom dzielenia się produkcjami audiowizualnymi w mediach społecznościowych, m.in. na YouTube czy coraz bardziej popularnym TikToku. W odniesieniu do tematyki sportowej stanowi to niezwykłą zachętę do kreatywności własnej, rejestracji osobistej aktywności fizycznej, dokumentowania ważnych, a często regionalnych czy lokalnych wydarzeń sportowych, jak również okazję do podejmowania własnych prób fabularnych. Motywacyjną rolę pełnią również festiwale filmowe, w tym dedykowane sportowi właśnie, czego przykładem jest inicjatywa Festiwalu Polskich Filmów Sportowych – pierwsza edycja w Zakopanem, 8–11 grudnia 2021 r.¹⁹, kierowanego nie tylko do profesjonalistów. Interesującą zachętę stanowią również amatorskie przeglądy, jak m.in. Festiwal Filmów Amatorskich – Filmowe Zwierciadła – 24. edycja w Ostrołęce, 3–4 grudnia 2022 r.²⁰.

Czwarty aspekt pedagogii filmowej biskupa Lepy odnosi się do zjawiska „kultu gwiazd”. Fascynacja postaciami aktorów czy sportowców ujawnia problem autorytetów społecznych rodziców i nauczycieli, jak również odpowiedniej socjalizacji młodzieży. Rolę idoli pełnią medialne osoby publiczne, coraz częściej tworzące przekazy na portalach społecznościowych i w ten sposób zyskujące dominującą popularność. Film sportowy może stanowić jednak ważną formę wychowawczego i dydaktycznego wsparcia w dyskusji o wzorcach kariery zawodowej. Istotnymi pytaniami wydają się te dotyczące skali wysiłku osobistego i społecznego w zdobywaniu i utrzymywaniu popularności, jak również perspektyw po zakończeniu aktywności profesjonalnej w odpowiednim wieku. Interesującymi przykładami filmów do analizy są tutaj m.in. *Borg/McEnroe. Między odwagą a szaleństwem* w reż. Janusa Metz Pedersena z 2017 r. (aspekt zabiegania o popularność)

¹⁸ P. Drzewiecki, *Ukryte piękno filmu sportowego na przykładzie rosyjskiej trylogii bokserskiej Walka z cieniem* (w druku), Warszawa 2022.

¹⁹ Festiwal Polskich Filmów Sportowych, <https://festpfs.pl/> (dostęp: 24.06.2022).

²⁰ Festiwal Filmów Amatorskich – Filmowe Zwierciadła, <https://www.akfjantar.pl/zwierciadla/> (dostęp: 24.06.2022).

oraz *Pan 3000* z 2004 r. i *Uncle Drew* z 2018 r. – oba w reż. Charlesa Stone’a III (aspekt schyłku kariery)²¹.

Piąta płaszczyzna problemowa pedagogii filmowej biskupa Lepy wskazuje na kwestię przedstawiania „zła moralnego” w przekazach audiowizualnych. Istotny aspekt analizy filmów jako komunikatów medialnych – według propozycji prof. Łęcickiego – dotyczy badania prezentowanych „dylematów moralnych i egzystencjalnych”. Filmy sportowe są ich szczególną ilustracją²². Zawodnicy przedstawiani w produkcjach kinematograficznych zmagają się z utratą bliskich (m.in. *Droga powrotna* w reż. Gavina O’Connora z 2020 r.), chorobą (m.in. *Nad życie* w reż. Anny Pluteckiej-Mesjasz z 2012 r.), dyskryminacją ze względu na pochodzenie (m.in. *Gwiazdy* w reż. Jana Kidawy-Błońskiego z 2017 r.), uzależnieniami (m.in. *Najlepszy* w reż. Łukasza Palkowskiego z 2017 r.) i innymi społecznymi ograniczeniami czy wyzwaniem. Istotnym elementem analizy etycznej filmów sportowych jest próba przedstawienia wizerunku nie tyle zawodników, ile osób zmagających się z trudnościami. A to może stanowić szerszą inspirację i kluczowy motyw scenariuszy pracy wychowawczej i dydaktycznej²³.

4. KONKLUZJA

Analizując fragmenty *Pedagogiki mass mediów* biskupa Adama Lepy oraz podejmując próbę samodzielnej interpretacji tekstu w kontekście problematyki filmu sportowego, możemy wskazać na kilka wniosków programowych edukacji filmowej w tym zakresie: krytykę, gust estetyczny, model życia, *film literacy*, wychowanie/dydaktyka.

Po pierwsze, film sportowy może szczególnie sprzyjać rozwojowi pozytywnych postaw społecznych, stanowi formę „uodpornienia młodzieży” na zło i słabość świata. Krytyczny odbiór i selektywny dobór sportowych przykładów kinematograficznych, wspólne ich oglądanie i dyskusja koncentruje na wartościach, dzięki którym odkrywamy i budujemy wzorce godne naśladowania. Istotna jest tutaj wyjątkowa natura sportu jako walki, rywalizacji, zmagania się z przeciwnościami.

Po drugie, istotne jest kształtowanie gustów estetycznych – o których jak najbardziej należy dyskutować wbrew łac. *de gustibus non est disputandum* – co dokonuje się poprzez formy osobistej i wspólnej recenzji danych produkcji audiowizualnych, np. w ramach dyskusyjnych klubów filmowych. Kinematograficzne obrazy sportowe

²¹ P. Drzewiecki, *Obrazy emocji sportowych na przykładzie Borg/McEnroe. Między odwagą a szaleństwem z 2017 roku*, w: *Film jako przekaz emocjonalny*, red. M. Butkiewicz, Warszawa 2021, 55–68; tenże, *Ageism in Sports as a Cinematic Motif based on Films by Charles Stone III*, *Media Education (Медиаобразование)* 18(3), 2022, 349–355.

²² G. Łęcicki, *Dylematy moralne i egzystencjalne w polskich filmach fabularnych o tematyce sportowej*, w: *Sport w mediach*, red. M. Jarosz, P. Drzewiecki, P. Płatek, Warszawa 2013, 360–373.

²³ P. Drzewiecki, *The Image of the Sportsman in Polish Sports Feature Films of the Second Decade of the 21st Century*, *Media Education (Медиаобразование)* 17 (2021) 2, 230–237; tenże, *Moral and Existential Dilemmas in American Sports Feature Films of 2019–2020*, *Media Education (Медиаобразование)* 17 (2021) 3, 435–442.

wydają się nierówne pod względem standardów kulturowych, odnajdziemy zarówno pouczającą komedię, jak i niegodną uwagi; dramat, który zmienia nasz ogląd świata, ale również i taki, który nie dokonuje żadnego poruszenia; biografię pełną motywacji i tę, co do której nie znajdujemy odniesienia.

Trzeci aspekt dotyczy prezentacji i popularyzacji określonego modelu życia. Sport wydaje się atrakcyjną i aktywną formą wykorzystania czasu wolnego, a być może i zajęciem profesjonalnym. Przede wszystkim jawi się nie tylko jako zmaganie fizyczne, ale szersza perspektywa duchowego rozwoju przez własną dyscyplinę – łac. *per aspera ad astra*. Nie rzadko jest ona poszerzona o odniesienia religijne, przede wszystkim chrześcijańskie rozumienie egzystencji człowieka w myśl zasady św. Pawła: „w dobrych zawodach wystąpiłem, bieg ukończyłem, wiary ustrzegłem” (2 Tm 4, 7).

Czwarty aspekt dotyczy *film literacy* – kompetencji filmowej, znajomości funkcjonowania kinematografii, jej historii, kluczowych dzieł artystycznych, praktyki oglądania i rozwoju *visual thinking* – myślenia o obrazach filmowych, odkrywania ich kulturowej symboliki, racjonalizowania emocji.

Piąty element stanowi pewnego rodzaju napięcie wychowanie/dydaktyka. Bez odniesienia do aksjologii, np. wspólnych wartości narodowych, ograniczamy edukację filmową jedynie do kompetencji audiowizualnej. Ta redukcja wydaje się mało motywująca dla widowni, przede wszystkim ogranicza możliwości wychowawcze. Sport może być płaszczyzną ponownego odkrywania sposobów mówienia o tym, co łączy, co jest głębią człowieczeństwa, metaforą jego losu, perspektywą wieczności, wartością właśnie.

5. PODZIĘKOWANIA

Śp. biskup dr Adam Lepa był moim wykładowcą akademickim, wiele mu zawdzięczam. Jego wykłady z pedagogiki mass mediów to kluczowa inspiracja mojego życia naukowego. Zarówno temat pracy magisterskiej: *Audytywność radia a zasada „fides ex auditu” w radiowym przekazie wiary chrześcijańskiej* (2002)²⁴, teza rozprawy doktorskiej *Apologia logosfery we współczesnej kulturze audiowizualnej jako zadanie społeczne i duszpasterskie* (2007)²⁵, jak i książka habilitacyjna *Edukacja medialna a nauczanie religii w szkole* (2013)²⁶ są właściwie przypisem do Jego myśli medioznawczej, którą staram się rozwijać badawczo. Także prowadząc wykłady, ćwiczenia, warsztaty i szkolenia, pozostając w nurcie *faith-based media literacy education*. Był moim mentorem, mistrzem edukacji medialnej, zawsze będzie mi towarzyszył w kolejnych wyzwaniach naukowych. Także w obecnym przedsięwzięciu dotyczącym medioznawstwa i filmu sportowego²⁷. Dziękuję, Księżo Biskupie!

²⁴ A. Lepa, *Pedagogika...*, dz.cyt., 79.

²⁵ A. Lepa, *Funkcja logosfery...*, dz.cyt.; P. Drzewiecki, *Renesans słowa. Wychowanie do logosfery w kulturze audiowizualnej*, Toruń 2010.

²⁶ P. Drzewiecki, *Edukacja medialna a nauczanie religii w szkole*, Warszawa 2013.

²⁷ A. Lepa, *Medioznawstwo sportowe*, Warszawa 2021; tenże, *Film sportowy. Metoda i praktyka badań medioznawczych...*, dz.cyt.

BIBLIOGRAFIA

- Arnheim R., *Sztuka i percepcja wzrokowa. Psychologia twórczego oka*, tłum. z ang. J. Mach, Łódź 2014.
- Barczyk A., *Sport metaforą życia. Portret Andrzeja Leszczyca, bohatera filmu Jerzego Skolimowskiego pt. Walkower*, w: *Sport w mediach*, red. M. Jarosz, P. Drzewiecki, P. Płatek, Warszawa 2013, 26–36.
- Cisek S., *Metoda analizy i krytyki piśmiennictwa w nauce o informacji i bibliotekoznawstwie w XXI wieku*, *Przegląd Biblioteczny* 78 (2010) 3, 273–284.
- Dobrołowicz W., *Psychologia twórczości (w zarysie)*, Kielce 1982.
- Drzewiecki P., *Ageism in Sports as a Cinematic Motif based on Films by Charles Stone III*, *Media Education (Медиаобразование)* 18 (2022) 3, 349–355.
- Drzewiecki P., *Film sportowy. Metoda i praktyka badań medjoznawczych*, Warszawa 2022.
- Drzewiecki P., *Edukacja medialna a nauczanie religii w szkole*, Warszawa 2013.
- Drzewiecki P., *Mądrość życiowa w narracji współczesnego filmu sportowego na przykładzie King Richard: Zwycięska rodzina w reż. Reinaldo Marcusa Greena z 2021 roku (w druku)*, Warszawa 2023.
- Drzewiecki P., *Medioznawstwo sportowe*, Warszawa 2021.
- Drzewiecki P., *Moral and Existential Dilemmas in American Sports Feature Films of 2019–2020*, *Media Education (Медиаобразование)* 17 (2021) 3, 435–442.
- Drzewiecki P., *Obrazy emocji sportowych na przykładzie Borg/McEnroe. Między odwagą a szaleństwem z 2017 roku*, w: *Film jako przekaz emocjonalny*, red. M. Butkiewicz, Warszawa 2021, 55–68.
- Drzewiecki P., *Renesans słowa. Wychowanie do logosfery w kulturze audiowizualnej*, Toruń 2010.
- Drzewiecki P., *The Image of the Sportsman in Polish Sports Feature Films of the Second Decade of the 21st Century*, *Media Education (Медиаобразование)* 17 (2021) 2, 230–237.
- Drzewiecki P., *Ukryte piękno filmu sportowego na przykładzie rosyjskiej trylogii bokserskiej Walka z cieniem (w druku)*, Warszawa 2022.
- Duhourq J.L., *Przejawy i interpretacja zła moralnego we współczesnej sztuce filmowej*, *Concilium* 6–10 (1970), 46–53.
- Lepa A., *Funkcja logosfery w wychowaniu do mediów*, Łódź 2006.
- Lepa A., *Media a postawy*, Łódź 2002.
- Lepa A., *Pedagogika mass mediów*, Łódź 2003.
- Lepa A., *Świat manipulacji*, Częstochowa 2007.
- Lepa A., *Świat propagandy*, Częstochowa 2006.
- Łęcicki G., *Analiza filmu jako przekazu medialnego w świetle teologii środków społecznego przekazu*, w: G. Łęcicki, M. Butkiewicz, P. Drzewiecki, D. Jaszewska, *Film w perspektywie teologii mediów i edukacji medialnej*, Warszawa 2017, 9–48.
- Łęcicki G., *Dylematy moralne i egzystencjalne w polskich filmach fabularnych o tematyce sportowej*, w: *Sport w mediach*, red. M. Jarosz, P. Drzewiecki, P. Płatek, Warszawa 2013, 360–373.
- Siwicki M., Galanciak S., *Sport i film z festiwalu telewizyjnych filmów sportowych w tle*, *Szkice Humanistyczne* 25 (2015) 1–2, 87–101.
- Volpicelli L., *Pedagogiczne refleksje nad sztuką filmową*, tłum. z wł. Z. Zawadzki, w: *Wychowanie przez sztukę*, red. I. Wojnar, Warszawa 1965, 307–317.
- Żuk T., *Uzdolnienia twórcze a osobowość*, Poznań 1986.
- Żygulski K., *Socjologia filmu*, Warszawa 1966.

Filmografia

- Green R.M. (reż.), 2021, *King Richard (King Richard: Zwycięska rodzina)*, USA.
- Kidawa-Błoński J. (reż.), 2017, *Gwiazdy*, Polska.
- Megerdiczew A. (reż.), 2007, *Бой с тенью 2: Ревани (Walka z cieniem 2. Rewanż)*, Rosja.

- O'Connor G. (reż.), 2020, *The Way Back (Droga powrotna)*, USA.
- Palkowski Ł. (reż.), 2017, *Najlepszy*, Polska.
- Pedersen J.M. (reż.), 2017, *Borg vs McEnroe (Borg/McEnroe. Między odwagą a szaleństwem)*, Szwecja, Dania, Finlandia.
- Plutecka-Mesjasz A. (reż.), 2012, *Nad życie*, Polska.
- Sidorow A. (reż.), 2005, *Бой с тенью (Walka z cieniem)*, Rosja.
- Sidorow A. (reż.), 2011, *Бой с тенью 3D: Последний раунд (Walka z cieniem 3. Ostatnia runda)*, Rosja.
- Stone C. III (reż.), 2004, *Mr. 3000 (Pan 3000)*, USA.
- Stone C. III (reż.), 2018, *Uncle Drew*, USA.

Netografia

Festiwal Filmów Amatorskich – Filmowe Zwierciadła, <https://www.akfjantar.pl/zwierciadla/> (dostęp: 24.06.2022).

Festiwal Polskich Filmów Sportowych, <https://festpfs.pl/> (dostęp: 24.06.2022).

SPORTS FILM PEDAGOGY – AROUND THE PROPOSAL OF BISHOP ADAM LEPA

Summary

Film pedagogy is one of the educational topics of bp Adam Lepa's media studies. It concerns the problem of the domination of images over words in audiovisual culture, the development of visual thinking skills and axiological understanding of communication, as well as practical educational principles addressed to young viewers. This original concept can be integrated with the problems of contemporary sports film to looking for new opportunities in audiovisual media education.

Key words: sports film, film education, film pedagogy, logosphere, bp Adam Lepa, audiovisual culture

Nota o Autorze

Piotr DRZEWIECKI – medioznawca, edukator medialny, dr hab. teologii mediów i komunikacji, prof. uczelni, wykładowca akademicki w Instytucie Edukacji Medialnej i Dziennikarstwa na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie oraz w Wyższej Szkole Kształcenia Zawodowego we Wrocławiu, nr ORCID: 0000-0002-3009-2562
Kontakt e-mail: Piotr.Jozef.Drzewiecki@gmail.com
[facebook.com/Piotr.Jozef.Drzewiecki](https://www.facebook.com/Piotr.Jozef.Drzewiecki)
[youtube.com/c/MedioznawstwoPiotrDrzewiecki](https://www.youtube.com/c/MedioznawstwoPiotrDrzewiecki)

KS. ADRIAN FERTACZ

Akademia Ignatianum w Krakowie

NAUCZANIE BISKUPA ADAMA LEPY JAKO DROGOWSKAZ PO DZIENNIKARSKICH ŚCIEŻKACH

Słowa kluczowe: Słowo, dziennikarz, nauczyciel, prawda

1. Wprowadzenie. 2. Głoszenie Słowa Bożego fundamentem w kształtowaniu dziennikarskich postaw. 3. Wierność Słowu owocem wierności powołaniu. 4. Dziennikarz jako nauczyciel wierności Słowu. 5. Wnioski

1. WPROWADZENIE

Odwoływanie się do świętości chrześcijanina wydaje się dziś przedsięwzięciem niezwykle trudnym. Mówienie o drodze ku świętości dziennikarzom może trafić na przestrzeń niezbyt zagospodarowaną, zwłaszcza u dziennikarzy niewierzących. Zatem doskonałym przykładem duszpasterza, wykładowcy, odważnego i zdeterminowanego w głoszeniu właściwej duchowej postawy ludzi mass-medium był biskup Adam Lepa. Ogromna spuścizna jego piśmiennictwa jest impulsem do podjęcia refleksji nad schematem proponowanej przez niego drogi dziennikarza ku uświęceniu.

Temat zostanie przedstawiony w trzech aspektach. W pierwszym zostanie omówiona rola Słowa Bożego, która jest pomocą w kształtowaniu dziennikarskich postaw, następnie wybrzmie istotny element Biskupiego przekazu, jakim jest wierność Słowu, która jest owocem wierności powołaniu, oraz w trzecim punkcie dostrzeżemy w dziennikarzach nauczycieli wierności Słowu. Analiza tych trzech punktów pozwoli spojrzeć na nauczanie Hierarchy jako drogowskaz w pracy dziennikarskiej.

2. GŁOSZENIE SŁOWA BOŻEGO FUNDAMENTEM W KSZTAŁTOWANIU DZIENNIKARSKICH POSTAW

Kościół, wypełniając misję głoszenia Słowa Bożego, troszczy się o każdego człowieka, a przede wszystkim o to, by przyjmował on otwartym sercem przekazane ziarno słowa i aby mogło ono w życiu codziennym zaowocować. W głoszeniu

Bożej Mądrości wielką pomocą stają się środki masowego przekazu. Biskup Adam Lepa odwołuje się do słów Instrukcji duszpasterskiej o przekazie społecznym *Aetatis novae*, że są one: „Bardzo ważnym środkiem ewangelizacji i katechezy. A sam Kościół byłby winny przed swoim Panem, gdyby nie używał tych potężnych pomocy, które ludzki umysł coraz bardziej usprawnia i doskonali”. Jak zauważa biskup Lepa, jest to tym bardziej ważne, gdyż jak określa Instrukcja: „Środki przekazu potrafią zarówno umacniać, jak i niszczyć tradycyjne wartości w sferze religii, kultury i rodziny”¹.

O znaczeniu głoszenia Słowa Bożego i jego misji świadczy fakt, że sam Bóg przemówił do człowieka za jego pośrednictwem, a uczynił to dlatego, że słowo mówione wykazuje niezwykłą siłę. We wszystkich definicjach wyrazu „słowo” podkreśla się, że jest ono werbalnym przejawem myśli. Słowo jest podstawowym składnikiem myśli, którego siła bierze się z jego ścisłych związków z myśleniem, dlatego że człowiek rozwija myślenie poprzez wyrażane słowa i jednocześnie doskonali swój język, gdy dynamizuje go własną myślą. O znaczeniu głoszenia słowa mówi również Biblia. Uważna jej lektura pozwala stwierdzić, że miarą wartości człowieka jest wypowiedzane przez niego słowo, szczególnie zaś jego wiarygodność i dotrzymywanie wypowiedzianych obietnic².

Podjmując tak ważne zagadnienie, biskup Adam Lepa pisze, że należy pamiętać, aby najpierw uczyć się odpowiedzialności za słowo. Jest to bez wątpienia trudne zadanie. Trudne, gdyż nie ma gotowej recepty, bo każdy odbiorca jest różny i różne są także nasze środowiska³. Zdaniem ks. Leszka Kuca – filozofa, teologa, polonisty i homiletyka, owa odpowiedzialność odnosi się najpierw do wszystkich wiernych, stosownie do otrzymanego przez każdego z nich daru słowa. Każdy wierny odpowiedzialny jest nie tylko za fakt przekazu słowa, ale i za jego autentyczność⁴. Biskup Lepa przypomina wszystkim osobom odpowiedzialnym za przekaz głoszenia słowa, że jest ono Bożym darem. Z tego powodu nie można pozwalać, aby było ono skażone kłamstwem, nienawiścią czy jakimkolwiek złem. Każdy człowiek staje się odbiorcą słowa, które przyczynia się do naszego rozwoju intelektualnego i moralnego. Słowo może służyć dobru drugiego człowieka, ale tylko wtedy, gdy bierzemy za nie odpowiedzialność. Młody człowiek może zagubić się we współczesnym świecie, dlatego głoszenie Słowa Bożego może stać się dla niego pewnym światłem w tunelu, które będzie wlewało do jego serca otuchę i odwagę w pokonywaniu trudności, że w ostateczności może być powodem do rachunku sumienia z odpowiedzialności, którą każdy głoszący zaciąga⁵.

Podkreślając apostołat dziennikarza w głoszeniu Słowa Bożego, biskup Adam Lepa przyznaje, że oddziaływanie znacznej części mediów nie stanowi żywej gleby

¹ A. Lepa, *Środki przekazu w głoszeniu Słowa Bożego*, Niedziela (1993) 19, 12.

² A. Lepa, *Słowo manipulowane*, Nasz Dziennik, (2009) 9 II, 10. Zob. W. Gałązka, *Charyzmat zakonny*, Warszawa 2002, 144–146.

³ A. Lepa, *Potęga słowa*, Nasz Dziennik, (2009) 17–18 I, 16.

⁴ L. Kuc, *Krótki traktat o teologii komunikacji*, Leszno koło Błonia 1997, 244.

⁵ A. Lepa, *Potęga słowa...*, art.cyt., 16. Zob. S. Tkocz, *Cele i zadania prasy katolickiej w Polsce*, Znaki Czasu 5 (1987), 155–159.

dla Boskiego przekazu. Często jest wprost przeciwnie – media tworzą takie środowisko, które niszczy dobre ziarno, nie zapewniając mu wzrostu. Słowo staje się także głównym tworzywem antykatechezy czy antyewangelizacji. Owocem takiego negatywnego postępowania jest chociażby fałszywy obraz Kościoła, jaki celowo jest rozpowszechniany w polskich mediach masowych. W tym karykaturalnym obrazie Kościół niczego dobrego nie czyni i nie ma nic do powiedzenia dzisiejszemu człowiekowi. Inną nieuczciwością, której dopuszczają się ludzie pracujący w mediach masowych, są różnego rodzaju manipulacje. I tu także słowo jest bardzo często nadużywane. Dlatego też Medioznawca widzi potrzebę większej liczby mediów katolickich, które będą służyły dobru, stając się światłem i solą ziemi (por. Mt 5, 13–14). Każdy człowiek potrzebuje takiego światła, które będzie docierać do domów w postaci Słowa Bożego. Biskup Adam, zwracając się do mediów, sugeruje, by spełniały one historyczne zadanie w miłości do Kościoła i Polski, a w sposób szczególny dotyczy to katolickich mediów, które powołane są do głoszenia Słowa Bożego, co równoznaczne jest z nową ewangelizacją⁶.

Według biskupa Adama Lepy, głosicielami Słowa Bożego stają się też: prasa, (zarówno parafialna, ale jak i ogólnopolska), film katechetyczny, realizowany przez katolickich twórców, oraz diecezjalne i ogólnopolskie radia katolickie. Również te media są dziś nośnikami Słowa Bożego. Jako najskuteczniejszy nośnik przywołuje Radio Maryja, które zanosí Słowo Boże do domów ludzi chorych, samotnych, załamanych, rozżalonych na wszystkich i na wszystko⁷.

Zdaniem biskupa Adama Lepy, głoszenie Słowa Bożego w mediach w sposób szczególny wyraża się poprzez wypełnienie misji ewangelizacyjnej. Dlatego też dziennikarz głoszący Słowo Boże musi być odpowiednio przygotowany. I nie wystarczą tu studia dziennikarskie i praktyka w najbardziej renomowanych mediach. Potrzeba czegoś więcej, przede wszystkim dojrzałej wiary i jak mówi biskup Lepa, ofiarnej miłości Kościoła. Dlatego kolejnym etapem w głoszeniu Słowa Bożego, będzie realizacja misji ewangelizacyjnej, wyrażającej się w solidarności w codziennym działaniu. Media i dziennikarze powinni się w tym działaniu wzajemnie wspierać. To wspieranie jest konieczne wtedy, gdy któreś medium lub dziennikarz jest atakowany. Nie brak dziś szkodliwych działań wymierzanych w media katolickie, które mają osmieszyć i poniżyć je w oczach opinii publicznej. Już dzielenie się wiarą będzie początkiem głoszenia Bożego Słowa przez dziennikarzy. Dlatego media mają być miejscem ewangelizacji, a zatem miejscem głoszenia Słowa Bożego. Aby sprostać temu zadaniu wymagane jest poświęcenie, modlitwa, a nawet samozaparcie. Wtedy to dziennikarz zaczyna budować na skale, czyli na Chrystusie. Ta budowla jest trwała i nieprzemijająca, jest konieczna, aby w sytuacji, gdy inni będą wyśmiewali i krytykowali głoszenie Chrystusa w mediach, dziennikarz miał siłę prze-

⁶ A. Lepa, *Środki przekazu...*, art.cyt., 5.

⁷ Tamże. Zob. A. Lepa, *Radio katolickie w służbie ewangelizacji*, Wiadomości Archidiecezjalne Łódzkie 7–8 (1994), 297–298. Zob. tenże, *Telewizja miejscem ewangelizacji*, wywiad, red. R. Czeszkiewicz, *Magazyn Przyjaciół Radia i Telewizji TV Niepokalanów II* (7) 2001, 6. Zob. M. Kindziuk, *Środki społecznego przekazu w dszpasterstwie. Etyczna analiza relacji*, w: *Media w dszpasterstwie*, red. M. Przybysz, T. Wielebski, Warszawa 2014, 83–86.

ciwstawić się tym atakom. Wówczas będzie budował na Nim – na Chrystusie, a nie na kruchych podwalinach, takich jak człowiek czy korzyści materialne⁸.

Pomimo znacznego zobojętnienia środków przekazu na głoszenie Słowa Bożego w tym medium, biskup Adam Lepa widzi konkretne światło, które daje nadzieję, że Słowo Boże będzie miało swoje stałe miejsce w mediach. Ta nadzieja jest owocem podejmowania duszpasterstwa wobec osób zatrudnionych w środkach społecznego przekazu. Najwięcej mogą dokonać duszpasterze takich środowisk jak: pisarskie, dziennikarskie, filmowe, aktorskie i publicystyczne. Jednocześnie Biskup przypomina, że z cenną współpracą mogłyby pospieszyć niektóre organizacje takie jak: Katolickie Stowarzyszenie Filmowe, Katolickie Stowarzyszenie Dziennikarzy czy Federacja Rozgłośni Katolickich. Pracownik mediów oczekuje spotkań, dających wsparcie i potwierdzających sens jego pracy, dni skupienia, pielgrzymek czy rekolekcji. Zatem według biskupa Lepy trzeba dołożyć wszelkich starań, aby Słowo Boże miało swoje stałe miejsce w środkach masowego przekazu oraz służyło im samym oraz ich odbiorcom⁹.

3. WIERNOŚĆ SŁOWU OWOCEM WIERNOŚĆ POWOŁANIU

Cechą duchowej postawy dziennikarza jest jego wierność powołaniu. Mówiąc o powołaniu, nie mamy na myśli tylko księży i siostr zakonnych. Świeccy również są powołani, angażując się w życie społeczne, przyczyniają się do wzrostu królestwa Bożego wśród ludzi. Osoba świecka nie jest chrześcijaninem drugiej kategorii, ma bowiem udział w kapłaństwie Chrystusa. Osoba powołana zabiega, walczy o to, aby w szkole, na studiach, w rodzinie i w miejscu pracy wszyscy poznawali Ewangelię. Człowiek powołany zarówno swoją wiarą, ale i postawą wpływa na kształt społeczeństwa, gospodarki czy polityki¹⁰. W sposób szczególny znaczną rolę poprzez wierność swojemu powołaniu mają do odegrania osoby zaangażowane w środki społecznego przekazu.

Biskup Adam Lepa, mówiąc o wierności powołaniu w życiu dziennikarza, odwołuje się do słów Jana Pawła II, który w przemówieniu do członków Międzynarodowego Związku Prasy Katolickiej przypominał, że być prawdziwym dziennikarzem oznacza mieć odwagę, szukać i relacjonować prawdę, nawet jeśli jest ona niewygodna lub nie jest uznawana za politycznie poprawną. W papieskim przesłaniu dostrzeżenie fundamentu dziennikarskiego powołania. Celem i zarazem zasadniczym zadaniem mediów jest służba prawdzie i jej obrona. Natomiast wierność powołaniu, tak jak i wierność prawdzie, czasem wiele kosztuje i często związana jest z jakimś ryzykiem zawodowym czy politycznym¹¹.

⁸ A. Lepa, *Ewangelizować przez media*, Niedziela (2006) 32, 15. Zob. tenże, *Postawy prawdziwe i ewangeliczne*, Wiadomości Archidiecezjalne Łódzkie (2007), 6–8, 593–594.

⁹ A. Lepa, *Nowoczesne duszpasterstwo a media masowe*, Wiadomości Archidiecezjalne Łódzkie (1992) 5, 168.

¹⁰ *Na czym polega powołanie świeckich?*, w: *Youcat, Katechizm Kościoła Katolickiego dla młodych*, wyd. II poprawione, Częstochowa 2011, nr 139.

¹¹ A. Lepa, *W służbie prawdy*. Wywiad, red. E. Igańska, *Nasz Dziennik*, (2003) 24 I, 7a. Zob.

Wierność Słowu i powołaniu dziennikarza pomaga jemu samemu odnaleźć priorytety swej pracy, które biskup Adam Lepa ujmuje w pytaniach: *Misja czy kasa? Gwiazdorstwo czy służba?*¹² Dziennikarz wierny swojemu powołaniu, rozumiejący swą pracę zawodową jako pełnienie służby, jest odpowiedzialny i nie będzie odznaczał się gwiazdorstwem czy łapczywością na pieniądze¹³. Dziennikarz bez powołania nie będzie potrafił służyć prawdzie, brać jej w obronę, być jej apostołem czy rzetelnie służyć swojemu odbiorcy¹⁴.

Pasterz, odwołując się do słów Benedykta XVI, mówi, że dziennikarz, który nie ma podstawowego fundamentu, jakim jest wierność powołaniu, może bez skrupułów charakteryzować się dwuznacznością postępu, manipulowaniem sumienia, lansowaniem obcych ideologii, narzucaniem wypaczonych wzorów życia osobowego. Biskup dostrzega jednak pozytywne zjawisko, że coraz częściej można spotkać ludzi, którzy głoszą, że ukazywanie prawdy o człowieku stanowi wręcz najważniejszą misję i zarazem powołanie osób pracujących w środkach społecznego przekazu¹⁵.

W odkrywaniu dziennikarskiego powołania biskup Adam Lepa dostrzega fakt, że tylko dziennikarz wierny swojej misji potrafi przedstawić pewne informacje, ukazując w nich *sacrum*. Może to uczynić dziennikarz, który, fascynując się życiem osób świętych, czyta ambitne książki na ten temat bądź jest pod wpływem filmów zrealizowanych z inspiracji religijnych¹⁶.

Biskup Adam Lepa stwierdza, że poprzez przekazywanie *sacrum* dziennikarz rozwija swoją wierność powołaniu. Jednocześnie przypomina, że przez dobrze przygotowaną, przeprowadzoną oraz skomentowaną transmisję telewizyjną ważnej uroczystości, odbiorca widzący podejście i zaangażowanie dziennikarza doznaje duchowego wzruszenia. Same media mają wystarczające środki, słowo, obraz i oprawę muzyczną, ale to nie wystarczy, by przedstawić odbiorcom ideał świętości, głęboki sens i znaczenie *sacrum* w życiu społeczeństwa. Tu niezbędny jest człowiek, który tymi wartościami będzie żył i wyrażał je poprzez wierność swojemu powołaniu¹⁷. Jak zauważa ks. S. Urbański, chrześcijanin będzie miał tę zdolność przekazywania *sacrum* w informacjach, dzięki realizacji cnoty pokory, która jest nieustannym umiowaniem egoizmu i pychy razem z Chrystusem. W ten sposób chrześcijanin, będący dziennikarzem, nie będzie stawiał siebie w centrum, ale to, co chce przekazać

tenże, *Poprawność polityczna czy służba prawdzie?*, Niedziela (2000) 26, 14. Zob. C. Parzyszek, *Życie konsekrowane w posoborowym nauczaniu Kościoła*, Żabki 2007, 144–147.

¹² A. Lepa, *Misja albo kasa*. Wywiad, red. J. Jaskólska, *Moja Rodzina* (2009) 2, 6–7.

¹³ A. Lepa, *Misja czy kasa? Gdzie mówią pieniądze, tam milczy prawda*, wywiad, red. S. Jagodziński, *Nasz Dziennik* (2008) 20–21 IX, 10.

¹⁴ A. Lepa, *Rodzina katolicka i środki społecznego przekazu*, *Wiadomości Diecezji Łódzkiej* (1977) 11–12, 271. Zob. A. Mularska, *Rodzina – wspólnota ewangelizująca w myśli Świętego Jana Pawła, w: Duchowość w dobie nowej ewangelizacji*, red. M. Tatar, Sandomierz 2016, 205–208.

¹⁵ A. Lepa, *Misja czy kasa? Gdzie mówią pieniądze...*, art.cyt., 10; Zob. M. Tatar, *Duchowość małżeństwa i rodziny dzisiaj*, Radom 2013, 154–159.

¹⁶ A. Lepa, *Dylemat ludzi mediów...*, dz.cyt., 9. Zob. tenże, *Kult banału w mediach?*, *Niedziela* 38 (2008), 20–21.

¹⁷ Tenże, *Dylemat ludzi mediów...*, dz.cyt., 9. Zob. C. Parzyszek, *Życie konsekrowane...*, dz.cyt., 144–147.

swoim odbiorcom. Wobec tego w każdym ludzkim zadaniu, według Autora, chodzi o dostrzeżenie wielkości i dobroci Boga¹⁸.

Dziennikarz wierny Słowu i swojemu powołaniu, według biskupa Adama Lepy, staje się świadkiem. Jest to istotne, zważywszy na fakt, że człowiek XXI w. chętniej słucha świadków niż nauczycieli, a jeśli słucha nauczycieli, to dlatego, że są świadkami. Dziennikarz, będący świadkiem, staje się narzędziem ewangelizacji. W ten sposób nie będzie tylko mówił o walorach dawania samego świadectwa, ale będzie je dawał na łamach prasy, w studiu telewizyjnym i radiowym czy w Internecie. Dziennikarz będący świadkiem, ukazuje się jako zachęta dla swoich odbiorców w poznawaniu wiary, zarazem będzie się stawał pomocą w szerzeniu Ewangelii. Dlatego nie może dziś zabraknąć pomocy ludziom ze strony dziennikarzy – świadków w ewangelizacji. Są oni, jak zaznacza biskup Lepa, niejako wprzęgnięci w służbę Ewangelii, poszerzając zakres słuchania Słowa Bożego i przyczyniają się do przekazywania Dobrej Nowiny milionom ludzi¹⁹. W ramach ewangelizacji dziennikarza jego służba staje się miejscem i świadectwem modlitwy, katechezy, dialogu, pomocy samarytańskiej. Dziennikarz – świadek, realizujący postawę ewangelizacji, czyni wszystko, aby w jego medium Ewangelia była zawsze na pierwszym miejscu²⁰.

Biskup Adam Lepa dostrzega, że możemy spotkać się z postawami pozorującymi tylko działalność dziennikarza wiernego swojemu powołaniu²¹. Dzieje się tak, gdy chrześcijanin marzy bądź fantazjuje o zaangażowaniu, że mocno się już napracował i doprowadził do radykalnych zmian na lepsze. Tymczasem posługa dziennikarza wiernych powołaniu powinna być – i jest – bardzo konkretna, osadzona w aktualnych realiach. Dlatego Biskup zauważa, że ich programy katolickie emitowane w radiu i telewizji cieszą się wysoką oglądalnością czy słyszalnością oraz licznymi pochlebnymi wypowiedziami radiosłuchaczy i widzów. Te owoce są wynikiem wierności swojemu dziennikarskiemu powołaniu, a nie karierze, pieniądзом bądź zaszczytom²².

Pisząc o pracy dziennikarza, który jest wierny Słowu i swojemu powołaniu, biskup Adam Lepa przywołuje praktyczne doświadczenie. Ten sam artykuł jest inaczej odbierany bądź odczytywany, jeżeli został opublikowany w piśmie prestiżowym, a inaczej, gdy zamieściło go na swoich szpaltach pismo przez inne media lekceważone, wyśmiewane z powodu dziennikarza, którzy są wierni swojej misji i idą za swoim powołaniem i Ewangelią²³.

¹⁸ S. Urbański, *Uświęcająca moc instytucji świeckich*, w: *Duchowość osób powołanych*, red. S. Urbański, M. Szymula, Warszawa 2002, 107.

¹⁹ A. Lepa, *Zadania mediów w ewangelizacji*, *Niedziela* (2016) 4, 14–15. Zob. B. Zeman, *O łaskę Pana. Modlitwy za media i ich użytkowników*, Częstochowa 2010, 5.

²⁰ A. Lepa, *Być dziennikarzem to służyć człowiekowi*, *Nasz Dziennik* (2001) 17–18 III, 15.

²¹ A. Lepa, *Wartości chrześcijańskie w kulturze czy dalsza jej sowietyzacja?*, *Niedziela* (1993) 12, 1; 6.

²² A. Lepa, *Apostolat mediów*, *Niedziela* (1992) 10, 5. Zob. tenże, *Nowa poprawność w mediach?*, *Niedziela* (2010) 4, 18. Zob. E. Bianchi, *Modlitwa, Modlitwa jako słuchanie*, w: *Encyklopedia chrześcijaństwa*, red. H. Witczyk, Kielce 2000, 467–468.

²³ A. Lepa, *Mass media i tożsamość Polaków*, Częstochowa 1996, 54–55. Zob. S. Urbański, *Dziedzictwo męczenników w nauczaniu kard. Stefana Wyszyńskiego*, w: *W trosce o Kościół i naród*, red. S. Urbański, Warszawa 2001, 128–133.

4. DZIENNIKARZ JAKO NAUCZYCIEL WIERNOŚCI SŁOWU

W nauczaniu biskupa Lepy dostrzegane są także negatywne postawy dziennikarza. Mówi się, że jest on „gwiazdorem”, błyszczącym stale przed ludźmi; „prześmiewcą”, nie pozostawiającym na człowieku suchej nitki; czy „najemnikiem”, gotowym przyjąć każdą „robotę” – nawet najbardziej niegodną i kompromitującą. Dziennikarz, jak każdy człowiek, którego zawód ma charakter służby, powinien stale rozwijać swoją osobowość i profesjonalizm. Dlatego coraz powszechniej postuluje się, aby miał świadomość, że jest wobec swojego społeczeństwa nauczycielem.

Biskup Adam Lepa podaje podstawową funkcję, którą pełni dziennikarz – a jest to funkcja nauczycielska. Odpowiada ona za przekazywanie informacji swoim słuchaczom bądź czytelnikom, poszerzanie wiedzy, kształtowanie zainteresowania, budzenie pasji, urabianie opinii, oddziaływanie na postawy, ale także dostarczanie rozrywki, która powinna mieć swoją dydaktykę. Dziennikarz jest człowiekiem, który aktywnie uczestniczy w życiu społeczeństwa poprzez dostarczanie informacji, wychowywanie odbiorców i oferowanie im rozrywki. Biorąc pod uwagę powyższe funkcje, które spełnia dziennikarz, Biskup Adam określa dziennikarzy mianem nauczycieli. Z tym określeniem nie zawsze zgadzają się sami dziennikarze. Jednak skoro media uczą, to zdaniem Biskupa, dziennikarz jest nauczycielem. Sami dziennikarze boją się poszerzania swojej odpowiedzialności²⁴.

Rola dziennikarza-nauczyciela będzie wypełniona wówczas, kiedy przekaz medialny nie będzie ograniczał się jedynie do informowania, lecz także będzie tłumaczył rzeczywistość – ułatwiał jej rozumienie swoim odbiorcom. Współczesny człowiek narażony jest na niebezpieczeństwo zagubienia się w otaczających go realiach. Jest ono tym większe, im bardziej jest ona dla niego niezrozumiała. Zatem wciąż aktualny jest postulat, aby media pomagały odbiorcom zamieszczonych w nich treści rozumieć to, czym wypełnione jest ich codzienne życie, ale i co składa się na świat, w którym żyją²⁵.

Zatem, widząc pracę dziennikarza, który stale przekazuje daną wiedzę czytelnikom, radiosłuchaczom i telewidzom, określa się go mianem nauczyciela społeczeństwa. Robi to niezależnie od tego, czy sobie to uświadamia, czy nie, czy odpowiada mu to określenie do jego życiowych funkcji i planów, czy też je burzy²⁶. Odnosząc się do funkcji nauczyciela – którą niewątpliwie powinien pełnić dziennikarz – stawia się rozróżnienie: nauczyciel może być dobry, ale może też być zły. Jest wielu dziennikarzy płynących pod prąd, mimo niesprzyjających warunków, którzy mają odwagę uczyć w swoich mediach²⁷.

²⁴ A. Lepa, *Dziennikarz jest nauczycielem*, Niedziela (2004) 4, 9. Zob. tenże, *Nauczycielka mądrej roztropności*, Wiadomości Archidiecezjalne Łódzkie (2007) 11, 966–970. Zob. A. Lewek, „Dziennikarz znakomity” według Jana Pawła II, Łódzkie Studia Teologiczne (2008) 7, 37–40.

²⁵ P. Maciaszek, *Zbawienie człowieka w świecie kreowanym przez media*, Częstochowa 2013, 29.

²⁶ A. Lepa, *W trosce o media publiczne*, Nasz Dziennik (2008) 12 III, 5. Zob. J. Olędzki, *O wizerunku public relations w polskim społeczeństwie*, Studia Medioznawcze (2016) 1, 23–26. Zob. M. Drożdż, *Media przestrzeni dialogu z człowiekiem. Inspiracje soborowe w myśli Jana Pawła II*, w: *Inter mirifica. Dziedzictwo i perspektywy*, red. A. Baczyński, M. Drożdż, M. Legan, Kraków 2013, 81–88.

²⁷ A. Lepa, *Dziennikarz nauczycielem?*, Niedziela (2000) 38, 8.

Bez wątpienia można określić, że gazeta jest owocem zorganizowanego przedsięwzięcia, ale u jej podstaw kryje się człowiek. Człowiek, który odkrył, że chce być dziennikarzem, będącym blisko ludzi. Możemy spotkać różne określenia dziennikarza, między innymi: minister słowa, twórca rzeczywistości, interpretator sytuacji, egzegeta kondycji ludzkiej, ale i nauczyciel ludu. Ostatnie określenie dotyczące dziennikarzy mówi o nauczaniu, a nauczyciel ten, kto może i chce. Chcieć, oznacza decydować i kochać. Nauczycielami będą ci, którzy mają duszę i pragnienie, by społeczeństwu, by żyło się jak najlepiej i są zdolni z pasją podzielić jego przeznaczenie, czuwając nad jego zrywami i iluzjami²⁸.

Należy podkreślić, że dziennikarz jako dobry nauczyciel najpierw weryfikuje informację, sprawdzając jej wiarygodność, następnie ją redaguje, starając się, aby nie zniekształciła prawdy. Dziennikarz dobiera ze szczególną starannością i odpowiedzialnością informację, którą przekazuje swoim odbiorcom. Czyni to tak jak nauczyciel, któremu zależy na swoich uczniach. Podobnie musi doskonalić swój warsztat, podnosząc kwalifikacje, by nie ulegać powierzchowności²⁹. W ten sposób dziennikarz staje się dobrym nauczycielem, ale i autorytetem dla społeczeństwa. Dziś o autorytety jest coraz trudniej, a są one niezbędne na wszystkich poziomach życia społecznego, politycznego, ale i medialnego. Dziennikarz – nauczyciel staje się poszukiwanym autorytetem. Niestety dziś dostrzega się kryzys autorytetów, przyrównując to zjawisko do klęski żywiołowej³⁰.

Biskup Adam Lepa przypomina w swoim nauczaniu, że świat woła o takich dziennikarzy, którzy będą mieli postawę nauczyciela. Powodem jest choćby stale wzrastająca dezorientacja społeczeństwa w dziedzinie kultury, polityki i mediów. Coraz częściej spotykamy się z desperackim machnięciem ręki i słowami: *ja już nic z tego nie rozumiem*. Bez wątpienia jest to głos społeczeństwa wołający o dobrych dziennikarzy, którzy stają się nauczycielami³¹.

Dziennikarz jako nauczyciel powinien pamiętać, że chrześcijańska koncepcja dziennikarstwa mocno opiera się na wartościach ewangelicznych, a to wyklucza zysk jako podstawę działalności. Należy przypomnieć, że jeżeli twórca chce być nauczycielem, nie powinien świadczyć swych usług powodowany chęcią zysku, bo może go to czasami stawiać w obliczu trudnych wyborów. Praca dziennikarza-nauczyciela, aby faktycznie była pożyteczna, może jedynie być

²⁸ O. González de Cardedal, *List do przyjaciela dziennikarza*, w: *Dziennikarski etos*, red. Z. Kobylińska, Olsztyn 1996, 303.

²⁹ A. Lepa, *Dziennikarz jest nauczycielem*, *Niedziela* (2004) 4, 9. Zob. W. Depo, *Wyzwania współczesności w świetle wiary*, w: *Sprawy nieba i ziemi*, red. E. Oset, Częstochowa 2016, 101–105. Zob. B. Drażkowska, *Kościół w świecie mediów. Ewangelizacja w dobie komputerów*, *Paedagogika Christiana* 21 (2008) 1, 113.

³⁰ A. Lepa, *Autorytety wehikulem propagandy*, *Niedziela* (1993) 28, 12.

³¹ Tamże, 9; A. Lepa, *Nauczycielka mądrej roztropności*, *Wiadomości Archidiecezjalne Łódzkie* (2007) 11, 966–970. Zob. J. Kloch, *Wyplnąć na głębię. Stosowanie technologii informatycznych i Internetu w Kościele w myśli Jana Pawła II*, *Studia Elbląskie* (2006) 7, 239–243. Zob. J. Sosnowska, *Dziennikarz – specjalista. Zasady pracy dziennikarza religijnego*, *Kultura–Media–Teologia* (2013) 15, 73–80.

wykonywana w warunkach całkowitej wolności i to wolności od warunków ekonomicznych, jak i władzy politycznej³².

Biskup Adam Lepa, ze względu na charakter funkcjonowania mass mediów, widzi w nich wartości pedagogiczne. Wymagają one nieustannych refleksji i gruntownych badań. Postulat ten należy systematycznie kierować do ich twórców, przypominając o wpływie na swoich słuchaczy, czytelników czy odbiorców. Świadomość pełnienia funkcji nauczyciela może przyczynić się do rzetelniejszej pracy, która przyniesie jeszcze lepsze owoce³³.

Zatem dziennikarz – nauczyciel, poprzez swoją codzienną pracę będzie:

- budował mosty, które jednoczą, a nie mury, które dzielą,
- pracował z przekonaniem, że miłość i służba są najważniejszym zadaniem jego życia,
- każda jego troska będzie miała na względzie dobro społeczności,
- tę społeczność będzie karmił prawdą,
- służył prawdzie, budując pokój,
- ukazywał ideały prawdy, dzięki którym będzie dążył do sposobu życia i postępowania godnego swoich możliwości i swojej ludzkiej godności.

Do tak rozumianego dziennikarstwa i jego urzeczywistniania może przekonać fakt, że dziennikarz nie tylko będzie nauczycielem, ale autentycznym i wiarygodnym świadkiem³⁴.

Być dziś dziennikarzem – nauczycielem to także charakteryzowanie się:

- postawą dialogu (wyróżnić w niej można dwie umiejętności: pierwsza to zdolność człowieka do akcentowania tego, co ludzi łączy, przy jednoczesnym dostrzeganiu istniejących między nimi różnic; drugą traktowanie bliźniego jako partnera, nie ma tu miejsca na jednowładczy i egoistyczny monolog);
- postawą szerokich horyzontów, czyli szerokiego patrzenia na świat (są tutaj dwie umiejętności: pierwsza to przestrzeganie rzeczywistości i jej problemów w świetle aktualnych wydarzeń; druga charakteryzuje się różnymi zainteresowaniami człowieka i realizowaniem życiowych pasji, także działalnością dla dobra bliźnich);
- postawą tolerancji (pamiętaniem o szacunku dla dobra drugiego człowieka, zachęcaniem innych do respektowania praw należnych ludzkiej osobie³⁵).

Zatem jednoznacznie należy stwierdzić, że dziennikarz, powinien być również nauczycielem. Nauczycielem rozumnego, racjonalnego, pojmowania rzeczywistości i kształtowania głęboko ludzkich postaw. Pojawiające się dylematy, czy być nauczycielem, czy raczej świadkiem, nie stoją w realnej opozycji, ponieważ słowo niepoparte świadectwem nie jest trwałym nośnikiem, a jeżeli codzienna postawa

³² A. Deskur, *Papieska Komisja do spraw Społecznego Przekazu i realizacja soborowego Dekretu „Inter mirifca”*, w: *W nurcie zagadnień posoborowych*, Warszawa 1972, t. V, 356.

³³ Tamże, 86–89. Zob. M. Dróżdż, *Media przestrzeni dialogu z człowiekiem. Inspiracje soborowe w myśli Jana Pawła II*, art.cyt., 81–88.

³⁴ P. Maciaszek, *Zbawienie człowieka w świecie kreowanym przez media*, Częstochowa 2013, 110–111.

³⁵ A. Lepa, *Media a postawy*, Łódź 2003, 64–80.

autora przeczy wypowiedzianym kwestiom, budzi zdziwienie, wątpliwość, zgorzelenie, czy nawet może demolować słabszą psychikę. Nonszalancja, powierzchowność, brak odpowiedzialności za słowo, usprawiedliwiane jakże powszechnie tzw. zagonieniem, stać się może bolesnym weryfikatorem deklarowanych intencji i dobrych chęci. Ze względu na powszechność i siłę oddziaływania wielu środków przekazu nie może być wątpliwości, iż dziennikarz, redaktor, ma obowiązek świadczenia swoją rzetelną i pełną kultury codzienną postawą o wartościach służących dobru wspólnemu³⁶.

Biskup Adam Lepy w swoim nauczaniu zaznacza, że o zadaniach nauczyciela trzeba nieustannie mówić studentom na wydziałach dziennikarskich, przybliżając im funkcję nauczycielską. Ta rola nauczyciela i wychowawcy jest wpisana z racji wykonywanej pracy. Dlatego zagadnienie dziennikarza – nauczyciela od dawna pojawia się w polskiej literaturze specjalistycznej. Znajomość posłannictwa, jest bardzo ważna i pożyteczna dla tych studentów, *in spe* dziennikarzy, jeżeli uzyskają oni przekonanie do takich wartości jak: cisza, prymat słowa, twórczy dialog werbalny czy środowiskowy charakter mediosfery. Dziennikarzowi takie doświadczenie jest niezbędne w realizowaniu funkcji nauczyciela i wychowawcy³⁷.

5. WNIOSKI

Bez wątpienia, analizując nauczanie biskupa Adamy Lepy, dostrzegamy, że media wykazują wielkie możliwości w zakresie działań pozytywnych: uczą, przybliżają dzieła kultury, budzą twórcze pasje, a w rękach ludzi wierzących stają się miejscem skutecznej ewangelizacji. Na podstawie powyższych wywodów widzimy, że pracownik mediów dzięki wierności Słowu staje się nie tylko nauczycielem, ale także ewangelizatorem. Dostrzegając konieczność formacji dziennikarza – podkreśla się w pracy, że formacja duchowa w życiu człowieka odpowiedzialnego za przekaz informacji jest bardzo istotna. Owocem głoszenia dziennikarskiego przekazu będzie chociażby kształtowanie mentalności chrześcijańskiej, która zapewni przybliżanie się ludzi do Boga. Budowanie mentalności chrześcijańskiej to sposób myślenia, to dociekliwość intelektualna, a przede wszystkim to nawyki myślowe i przekonania, do których zdążył się przyzwyczaić człowiek. Dziennikarz, korzystający z formacji, będzie miał świadomość, że jego najważniejszym formatorem jest Chrystus, a stając się nauczycielem, będzie przekazywał odpowiednią postawę swoim odbiorcą. Dlatego też zasady w formacji duchowej nigdy się nie starzeją, jak nie starzeje się Ewangelia, której wiernym świadkiem może się stawać dziennikarz XXI w.

³⁶ K. Nagrodzki, *Dziennikarz to brzmi dumnie? Oby słowa bp. Lepy o „środkach” i „narzędziach” wypełniania „postaw ewangelizacji” nie przeminęły z wiatrem*, w: <https://wpolityce.pl/media/469220-dziennikarz-to-brzmi-dumnie> (dostęp 15.12.2022); D. Guzek, *Wybrane aspekty rzetelności dziennikarskiej w Polsce i Hiszpanii – perspektywa porównawcza*, *Rocznik Prasoznawczy* 2013, 7, 73–83; R. Leśniczak, N. González Gaitano, *L'etica nell'informazione religiosa*, w: *Teoria e pratica del giornalismo religioso. Come informare sulla Chiesa cattolica: fonti, logiche, storie, personaggi*, red. G. Tridante, Edizioni Università della Santa Croce, Roma 2014, 199–222.

³⁷ A. Lepy, *Funkcja logosfery w wychowaniu do mediów*, Łódź 2003, 211.

BIBLIOGRAFIA

- Bianchi E., *Modlitwa, Modlitwa jako słuchanie*, w: *Encyklopedia chrześcijaństwa*, red. H. Witczyk, Kielce: Jedność 2000, 467–468.
- Depo W., *Wyzwania współczesności w świetle wiary*, w: *Sprawy nieba i ziemi*, red. E. Oset, Częstochowa: Tygodnik Katolicki „Niedziela” 2016, 101–105.
- Deskur A., *Papieska Komisja do Spraw Społecznego Przekazu i realizacja soborowego Dekretu Inter mirifica*, w: *W nurcie zagadnień posoborowych*, red. B. Bejze, B. Dziwosz, W. Ziółek, t. 5, Warszawa: Wydawnictwo SS. Loretanek-Benedyktynek 1972, 346–347.
- Drażkowska B., *Kościół w świecie mediów. Ewangelizacja w dobie komputerów*, Paedagogika Christiana 21 (2008) 1, 109–121.
- Drożdż M., *Media przestrzeni dialogu z człowiekiem. Inspiracje soborowe w myśli Jana Pawła II*, w: *Inter mirifica – Dziennikarstwo i perspektywy*, red. A. Baczyński, M. Drożdż, M. Legan, Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II 2013, 81–109.
- Gałązka W., *Charyzmat zakonny*, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego 2002.
- González de Cardedal O., *List do przyjaciela dziennikarza*, w: *Dziennikarski etos*, red. Z. Kobylińska, Olsztyn: Lux Mundi 1996, 297–307.
- Guzek D., *Wybrane aspekty rzetelności dziennikarskiej w Polsce i Hiszpanii – perspektywa porównawcza*, Rocznik Prasoznawczy 2013, 7, 73–83.
- Kindziuk M., *Środki społecznego przekazu w duszpasterstwie. Etyczna analiza relacji*, w: *Media w duszpasterstwie*, red. M. Przybysz, T. Wielebski, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego 2014, 83–86.
- Kloch J., *Wypłynąć na głębie. Stosowanie technologii informatycznych i Internetu w Kościele w myśli Jana Pawła II*, Studia Elbląskie (2006) 7, 239–245.
- Kuc L., *Krótki traktat o teologii komunikacji*, Leszno koło Błonia: Lumen 1997.
- Lepa A., *Dziennikarz jest nauczycielem*, Niedziela (2004) 4, 9.
- Lepa A., *Rodzina katolicka i środki społecznego przekazu*, Wiadomości Diecezji Łódzkiej (1977) 11–12, 270–276.
- Lepa A., *Apostolat mediów*, Niedziela (1992) 10, 1;5.
- Lepa A., *Autorytety wehikulem propagandy*, Niedziela (1993) 28, 1;15.
- Lepa A., *Być dziennikarzem to służyć człowiekowi*, Nasz Dziennik (2001) 17–18 III, 14–15.
- Lepa A., *Dziennikarz nauczycielem?*, Niedziela (2000) 38, 8.
- Lepa A., *Ewangelizować przez media*, Niedziela (2006) 32, 15.
- Lepa A., *Funkcja logosfery w wychowaniu do mediów*, Łódź: Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie 2003.
- Lepa A., *Kult banału w mediach?*, Niedziela (2008) 38, 20–21.
- Lepa A., *Mass media i tożsamość Polaków*, Częstochowa: Tygodnik Katolicki „Niedziela” 1996.
- Lepa A., *Media a postawy*, Łódź: Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie 2003.
- Lepa A., *Misja albo kasa*, wywiad, red. J. Jaskólska, Moja Rodzina (2009) 2, 6–7.
- Lepa A., *Misja czy kasa? Gdzie mówią pieniądze, tam milczy prawda*, wywiad, red. S. Jagodziński, Nasz Dziennik (2008) 20–21 IX, 9–10.
- Lepa A., *Nauczycielka mądrej roztropności*, Wiadomości Archidiecezjalne Łódzkie (2007) 11, 966–970.
- Lepa A., *Nowa poprawność w mediach?*, Niedziela (2010) 4, 18.
- Lepa A., *Nowoczesne duszpasterstwo a media masowe*, Wiadomości Archidiecezjalne Łódzkie (1992) 5, 165–168.
- Lepa A., *Poprawność polityczna czy służba prawdzie?*, Niedziela (2000) 26, 14.
- Lepa A., *Postawy prawdziwe i ewangeliczne*, Wiadomości Archidiecezjalne Łódzkie (2007) 6–8, 593–596.
- Lepa A., *Potęga słowa*, Nasz Dziennik, (2009) 17–18 I, 16.
- Lepa A., *Radio katolickie w służbie ewangelizacji*, Wiadomości Archidiecezjalne Łódzkie (1994) 7–8, 297–302.
- Lepa A., *Słowo zmanipulowane*, Nasz Dziennik, (2009) 9 II, 10–11.

- Lepa A., *Środki przekazu w głoszeniu Słowa Bożego*, Niedziela (1993) 19, 12;16
- Lepa A., *Telewizja miejscem ewangelizacji*, wywiad, red. R. Czeszkiewicz, *Magazyn Przyjaciół Radia i Telewizji TV Niepokalanów II* (7) 2001, 6–10.
- Lepa A., *W służbie prawdy*. Wywiad, red. E. Igańska, *Nasz Dziennik* (2003) 24 I, 7a.
- Lepa A., *W trosce o media publiczne*, *Nasz Dziennik* (2008) 12 III, 5. Lepa A., *Wartości chrześcijańskie w kulturze czy dalsza jej sowietyzacja?*, *Niedziela* (1993) 12, 1;6.
- Lepa A., *Zadania mediów w ewangelizacji*, *Niedziela* (2016) 4, 14–15.
- Leśniczak R., González Gaitano N., *L'etica nell'informazione religiosa*, w: *Teoria e pratica del giornalismo religioso. Come informare sulla Chiesa cattolica: fonti, logiche, storie, personaggi*, red. G. Tridente, Edizioni Università della Santa Croce, red. G. Tridente, Roma 2014, 199–222.
- Lewek A., „*Dziennikarz znakomity*” według Jana Pawła II, *Łódzkie Studia Teologiczne* (2008) 7, 37–52.
- Maciaszek P., *Zbawienie człowieka w świecie kreowanym przez media*, Częstochowa: Garmond 2013.
- Mularska A., *Rodzina – wspólnota ewangelizująca w myśli Świętego Jana Pawła*, w: *Duchowość w dobie nowej ewangelizacji*, red. M. Tatar, Sandomierz: Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia 2016, 203–222.
- Nagrodzki K., *Dziennikarz to brzmi dumnie? Oby słowa bp. Lepy o „środkach” i „narzędziach” wypełniania „postaw ewangelizacji” nie przeminęły z wiatrem*, w: <https://wpolityce.pl/media/469220-dziennikarz-to-brzmi-dumnie> (dostęp 15.12.2022).
- Olędzki J., *O wizerunku public relations w polskim społeczeństwie*, *Studia Medioznawcze* (2016) 1, 23–38.
- Parzyszek C., *Życie konsekrowane w posoborowym nauczaniu Kościoła*, Ząbki: Apostolicum 2007.
- Sosnowska J., *Dziennikarz – specjalista. Zasady pracy dziennikarza religijnego*, *Kultura – Media – Teologia* (2013) 15, 73–91.
- Tatar M., *Duchowość małżeństwa i rodziny dzisiaj*, Radom: Wydawnictwo Diecezji Radomskiej Ave 2013.
- Tkocz S., *Cele i zadania prasy katolickiej w Polsce*, *Znaki czasu* (1987) 5/1, 155–159.
- Urbański S., *Dziedzictwo męczenników w nauczaniu kard. Stefana Wyszyńskiego*, w: *W trosce o Kościół i naród*, red. S. Urbański, Warszawa: Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego 2001, 128–148.
- Urbański S., *Uświęcająca moc instytucji świeckich*, w: *Duchowość osób powołanych*, red. S. Urbański, M. Szymula, Warszawa: Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego 2002, 99–115.
- Zeman B., *O łaskę Pana. Modlitwy za media i ich użytkowników*, Częstochowa: Edycja Świętego Pawła 2010.

THE TEACHING OF BISHOP ADAM LEPA AS A GUIDANCE ON THE JOURNALIST'S PATH

Summary

Undoubtedly, analyzing the teaching of bishop Adam Lepa, we can see that the media show great opportunities in the field of positive action: they teach, bring the works of culture closer, arouse creative passions, and in the hands of believers they become a place of effective evangelization. Based on the above aspects, we can see that a media worker, thanks to his faithfulness to the Word, becomes not only a teacher but also an evangelizer. Recognizing the need for the formation of a journalist, the work emphasizes that spiritual formation in the life of a person responsible for the transfer of information is very important. The fruit of preaching a journalistic message will be, for example, the shaping of a Christian mentality, which will bring people closer to God. Building a Christian mentality is a way of thinking, it's intellectual inquisitiveness, and above all, it's habits of thought and beliefs to which a person has

managed to get used to. A journalist using the formation will be aware that Christ is his most important formator. Therefore, the principles of spiritual formation never grow old, just like the Gospel, of which a journalist of the 21st century can become a faithful witness.

Key words: Word, journalist, teacher, truth

Nota o Autorze

Ksiądz **Adrian FERTACZ** – prezbiter archidiecezji częstochowskiej, doktor teologii, wykładowca akademicki, sekretarz Polskiego Towarzystwa Teologicznego w Krakowie – Oddział w Częstochowie, członek Polskiego Stowarzyszenia Teologów Duchowości, współorganizator konferencji naukowych, autor artykułów z zakresu teologii duchowości i środków społecznego przekazu.

<https://orcid.org/0000-0001-5121-7187>

Kontakt e-mail: ks.a.fertacz@archieczest.pl

SZYMON KACZMARCZYK

*Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
Studenckie Koło Naukowe Prawników Kanonistów*

POJĘCIE DZIENNIKARZA W PRAWIE POLSKIM

Słowa kluczowe: dziennikarz, prasa, media, prawo, Konstytucja RP

1. Wprowadzenie. 2. Pojęcie dziennikarza w słownikach języka polskiego. 3. Pojęcie dziennikarza w nauce o komunikacji społecznej i mediach. 4. Definicja ustawowa dziennikarza. 4. Zakończenie

1. WPROWADZENIE

Przekazywane informacje są jedną z podstawowych wartości, które służą poznaniu otaczającego świata. Pomocą w rozumieniu różnego rodzaju zjawisk służy dziennikarz. W opinii społecznej dziennikarz jest zawodem zaufania społecznego i stawiane są mu w odczuciu społecznym wysokie standardy etyczno-moralne, które często nie są spełnione z uwagi na coraz większą tabloidyzację mediów. Należałoby podjąć refleksję, czy w obecnych czasach dziennikarz faktycznie jest zawodem zaufania publicznego, ponieważ niejednokrotnie poprzez pełnienie swojej misji ujawnia fakty nieznanne wcześniej opinii publicznej, będące czasami w swojej istocie kontrowersyjne. Dziennikarz powinien przede wszystkim w swoich działaniach dążyć do pokazywania prawdy. Obiektywizm i rzetelność przekazywanych informacji zawsze muszą być spójne z zasadami etyki jako nieodłączne elementy pracy dziennikarza. Jest to tym bardziej ważne, że jego status prawny jest niejasny, a definicja tego zawodu budzi wiele wątpliwości interpretacyjnych.

Podstawowym celem niniejszych rozważań jest ukazanie, jakie jest rozumienie pojęcia dziennikarza we współczesnym języku polskim oraz w nauce zajmującej się dziennikarstwem i skonfrontowanie tych określeń z definicją legalną w prawie polskim. Konstytucja obowiązująca w Rzeczypospolitej Polskiej zawiera zasadę demokratycznego państwa prawnego, która stanowi, że państwo stoi na straży zasad wielu wolności, a zasady sprawiedliwości społecznej muszą je urzeczywistniać¹.

¹ Art. 2, Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.

2. POJĘCIE DZIENNIKARZA W SŁOWNIKACH JĘZYKA POLSKIEGO

Słownik języka polskiego PAN zawiera dwa znaczenia pojęcia dziennikarz. Pierwsze używane obecnie – dziennikarz to: „osoba pisująca zawodowo artykuły do dzienników; współpracownik redakcji pisma periodycznego” i drugie – używane w czasach dawniejszych: „urzędnik biurowy zapisujący korespondencję w dzienniku”². Internetowy *Słownik języka polskiego* definiuje to pojęcie następująco: „pracownik redakcji prasowej, radiowej lub telewizyjnej zajmujący się zbieraniem informacji, pisaniem artykułów i przeprowadzaniem wywiadów”³. Natomiast *Słownik współczesnego języka polskiego* określa, że dziennikarz to „ten, kto ukończył studia dziennikarskie; osoba, która z racji wykonywanego zawodu pisuje artykuły do prasy bądź współpracuje z redakcją radiową lub telewizyjną lub w niej zasiada”⁴. Wskazane wyżej popularne rozumienie pojęcia dziennikarz, pomijając znaczenie archaiczne tego wyrazu, wskazują na istotne elementy funkcjonalne pracy dziennikarskiej, jakimi są: pisanie artykułów do prasy lub współpraca z redakcją bądź do pisma periodycznego lub redakcją radiową albo telewizyjną. W domyśle należy wskazać, że dziennikarz ma zobowiązania wynikające z relacji z redakcją, powinien realizować zadania, jakie są mu powierzone. Słownikowe definicje poza jedną, podaną we *Współczesnym słowniku języka polskiego*, która wskazuje na konieczność ukończenia studiów dziennikarskich, nie określają żadnych wymogów formalnych, które należy spełnić, aby wykonywać zawód dziennikarza.

3. POJĘCIE DZIENNIKARZA W NAUCE O KOMUNIKACJI SPOŁECZNEJ I MEDIACH

Istotne w zrozumieniu samego pojęcia *dziennikarz* jest dokonanie analizy, jak to pojęcie rozumiane jest w nauce, która zajmuje się komunikacją społeczną, czyli popularnie zwanej dziennikarstwem. Definiując zawód dziennikarza, należy dokonać rozróżnienie dwóch jego aspektów – przedmiotowego i podmiotowego. W ujęciu podmiotowym za dziennikarza należy uznać osobę, która wykonuje zawód dziennikarza lub pozostaje w stosunku pracy wiążącym go z redakcją albo wykonuje zawód niezależny, czerpiąc z tego zadania główne środki utrzymania.

W ujęciu przedmiotowym należy wyjść od definicji dziennikarstwa. Jedną z nich brzmi: „dziedzina działalności intelektualnej w prasie, radiu i innych środkach komunikowania masowego, której celem jest przygotowanie i upowszechnianie aktualnych materiałów informacyjnych i publicystycznych, a także umiejętność wykonywania zawodu dziennikarskiego”⁵. Z definicji tej wynika wprost, że do zadań dziennikarza należy zbieranie materiałów informacyjnych, następnie ich przygoto-

² *Słownik języka polskiego PAN*, red. W. Doroszewski, t. II, Warszawa 1965, 577.

³ <https://sjp.pwn.pl/sjp/dziennikarz;2455706.html> (dostęp: 28.02.2023).

⁴ *Słownik współczesnego języka polskiego*, t. 1, Warszawa 1998, 219.

⁵ Dziennikarstwo, w: *Encyklopedia wiedzy o prasie*, red. J. Maślanka, Wrocław 1976, 72.

wywanie, opracowywanie, selekcja i rozpowszechnianie w środkach komunikowania społecznego. Natomiast sam dziennikarz, jak słusznie zauważają T. Kononiuk i B. Michalski, jest to osoba, która wykonuje wyżej określone zadania⁶. Należy jednocześnie podkreślić, że osoba ta powinna wykonywać te zadania w miarę systematycznie, czerpiąc z tego zajęcia główne środki do utrzymania, oraz być członkiem odpowiedniego stowarzyszenia zawodowego⁷.

Podobnie pojęcie dziennikarza występuje w obcojęzycznej literaturze przedmiotu. S. Weichenberg, M. Malik, A. Scholl przedstawili definicję dziennikarza, określając, że profesjonalnym dziennikarzem może być tylko osoba, która pracuje w pełnym wymiarze czasu za wynagrodzeniem lub w pełnym wymiarze czasu prowadzi samodzielną działalność dziennikarską, która polega na przygotowaniu materiałów dziennikarskich, które określone są jako oferta medialna. W definicji tej autorzy wyłączyli z grona dziennikarzy te osoby, które nie mają bezpośredniego wpływu na treści znajdujące się w przygotowywanych materiałach, w tym także m.in. wolontariuszy i osoby bezrobotne⁸. Ciekawą definicję dziennikarza przedstawili W. Hesse, B. Schaffeld, H. Rübenach, która określa, że dziennikarz to: „osoba, która zawodowo zajmuje się gromadzeniem, badaniem, przeglądaniem, wybieraniem i tworzeniem własnych komunikatów, raportów, komentarzy przeznaczonych do rozpowszechniania w środkach masowego przekazu”⁹.

Wskazane wyżej uwagi prowadzą do wniosku, że dziennikarzem w świetle nauki o komunikacji jest osoba, która opracowuje i publikuje sprawozdania z aktualnych wydarzeń, czyli prowadzi działalność informacyjną. Ponadto analizuje i komentuje otaczającą go rzeczywistość. Wskazać jednocześnie należy, że ta działalność nie jest ograniczona jedynie do bezstronnej analizy i dokonania sprawozdania, ale polega także na czynnym uczestniczeniu w otaczających go wydarzeniach przez ich wspieranie lub odrzucanie. Ta działalność jest elementem kształtowania opinii społecznej, albo też kreowaniem procesów społecznych poprzez ukazywanie odpowiednich wartości i ustalanie hierarchii¹⁰.

4. DEFINICJA USTAWOWA DZIENNIKARZA

Aktem w prawie polskim, w którym zawarta jest definicja legalna pojęcia dziennikarz, jest ustawa z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe¹¹. Znajduje się ona

⁶ T. Kononiuk, B. Michalski, *Problemy prawne zawodu dziennikarskiego*, Warszawa 1988, 12.

⁷ J. Sobczak, *Prawo prasowe. Komentarz*, Warszawa 2008, 327–340.

⁸ S. Weischenberg, M. Malik, A. Scholl, *Journalismus in Deutschland 2005*, http://www.media-perspektiven.de/uploads/tx_mppublications/07-2006>Weischenberg.pdf (dostęp: 1.03.2023); Autorzy przedstawili analizę zawodu dziennikarza w Niemczech w relacji do określeń definicyjnych naukowców amerykańskich – David H. Weaver i G. Cleveland Wilhoit.

⁹ W. Hesse, B. Schaffeld, H. Rübenach, *Arbeitsrecht der Pressejournalisten*, Stuttgart 1998, 301: „Journalist ist, wer berufsmäßig mit der Sammlung, Sichtung, Überprüfung, Auswahl, Bearbeitung und eigener Erstellung von Meldungen, Berichten und Kommentaren für die Massenmedien beschäftigt ist”.

¹⁰ M. Sawicki, *Dziennikarz w ujęciu ustawy Prawo prasowe – problematyka terminologiczna*, *Monitor Prawniczy* 2012, nr 20, 1080.

¹¹ Ustawa z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe, tj. Dz. U. z 2018 r. poz. 1914; (dalej PrPras).

w art. 7 PrPras, który zawiera definicje podstawowych pojęć, takich jak: prasa, dziennik, czasopisma, materiały prasowe, dziennikarz, redaktor, redaktor naczelnego i redakcji. Zgodnie z art. 7 ust. 2 pkt 5 PrPras „dziennikarzem jest osoba zajmująca się redagowaniem, tworzeniem lub przygotowywaniem materiałów prasowych, pozostająca w stosunku pracy z redakcją albo zajmująca się taką działalnością na rzecz i z upoważnienia redakcji”. Definicja ta zawiera określenia funkcjonalne, wskazujące na zadania, jakie stawiane są dziennikarzowi oraz relacje, jakie go łączą z redakcją.

Aby dokonać analizy tej definicji, należy najpierw wskazać, co znaczą poszczególne zadania stawiane dziennikarzowi. Jako pierwsze w definicji określone zostało zadanie – r e d a g o w a ć. *Słownik języka polskiego PAN* przez to pojęcie rozumie „1. opracowywać stylistycznie i treściowo tekst własny; sprawdzać i poprawiać tekst, przygotowując go do druku; 2. kierować redakcją pisma, nadawać mu kierunek, ponosząc odpowiedzialność za jego formę”¹². *Słownik współczesnego języka polskiego* wskazuje, że zakres tego słowa oznacza: „1. opracowywać pod względem treściowym i stylistycznym tekst własny lub obcy jakiegoś utworu książki czasopisma itp.; także: sprawdzać i poprawiać tekst przygotowany do druku; 2. kierować redakcją jakiegoś czasopisma lub dzieła zbiorowego itp. decydować o jego treści i formie”¹³. *Internetowy słownik języka polskiego* zawiera następujący zakres tej czynności: „opracowywać coś, np. utwór, książkę, artykuł itp., pod względem merytorycznym, stylistycznym i językowym w celu nadania mu ostatecznego, optymalnego kształtu, np. redagować artykuł, tekst depeszy, uchwały, zarządzenia”, czyli praca nad pewnym tekstem w celu jego dalszego procedowania na drodze do publikacji jako wersji ostatecznej dla odbioru powszechnego¹⁴.

Drugie z określonych zadań w definicji pojęcia – t w o r z e n i e – oznacza w *Słowniku języka polskiego PAN* „1. być sprawcą przed autorem rzeczy, której przedtem nie było; powodować powstanie czegoś; 2. komponować, pisać, układać (utwór muzyczny lub dzieło literackie); 3. ustanawiać, organizować, konstituować; 4. mieć postać czego przez nie jaki charakter kształt składać się na co, stanowić coś”¹⁵. *Słownik współczesnego języka polskiego* jako określenie tego słowa podaje dwa kręgi znaczeniowe; „I. – 1. opracować coś, co do tej pory nie istniało; ustanawiać, konstituować powołać do życia; 2. formować coś, sprawiać, że coś zaczyna istnieć, stawać się sprawcą czegoś”; „II – 1. pracować nad dziełem sztuki; pisać, komponować, malować, rzeźbić; 2. być uformowanym, coś stanowić, składać się na coś”¹⁶. *Internetowy słownik języka polskiego* podaje: „powodować powstawanie czegoś”, lub też „pracować nad dziełem sztuki”¹⁷.

Trzecie z zadań – p r z y g o t o w a n i e – oznacza w *Słowniku języka polskiego PAN* „1. zrobić, żeby coś było gotowe na czas, na pewien termin przysposobić,

¹² *Słownik języka polskiego PAN*, t. 7, Warszawa 1965, 864.

¹³ *Słownik współczesnego języka polskiego*, t. 2, Warszawa 1998, 229.

¹⁴ <https://sjp.pl/redagowa%C4%87> (dostęp: 25.02.2023).

¹⁵ *Słownik języka polskiego PAN*, t. 9, Warszawa 1967, 374–375.

¹⁶ *Słownik współczesnego języka polskiego*, t. 2, Warszawa 1998, 452.

¹⁷ <https://sjp.pwn.pl/sjp/tworzyc;2531490.html> (dostęp: 1.03.2023).

przyprowadzić, zorganizować zawczasu; 2. uprzedzić kogoś o czymś, zwłaszcza o czymś niepomyślnym; 3. usprawiedliwić kogo w jakimś zakresie, przysposobić (np. do egzaminu)¹⁸. *Słownik współczesnego języka polskiego* definiuje je jako: „1. robić coś tak, aby było gotowe na określony czas; 2. spodziewając się, że kogoś spotka coś złego, powoli osłaniać go z tą myślą, nastawiać na przyszłe zdarzenia, uprzedzać o tym, co ma nastąpić; 3. powodować, że ktoś nabiera doświadczenia, nabywa wiedzy w danej dziedzinie, przysposobić kogoś do jakiegoś działania przez ćwiczenia, naukę, pracę¹⁹”.

Wskazane powyżej czynności – zadania stawiane przed dziennikarzem – odnoszą się do pojęcia „materiały prasowe”, czyli osoba wykonująca te czynności ma doprowadzić do powstania tych materiałów. W słownikach języka polskiego brak pojęcia „materiały prasowe”. Jest pojęcie o charakterze ogólnym materiał – oznacza on w *Słownik języka polskiego PAN* „1. to, z czego wytwarzane są lub składają się przedmioty; tworzywo surowiec substancja; przedmiot, będący podstawą produkcji innych przedmiotów; artykuł, produkt, rzecz materialna”; 2. zespół, kompleks wiadomości, danych, faktów z jakiejś dziedziny; dane, dokumenty, notatki, okazy itp., będące podstawą dalszych opracowań, badań, prac”; 3. Pud wełny, jedwabiu itp. powstały z odpowiedniego z plecenia nici wełnianych, jedwabnych itp. na krosnach; produkt tkania; tkanina²⁰. *Słownik współczesnego języka polskiego* określa to pojęcie „1. to z czego zrobione są przedmioty; tworzywo surowiec: materiały piśmienne biurowe fotograficzne. Materiał wybuchowy, opałowy, opatrunkowy; 2. dokumenty, dane itp. będące podstawą badań, prac, rozmaitych opracowań; 3. tkanina, wełniany, bawełniany, jedwabny materiał²¹”.

Z przedstawionych wyżej zakresów pojęć wynika, że zanim dziennikarz wykona gotowy materiał, powinien wyczerpująco dokonać przeglądu wydarzeń, faktów, które zamierza opisać w swoim materiale prasowym, czyli wykonać cały szereg czynności z myślą o czymś, co ma stanowić tezę materiału prasowego.

Dziennikarz związany jest z pracą na rzecz redakcji lub z upoważnienia redakcji. *Słownik języka polskiego PAN* określa – redakcja to – „1. opracowanie, przygotowanie tekstu do druku; sposób wyrażania, napisania czegoś; sformułowania; 2. tekst zredagowany; wersja, wariant tekstu; 3. praca na stanowisku redaktora, zwłaszcza kierowanie zespołem opracowującym i wydającym czasopismo, nadawanie temu pismu kierunku; 4. zespół stałych pracowników instytucji wydawniczej (w prasie), opracowaniu, zbieraniu, ocenianiu materiałów prasowych, rękopisów książek, audycji radiowych; instytucja, dział instytucji zajmującej się wydawaniem książek, czasopism, redagowaniem tekstów; 5. lokal w którym pracuje zespół redaktorów pisma lub instytucji wydawniczej²². *Słownik współczesnego języka polskiego* – redakcja ma dwa znaczenia: „I. 1. merytoryczne przez stylistyczne opracowanie tekstu, np. książki, czasopisma itp., także: przygotowanie tekstu do druku, sformułowanie

¹⁸ *Słownik języka polskiego PAN*, t. 7, Warszawa 1965, 524.

¹⁹ *Słownik współczesnego języka polskiego*, t. 2, Warszawa 1998, 198.

²⁰ *Słownik języka polskiego PAN*, t. 4, Warszawa 1963, 514.

²¹ *Słownik współczesnego języka polskiego*, t. 1, Warszawa 1998, 499.

²² *Słownik języka polskiego PAN*, t. 7, Warszawa 1965, 864–865.

czegoś; 2. określona wersja tekstu po opracowaniu: kolejna ostatnia redakcja artykułu; 4. instytucja, dział instytucji zajmujący się redagowaniem tekstu, wydawaniem książek, czasopism itp. także: ogół pracowników zatrudnionych przy wydawaniu, opracowywaniu tekstów również tekstów audycji radiowych i telewizyjnych; 5. budynek, lokal, będący siedzibą zespołu pracowników zatrudnionych w instytucji wydawniczej; II. kierowanie wydawaniem czasopisma przez dzieła zbiorowego itp. poprzez redaktora praca redaktora”²³. Legalna definicja redakcji określona została w art. 7 ust. 8 PrPras „redakcją jest jednostka organizująca proces przygotowywania (zbierania, oceniania i opracowywania) materiałów do publikacji w prasie”²⁴.

Ważne są również definicje redaktora i redaktora naczelnego. Redaktorem jest dziennikarz decydujący lub współdecydujący o publikacji materiałów prasowych, redaktorem naczelnym natomiast jest osoba mająca uprawnienia do decydowania o całokształcie działalności redakcji²⁵. Ustawodawca przedstawił definicję dziennikarza, którą można zinterpretować na dwa sposoby kategorii ich wyróżnienia ze względu na kryterium przedmiotowe: „pierwsza obejmuje osoby zajmujące się redagowaniem, tworzeniem lub przygotowywaniem materiałów prasowych, pozostająca z redakcją w stosunku pracy, natomiast druga obejmuje osoby zajmujące się redagowaniem, tworzeniem lub przygotowywaniem materiałów prasowych na rzecz i z upoważnienia redakcji. W odniesieniu do pojęcia dziennikarza w pierwszym znaczeniu, chodzi o osoby trwale związane z redakcją, będące pracownikami etatowymi redakcji. W drugim przypadku chodzi o osoby współpracujące z redakcją na podstawie umowy innej niż umowa o pracę – z reguły umowy zlecenia lub umowy o dzieło, czy jakiegokolwiek innej umowy zobowiązującej”²⁶. Natomiast B. Michalski w swoim artykule wspomina o trzecim przypadku nieujętych w ustawie: „W pierwszym wypadku o uznaniu za dziennikarza decyduje umowa o pracę, w drugim natomiast udokumentowana (legitymacja, zaświadczenie) nietatowa współpraca z redakcją. Istnieje jeszcze trzecia grupa niewymieniana wprawdzie w art. 7 ust. 2 pkt 5 PrPras, a mianowicie autorzy publikowanych materiałów dziennikarskich, niemający stałego związku z redakcją, który nadawałby im status dziennikarzy nietatowych. Osoby te, mimo iż nie są w świetle prawa dziennikarzami, dostarczają jednak do publikacji materiały prasowe, dlatego też redakcja, przyjmując od nich materiał, powinna zażądać co najmniej oświadczenia, że autor działał zgodnie z zasadami obowiązującymi dziennikarzy”²⁷. Interpretując te dwa zdania naukowców zajmujących się zagadnieniem dziennikarza, można niejako postawić tezę, iż dziennikarzem w Polsce może być każdy obywatel mający zdolność do czynności prawnych, gdy ma czynne powiązanie z redakcją. Jest to dość kontrowersyjna teza, aczkolwiek bardzo prawdopodobna. Jako przykład można podać

²³ *Słownik współczesnego języka polskiego*, t. 2, Warszawa 1998, 229.

²⁴ Art. 7 ust. 8 PrPras.

²⁵ Art. 7 ust 6–7 PrPras.

²⁶ W. Lis, *Rozdział I Determinanty działalności dziennikarza*, w: *Status prawny dziennikarza*, red. W. Lis, Warszawa 2014 (dostęp: 25.02.2023).

²⁷ B. Michalski, *Podstawowe problemy prawa prasowego*, Warszawa 1998, s. 77; L. Szot, *Wolność dziennikarza w polskim systemie prawnym*, Wrocław 2003, 88.

młodego człowieka, który sporządza tekst artykułu do gazetki parafialnej. Teoretycznie jest dziennikarzem, jeśli gazetka nosi znamiona prasy na gruncie prawa prasowego. Można rzec, że to dość odważne stwierdzenie, ale zgodne z prawem. Osoba ta zajmuje się tworzeniem materiałów prasowych, ale na rzecz i z upoważnienia redakcji.

Nie jest dość sprecyzowane, co oznacza „na rzecz i z upoważnienia redakcji”. O ile działanie „z upoważnienia” wymaga zgody organu przewodniego, o tyle „na rzecz” to pojęcie bardzo szerokie. Można wykonywać wiele istotnych prac dla redakcji, niemniej jednak jako przykład można podać młodych adeptów dziennikarstwa, którzy wykonują czynności dziennikarskie, działając we współorganizowanym przez Stowarzyszenie Potęga Prasy, mającego siedzibę w Łodzi, biorąc corocznie udział w obozie dziennikarskim pod tą samą nazwą jak to Stowarzyszenie, mogą nazywać się dziennikarzami, ponieważ w ramach praktyk realizowanych w programie obozu redagują artykuły do wydawanej podczas trwania tego obozu gazety²⁸. Młodzi adepci sztuki dziennikarskiej według prawa polskiego spełniają znamiona uprawniające ich do nazywania się dziennikarzami. Tak więc pojęcie to jest bardzo szerokie i niestety niedoprecyzowane, co czyni, że istnieje szeroki wachlarz wykorzystywania go jako dość kontrowersyjny aspekt interpretowania obowiązującego prawa.

5. ZAKOŃCZENIE

Przedstawione definicje zawodu dziennikarza wskazują rozbieżność między oczekiwaniem społecznym, aby osoby wykonujące ten zawód prezentowały wysokie standardy etyczno-moralne i dążyły do przekazywania prawdy poprzez obiektywizm i rzetelność redagowanych informacji. Pojęcie dziennikarza w nauce o komunikacji społecznej i mediach koncentruje się wokół działalności intelektualnej, zmierzającej do przygotowania materiałów dziennikarskich. Natomiast legalna definicja dziennikarza nie zawiera w sobie żadnych odniesień dotyczących standardów etyczno-moralnych. Wskazuje natomiast na relację dziennikarza z redakcją, dlatego też trudno nazwać zawód dziennikarza zawodem wolnym, który jest w stanie działać samodzielnie, niezależnie o redakcji. Stwierdzenia te nie znajdują się na gruncie polskiego ustawodawstwa.

Należy postulować zmianę definicji ustawowej dziennikarza. W nowej definicji należałoby zaproponować normy stosowane do zawodu dziennikarza, określone w nauce o komunikacji społecznej i mediach, a w sposób szczególny zwrócić uwagę na działalność informacyjną dziennikarza oraz stosunki dotyczące faktycznego wykonywania tego zawodu, czyli trwałe i regularne opracowywanie materiałów w celu uzyskania dochodu stanowiącego podstawę utrzymania. W definicji tej powinny być również uwzględnione wymogi stosownego wykształcenia, wiedzy teoretycznej oraz praktycznych umiejętności.

²⁸ <https://potegaprasa.wordpress.com/>

BIBLIOGRAFIA

Akty normatywne

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.
Ustawa z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe, tj. Dz. U. z 2018 r. poz. 1914.

Literatura

- Encyklopedia wiedzy o prasie*, red. J. Maślanka, Wrocław 1976.
Hesse W., Schaffeld B., Rübenach H., *Arbeitsrecht der Pressejournalisten*, Stuttgart 1998.
Kononiuk T., Michalski B., *Problemy prawne zawodu dziennikarskiego*, Warszawa 1988.
Lis W., *Rozdział I Determinanty działalności dziennikarza w: Status prawny dziennikarza*, red. W. Lis, Warszawa 2014 (dostęp: 25.02.2023).
Michalski B., *Podstawowe problemy prawa prasowego*, Warszawa 1998.
Sawicki M., *Dziennikarz w ujęciu ustawy Prawo prasowe – problematyka terminologiczna*, Monitor Prawniczy 2012, nr 20.
Słownik języka polskiego PAN, red. W. Doroszewski, t. II, Warszawa 1965.
Słownik współczesnego języka polskiego, t. 1, Warszawa 1998, s. 219.
Sobczak J., *Prawo prasowe. Komentarz*, Warszawa 2008.
Szot L., *Wolność dziennikarzy w polskim systemie prawnym*, Wrocław 2003.
Weischenberg S., Malik M., Scholl A., *Journalismus in Deutschland 2005*, dostępne na: http://www.media-perspektiven.de/uploads/tx_mppublications/07-2006>Weischenberg.pdf (dostęp 1.03.2023).

Strony internetowe

<https://potegapraszy.wordpress.com/>
<https://sjp.pwn.pl/sjp/dziennikarz;2455706.html> – dostęp 28.02.2023

NOTION OF JOURNALIST IN POLISH LAW

Summary

A journalist is one of the professions that has high public support and should be characterised by high moral and ethical requirements when performing their work, which is to provide information to the public. The aim of this article is to analyse the notion of journalist on a linguistic and legal level. It was made by analysing the definition of a journalist in dictionaries of the Polish language and in the science of social communication and the media, as well as by analysing the dogmatic legal definition of the notion of journalist contained in Article 7(2)(5) of the Press Law.

Key words: journalist, press, media, law, The Constitution of the Republic of Poland

Nota o Autorze

Szymon KACZMARCZYK – licencjat administracji, student prawa na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. Członek Studenckiego Koła Naukowego Prawników Kanonistów, wiceprzewodniczący Studenckiego Koła Naukowego Prawa Wyznaniowego „Fides” Filii UWM w Ełku. ORCID: 0000-0003-1271-2999
Kontakt e-mail: szymon.kaczmarczyk@student.uwm.edu.pl

KAROL KLAUZA

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

PEDAGOGIA MEDIÓW W BISKUPIEJ POSŁUDZE ADAMA LEPY *COMMEMORATIO TESTIS*

Słowa kluczowe: Lepa Adam biskup, polskie media wyznaniowe, polski rynek medialny, logosfera, propaganda, pedagogia mediów

1. Wprowadzenie. 2. Kontekst społeczno-eklezyjalny medialnego posługiwania biskupa Adama. 3. Dekrety *Inter mirifica* oraz *Christus Dominus* Vaticanum II w posłudze biskupa Adama. 4. Istotne elementy pedagogii mediów według biskupa Adama. 5. Podsumowanie

1. WPROWADZENIE

Biskupia posługa Adama Lepy przypadła na dwa znaczące procesy pastoralne XX w. Pierwszym z nich była *accomodata renovatio* Soboru Watykańskiego II, zawierająca w sobie szereg doktrynalnych i pastoralnych wskazań na kończące się tysiąclecie chrześcijaństwa. Drugim zaś stał się społeczny i ideologiczny przełom 1989 r., kiedy w Polsce szereg faktów zapoczątkował transformację ustrojową wolną od rosyjskiego uzależnienia i słabnącego coraz bardziej komunizmu. W miejsce zideologizowanych, propagandowych mediów zaczęto w latach 90. wprowadzać standardy, mające w perspektywie odtwarzanie i budowanie tożsamości, uwzględniającej obecność tysiącletniej tradycji chrześcijańskiego narodu. Biskup Adam Lepa, któremu Konferencja Episkopatu Polski powierzyła opiekę nad kościelnymi instytucjami pastoralnego posługiwania się środkami komunikowania społecznego, wniósł znaczący wkład w dookreślenie i praktyczne inicjatywy współczesnej pedagogii mediów.

Otrzymana w 1988 r. roku sakra biskupia była w życiu ks. Adama Lepy z jednej strony zwieńczeniem jego studiów filozoficzno-teologicznych i pedagogicznych, dopełnionych posługą duszpasterską w parafiach w Dobroniu i Łodzi. Swoje miejsce w jego kompetencjach wniosło doświadczenie zdobyte w trakcie pełnienia funkcji duszpasterza akademickiego oraz wykładowcy i rektora Wyższego Seminarium Duchownego w Łodzi. Duże znaczenie w jego formacji intelektualnej odegrały także specjalistycznych studia z zakresu pedagogiki w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim

za rektoratu Sługi Bożego ks. Wincentego Granata i Mieczysława Krąpca OP (doktorat w 1974 r. u prof. Stefana Kunowskiego na podstawie rozprawy *Błędy wychowania w rodzinie wielkomiejskiej w wypowiedziach młodzieży i rodziców*¹). Ich komplementarnym uzupełnieniem w zakresie katechetyki stały się studia w Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie.

Sakra biskupia, z drugiej zaś strony, stanowiła początek jakościowo nowego etapu w jego posłudze duszpasterskiej. Godził w niej obowiązki wikariusza generalnego i biskupa pomocniczego Archidiecezji Łódzkiej z osobistą troską o dojrzałość wiernych w kontakcie ze współczesnymi mediami. Z uwagi na ich dynamiczny rozwój technologiczny w ostatnich dekadach XX w. musiał się ich sam nieustannie uczyć, by umiejętnie wtopić w swą pastoralną refleksję problematykę etycznego użytkowania blogów, Facebooka, Twittera czy Snapchata. Okazywał przy tym swoje pozytywne cechy charakteru, takie jak: nacechowane optymizmem i dialogalnością nastawienie do otaczającego świata, pogodne akceptowanie choćby najmniejszych elementów dobra i inspirujący przekaz swojego pastoralnego przekonania o mocy oddziaływania społecznego łaski Bożej w życiu Kościoła.

2. KONTEKST SPOŁECZNO-EKLEZJALNY MEDIALNEGO POSŁUGIWANIA BISKUPA ADAMA

Początki jego biskupiego posługiwania przypadły na szczególne uwarunkowania społeczne w kraju, gdy przeżywaliśmy ostatnie lata chylącego się porządku narzuconego społeczeństwu po zakończeniu II wojny światowej. Uwzględniał on m.in. cenzurę przewencyjną z zapisami eliminującymi osoby, instytucje, fakty, a nawet terminologię wyznaniową. Uzupełniały to arbitralne decyzje administracyjne, takie jak: likwidacja tytułów prasowych, znaczne ograniczanie przydziałów papieru na cenzurowane wydawnictwa religijne, zamknięcie dostępu do częstotliwości radiowych dla instytucji religijnych². Na fali porozumień sierpniowych 1980 r., wypracowanych

¹ W tym okresie nawiązał trwające wiele lat kontakty m.in. z o. Leonem Dyczewskim OFM Conv, który w 1993 r. zaangażował biskupa Adama w tworzonym przez siebie Podyplomowym Studium Komunikowania Społecznego i Dziennikarstwa na Wydziale Nauk Społecznych KUL. Wówczas też współpracował na polu dydaktyki mediów z innymi wykładowcami tego Studium; m.in. Juliuszem Braunem, Marią Brzezińską, Jackiem Dąbałą, Tadeuszem M. Iłowieckim, Stanisławem Jędrzejewskim, Andrzejem Jurgą, Karolem Klauzą, Maciejem Łętowskim, Bernardem Margueritte, Robertem Szwedem, Krzysztofem Zanussim. Pełny wykaz wykładowców podaje „Mikrus Dziennikarski” Pismo Oddziału Lubelskiego Katolickiego Stowarzyszenia Dziennikarzy 1995–1996 nr 2–3 s. 70. Tu biskup Adam miał okazję poznawać z bliska specyfikę dziennikarstwa radiowego, na potrzeby dydaktyczne zorganizowano tu bowiem własne Studio Radiowe oraz współpracowano z mediami lokalnymi. Absolwenci włączyli się w prace świeckich i wyznaniowych mediów powstających w kraju i wśród Polonii. Zob. *Encyklopedia 100-lecia KUL*, t. 2, Wydawnictwo KUL, Lublin 2018, 431.

² Dokumentacja przedwojennego dorobku medialnego przekazu wyznaniowego w Polsce zyskała znaczące publikacje. Dokonania prasowe i radiowe udokumentował m.in. pallotyński Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego w tomie *Kościół katolicki w Polsce 1918–1990*, Główny Urząd Statystyczny i Zakład Socjologii Religii SAC opracowany przez Lucjana Adamczuka i Witolda Zdaniewicza SAC (Warszawa 1991). W odniesieniu do kondycji wydawnictw prasowych od XIX w. do II wojny

przez ruch Solidarność, na antenę Polskiego Radia 21 września 1980 r. powróciła transmisja Mszy św. po 41 latach cenzury, najpierw niemieckiego okupanta, a potem przewencyjnej cenzury komunistycznej³. Stanowiło to, jak zauważa m.in. red. M. Łętowski, „incydentalne ustępstwo elementu ramówki radiowej całkowicie kontrolowanej przez dyrekcję Radia i cenzurę”.

Stopniowy powrót na rynek prasowy zamkniętych tytułów prasy katolickiej dyktował konieczność kompletowania zespołów redakcyjnych, pozyskiwania środków technicznych do ich funkcjonowania w systemie produkcji i kolportażu, ciągle jeszcze pozostającego do początku lat 90. w zależności od zideologizowanych instytucji cenzury. Ujawniło to jednocześnie nowe problemy logistyczne, a także ideowe i kulturowe zarówno po stronie nadawcy medialnego, jak i współpracujących z mediami instytucji kościelnych, zarządzanych przez kurie biskupie i przełożonych zakonnych. Dotyczyły one na przykład istotnych braków kompetencji językowych po stronie świeckich, zawodowych komentatorów radiowych lub publicystów prasowych – a po stronie kościelnej braku formalnego, warsztatowego doświadczenia duchownych w adekwatnym radiowym lub wydawniczym przekazie treści liturgicznych, katechetycznych. Niekiedy negatywnie odbijało się to na możliwościach profesjonalnego kształtowania rynku prasowego, promocji ekonomiki mediów wyznaniowych.

Sytuacja ta zaistniała przede wszystkim w obszarze mediów prasowych w dynamicznie rozwijających się nowych diecezjach. Nie były ich pozbawione jednak także diecezje reaktywujące swoje przedwojenne tytuły oraz wydawnicze instytucje nowych wydawców diecezjalnych i zakonnych, które miały ambicje organizowania rozgłośni radiowych, a nawet realizowania przekazu telewizyjnego.

Lata 80. to był okres powstawania wyznaniowych mediów audiowizualnych na poziomie diecezji, a nawet niekiedy parafii, wspólnot zakonnych i dzieł apostołskich. W ten okres dynamicznych zmian na rynku medialnym, uwzględniającym obecność Kościoła jako nadawcy, wpisała się historyczna modyfikacja podziału polskich

światowej dobrą dokumentację stanowi tom autorstwa Barbary Lesisz *Polskie czasopisma religijno-społeczne w XIX wieku* (Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1988).

Okoliczności i ważniejsze wydarzenia lat postsolidarnościowego przełomu i okresu posługiwania medialnego biskupa Adama lat udokumentował w swojej publikacji Maciej Łętowski, pozostający w bliskich kontaktach z biskupem Adamem Lepą przez swoje zaangażowanie w środowisko mediów wyznaniowych. Zob. M. Łętowski, *Zapiski dziennikarza*, t. 1 *Ostatnia dekada PRL z lat 1982–1991*, t. 2 *Pierwsza dekada wolnej Polski. Zapiski dziennikarza z lat 1992–2001*, Wydawnictwo Academicon Lublin 2016, s. [562+370]. Wiele z zawartych w tym opracowaniu komentarzy i opinii było zbieżnych ze środowiskiem medialnym katolickich mediów, za które z nominacji Konferencji Episkopatu Polski odpowiedzialny był biskupa Adam Lepa.

³ Spółka „Polskie Radio” po uzyskaniu koncesji 18 sierpnia 1925 r. rozpoczynała codzienną emisję programów śpiewem kościelnej pieśni *Kiedy ranne wstają zorze* w wykonaniu chóru „Harfa”. Regularne transmisje Mszy św. rozpoczęto 3 maja 1927 r. Były stałym punktem programu ogólnopolskiego. Nadawano ją z katedry poznańskiej. Uzupełnieniem wyznaniowych audycji były programy dla chorych nadawane ze Lwowa. Po II wojnie światowej transmisje Mszy św. miały charakter sporadyczny: w Boże Narodzenie 1945 r. transmitowano pasterkę z Łodzi oraz poranną Mszę św. z kościoła Świętego Krzyża w Warszawie. Od 1949 r. transmisje te wycofano z programu. Po powrocie na antenę w 1980 r. nie dopuszczono ich transmisji w dwie pierwsze niedziele stanu wojennego.

diecezji. Od 25 marca 1992 r. – mocą Bulli Jana Pawła II *Totus Tuus Poloniae populus* liczba diecezji zwiększyła się do 39 w ramach 13 metropolii Kościoła rzymskokatolickiego w obrządku łacińskim. W 2004 r. Archidiecezja Łódzka – której biskupem pomocniczym był biskup Adam Lepa – stała się metropolią z włączoną do niej Diecezją Łowicką (gdzie pierwszym ordynariuszem był biskup Alojzy Orszulik, wieloletni kierownik Biura Prasowego Episkopatu Polski⁴). Powołano też dwie nowe diecezje: bydgoską i świdnicką i jedną eparchię obrządku bizantyjsko-ukraińskiego (w 1996 r. zmodyfikowano ją, nadając rangę Metropolii Warszawsko-Przemyskiej z dwiema eparchiami: Wrocławsko-Gdańską i Przemysko-Warszawską). Ostatecznie w okresie pastoralnego oddziaływania Komisji Episkopatu ds. Środków Komunikowania Społecznego, w którą zaangażowany był biskup Adam, uwzględnicie należało podmiotowość diecezijną 41 diecezji w ramach 14 metropolii i 1 grekokatolickiej. Osobną jednostkę stanowił dodatkowo Ordynariat Polowy Wojska Polskiego.

Dla takich mediów jak przekaz radiowy, programy wydawnictw prasowych i kształcenie duchowieństwa w zakresie massmediologii stanowiło to nowe wyzwania, by móc w pełni zrealizować wskazania Magisterium Kościoła. Ambicją osób powołanych do kierowania tymi strukturami stało się powołanie własnych instytucji dydaktycznych (seminariów duchownych, sieci szkół wyznaniowych), a także mediów. Scalającą w pewnym stopniu funkcję inicjatyw medialnych w ścisłych związkach *praxis* Kościoła powszechnego zapewniała w tamtym czasie Komisja Episkopatu Polski ds. Środków Społecznego Przekazu, której w latach 1989–1994 przewodniczył biskup Adam. Jednocześnie był członkiem Komisji Głównej II Polskiego Synodu Plenarnego (1991–1999) i członkiem Europejskiego Komitetu Biskupów ds. Mediów (CEEM). W swej pracy na rzecz tych instytucji wykorzystywał kontakty personalne ze swoimi odpowiednikami w Episkopatach innych krajów.

⁴ Biuro Prasowe Episkopatu Polski rozpoczęło działalność, wydając z datą 2–8 września 1968 r. pierwszy egzemplarz „Pisma Okólnego” adresowanego do biskupów i przełożonych prowincji zakonnych. Dla wielu mediów świeckich był to organ informacji o życiu Kościoła w państwie bloku wschodniego (raz miesiącu edycja w języku francuskim). Stosowano ściśle metody rzetelności informacji i zabezpieczenia przed infiltracją treści spoza administracji kościelnej. Technika powielania opierała się na wykorzystaniu maszyn do pisania. Redagowano go w budynku Nuncjatury Apostolskiej. Swoje medialny wkład kompetencji wnosili w pracę tego Biura m.in. Sławomir Siwek, pracujący w „Gościu Niedzielnym” ks. Stanisław Tkocz, red. Andrzej Grajewski, z „Niedzieli” ks. Ireneusz Skubiś, red. Lidia Dutkiewicz, z „Przewodnika Katolickiego” ks. Stanisław Walkowiak, ks. Zbigniew Pawlak). Biuro organizowało spotkania redaktorów naczelnych i okresowo sporządzało listę prasy katolickiej, którą Kościół uważał za swoją i nad którą roztaczał swój parasol ochronny. W 1993 r. funkcję informacyjną przejęła Katolicka Agencja Informacyjna, kierowana przez biskupa Tadeusza Pieronka, sekretarza generalnego Konferencji Episkopatu Polski. W 1998 r. pierwszym rzecznikiem prasowym Episkopatu został Adam Schulz SJ. Organem urzędowym Konferencji Episkopatu Polski został półrocznik „Akta Konferencji Episkopatu Polski”, a w 1999 r. oficjalna strona internetowa KEP. Rzecznikiem KEP w latach 2003–2015 był ks. Józef Kloch, a zastąpił go 2015 r. ks. Paweł Rytel-Andrianik, a w 2020 r. funkcję tę przejął o. Leszek Gęsiak SJ.

Dokumentację wizualną ważniejszych wydarzeń w Kościele w Polsce w latach 70. prowadził członek Komisji Episkopatu ds. Środków Społecznego Przekazu o. Tadeusz Pronobis SJ. Stałą informację poza cenzurą prewencyjną w kraju prowadziła też Sekcja Polska Radia Watykańskiego i selektywnie Radio Wolna Europa. W obu tych przypadkach zakres odbiorców był ograniczony do posiadaczy odbiorników, które mogły pokonać systemy reżimowych zakłóceń sygnału.

Wraz z nimi podejmował inspirację do opracowania pomocy dydaktycznych, służących podniesieniu świadomości tradycji medialnej wśród duchowieństwa i wiernych. Jedną z nich była pomoc biskup Adama w zorganizowaniu polskiej edycji fundamentalnego opracowania ks. Enrico Barragliego *Comunicazione, comunione e Chiesa. Studio Romano della Comunicazione sociale* (Roma 1973). Pomimo przetłumaczenia przez zespół autorów całości włoskojęzycznej wersji, drukiem udało się wydać nieco okrojoną antologię *Kościół w środkach komunikowania myśli*⁵. Przez wiele lat stanowiła ona prekursorskie polskojęzyczne źródło przybliżania Magisterium Kościoła na temat mediów. Biskup Adam i s. Zofia Czop, służebniczka NMP NP, przyczynili się też na polu medialnej dokumentacji, wydając w 1994 r. jeden z pierwszych powojennych katalogów prasy katolickiej w Archidiecezjalnym Wydawnictwie Łódzkim⁶.

Wraz z demokratycznymi przemianami dwóch ostatnich dekad XX w. i otwarcia się rynku medialnego na ofertę treści wyznaniowych, okazało się, że brak wystarczającej liczby księży zdolnych do profesjonalnego komunikowania za pośrednictwem mediów treści dogmatycznych, moralnych i kulturowych. Podobna sytuacja była także w Kościołach innych denominacji chrześcijańskich w Polsce. Jednocześnie po stronie zawodowych dziennikarzy i zarazem wiernych brakowało adekwatnego przygotowania merytorycznego, formacyjnego i filologicznego, by zgodnie ze wskazaniem Magisterium posoborowego Kościoła wykorzystywać środki społecznej komunikacji w sferze dyskursu społecznego i międzywyznaniowego. Było to poważne wyzwanie stojące przed odpowiedzialnymi za pastoralny przekaz wiary, zgodny z dyrektywami posoborowej *accomodata renovatio* i we współpracy z innymi związkami wyznaniowymi. Wyznaczało potrzebę nowych inicjatyw w polskich mediach wyznaniowych w ostatniej dekadzie XX w. Na tej fali przemian należy widzieć powołanie Katolickiej Agencji Informacyjnej, nawiązującej do przedwojennych doświadczeń Katolickiej Agencji Prasowej (1927–1939) z jej charyzmatycznym kierownikiem ks. Zygmuntem Kaczyńskim (1894–1953)⁷ i współpracownikami tej rangi jak ks. Stefan Wyszyński, późniejszy Prymas Polski

⁵ Oprac. Jerzy Góral, Karol Klauza, Częstochowa 1997, ss. 388 [Biblioteka Niedzieli, t. 54]

⁶ *Katalog prasy katolickiej w Polsce. Stan z dnia 31 stycznia 1994 r.*, Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie, Łódź 1994, ss. 147. Wcześniej ukazał się akcydensowy katalog wystawy prasy katolickiej w Lublinie pt. *Współczesna prasa katolicka w Polsce. Katalog wystawy*, oprac. Alojzy Leszek Gzella, Lublin 1984. Później ukazywały się spisy aktualnie wychodzących tytułów, publikowane w ramach kolejnych *Informatorów Katolickich*. W 1990 r. nakładem Michalineum opublikowano katalog adresowy instytucji kościelnych z wybranymi tytułami prasy. Obecnie dokumentację prasy wyznaniowej podają wybrane strony internetowe np. https://pl.wikipedia.org/wiki/Kategoria:Polskie_czasopisma_katolickie

⁷ Ksiądz Z. Kaczyński był działaczem katolickich związków zawodowych, posłem na Sejm Ustawodawczy i w Pierwszej kadencji Sejmu RP, W latach 1930–1939 był redaktorem pism społeczno-katolickich: „Pracownik Polski”, „Nowe Życie” „Rzeczpospolita”. W zakresie zaangażowania w społeczny wymiar prasy katolickiej współpracował z ks. Stefanem Wyszyńskim. W czasie wojny w latach 1940–1943 pełnił funkcję wiceministra informacji i dokumentacji, a w latach 1943–1944 ministrem wyznań religijnych i oświecenia publicznego w Rządzie Polskim na Uchodźctwie. Po wojnie aresztowany przez Urząd Bezpieczeństwa w 1948 i 1951 r. został skazany przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie na 10 lat więzienia i zamordowany 29 sierpnia 1953 r. w więzieniu mokotowskim. Zrehabilitowany w 1958 r.

i wyraził polskiego wotum na temat mediów na Soborze Watykańskim II. W tym samym kierunku, już przy współdziałaniu biskupa Adama, widzieć należy wprowadzenie uzupełniających wykładów z zakresu massmediologii do ratio studiorum polskich seminariów, a także organizowanie licznych kursów doształcających w zakresie terminologii i problematyki wyznaniowej dla zawodowych dziennikarzy. Wyższe uczelnie katolickie po transformacji, zapoczątkowanej w 1989 r., powołały w Lublinie, Warszawie i Krakowie początkowo specjalizacje, a z czasem kierunki studiów dziennikarskich. Dzięki roztroprym sugestiom osób, takich jak biskup Adam, kształtowały one swój profil nie tyle na przygotowanie specjalistów z zakresu wąsko rozumianych mediów wyznaniowych, ile kształtowały kadry ludzi mediów świeckich, uformowanych w duchu humanistycznych wartości, wrażliwych na wymogi etyki mediów, w czym w znacznym stopniu pomagały dokumenty Magisterium Kościoła z zakresu massmediologii, promulgowane w ostatnich dekadach XX w. Nie ustawano też w odzyskiwaniu zamkniętych w czasach PRL tytułów prasowych i w tworzeniu nowych inicjatyw dla mediów audiowizualnych, a w XXI w. profesjonalnie prowadzonych działań w formie multimedialnych gatunków w sieci Internetu. Dla biskupa Adama było to jego osobiste pole biskupiego uczestniczenia w realizacji nauczania Soboru Watykańskiego II o miejscu mediów w posłudze biskupów we współczesnym świecie.

3. DEKRETY *INTER MIRIFICA* ORAZ *CHRISTUS DOMINUS VATICANUM II* W POSŁUDZE BISKUPA ADAMA

Już w jednym z pierwszych dokumentów soborowego przełomu w kształtowaniu relacji ze światem zewnętrznym były wskazania Dekretu *Inter mirifica* z 4 grudnia 1963 r.⁸

Dokument uświadamiał biskupom przekonanie, że zainteresowanie Kościoła mediami wynika ze świadomości *papieży i biskupów w sprawie tak wielkiej wagi, zgodnie z którą uznaje się powinność zajęcia się najważniejszymi zagadnieniami, związanymi z tymi środkami przekazu społecznego. Nadto [Sobór] przekonany jest, że jego nauka oraz wskazania w ten sposób przedstawione, przysłużą się nie tylko zbawieniu chrześcijan, lecz również postępowi całej społeczności ludzkiej* (IM nr 2). *Kościół posiada moralne prawo do posiadania wszelkiego rodzaju tych środków* (IM nr 3). Do właściwego wykorzystywania mediów niezbędne jest podjęcie działań, by według uznania biskupów móc wiernych *pouczać o ich obowiązkach w tej dziedzinie, wzywać do modlitwy w tej sprawie oraz do zbierania funduszy na tenże cel, by go uczciwie obrócić na utrzymanie i rozwijanie popieranego przez Kościół instytucji i przedsięwzięć w tej dziedzinie, wedle potrzeb katolickiego świata* (IM 18). W tym celu biskupi zostali zobowiązani w swych diecezjach

⁸ W końcowym głosowaniu za przyjęciem dekretu było 1960 głosów, przeciw 164. Opierając się na tym dokumencie z 2 kwietnia 1964 r., mocą motu proprio *In fructibus multis* Jan XXIII powołał Papieską Komisję Środków Przekazu.

do organizacji jednego dnia w roku do realizacji odpowiednich działań pastoralnych. Od 7 maja 1967 r. osiã światowego obchodu Światowego Dnia Środków Społecznego Przekazu stały się specjalne orędzia papieży – Pawła VI, Jana Pawła II, Benedykta XVI i Franciszka (dotąd 56 dokumentów). Swój udział w ich promocji, od czasu swej sakry biskupiej, spełniał biskup Adam przez organizowanie odpowiednich obchodów liturgicznych, a także cyklicznych spotkań redaktorów naczelnych pism katolickich i redakcji katolickich w rozgłośniach radiowych. Wybrane hasła Światowych Dni Środków Społecznego Przekazu uczynił też przedmiotem swych publikacji prasowych – np. *Manipulowanie człowiekiem jako problem pedagogiczny*⁹. Nawiązywał w nim do nauczania Jana Pawła II w Orędziu z 1986 r. zatytułowanym *Kształtowanie opinii publicznej*.

Inną formã upowszechniania magisterium Kościoła o mediach, inspirowaną przez biskupa Adama, była aktywność Katolickiego Stowarzyszenia Dziennikarzy. W jego powstaniu i sformułowaniu profilu ideowego dużą rolę odegrał biskup Adam jako konsultant, a także jako pośrednik między grupã założycielską świeckich a władzami kościelnymi. Ten udział biskupa Adama dobrze dokumentuje kronikarski zapis M. Łętowskiego w wspomnianym wyżej tomie *Ostatnia dekada PRL. Zapiski dziennikarza z lat 1982–1991*.

24 czerwca 1991 r.

Konferencja redaktorów naczelnych prasy katolickiej, której gościem był minister S. Siwek. Biskup A. Lepa poinformował o staraniach zmierzających do uruchomienia dziennika katolickiego. Powołana została komisja Episkopatu w składzie biskup A. Lepa, biskup K. Romaniuk i o. P. Sotowski z Niepokalanowa. Biskup Lepa powiedział także, że przedstawił ks. Prymasowi ideę utworzenia Katolickiego Stowarzyszenia Dziennikarzy, uzyskując jego błogosławieństwo dla tego projektu. Następnie zaproponował utworzenie zespołu w składzie ks. I. Skubiś, ks. A. Poniński, M. Budziarek, M. Łętowski, S. Siwek, P. Nitecki i K. Klauza. Wniosek został przyjęty jednogłośnie (w zebraniu nie było nikogo z „Tygodnika Powszechnego”). Ustaliliśmy, że ja opracuję projekt statutu, a Nitecki i Klauza projekt deklaracji ideowej. (s. 470)

20 lipca 1991 r.

W lokalu „Niedzieli” w Częstochowie odbyło się zebranie zespołu inicjującego powołanie Katolickiego Stowarzyszenia Dziennikarzy z udziałem biskupa A. Lepy, który przewodniczył Komisji Episkopatu ds. Środków Społecznego Przekazu. Omówiliśmy projekt deklaracji ideowej opracowanej przez K. Klauzę i P. Niteckiego oraz projekt statutu mojego [M. Łętowskiego – K.K.] autorstwa. (s. 472)

⁹ Ethos 5 (1992), nr 1, 77–87. Tekst ten został w tymże numerze przez redakcję uzupełniony w duchu jego opracowania dokumentacją redakcyjną *Dyskusja redakcyjna o strukturach zła*, w oprac. K. Klauzy, 179–184.

23 sierpnia 1991 r.

Drugie spotkanie w sprawie Katolickiego Stowarzyszenia Dziennikarzy w siedzibie „Niedzieli” z udziałem biskupa A. Lepy, ks. I. Skubisia, ks. A. Ponińskiego („Ład Boży”), K. Klauzy, S. Siwka, P. Niteckiego i moim. Zakończyliśmy prace nad deklaracją ideową i statutem. Zebranie założycielskie odbędzie się 7 września. (s. 476)

7 września 1991 r.

Zebranie założycielskie Katolickiego Stowarzyszenia Dziennikarzy w Częstochowie z udziałem 27 redaktorów m.in. z „Niedzieli”, „Ładu Bożego”, „Ate-neum Kapłaństwa”, „Jasnej Góry”, „Misjonarza”, „Przeglądu Katolickiego”, „Gwiazdy Morza”, „Przewodnika Katolickiego”, „Powściągliwości i Pracy”, „Chrześcijanina w Świecie”, „Ładu”, Fundacji Prasowej Solidarności, „Więzi” (C. Gawryś). Byli także współpracownicy „Tygodnika Powszechnego” i „Gościa Niedzielnego”, którzy jednak nie podpisali wniosku o rejestrację stowarzyszenia. W spotkaniu uczestniczył biskup A. Lepa, przewodniczący Komisji ds. Środków Społecznego Przekazu Episkopatu Polski. Po krótkiej dyskusji uchwaliliśmy deklarację ideową i statut. Na wniosek biskupa Lepy ks. Skubiś, Klauza i ja zostaliśmy upoważnieni do wystąpienia do sądu o rejestrację stowarzyszenia oraz do Episkopatu o nadanie mu statusu organizacji katolickiej. (s. 478–479)

18 października 1991 r.

Konferencja redaktorów naczelnych prasy katolickiej, na której poinformowałem o zebraniu założycielskim Katolickiego Stowarzyszenia Dziennikarzy i seminarium we Fryburgu. Biskup A. Lepa ma złożyć podobną informację na konferencji plenarnej Episkopatu. (s. 481)

20 listopada 1991 r.

Sąd Wojewódzki w Warszawie zarejestrował Katolickie Stowarzyszenie Dziennikarzy, nie zgłaszając żadnych uwag do statutu, który opracowałem. (s. 487)

3 grudnia 1991 r.

Na spotkaniu z biskupem A. Lepą i ks. I. Skubisiem omówiliśmy przygotowania do Walnego Zgromadzenia Katolickiego Stowarzyszenia Dziennikarzy. Biskup Lepa, w ślad za ks. Skubisiem, zasugerował, abym został prezesem. Z kolei ja zaproponowałem skład zarządu. (s. 488)

20 grudnia 1991 r.

Walne Zebranie członków założycieli Katolickiego Stowarzyszenia Dziennikarzy. Do Zarządu Głównego zostali wybrani: ks. I. Skubiś, redaktor naczelny „Niedzieli”, K. Klauza z KUL, C. Gawryś z „Więzi”, ks. A. Poniński z „Ładu Bożego”, P. Nitecki z „Chrześcijanina w Świecie”, M. Łętowski z „Ładu”, D. Sobkowicz z „Przeglądu Katolickiego”, P. Kałużyński z „Gwiazdy Morza”, T. Karolak z Fundacji Prasowej Solidarności, J. Klechta i B. Baranowska z „Niedzieli”.

Zarząd ukonstytuował się w następującym składzie: prezes Łętowski, wiceprezesi ks. Skubiś, Karolak i Klauza, sekretarz Sobkowicz, skarbnik Karolak. Ponieważ środowisko „Tygodnika Powszechnego” zdystansowało się od naszej inicjatywy bardzo mi zależało na obecności w zarządzie Czarka Gawryś z „Więzi”. Udało się go do tego namówić, dzięki czemu w stowarzyszeniu są obecni przedstawiciele nie tylko „konserwatywnego”, ale i „liberalnego” nurtu w polskim Kościele.

Przyjęliśmy oświadczenie w sprawie sytuacji w mediach, wystąpiliśmy do konferencji plenarnej Episkopatu Polski o nadanie nam statusu organizacji katolickiej oraz złożyliśmy wnioski o członkostwo w UCIP. W oświadczeniu stwierdzamy m.in.: „Prasa katolicka odegrała ważną rolę w okresie walki z systemem komunistycznym w Polsce, a dziś jest zagrożona konkurencją ze strony agresywnej i silnej ekonomicznie prasy laickiej. Apelujemy więc od wydawców prasy katolickiej o podjęcie działań prowadzących do jej doinwestowania. Wyrażamy radość z powodu zapowiedzianego powołania do życia dziennika katolickiego” (s. 489–490).

13 marca 1992 r.

Podczas konferencji redaktorów naczelnych prasy katolickiej, która spotyka się w Sekretariacie Episkopatu, poinformowałem o powstaniu KSD. Dyrektor „Ruchu” J. Dębski mówił o działalności przedsiębiorstwa kolporterskiego. Radził, by skontaktować się z szefem Urzędu Rady Ministrów W. Włodarczykiem, gdyż obecnie decyduje się skład Rady Nadzorczej „Ruchu” i byłoby pożądane, aby znalazł się w niej przedstawiciel wydawców katolickich.

Biskup A. Lepa poinformował, że zapadła decyzja o stworzeniu Katolickiej Agencji Informacyjnej, projekt ten nadzorować będzie biskup J. Życiński. Pomocy finansowej i organizacyjnej mają udzielić Amerykanie.

Biskupi zgodzili się także na wydawanie w Łodzi przez właściciela „Westy” J. Baranowskiego dziennika katolickiego. Podobno jest gotów zainwestować 100 mld zł (10 mln dolarów) i wydawać dziennik w nakładzie 100 tysięcy egzemplarzy. Mutacjami regionalnymi mogłyby się stać niektóre (słabsze) tytuły diecezjalne. Tej perspektywy obawia się bardzo ks. A. Poniński z „Ładu Bożego”. Zasugerowałem, by nowy dziennik stał się trzonem koncernu prasy katolickiej na wzór francuskiego Bayard-Press.

4 maja 1992 r.

W trakcie zebrania [redaktorów naczelnych w Sekretariacie Episkopatu Polski – K.K.] biskup A. Lepa poinformował, że biskupi jednomyślnie nadali KSD status organizacji katolickiej na podstawie kodeksu prawa kanonicznego. Nasze stowarzyszenie zostało też przyjęte do Światowej Unii Prasy Katolickiej (UCIP).

Katolickie Stowarzyszenie Dziennikarzy jako platforma dziennikarskiego, religijnego dialogu społecznego w trudnych latach zagospodarowania wywalczonej wolności pozostawało w ciągłym kontakcie z biskupem Adamem wykorzystując

jego roztropność pastoralną i pełne poświęcenie w realizowaniu wskazań Magisterium Kościoła zwłaszcza w posoborowych Instrukcjach dotyczących mediów: *Communio et progressio* z 1971 r. i *Aetatis novae* z 1992 r.

4. ISTOTNE ELEMENTY PEDAGOGII MEDIÓW WEDŁUG BISKUPA ADAMA¹⁰

Dla akademickiego środowiska medioznawców wykłady i publikacje biskupa Adama wносиły charyzmat jego pogłębionej wiedzy, medialnych kompetencji i umiejętnego przekazu nacechowanego pastoralną troską. W warstwie merytorycznej gros jego publikacji koncentrowało się na analizie świata mediów traktowanych przez niego jako swoista **logosfera**¹¹, w której słowo Ewangelii i zbawczego przepowiadania stanowi w areopagu współczesnych mediów jasny drogowskaz w kierunku prawdy, dobra i piękna. Ta logosfera to przede wszystkim ludzie jako podmioty dialogu nadawców z odbiorcami, dla których naczelną wartością są autentyczne, humanistyczne treści. Stąd jego przestrogi przed **manipulacją** medialną¹², sprzeciw wobec nastawień **propagandowych**¹³, unikanie technik fałszowania prawdy przekazu w imię fałszywych ideologii – zwłaszcza tych, które zdyskredytowała sama historia idei¹⁴. Jako pozytywne remedium na te mechanizmy kształtowania logosfery proponował własną wizję, pogłębionej duchowo **pedagogii mediów**¹⁵. Odgrywa ona, w jego przekonaniu, istotną rolę nie tylko w zakresie kultury medialnej, ale przyczynia się także do budowania tożsamości narodowej i obywatelskiej. Już same tytuły jego publikacji, ukazane w bibliografii podmiotowej, układają w katalog haseł, wyrażających troskę

¹⁰ Szerzej na ten temat pisze: M.L. Kowalski, *Ewangelizacja mediów i przez media u progu trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa według Biskupa Adama Lepy*, Łódzkie Studia Teologiczne 2002–2003, nr 12–13, 275–312.

¹¹ *Uwięzienie słowa czy ekspansja obrazu?*, Ethos; *Jak dzisiejszemu człowiekowi mówić o Bogu*, w: *Jak dzisiejszemu człowiekowi mówić o Bogu*, red. B. Bejze, Warszawa 1993, 129–132; *Katecheta i świat obrazów*, Katecheta 1993, nr 4, 192–198; *Logosfera a ład medialny*, Łódzkie Studia Teologiczne 2007, nr 16, 139–149.

¹² Zob. *Media masowe nośnikiem manipulacji*, Wiadomości Diecezjalne Łódzkie 1991, nr 4–5, 114–116.; *Manipulacja człowiekiem jako problem pedagogiczny*, Ethos 5(1992), nr 1, 77–87; *Świat manipulacji*, Tygodnik Katolicki Niedziela Częstochowa 1995 [Biblioteka Niedzieli, t. 18]; toż, wyd. 2, Częstochowa 1997 [Biblioteka Niedzieli, t. 40].

¹³ *Ewangelizacja i nowa propaganda*, w: *Mówić o Bogu*, red. Z. Kijas OFMConv, Kraków 1997; *Świat propagandy*, Tygodnik Katolicki Niedziela, Częstochowa 1994 [Biblioteka Niedzieli, t. 7]; toż, wyd. 2, Częstochowa 2006; toż, wyd. 3, Częstochowa 2008.

¹⁴ *Media czwarta władza czy służba człowiekowi*, Łódzkie Studia Teologiczne 2000, nr 9, 171–180; *Etyczne i wychowawcze aspekty opinii publicznej*, Annales. Etyka w życiu gospodarczym 12 (2009), nr 2, 109–119.

¹⁵ *Autorytet wychowawczy w pedagogii rodziny wielkomiejskiej*, Wiadomości Diecezjalne Łódzkie 1978, nr 4–6, 110–116; *Informacja społeczna w praktyce wychowania chrześcijańskiego*, Wiadomości Diecezjalne Łódzkie 1981, nr 3–4, 66–75; *Pedagogika mass mediów*, Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie, Łódź 1998.

o ludzki charakter dyskursu medialnego. W tym celu też biskup Adam wielokrotnie oferował swą pomoc jako wykładowca seminaryjny, uniwersytecki, kierownik sumień ludzi mediów i rozważny pośrednik między polaryzującymi się stanowiskami nawet wewnątrz Kościoła¹⁶. Pamiętam, jak po ataku na World Trade Center w 2001 r., podczas spotkania wydawców katolickich gotowych opublikować polskie tłumaczenie tekstu krytycznego wobec agresywnego nurtu w islamie, autorstwa egipskiego jezuita Samira Khalil Smira, wykładowcy na Uniwersytecie św. Józefa w Bejrucie, biskup Adam zasugerował umieszczenie w tomie dopowiedzenia zredagowanego przez przedstawiciela Rady ds. Dialogu Religijnego Episkopatu¹⁷. W ten sposób publikacja wpisała się w osiągnięcia wspomnianej Rady a publicystom dostarczyła cennego materiału do obiektywizacji retoryki religijnej.

Rozległość postrzegania powiązań medialnych i kulturowych sprawiała, że treści, jakimi biskup Adam zaznaczał swój udział w inspirowaniu rozwoju krajowych mediów wyznaniowych, pomagały skutecznie wykorzystywać środki medialne w osiąganiu zamierzonych celów pastoralnych. Tak było na przykład ze zmieniającymi się w latach 90. koncepcjami uruchomienia katolickiego dziennika – od budowania go na bazie dotychczasowego „Słowa Powszechnego” po ewentualną akceptację sponsoringu indywidualnego różnych osób prawnych. Podobnie wpływał na trzeźwą ocenę w przypadku paulistowskiej propozycji wydawania miesięcznego magazynu na bazie ewentualnej polskiej mutacji włoskiego magazynu „Famiglia Christiana”, co w znacznym stopniu w konsekwencji mogło ograniczyć sens wydawania krajowych i diecezjalnych dwutygodników i tygodników katolickich. Na swój koncyliarystyczny sposób pozostawał w kontakcie z zakonnymi inicjatywami w krajowych redakcjach radia i telewizji, gdzie od przełomu lat 80. i 90. swój udział zaznaczali początkowo jezuita, franciszkanie, a z czasem także redemptoryści.

Publikacje naukowe przedstawiał biskup Adam przystępnym językiem na łamach czasopism katolickich, o czym świadczy jego bogata bibliografia.

5. PODSUMOWANIE

Episkopat Polski w biskupim powołaniu biskupa Adama Lepy zyskał kompetentnego massmediologa, zatroskanego o ewangeliczną logosferę dyskursu społecznego. Uzasadniał skutecznie potrzebę prowadzenia mediów w kontaktach

¹⁶ Jego udział w pracach nad kluczowymi sformułowaniami deklaracji ideowej Katolickiego Stowarzyszenia Dziennikarzy pozwolił uzyskać akceptację nie tylko Konferencji Episkopatu, ale także kompetentnych władz cywilnych. Podobnie skutecznym okazał się jego sposób organizowania i roztropnego prowadzenia cyklicznych spotkań redaktorów naczelnych pism katolickich w Sekretariacie Episkopatu.

¹⁷ *Islam. Sto pytań. Odpowiada Samir Khalil Samir – Paolucci Giorgio*, tłum K. Klauza, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 2004, ss. 167. Wspomniane dopowiedzenie opracował Eugeniusz Sakowicz z UKSW.

instytucji kościelnych ze zmediatyzowanym społeczeństwem. Wobec nieuchronnej tendencji do prymatu komunikowania obrazem, bronił znaczenia języka i słowa jako naturalnego środowiska dla prawdy objawionej w Ewangelii i interpretowanego współcześnie Magisterium Kościoła. Potrafił rozmawiać z ludźmi mediów, którzy odkrywali w nim przewodnika po wartościach humanistycznych, którym dawał świadectwo swoim postępowaniem. Skutecznie współuczestniczył w organizowaniu i rozwoju akademickich instytucji wychowujących przyszłych dziennikarzy mediów tradycyjnych i elektronicznych, przestrzegając przy tym reguł i zasad Magisterium Kościoła. Ci, z którymi spotykał się w przestrzeni medialnej, wspominają jego przykład i postawy jako kryteria własnego angażowania się w dziennikarski logos i etos.

BIBLIOGRAFIA

- Lepa A., *Autorytet wychowawczy w pedagogii rodziny wielkomiejskiej*, Wiadomości Diecezjalne Łódzkie 1978, nr 4–6, 110–116.
- Lepa A., *Etyczne i wychowawcze aspekty opinii publicznej*, Annales. Etyka w życiu gospodarczym 12 (2009), nr 2, 109–119.
- Lepa A., *Ewangelizacja i nowa propaganda*, w: *Mówić o Bogu*, red. Z. Kijas OFMConv, Kraków 1997.
- Lepa A., *Informacja społeczna w praktyce wychowania chrześcijańskiego*, Wiadomości Diecezjalne Łódzkie 1981, nr 3–4, 66–75.
- Lepa A., *Katalog prasy katolickiej w Polsce. Stan z dnia 31 stycznia 1994 r.*, Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie, Łódź 1994.
- Lepa A., *Katecheta i świat obrazów*, Katecheta 1993, nr 4, 192–198.
- Lepa A., *Logosfera a ład medialny*, Łódzkie Studia Teologiczne 2007, nr 16, 139–149.
- Lepa A., *Manipulacja człowiekiem jako problem pedagogiczny*, Ethos 5 (1992), nr 1, 77–87.
- Lepa A., *Media czwarta władza czy służba człowiekowi*, Łódzkie Studia Teologiczne 2000, nr 9, 171–180.
- Lepa A., *Media masowe nośnikiem manipulacji*, Wiadomości Diecezjalne Łódzkie 1991, nr 4–5.
- Lepa A., *Pedagogika mass mediów*, Łódź 1998.
- Lepa A., *Świat manipulacji*, Częstochowa 1995.
- Lepa A., *Świat propagandy*, Częstochowa 1994.
- Paolucci G., Eid C., *Islam. Sto pytań. Odpowiada Samir Khalil Samir – Paolucci Giorgio*, tłum. K. Klauza, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 2004.

MEDIA PEDAGOGY IN THE EPISCOPAL MINISTRY OF ADAM LEPA COMMEMORATIO TESTIS

Summary

Adam Lepa – bishop of Łódź in Poland among his other pastoral skills, remains the notable Christian mass medialogist and effective organizer of the Catholic press, radio and television institutions. In the period after the turning point marked by the Solidarity social movement from the 80s. he worked as head of the Commission for Social Communication Instruments of the Polish Episcopate Conference. His academic competence and personal values were the basis for his various institutional and pastoral initiatives. Among others it is necessary to underline his role in the formulation of the charter

of the main ideas formulated for the Society of Catholic Journalists. Even in her academic work Msgr Lepa has published many books and articles that are significant for contemporary mass-mediology. His personal life remains as the personal criterion of journalistic values in the field of „logosphere” on which he left us so many pages.

Key words: Lepa Adam Bishop; Polish religious media; Polish media market; logosphere; propaganda; media pedagogy

Nota o Autorze

Profesor dr hab. **Karol KLAUZA** – emerytowany pracownik naukowy Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Jego obszar zainteresowań obejmuje semantykę i retorykę dziennikarską, nowe technologie komunikacji, ikonologię dogmatyczną. Był długoletnim kierownikiem Katedry Semantyki i Retoryki Dziennikarskiej na Wydziale Nauk Społecznych i Kuratorem Katedry Teologii Ikony na Wydziale Teologii KUL. Współpracował z prasą katolicką i katolickimi rozgłościami radiowymi. Kontakt e-mail: kklauza@kul.pl

KS. RAFAŁ LEŚNICZAK

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

**INSTYTUT EDUKACJI MEDIALNEJ
I DZIENNIKARSTWA UKSW W WARSZAWIE
– WYBRANE REFLEKSJE
W 20. ROCZNICĘ DZIAŁALNOŚCI INSTYTUTU**

Słowa kluczowe: badania naukowe, Instytutu Edukacji Medialnej i Dziennikarstwa, kadra akademicka, nauki o komunikacji społecznej i mediach

1. Usytuowanie Instytutu w dyscyplinie nauki o komunikacji społecznej i mediach. 2. Struktura i profil badawczy Instytutu. 3. Działalność studencka. 4. Program studiów. 5. Refleksje końcowe

**1. USYTUOWANIE INSTYTUTU W DYSCYPLINIE NAUKI
O KOMUNIKACJI SPOŁECZNEJ I MEDIACH**

W 2022 r. Instytut Edukacji Medialnej i Dziennikarstwa UKSW obchodził 20. rocznicę działalności. Powstał on formalnie na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w 2002 r., a studia dziennikarskie prowadzone są na tymże Wydziale od 1992 r.¹. Wydarzenia te powiązane są z osobą ks. Antoniego Lewka², założyciela i pierwszego dyrektora Instytutu. Jak zauważa Karol Klauza, decyzja władz uczelni o powołaniu studiów dziennikarskich była dość oryginalną formułą powiązania medioznawstwa z teologią katolicką, korespondującą z intuicją pastoralną patrona uczelni, kardynała Stefana Wyszyńskiego³. Ksiądz Lewek pojmował dziennikarstwo w kontekście działalności

¹ A. Adamski, *Instytut Edukacji Medialnej i Dziennikarstwa. Historia, teraźniejszość i przyszłość*, Studia Theologica Varsaviensia 2013, nr 51 (1-Numer Jubileuszowy, 1963–2013), 167; J. Olędzki, *Komunikować dla integracji. Wprowadzenie*, w: *Teologia środków społecznego przekazu w naukach o mediach*, red. J. Olędzki, Warszawa 2018, 13.

² A. Adamski, dz.cyt., 13; K. Klauza, *Medialna eklezjogeneza w środowisku Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Ksiądz Profesor Antoni Lewek (1940–2010) i spadkobiercy jego troski*, Kultura – Media – Teologia 2011, nr 6, 9; R. Bartnicki, *Ks. prof. dr hab. Antoni Lewek – twórca Instytutu Edukacji Medialnej i Dziennikarstwa na UKSW*, Kultura – Media – Teologia 2010, nr 2, 64–77.

³ K. Klauza, dz.cyt., 9.

ewangelizacyjnej, a fundamentem moralnym realizacji powołania do posługi medialnej, w opinii założyciela IEMiD, była opcja personalistyczna w ujęciu Jana Pawła II⁴.

Podczas konferencji naukowej 25 października 2017 r.⁵, zorganizowanej z okazji 25-lecia istnienia studiów dziennikarskich na Wydziale Teologicznym UKSW, prelegenci podkreślali nowe perspektywy badawcze teologii mediów i komunikacji w kontekście powołanej w 2011 r. przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego nowej dyscypliny naukowej – nauki o mediach (istniejącej od 2018 r. jako dyscyplina nauki o komunikacji społecznej i mediach)⁶. Owocem konferencji jest monografia *Teologia środków społecznego przekazu w naukach o mediach*, pod redakcją J. Olędzkiego⁷. Prelegenci dość jednoznacznie wskazywali użyteczność teologii mediów w refleksji naukowej dotyczącej etyki komunikowania, jak również doceniali wkład myśli papieskiej i nauczania Kościoła o mediach⁸. Przywołali także stanowisko ks. Antoniego Lewka, który „postulował rozumienie teologii mediów jako samodzielnej subdyscypliny nauk teologicznych”⁹. Twórca IEMiD klasyfikował teologię mediów w ramach teologii praktycznej lub w ramach teologii ewangelizacji¹⁰.

Należy zgodzić się z Markiem Jabłonowskim, który zauważa, że każdy aksjomat teologiczny ma swoje zakorzenienie w *sacrum*, a „nauki społeczne, ze względu na prymat obiektywności, empirycznej sprawdzalności, stoją w opozycji do wiary”¹¹. Z tego też powodu dostrzega on problem pogodzenia, bez popadania w sprzeczność, perspektywy nauk teologicznych i nauk społecznych. Nie bez znaczenia pozostaje odmienność metodologii powyższych dziedzin nauki¹².

W historii Instytutu odnotowuje się interdyscyplinarność badań i kadry, która może wskazywać na wysoki potencjał naukowy, ale również stanowić pewne zagrożenie odejścia od głównego nurtu badań w dyscyplinie nauki o komunikacji społecznej i mediach. Warto odnotować, że postępowania awansowe procedowane są w jednej wskazanej dyscyplinie, w konsekwencji dorobek naukowy, sytuujący się w kilku dyscyplinach, niekoniecznie musi stanowić korzyść i walor dla osoby ubiegającej się o awans naukowy¹³.

⁴ Tamże, s. 14.

⁵ R. Leśniczak, *Sprawozdanie z konferencji naukowej organizowanej z okazji 25-lecia istnienia studiów dziennikarskich na Wydziale Teologicznym UKSW, 25 X 2017*, Łódzkie Studia Teologiczne 2017, nr 26(4), 214–216.

⁶ I. Hofman, *Paradygmaty nowej dyscypliny*, „Studia Medioznawcze” 2019, nr 20 (4), 309–312.

⁷ *Teologia środków społecznego przekazu w naukach o mediach*, red. J. Olędzki, Warszawa 2018.

⁸ M. Jeżak-Śmigieliska, M. Lender-Gołębiowska, M. Makuła, E. Skóra, *Teologia mediów i komunikacji jako nowa perspektywa badawcza w naukach o mediach*, w: *Teologia środków społecznego przekazu w naukach o mediach*, red. J. Olędzki, Warszawa 2018, 175–182.

⁹ Tamże, 183.

¹⁰ A. Adamski, *Książd profesor Antoni Lewek (1940–2010) i jego zasługi dla edukacji medialnej*, red. J. Olędzki, Biuletyn Edukacji Medialnej 2012, nr 1, 119.

¹¹ M. Jabłonowski, *Czy istnieją aksjomaty teologii środków społecznego przekazu w naukach o mediach?*, w: *Teologia środków społecznego przekazu w naukach o mediach*, Warszawa 2018, 213.

¹² M. Jeżak-Śmigieliska, M. Lender-Gołębiowska, M. Makuła, E. Skóra, dz.cyt., 182–185.

¹³ D. Kała, *Ogólne przesłanki nadania stopnia doktora habilitowanego*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 2021, nr 83(1), 229–242.

Od 2018 r. kadra Instytutu istotnie zwiększa swój potencjał badawczy w medjoznawstwie przez uzyskanie stopni naukowych doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych i w dyscyplinie nauki o mediach przez Małgorzatę Laskowską¹⁴ i ks. Krzysztofa Marcyńskiego¹⁵, a w dyscyplinie nauki o komunikacji społecznej i mediach przez ks. Rafała Leśniczaka¹⁶. Ponadto w 2018 r. został zatrudniony ks. Krzysztof Stępiak, już jako samodzielny pracownik naukowy, który uzyskał habilitację na Wydziale Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii Uniwersytetu Warszawskiego¹⁷. Tak więc dotychczasowa kadra akademicka, w przeważającej mierze ze stopniami naukowymi doktora i doktora habilitowanego w dziedzinie nauk teologicznych, systematycznie podnosi swoje kwalifikacje przez awanse naukowe w dziedzinie nauk społecznych.

Na skutek ustawy z 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce – pracownicy uczelni wyższych musieli zadeklarować dyscyplinę wiodącą, do której przyporządkowali swój dorobek naukowy¹⁸. Liczba pracowników Instytutu Edukacji Medialnej i Dziennikarstwa, klasyfikujących swój dorobek w dyscyplinie nauki o komunikacji społecznej i mediach, okazała się wystarczająca, by podległa ewaluacji. Wynik ewaluacji działalności naukowej za lata 2017–2021, opublikowany 2 sierpnia 2022 r. przez Ministerstwo Edukacji i Nauki, zaklasyfikował powyższą dyscyplinę uprawianą na UKSW do kategorii B¹⁹.

2. STRUKTURA I PROFIL BADAWCZY INSTYTUTU

Na mocy Uchwały nr 611/2019 Rady Wydziału Teologicznego z 25 listopada 2019 r. w sprawie struktury Wydziału Teologicznego, powołano nową strukturę

¹⁴ Wydział Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii Uniwersytetu Warszawskiego, *Postępowanie habilitacyjne – dr Małgorzata Laskowska*, <https://www.wdib.uw.edu.pl/strona-archiwalna/wydzial/nauka-i-badania/habilitacje/2205-postepowanie-habilitacyjne-dr-malgorzata-laskowska> (dostęp: 27.12.2022).

¹⁵ Wydział Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii Uniwersytetu Warszawskiego, *Postępowanie habilitacyjne – ks. dr Krzysztof Marcyński*, <https://www.wdib.uw.edu.pl/strona-archiwalna/wydzial/nauka-i-badania/habilitacje/1880-postepowanie-habilitacyjne-ks-dr-krzysztof-marcyński> (dostęp: 27.12.2022).

¹⁶ Instytut Nauk o Komunikacji Społecznej i Mediach UMCS, *dr Rafał Leśniczak*, <https://www.umcs.pl/pl/dr-rafal-lesniczak,20151.htm> (dostęp: 27.12.2022).

¹⁷ Wydział Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii Uniwersytetu Warszawskiego, *Postępowanie habilitacyjne – ks. dr Krzysztof Stępiak*, <https://www.wdib.uw.edu.pl/strona-archiwalna/wydzial/nauka-i-badania/habilitacje/1879-postepowanie-habilitacyjne-ks-dr-krzysztof-stepniak> (dostęp: 27.12.2022).

¹⁸ „Ewaluację przeprowadza się w ramach dyscypliny w podmiocie zatrudniającym według stanu na dzień 31 grudnia roku poprzedzającego rok przeprowadzenia ewaluacji co najmniej 12 pracowników prowadzących działalność naukową w danej dyscyplinie, w przeliczeniu na pełny wymiar czasu pracy związanej z prowadzeniem działalności naukowej w tej dyscyplinie”. (Art. 265.4. *Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*) Zob. ISAP – Internetowy System Aktów Prawnych, *Ustawa z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*, Dz.U. 2018 poz. 1668 <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20180001668> (dostęp: 27.12.2022).

¹⁹ Ministerstwo Edukacji i Nauki, *Wyniki ewaluacji działalności naukowej za lata 2017–2021*, 2.08.2022, <https://www.gov.pl/web/edukacja-i-nauka/wyniki-ewaluacji-dzialalnosci-naukowej-za-lata-2017-2021> (dostęp: 27.12.2022).

Instytutu Edukacji Medialnej i Dziennikarstwa²⁰. Instytutem kieruje dyrektor dr hab. Grzegorz Łęcicki, jego zastępcą jest ks. dr hab. Krzysztof Stępiak. Kierownikiem kierunku dziennikarstwo i komunikacja społeczna jest ks. dr hab. Rafał Leśniczak. Rada dyscypliny naukowej nauk o komunikacji społecznej i mediach liczy 13 osób. Do nich należą: ks. prof. dr hab. Witold Kawecki, zatrudniony na stanowisku profesora; ponadto 10 profesorów uczelni: dr hab. Piotr Drzewiecki, dr hab. Katarzyna Flader-Rzeszowska, ks. dr hab. Józef Kloch, dr hab. Małgorzata Laskowska, ks. dr hab. Rafał Leśniczak, dr hab. Grzegorz Łęcicki, ks. dr hab. Krzysztof Marcyński, ks. dr hab. Norbert Mojżyn, dr hab. Monika Przybysz, ks. dr hab. Krzysztof Stępiak oraz zatrudnieni na stanowisku adiunkta: dr Marta Jarosz i ks. dr Jarosław Sobkowiak, prodziekan ds. finansów i studiów stacjonarnych Wydziału Teologicznego²¹.

Obecnie w skład IEMiD wchodzi następujące jednostki:

- Katedra Teologii Środków Społecznego Przekazu i Edukacji Medialnej, którą kieruje dr hab. Grzegorz Łęcicki. W jej obrębie zatrudnieni są następujący pracownicy naukowo-badawczy: dr hab. Piotr Drzewiecki, dr Magdalena Butkiewicz, dr Aleksandra Gralczyk, dr Mateusz Kot. Profil naukowy Katedry obejmuje zagadnienia z obszaru filmoznawstwa, edukacji medialnej, mediów audiowizualnych, propagandy, manipulacji, komunikowania międzynarodowego, pedagogiki mediów, komunikacji wizualnej, grafiki.

- Katedra Teorii, Języka i Etyki Mediów, którą kieruje dr hab. Małgorzata Laskowska. W jej skład wchodzi: ks. dr hab. Krzysztof Marcyński, dr Łukasz Goniak, dr Marta Jarosz, ks. dr Jarosław Sobkowiak. Badania naukowe Katedry skoncentrowane są na zagadnieniach z zakresu teorii komunikowania, etyki dziennikarskiej, kompetencji komunikacyjnej, komunikacji społecznej i religijnej, natury mediów, praktyki dziennikarskiej, konwergencji mediów, zarządzania mediami, prawa prasowego, historiozofii mediów, języka w mediach, nowych mediów, prakseologii dziennikarskiej, etyki i aksjologii mediów, antropologii i hermeneutyki przekazu medialnego.

- Katedra Komunikacji Społecznej, Public Relations i Nowych Mediów, kierowana przez ks. dr hab. Rafała Leśniczaka. W strukturze katedry zatrudnieni są: dr hab. Monika Przybysz, dr Jacek Dziekan, dr Piotr Łuczuk, dr Marek Robak. Profil naukowo-badawczy Katedry obejmuje następujące kierunki badań: mediatyzację polityki, mediatyzację religii, public relations, komunikowanie polityczne, etykę mediów, komunikację kryzysową, rzecznictwo prasowe, Internet, reklamę, media społecznościowe, kulturową antropologię mediów, media relations wobec ekspansji mediów społecznościowych, cyberbezpieczeństwo, cyberwojnę i cyberterrorizm, komunikację cyfrową, wpływ nowoczesnych technologii na komunikację społeczną, komunikację internetową, wieloskalowe metody badań Internetu, informatykę medialną, data science w badaniach społecznych.

²⁰ Monitor UKSW. Wydział Teologiczny, *Uchwała nr 611/2019 Rady Wydziału Teologicznego UKSW z dnia 25 listopada 2019 r. w sprawie struktury Wydziału Teologicznego*, <https://monitor.uksw.edu.pl/wt/docs/292> (dostęp: 27.12.2022).

²¹ Instytut Edukacji Medialnej i Dziennikarstwa UKSW w Warszawie, *Struktura*, <http://media.uksw.edu.pl/index.php?mod=my&id=7106> (dostęp: 27.12.2022).

• Katedra Komunikacji Religijnej, Marketingu i Reklamy, którą kieruje ks. dr hab. Krzysztof Stępiak. W jej skład wchodzi następujący pracownicy badawczo-dydaktyczni: ks. dr hab. Józef Kloch, dr Ewa Jurga-Wosik, dr Ewa Czackowska, dr Kinga Cybulska. W profilu naukowym Katedry odnotowuje się podejmowanie zagadnień z zakresu reklamy i reklamy religijnej, percepcji i recepcji reklamy, historii reklamy, marketingu religijnego, komunikacji wizualnej i medialnej, nowych mediów, manipulacji i perswazji w komunikacji, dziennikarstwa, uzależnienia internetowego, Internetu, komunikacji cyfrowej, rzecznictwa prasowego, genologii dziennikarstwa, modeli dziennikarstwa, prasy lokalnej i regionalnej, profesjonalizacji dziennikarstwa, społeczeństwa informacyjnego, historii Kościoła, historii mediów, biografistyki, teorii mediów, komunikacji marketingowej, strategii komunikacji marki, kreowania marki, branding, języka reklamy, perswazji, technik wywierania wpływu, mechanizmów poznawczych, psychologii konsumentckiej, świadomości konsumentów, prosumentyzmu, konsumeryzmu, reklamy, kreatywności.

• Katedra Komunikacji Kulturowej i Artystycznej, kierowana przez ks. prof. dr. hab. Witolda Kaweckiego. W strukturze Katedry zatrudnieni są: dr hab. Katarzyna Flader-Rzeszowska, ks. dr hab. Norbert Mojżyn, dr Dagmara Jaszewska, dr Milena Kindziuk. Profil naukowy Katedry obejmuje zagadnienia kultury wizualnej, komunikacji medialno-kulturowej, kultury politycznej, etyki mediów, teatru z perspektywy *media studies*, prasoznawstwa, historii mediów, komunikacji wizualnej, fotografii i grafiki dziennikarskiej, języka filmu, kultury języka polskiego, sztuki reportażu, badań wizerunku medialnego, prakseologii dziennikarskiej.

• Zakład Dydaktyki Mediów, którym kieruje ks. dr Jarosław Sobkowiak. W Zakładzie zatrudnieni są: dr Paweł Płatek, dr Tomasz Płonkowski, mgr Ryszard Romanowski. Badania naukowe Zakładu skoncentrowane są na zagadnieniach z zakresu form przekazu telewizyjnego, etyki i aksjologii mediów, internetu, nowych technologii, oprogramowania, radia, rozgłośni akademickich, nowych mediów, edukacji medialnej, marketingu medialnego i politycznego, promocji, zachowań konsumentckich, komunikacji marketingowej.

Na podkreślenie zasługuje działalność wydawnicza Instytutu. W 2021 r. w prestiżowym Wydawnictwie Taylor & Francis została opublikowana monografia *Sustainable Development Goals and the Catholic Church. Catholic Social Teaching and the UN's Agenda 2030*, której autorami rozdziałów byli pracownicy IEMiD²². Ponadto powstały monografie naukowe będące podstawą wcześniej wymienionych wniosków awansowych: *Fenomen reklamy religijnej, Kompetencja komunikacyjna. Studium medioznawcze, Kształcenie w zakresie etyki dziennikarskiej w kontekście współczesnych wyzwań mediów społecznościowych, Wizerunek zgromadzeń zakonnych w prasie polskiej (2013–2016)*²³. Pracownicy Instytutu publikują w polskich

²² *Sustainable Development Goals and the Catholic Church. Catholic Social Teaching and the UN's Agenda 2030*, red. K. Cichos, J. Sobkowiak, R. Zenderowski, R. Sadowski, B. Zbarachewicz, S. Dziekoński, Taylor & Francis 2021.

²³ K. Stępiak, *Fenomen reklamy religijnej*, Warszawa–Pułtusk 2017; K. Marcyński, *Kompeten-*

prestżowych czasopismach medioznawczych („Studia Medioznawcze”, „Zeszyty Prasoznawcze”, „Central European Journal of Communication”)²⁴, jak również w zagranicznych²⁵. Warto odnotować prace kolegium redakcyjnego kwartalnika naukowego „Kultura – Media – Teologia”, którego redaktorem naczelnym od 8 grudnia 2020 r. jest ks. dr hab. Rafał Leśniczak.

W strukturach Polskiego Towarzystwa Komunikacji Społecznej znajdują się m.in. ks. dr hab. Krzysztof Stępnia, który kieruje pracami sekcji Komunikowanie religijne, oraz dr hab. Monika Przybysz, kierująca sekcją Public Relations²⁶.

Decyzją z 14 października 2020 r., nr 25/2020, Dziekana Wydziału Teologicznego UKSW powołano zespół roboczy ds. przygotowania projektów przekształcenia programu studiów I i II stopnia na kierunku dziennikarstwo i komunikacja społeczna²⁷. Efektem prac Zespołu było wprowadzenie w życie wszystkich wytycznych Polskiej Komisji Akredytacyjnej z 2017 r., w tym m.in. usunięcie z programu studiów przedmiotów o charakterze teologicznym oraz wprowadzenie ogólnej zasady, że tylko ci wykładowcy będą prowadzić zajęcia w Instytucie, którzy spełniają przynajmniej jeden z następujących kryteriów: mają stopień naukowy w dyscyplinie nauki o komunikacji społecznej i mediach, mają dorobek naukowy w tejże dyscyplinie, wskazali nauki o komunikacji społecznej i mediach jako dyscyplinę wiodącą.

3. DZIAŁALNOŚĆ STUDENCKA

Studenci IEMiD czynnie uczestniczą w pracach kół naukowych. W ten sposób pogłębiają zainteresowania naukowe. Koło Naukowe Studentów IEMID UKSW, którego opiekunem jest dr Aleksandra Gralczyk, działa od 2002 r., podejmując badania medioznawcze. Celem Koła Naukowego jest m.in.

cja komunikacyjna. Studium medioznawcze, Warszawa 2017; M. Laskowska, *Kształcenie w zakresie etyki dziennikarskiej w kontekście współczesnych wyzwań mediów społecznościowych*, Warszawa 2018; R. Leśniczak, *Wizerunek zgromadzeń zakonnych w prasie polskiej (2013–2016)*, Warszawa 2019.

²⁴ Por. np. K. Stępnia, *Advertising in Communication of the Catholic Church. The Case of Poland*, *Central European Journal of Communication* 2020, nr 13 (27), 409–425; M. Laskowska, *Estetyka komunikacji jako wyraz grzeczności*, *Zeszyty Prasoznawcze* 2021, nr 1 (245), 9–20; K. Stępnia, *Reklama religijna jako odrębny rodzaj reklamy*, *Zeszyty Prasoznawcze* 2018, nr 2 (234), 327–341; M. Jarosz, *Działania aktywistów języka inkluzywnego w mediach społecznościowych a społeczne przestrzeganie femintyłów*, *Studia Medioznawcze* 2021, nr 22 (3), 995–1014.

²⁵ Por. np. R. Leśniczak, *News coverage of Christian churches and other religious bodies dealing with the Covid-19 pandemic: An analysis of newspapers in German and English*, *Church, Communication and Culture* 2022, nr 7 (1), 175–195.

²⁶ Polskie Towarzystwo Komunikacji Społecznej, *Sekcje badawcze*, <https://www.ptks.pl/sekcje-badawcze> (dostęp: 27.12.2022).

²⁷ Monitor UKSW. Wydział Teologiczny, *DECYZJA NR 25/2020 Dziekana Wydziału Teologicznego UKSW z dnia 14 października 2020 r. w sprawie powołania Zespołu roboczego ds. przygotowania projektów przekształcenia programu studiów I oraz II stopnia na kierunku dziennikarstwo i komunikacja społeczna*, <https://monitor.uksw.edu.pl/wt/docs/349> (dostęp: 27.12.2022).

Promocja i integracja najaktywniejszych studentów Instytutu Edukacji Medialnej i Dziennikarstwa w UKSW, dążenie do stworzenia wyróżniającym się studentom Instytutu optymalnych warunków rozwijania zainteresowań, zdobywania wyższych kwalifikacji i doświadczenia zawodowego²⁸.

Do najważniejszych, deklarowanych w Statucie, sposobów realizacji celów Koła należą:

Współdziałanie z innymi organizacjami studenckimi UKSW, szczególnie z Samorządem Studenckim, z kołami naukowymi UKSW i innych szkół wyższych; organizowanie przedsięwzięć naukowych, umożliwiających studentom zdobywanie dodatkowej wiedzy i umiejętności zawodowych; podejmowanie działań na rzecz rozwoju kultury studenckiej oraz aktywności studentów, w tym organizowanie imprez i warsztatów dziennikarskich czy medialno-edukacyjnych; tworzenie przestrzeni medialnej dla szerszej twórczości studentów (np. gazeta, strona internetowa); pomoc w organizowaniu dostępu do literatury przedmiotowej i w zdobywaniu doświadczenia zawodowego; organizowanie oficjalnych spotkań, konferencji, sympozjów z udziałem specjalistów w dziedzinie edukacji medialnej i dziennikarstwa²⁹.

Warto odnotować, że w 2020 r. prace Koła Naukowe IEMID UKSW zaowocowały monografią naukową *Relacje w cyberprzestrzeni*, wydaną przez Wydawnictwo Naukowe UKSW³⁰.

Koło Naukowe Medioznawców Podróżników istnieje w strukturach uczelni od roku akademickiego 2013/2014 i jest inicjatywą studentów dziennikarstwa UKSW³¹. Głównym celem działalności Koła jest poznawanie historii i dziedzictwa kulturowego Warszawy. Studenci, poprzez spacer edukacyjny po stolicy, poznają „pomniki kultury i sztuki, budowli i przestrzeni architektonicznych, mających związek nie tylko z najnowszymi dziejami Polski, ale także z różnymi przekazami medialnymi”³².

Ponadto warto odnotować istnienie Koła Naukowego Public Relations w Social Media. Organizacja ta:

jest jedynym Kołem Naukowym na UKSW skupiającym w swoich szeregach studentów oraz doktorantów interesujących się takimi dziedzinami jak public relations i marketing, a także obszarem komunikacji w mediach społecznościowych. Unikalna wartość tej organizacji wyraża się we współpracy ze specjalistami PR, w tworzeniu realnych projektów komunikacyjnych, organizacji konferencji naukowych z udziałem ekspertów, a także przygotowywaniu szkoleń i warsztatów z zakresu social media, PR oraz komunikacji marketingowej w Sieci³³.

Studenci kierunku dziennikarstwo i komunikacja społeczna uczestniczą ponadto m.in. w projektach finansowanych przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju: „Absolwent z Kompetencjami”, „Praktyki z Sukcesem”, „Uniwersytet 2.0. Innowacyjna Edukacja. Efektywne zarządzanie”³⁴.

²⁸ Koło Naukowe Studentów IEMID UKSW, *Statut*, http://kns.iemid.uksw.edu.pl/?page_id=2 (dostęp: 27.12.2022).

²⁹ Tamże.

³⁰ *Relacje w cyberprzestrzeni*, red. A. Gralczyk, Warszawa 2020.

³¹ Wydział Teologiczny Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, *Koła Naukowe*, <https://teologia.uksw.edu.pl/node/22> (dostęp: 27.12.2022).

³² Tamże.

³³ Tamże.

³⁴ Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, *Projekty finansowe z funduszy Narodowego Centrum Badań i Rozwoju*, <http://test.uksw.edu.pl/pl/projekty-ncbir> (dostęp: 27.12.2022).

4. PROGRAM STUDIÓW

Studia na I stopniu, o charakterze praktycznym, przypisane są w 100 proc. do dziedziny nauk społecznych w dyscyplinie nauki o komunikacji społecznej i mediach. W opisie efektów uczenia się, będących częścią załącznika do Uchwały nr 24/2021 Senatu UKSW z 22 kwietnia 2021 r. można przeczytać:

Studentom dziennikarstwa dostarczana jest podstawowa wiedza o: współczesnych naukach o mediach i komunikowaniu społecznym, etycznych i prawnych zasadach regulujących nowe i dotychczasowe zawody medialne, zasadach funkcjonowania współczesnych instytucji społecznych. Studenci uczeni są: rozumienia kontekstu społeczno-gospodarczego funkcjonowania współczesnych instytucji medialnych, orientacji we współczesnych instytucjach i procesach społecznych, kreatywnej pracy zespołowej w mediach, etycznej odpowiedzialności zawodowej. Studenci rozwijają umiejętności: tworzenia i krytycznej interpretacji tekstów medialnych, dedykowane konkretnym technologiom medialnym, zależnie od bloku praktycznego³⁵.

Studia na II stopniu o charakterze ogólnoakademickim przypisane są, podobnie jak na I stopniu, w 100 proc. do dziedziny nauk społecznych w dyscyplinie nauki o komunikacji społecznej i mediach. W opisie efektów uczenia się, będących częścią załącznika do Uchwały nr 25/2021 Senatu UKSW z 22 kwietnia 2021 r. można przeczytać:

Celem kształcenia na studiach II stopnia na kierunku dziennikarstwo i komunikacja społeczna jest w głównej mierze: dostarczanie pogłębionej wiedzy o współczesnych naukach o komunikacji społecznej i mediach, rozumienie kontekstu społeczno-gospodarczego funkcjonowania współczesnych instytucji medialnych, poznawanie etycznych i prawnych zasad regulujących nowe i dotychczasowe zawody medialne jak również prowadzenie badań medioznawczych w zakresie nowych obszarów rynku medialnego³⁶.

5. REFLEKSJE KOŃCOWE

20 lat istnienia Instytutu Edukacji Medialnej i Dziennikarstwa UKSW oraz jego dotychczasowe osiągnięcia badawcze i dydaktyczne są powodem do radości i satysfakcji. Proces kształcenia i proponowana kandydatom na studia, oferta edukacyjna ulega systematycznej poprawie i uwzględnia współczesne wyzwania rynku mediów.

Przed Instytutem Edukacji Medialnej i Dziennikarstwa UKSW stoi wiele wyzwań. Do nich należą: uzyskiwanie awansów naukowych w dyscyplinie nauki o komunikacji społecznej i mediach przez pracowników Instytutu, wzbogacanie dorobku naukowego w dyscyplinie, pogłębianie współpracy zagranicznej i odbywanie stażów naukowych przez kadrę naukową Instytutu, kierowanie projektami badawczymi uzyskiwanymi w ramach konkursów Narodowego Centrum Nauki czy

³⁵ Instytut Edukacji Medialnej i Dziennikarstwa UKSW w Warszawie, *Program studiów 1 st. Dziennikarstwo ogólne*, <http://media.uksw.edu.pl/index.php?mod=info&id=7305> (dostęp: 27.12.2022).

³⁶ Instytut Edukacji Medialnej i Dziennikarstwa UKSW w Warszawie, *Program studiów 2. st. Komunikacja medialno-marketingowa*, <http://media.uksw.edu.pl/index.php?mod=info&id=7307> (dostęp: 27.12.2022).

Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki. Skuteczność w realizacji powyższych zadań z pewnością zaowocuje w przyszłości uzyskaniem wyższej kategorii przyznanej dyscyplinie po ewaluacji działalności naukowej, a w konsekwencji uzyskaniem uprawnień do nadawania stopni naukowych: doktora i doktora habilitowanego, jak również prowadzeniem studiów III stopnia.

BIBLIOGRAFIA

- Adamski A., *Instytut Edukacji Medialnej i Dziennikarstwa. Historia, teraźniejszość i przyszłość*, Studia Theologica Varsoviensia 2013, nr 51 (1-Numer Jubileuszowy 1963–2013), 167–180.
- Adamski A., *Ksiądz profesor Antoni Lewek (1940–2010) i jego zasługi dla edukacji medialnej*, Biuletyn Edukacji Medialnej 2012, nr 1, 118–128.
- Bartnicki R., *Ks. prof. dr hab. Antoni Lewek – twórca Instytutu Edukacji Medialnej i Dziennikarstwa na UKSW*, Kultura – Media – Teologia 2010, nr 2 (2), 64–77.
- Hofman I., *Paradygmaty nowej dyscypliny*, Studia Medioznawcze 2019, nr 20(4), 308–317.
- Instytut Edukacji Medialnej i Dziennikarstwa UKSW w Warszawie, *Program studiów 1. st. Dziennikarstwo ogólne*, <http://media.uksw.edu.pl/index.php?mod=info&id=7305> (dostęp: 27.12.2022).
- Instytut Edukacji Medialnej i Dziennikarstwa UKSW w Warszawie, *Program studiów 2. st. Komunikacja medialno-marketingowa*, <http://media.uksw.edu.pl/index.php?mod=info&id=7307> (dostęp: 27.12.2022).
- Instytut Edukacji Medialnej i Dziennikarstwa UKSW w Warszawie, *Struktura*, <http://media.uksw.edu.pl/index.php?mod=my&id=7106> (dostęp: 27.12.2022).
- Instytut Nauk o Komunikacji Społecznej i Mediach UMCS, *dr Rafał Leśniczak*, <https://www.umcs.pl/pl/dr-rafal-lesniczak,20151.htm> (dostęp: 27.12.2022).
- ISAP – Internetowy System Aktów Prawnych, *Ustawa z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*, Dz. U. 2018 poz. 1668 <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=W-DU20180001668> (dostęp: 27.12.2022).
- Jabłonowski M., *Czy istnieją aksjomaty teologii środków społecznego przekazu w naukach o mediach?*, w: *Teologia środków społecznego przekazu w naukach o mediach*, red. J. Olędzki, Warszawa 2018, 209–217.
- Jarosz M., *Działania aktywistów języka inkluzywnego w mediach społecznościowych a społeczne postrzeganie feminatywów*, Studia Medioznawcze 2021, nr 22 (3), 995–1014.
- Jeżak-Śmigieliska M., Lender-Gołębiowska M., Makuła M., Skóra E., *Teologia mediów i komunikacji jako nowa perspektywa badawcza w naukach o mediach*, w: *Teologia środków społecznego przekazu w naukach o mediach*, red. J. Olędzki, Warszawa 2018, 171–194.
- Kała D., *Ogólne przesłanki nadania stopnia doktora habilitowanego*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 2021, nr 83 (1), 229–242.
- Klauza K., *Medialna eklezjogeneza w środowisku Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Ksiądz Profesor Antoni Lewek (1940–2010) i spadkobiercy jego troski*, Kultura – Media – Teologia 2011, nr 6, 8–17.
- Koło Naukowe Studentów IEMID UKSW, *Statut*, http://kns.iemid.uksw.edu.pl/?page_id=2 (dostęp: 27.12.2022).
- Laskowska M., *Estetyka komunikacji jako wyraz grzeczności*, Zeszyty Prasoznawcze 2021, nr 1 (245), 9–20.
- Laskowska M., *Kształcenie w zakresie etyki dziennikarskiej w kontekście współczesnych wyzwań mediów społecznościowych*, Warszawa 2018.
- Leśniczak R., *News coverage of Christian churches and other religious bodies dealing with the Covid-19 pandemic: An analysis of newspapers in German and English*, Church, Communication and Culture 2022, nr 7 (1), 175–195.

- Leśniczak R., *Sprawozdanie z konferencji naukowej organizowanej z okazji 25-lecia istnienia studiów dziennikarskich na Wydziale Teologicznym UKSW*, 25 X 2017, Łódzkie Studia Teologiczne 2017, nr 26 (4), 214–216.
- Leśniczak R., *Wizerunek zgromadzeń zakonnych w prasie polskiej (2013–2016)*, Warszawa 2019.
- Marcyński K., *Kompetencja komunikacyjna. Studium medioznawcze*, Warszawa 2017.
- Ministerstwo Edukacji i Nauki, *Wyniki ewaluacji działalności naukowej za lata 2017–2021*, 2.08.2022, <https://www.gov.pl/web/edukacja-i-nauka/wyniki-ewaluacji-dzialalnosci-naukowej-za-lata-2017-2021> (dostęp: 27.12.2022).
- Monitor UKSW. Wydział Teologiczny, *Uchwała nr 611/2019 Rady Wydziału Teologicznego UKSW z dnia 25 listopada 2019 r. w sprawie struktury Wydziału Teologicznego*, <https://monitor.uksw.edu.pl/wt/docs/292> (dostęp: 27.12.2022).
- Monitor UKSW. Wydział Teologiczny, *DECYZJA NR 25/2020 Dziekana Wydziału Teologicznego UKSW z dnia 14 października 2020 r. w sprawie powołania Zespołu roboczego ds. przygotowania projektów przekształcenia programu studiów I oraz II stopnia na kierunku dziennikarstwo i komunikacja społeczna*, <https://monitor.uksw.edu.pl/wt/docs/349> (dostęp: 27.12.2022).
- Olędzki J., *Komunikować dla integracji. Wprowadzenie*, w: *Teologia środków społecznego przekazu w naukach o mediach*, red. J. Olędzki, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2018, 9–20.
- Polskie Towarzystwo Komunikacji Społecznej, *Sekcje badawcze*, <https://www.ptks.pl/sekcje-badawcze> (dostęp: 27.12.2022).
- Relacje w cyberprzestrzeni*, red. A. Gralczyk, Warszawa 2020.
- Sustainable Development Goals and the Catholic Church. Catholic Social Teaching and the UN's Agenda 2030*, red. K. Cichos, J. Sobkowiak, R. Zenderowski, R. Sadowski, B. Zbarachewicz, S. Dziekoński, Taylor & Francis 2021.
- Stępnia K., *Advertising in Communication of the Catholic Church. The Case of Poland*, Central European Journal of Communication 2020, nr 13 (27), 409–425.
- Stępnia K., *Fenomen reklamy religijnej*, Warszawa–Pułtusk 2017.
- Stępnia K., *Reklama religijna jako odrębny rodzaj reklamy*, Zeszyty Prasoznawcze 2018, nr 2 (234), 327–341.
- Teologia środków społecznego przekazu w naukach o mediach*, red. J. Olędzki, Warszawa 2018.
- Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, *Projekty finansowe z funduszy Narodowego Centrum Badań i Rozwoju*, <http://test.uksw.edu.pl/pl/projekty-ncbir> (dostęp: 27.12.2022).
- Wydział Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii Uniwersytetu Warszawskiego, *Postępowanie habilitacyjne – dr Małgorzata Laskowska*, <https://www.wdib.uw.edu.pl/strona-archiwalna/wydzial/nauka-i-badania/habilitacje/2205-postepowanie-habilitacyjne-dr-malgorzata-laskowska> (dostęp: 27.12.2022).
- Wydział Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii Uniwersytetu Warszawskiego, *Postępowanie habilitacyjne – ks. dr Krzysztof Stępnia*, <https://www.wdib.uw.edu.pl/strona-archiwalna/wydzial/nauka-i-badania/habilitacje/1879-postepowanie-habilitacyjne-ks-dr-krzysztof-stepniak> (dostęp: 27.12.2022).
- Wydział Teologiczny Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, *Koła Naukowe*, <https://teologia.uksw.edu.pl/node/22> (dostęp: 27.12.2022).

**INSTITUTE OF MEDIA EDUCATION
AND JOURNALISM UKSW IN WARSAW
– SELECTED REFLECTIONS ON THE 20TH ANNIVERSARY
OF THE INSTITUTE**

Summary

The aim of the article is an attempt to determinate the scientific and research condition of the Institute of Media Education and Journalism of UKSW in Warsaw on its 20th anniversary. The analysis covered the position of the Institute in the discipline of social communication and media science, the structure and research profile of the Institute, student activity and study program.

Key words: research, the Institute of Media Education and Journalism, academic staff, social communication and media sciences

Nota o Autorze

Książd **Rafał LEŚNICZAK** – doktor habilitowany nauk społecznych w dyscyplinie nauki o komunikacji społecznej i mediach (Wydział Politologii i Dziennikarstwa UMCS 2020). Jest zatrudniony na stanowisku profesora uczelni w Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Kierownik Katedry Komunikacji Społecznej, Public Relations i Nowych Mediów Instytutu Edukacji Medialnej i Dziennikarstwa UKSW w Warszawie. Jest autorem dwóch monografii *Wizerunek zgromadzeń zakonnych w prasie polskiej (2013–2016)* (2019) oraz *Wizerunek prezydenta Andrzeja Dudy na łamach „Tygodnika Powszechnego” (2015–2020)* (2023), jak również autorem ponad 80 publikacji naukowych z zakresu mediów, religii i polityki. Jego zainteresowania naukowe koncentrują się wokół komunikowania politycznego, public relations oraz mediatyzacji polityki i religii. ORCID ID: 0000-0003-0099-4327

Kontakt e-mail: r.lesniczak@uksw.edu.pl

GRZEGORZ ŁĘCICKI

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

ZDEMASKOWAĆ NIEDOSTRZEGALNE PRZYKŁADY MANIPULACJI W POLSKICH I ZAGRANICZNYCH FILMACH FABULARNYCH ORAZ SERIALACH TELEWIZYJNYCH

Słowa kluczowe: manipulacja medialna, filmy fabularne, seriale telewizyjne

1. Wprowadzenie. 2. Istotne niewierności w ekranizacjach wybitnych dzieł literackich. 3. Przekłamania historyczne. 4. Niewiele (?) znaczące drobiazgi. 5. Konkluzja.

1. WPROWADZENIE

Biskup Adam Lepa (1939–2022) należał do prekursorów edukacji medialnej w III RP¹. Gdy po upadku PRL-owskiego systemu totalitarnego w 1989 r. nastąpił powrót do demokracji oraz gospodarki wolnorynkowej, to istotne przemiany polityczne oraz ekonomiczne spowodowały diametralne przeobrażenia instytucji medialnych i rynku środków społecznego przekazu. Zmianom pozytywnym, a więc uwarunkowaniom ekonomii liberalnej, likwidacji cenzury, faktycznego przestrzegania wolności słowa i pluralizmu światopoglądowego, towarzyszyły również zjawiska negatywne dotyczące sfery komunikowania społecznego, a mianowicie stosowanie wysublimowanych mechanizmów oraz technik propagandowych i manipulacyjnych, które biskup Lepa wyraźnie dostrzegał, syntetycznie definiował, wnikliwie opisywał i przed którymi przestrzegał, apelując o odpowiednie wychowanie do selektywnego i krytycznego odbioru przekazów medialnych². Niniejszy artykuł wpisuje się w nurt badań teologiczno-medioznawczych, przedstawiających przykłady manipulacji zastosowanych w polskich i zagranicznych filmach fabularnych oraz serialach telewizyjnych. Analiza wybranych przypadków, dokonywana metodą indukcji fenomenologicznej oraz metodą analizy filmu jako przekazu medialnego³,

¹ Zob. A. Lepa, *Pedagogika mass mediów*, Łódź 1998.

² Zob. A. Lepa, *Świat propagandy*, Częstochowa 1994; tenże, *Świat manipulacji*, Częstochowa 1995.

³ Por. G. Łęcicki, *Analiza filmu jako przekazu medialnego w świetle teologii środków społeczne-*

stanowić będzie egzemplifikację manipulacji wizualnej, a także ilustrację postulatu permanentnej edukacji medialnej⁴.

2. ISTOTNE NIEWIERNOŚCI W EKRYNIZACJACH WYBITNYCH DZIEŁ LITERACKICH

Kino od początku istnienia wykorzystywało literaturę jako podstawę scenariuszy tworzonych obrazów⁵. Ekranizacje poczytnych książek zapewniały twórcom zarówno ogromną popularność, jak i dużą widownię, czyli sukces komercyjny. Tak było i w przypadku dokonanej przez Jerzego Hoffmana filmowej adaptacji sienkiewiczowskiej *Trylogii*. Ze względów politycznych kolejność przenoszenia na ekran jej części przebiegała odwrotnie niż proces powstawiania owego cyklu powieściowego⁶. Pierwsze dwie części filmowej *Trylogii*, czyli obrazy *Pan Wołodyjowski*⁷ oraz *Potop*⁸ wyprodukowano jeszcze w Polsce Ludowej, natomiast trzecią, *Ogniem i mieczem*⁹, wolno było zrealizować dopiero w III RP. Porządek analizy ekranizacji arcydzieła Sienkiewicza odpowiadać będzie chronologicznej kolejności powstawania poszczególnych produkcji.

Istotnym niedopowiedzeniem historycznym w filmie *Pan Wołodyjowski* jest niepełne przedstawienie epizodycznej bohaterki, siostry tytułowego bohatera (Tadeusz Łomnicki), pani Makowieckiej (Hanka Bielicka), opiekunki Krzysi Drohojowskiej (Barbara Brylska) i Basi Jeziorkowskiej (Magdalena Zawadzka), jako żony stolnika, ale bez podania znanego z powieści istotnego szczegółu, tego mianowicie, że chodzi nie o urząd nadworny, ale ziemski¹⁰; pan Makowiecki był bowiem stolnikiem latyczowskim¹¹. Dla PRL-owskiej cenzury nie do zaakceptowania było wspomnienie Latyczkowa, kresowego miasta, drugiego co do znaczenia w województwie podolskim, które po trzecim rozbiorze znalazło się w granicach Rosji, a potem Związku Sowieckiego. Zacieranie pamięci historycznej o dawnej wielkości Rzeczypospolitej stanowiło jedną z technik manipulacji stosowanej w okresie Polski Ludowej¹².

W oryginale literackim *Potopu* finałowa scena powieści, zawierająca królewską obronę Kmicica-Babinicza (Daniel Olbrychski), została wyraźnie powiązana z religią

go przekazu, w: G. Łęcicki, M. Butkiewicz, P. Drzewiecki, D. Jaszewska, *Film w perspektywie teologii mediów i edukacji medialnej*, Warszawa 2017, 14–34.

⁴ Zob. A. Lepa, *Telewizja w rodzinie*, Częstochowa 2008, 51–56; tenże, *Media a postawy*, Łódź 2003, 108–131.

⁵ Zob. M. Hendrykowski, *Współczesna adaptacja filmowa*, Poznań 2014, 20–21.

⁶ Por. J. Krzyżanowski, *Henryka Sienkiewicza żywot i sprawy*, Warszawa 1968, 111–137.

⁷ Zob. *Pan Wołodyjowski*, reż. J. Hoffman, 1969 [podstawowe informacje o filmach i serialach polskich pochodzą z dotyczących ich stron internetowej bazy filmu polskiego: filmpolski.pl, dostępnych od 17 VIII do 21 XII 2022].

⁸ Zob. *Potop*, reż. J. Hoffman, 1973–1974.

⁹ Zob. *Ogniem i mieczem*, reż. J. Hoffman, 1999.

¹⁰ Por. Z. Góralski, *Stolnik*, w: *Encyklopedia urzędów i godności w dawnej Polsce*, Warszawa 2000, 151–152.

¹¹ Zob. H. Sienkiewicz, *Pan Wołodyjowski*, Warszawa 1999, 40.

¹² Por. M. Iłowiecki, *Krzywe zwierciadło. O manipulacji w mediach*, Lublin 2003, 133.

katoliczką jako głównym nurtem duchowej tradycji Polaków. Ideały miłosierdzia oraz sprawiedliwości przyświecały królewskiej apologii dawnego warchoła, zabijaki i buntownika, a następnie bohaterskiego obrońcy klasztoru jasnogórskiego, dzielnego oficera ratującego króla, szaleńczo odważnego rycerza i dowódcy oddziału Tatarów. W opisie powrotu chorągwi laudańskiej z wojny ze Szwedami kluczowym elementem jest sakralna przestrzeń, czyli świątynia oraz święty czas, czyli celebracja Mszy św. Nie bez znaczenia jest również to, że służą do niej szczególnie ministranci, a mianowicie pułkownik Wołodyjowski oraz pan Zagłoba¹³, co w pewnym sensie stanowiło egzemplifikację hasła „Bóg i Ojczyzna”. W filmie jednak nie pokazano owych znamienitych rycerzy jako pełniących służbę liturgiczną podczas Najświętszej Ofiary, co wolno odczytywać jako celowe oddzielenie polskiego patriotyzmu od wiary oraz znak przepaści między wojskiem a Kościołem, co cechowało PRL-owskie Ludowe Wojsko Polskie i przeczyło polskiej tradycji militarnej oraz religijnej.

Należy jednak koniecznie dopowiedzieć, że ekranizacja *Potopu* zawiera jedną z najpiękniejszych scen religijnych w dziejach polskiej kinematografii, a mianowicie adorację odślanianego Cudownego Wizerunku Matki Bożej w jasnogórskiej kaplicy. Mimo sprzeciwów cenzury, postulującej usunięcie owej sekwencji, twórca filmu zdecydowanie, stanowczo i skutecznie ją obronił.

Pojedynek Bohuna z Wołodyjowskim, jeden z najbardziej dramatycznych fragmentów powieści *Ogniem i mieczem*¹⁴, mający podkreślić mistrzostwo małego rycerza we władaniu szablą, w filmie został wprawdzie udramatyzowany poprzez dodanie wątku walki w wodzie, jednak zwycięstwo polskiego oficera dragonów (Zbigniew Zamachowski) nad sławnym kozackim atamanem (Aleksandr Domogarov) zostało pokazane nie w konwencji sztuki szermierczej, ale raczej przypadku, co obniżało rangę umiejętności pana Michała, znakomicie zaakcentowanych we wcześniejszych ekranizacjach Trylogii, czyli w scenie pojedynku z Turkiem podczas obrony Kamieńca Podolskiego w ekranizacji *Pana Wołodyjowskiego* oraz walki z Kmicicem w *Potopie*.

Końcowy komentarz, genialnie odczytany zza kadru, czyli z tzw. *offu*¹⁵, przez arcymistrza słowa, Zbigniewa Zapasiewicza, będący epilogiem filmu *Ogniem i mieczem*, syntetycznie przedstawiającym późniejszy dramat bratobójczych walk polsko-ukraińskich pomijał istotną kwestię, czyli oddanie się Kozaków pod protekcję i zwierzchnictwo Moskwy¹⁶, co stanowiło przemilczenie ważnego aspektu politycznego i zaciemniało prawdę historyczną. Wspomnienie agresywnej polityki carycy Katarzyny II wobec Sycylii i Rzeczypospolitej przesłaniało negatywny wizerunek Bohdana Chmielnickiego jako hetmana zaporoskiego oraz przywódcy powstania kozackiego, który Ukrainę poddał Rosji. Wydaje się, że poprawność polityczna wzięła górę nad prawdą historyczną; niedrażnienie poprzez pomijanie niechwalebnych faktów i tak nie zapobiegło bojkotowi premiery obrazu J. Hoffmana w USA przez środowiska ukraińskie¹⁷.

¹³ Zob. H. Sienkiewicz, *Potop*, t. 3, Warszawa 1999, 302–307.

¹⁴ Zob. tenże, *Ogniem i mieczem*, t. 2, Warszawa 1999, 103–113.

¹⁵ Por. M. Hendrykowski, *Off. Głos zza kadru*, w: *Słownik terminów filmowych*, Poznań 1994, 110, 205.

¹⁶ Por. A. Serczyk, *Historia Ukrainy*, Wrocław 2009, 104–105.

¹⁷ Por. K. Ostrowska, *Ewa, czyli o Tej Wiśniewskiej*, Warszawa 2010, 80.

W ekranizacji kolejnej bestsellerowej powieści pierwszego polskiego i słowiańskiego laureata Literackiej Nagrody Nobla, a mianowicie w pierwszej filmowej wersji *W pustyni i w puszczy*¹⁸ pominięto istotne dla charakterystyki głównego bohatera wypowiedziane przez niego zdanie podczas spotkania w Chartumie z przywódcą politycznym i religijnym, Mahdim z Sudanu, którego wyznawcy porwali Stasia i Nel. W scenie dialogu toczącego się pomiędzy Stasiem Tarkowskim (Tomasz Mędrzak) a nowym prorokiem (nazwiska odtwórcy nie wymieniono w obsadzie) opuszczono bardzo ważną kwestię, czyli wyznanie wiary młodego Polaka, świadczące o jego odwadze, tożsamości duchowej, świadomości religijnej: „Jestem chrześcijaninem jak mój ojciec”¹⁹. Henryk Sienkiewicz wyraźnie zaakcentował istotny element osobowości Stasia: „dzielny chłopak, nieodrodny potomek obrońców chrześcijaństwa, prawa krew zwycięzców spod Chocimia i Wiednia”²⁰. Brak wyznania wiary wobec muzułmańskiego proroka zubożało obraz Stasia poprzez pozbawienie go motywacji religijnej w konfrontacji z prześladowcami. Nieumieszczenie w badanym filmie jasnego, zdecydowanego świadectwa wytrwania w wierze chrześcijańskiej, mimo ogromnego niebezpieczeństwa ze strony innowierców, odpowiadało realizowanej w PRL-u polityce planowej ateizacji szczególnie młodego pokolenia. Filmowy Staś Tarkowski mógł być wzorem Polaka, ale nie chrześcijanina. Z drugiej jednak strony należy zauważyć, że twórcy filmu w sposób zawołowany przedstawili silną wiarę Stasia, który nie uległ namowom Greka Kaliopuliego (Zygmunt Hobot), wzywającego chłopca do koniunkturalnego przyjęcia nowej religii. Analizowana produkcja pomijała również aspekt misyjnej gorliwości Stasia i Nel, którzy uczyli Kalego, Meę i Nasibu katechizmu, co stanowiło przygotowanie do chrztu, którego szafarzem był zapewne Staś²¹.

W ekranizacji niezwykle poczytnego cyklu powieściowego Karola Maya o przyjaźni i przygodach wspaniałego wodza Apaczów, Winnetou, oraz jego białego przyjaciela Old Shatterhanda²² pominięto ważny element osobowości i duchowości Winnetou, wyjaśniający jego dobroć, szlachetne postępowanie, wielkoduszość, wspaniałośćomyślność. W pierwowzorze literackim wódz Apaczów, przeczuwając swoją śmierć powiedział przyjacielowi: „Wielki Manitou jest dobry i ja go miłuję”²³, a umierając na rękach Old Shatterhanda, wyznał: „Winnetou jest chrześcijaninem”²⁴. Ekranowa wizja śmierci nieskazitelnego Indianina (Pierre Brice) została istotnie zmieniona. Pokazano wprawdzie, że oddaje życie za przyjaciela (Lex Barker), osłaniając go własną pierśią, co wolno interpretować jako ilustrację słów Chrystusa „Nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich” (J 15, 13),

¹⁸ Zob. *W pustyni i w puszczy*, reż. W. Ślesicki, 1973.

¹⁹ H. Sienkiewicz, *W pustyni i w puszczy*, Warszawa 2003, 101.

²⁰ Tamże.

²¹ Zob. tamże, 207–208.

²² Zob. *Winnetou*, cz. 1: *Złoto Apaczów*, reż. H. Reinl, 1963; cz. 2: *Ostatni renegaci*, reż. H. Reinl, 1964; cz. 3: *Ostatnia walka*, reż. H. Reinl, 1965 [podstawowe informacje o filmach zagranicznych pochodzą z dotyczących ich stron polskiego serwisu internetowego filmweb.pl, dostępnych od 17 VIII do 21 XII 2022].

²³ K. May, *Winnetou*, t. 3, tł. NN, Warszawa 1956, 340.

²⁴ Tamże, 378.

ale ostatnie słowa umierającego wodza Apaczów „Zadanie Winnetou zostało wypełnione [...] Winnetou słyszy dzwony, które go wzywają [...] Dusza Winnetou musi odejść. Winnetou jest gotowy”²⁵ odnoszą się do fabuły filmu, a głównie pogodzenia się ze śmiercią i całkowicie pomijają aspekt duchowości Apacza, a przede wszystkim świadectwo wiary chrześcijańskiej. To usunięcie istotnie zmieniało i zubażało wizerunek bohatera i, jak wolno przypuszczać, było kolejnym zabiegiem mającym na celu eliminowanie chrystianizmu i religii z kręgu kultury popularnej.

Andrzej Wajda, jedyny polski reżyser uhonorowany Oscarem za całokształt twórczości (2000 r.), mistrzowsko przenosił na ekran zarówno prozę, jak i dramat oraz poezję²⁶. Do jego najwybitniejszych dzieł należy *Wesele*²⁷ oraz *Pan Tadeusz*²⁸. Dzięki tym filmowym adaptacjom słowo poetyckie nabrało nietradycyjnego, wizualnego kształtu, a piękno polszczyzny zajaśniało niezwykłym blaskiem. W obu ekranizacjach pominięte jednak zostały istotne fragmenty. W ekranizacji *Wesela* w scenie dialogu między Dziennikarzem a Stańczykiem (w obu rolach wystąpił Wojciech Pszoniak, co akcentowało znaczenie wypowiedzi Stańczyka jako głosu wewnętrznego Dziennikarza) opuszczono bardzo ważne przesłanie: „Świętości nie szargać, bo trza, żeby święte były [...] Świętości nie szargać: to boli”²⁹. Przejrzysta aluzja do dziennikarskiej pokusy nadużywania wolności słowa i atakowania fundamentalnych wartości miała szczególną wymowę w epoce Polski Ludowej, gdy media stały się nośnikami planowej propagandy antyreligijnej i antykościelnej oraz narzędziami fałszywego patriotyzmu.

W filmowej adaptacji *Pana Tadeusza* nie uwzględniono jednego z najpiękniejszych fragmentów narodowego poematu, a mianowicie koncertu Jankiela³⁰, swoistej syntezy polskich dziejów od 1791 do 1812 r. Pominięcie wspomnienia o zdradzieckiej konfederacji targowickiej (1792 r.) oraz dokonanej przez wojska carskie rzezi Praги podczas insurekcji kościuszkowskiej (1794 r.) utrwalalo niepamięć o skutkach niezgody i zdrady narodowej oraz okrucieństwie armii rosyjskiej. Nieuwzględnienie tych wydarzeń było być może podyktowane zbytym podobieństwem do aktualnych czasów i pragnieniem niebudzenia skojarzeń z totalitaryzmem komunistycznym, realizowanym przez Polaków występujących się imperium sowieckiemu, a także niechęcią do przypominania bestialstwa wojsk rosyjskich i sowieckich w imię rzekomego osławiania wschodniego mocarstwa, co – jak teraz dowiodła agresja Rosji na Ukrainę – okazało się wielką naiwnością.

Warto przypomnieć, że w pierwszej, niemej ekranizacji *Pana Tadeusza*³¹, przygotowanej w 1928 r. na dziesięciolecie Polski Odrodzonej, w końcowej sekwencji filmu znalazły się fragmenty koncertu Jankiela, które zostały zilustrowane sugestywnie poprzez ożywienie słynnych obrazów Jana Matejki: *Uchwalenie*

²⁵ Zob. *Winnetou*, cz. 3: *Ostatnia walka*, dz.cyt.

²⁶ Por. A. Wajda, *Kino i reszta świata. Autobiografia*, Kraków 2013, 138–139, 267–268.

²⁷ Zob. *Wesele*, reż. A. Wajda, 1972.

²⁸ Zob. *Pan Tadeusz*, reż. A. Wajda, 1999.

²⁹ S. Wyspiański, *Wesele*, Wrocław 2000, 101.

³⁰ Zob. A. Mickiewicz, *Pan Tadeusz czyli ostatni zajazd na Litwie. Historia szlachecka z r. 1811 i 1812 we dwunastu księgach wierszem*, Wrocław 2000, 352–355.

³¹ Zob. *Pan Tadeusz*, reż. R. Ordyński, 1928.

Konstytucji 3 Maja oraz *Rejtan*. Przedstawieniu generała Jana Henryka Dąbrowskiego jako wyczekiwanego na Litwie wodza wojska polskiego towarzyszyły sceny jazdy ułanów legionowych. Sceny pięknego, karnego niemal defiladowego kłusu nakręcono dzięki udziałowi autentycznych oddziałów kawalerii II RP, a mianowicie 1. Pułku Szwoleżerów Józefa Piłsudskiego oraz 4. Pułku Ułanów Zaniemeńskich.

PRL-owska cenzura, dbająca o lansowanie optymistycznej wizji egzystencji w państwie komunistycznym, doprowadziła do zmiany zakończenia ekranizacji powieści Marka Hłaski *Następny do rajy*³². W jej znakomitej adaptacji filmowej, noszącej tytuł *Baza ludzi umarłych*³³, finałowa scena, inaczej niż w pierwowzorze literackim, zyskała pozytywny wydźwięk: do prymitywnej bieszczadzkiej bazy transportowej, zajmującej się wywózką ściętych drzew, docierają nowe, z dawna oczekiwane ciężarówki, które trudną pracę uczynią znośniejszą³⁴.

W ekranizacji opowiadania Marka Hłaski *Ósmy dzień tygodnia*³⁵ ze względów cenzuralnych zrezygnowano z wyraźnego podziału głównych bohaterów; według pierwowzoru literackiego pierwszym był bowiem mężczyzna wychodzący ze stalinowskiego więzienia po odsiedzeniu czteroletniego wyroku, drugim fanatyczny stalinowiec. W filmie zamieniono postać więźnia na młodego, zdolnego architekta, Piotra (Zbigniew Cybulski), a stalinowca na zasłużonego kombatanta, Grzegorza (Tadeusz Łomnicki)³⁶. Mimo to obraz wyreżyserowany przez Aleksandra Forda został na ćwierć wieku zatrzymany przez cenzurę; zrealizowany w 1958 r. premierę miał dopiero w 1983 r.³⁷. Zaskakujące było bowiem to, że ten „czołowy partyjny reżyser nakręcił film najczarniejszy z czarnych”³⁸. Pokazał bowiem Warszawę jako tonącą w pijaństwie żywą ruinę pełną koszmarnych ludzi. Dla władzy taki obraz był nie do przyjęcia, zapewne dlatego że był zbyt prawdziwy³⁹, a problematyka inicjacji seksualnej młodej, pięknej dziewczyny, Agnieszki (Sonia Ziemann), stanowiła tematykę tabu w zakłamanej, pruderyjnej, siermiężnej moralności komunizmu.

Jedna z najważniejszych powieści XX w., czyli *Mistrz i Małgorzata* Michaiła Bułhakowa, doczekała się kilku filmowych adaptacji. W scenie, stanowiącej początek fabuły, radzieccy literaci (Berlioz i Bezdorny) zastanawiali się, kim jest dziwny nieznanym cudzoziemiec (Woland), który wtrącił się do ich rozmowy o historyczności Jezusa.

„Niemiec... – pomyślał Berlioz. Anglik... – pomyślał Bezdorny [...] Nie, to raczej Francuz... – pomyślał Berlioz. Polak... – pomyślał Bezdorny”⁴⁰.

W jednej z najwierniejszych ekranizacji dzieła Bułhakowa, a mianowicie w dziesięciocyfrowym serialu rosyjskim, wątpliwości co do narodowości obcego

³² Por. M. Hłasko, *Cmentarze. Następny do rajy*, Paryż 1958.

³³ Zob. *Baza ludzi umarłych*, reż. C. Petelski, 1958.

³⁴ Por. T. Lubelski, *Historia kina polskiego 1895–2014*, Kraków 2015, 216.

³⁵ Por. M. Hłasko, *Ósmy dzień tygodnia*, Twórczość, r. XII (1956), nr 11, 23–68.

³⁶ Zob. *Ósmy dzień tygodnia*, reż. A. Ford, 1958.

³⁷ Por. T. Lubelski, *Historia kina polskiego...*, dz.cyt., 217.

³⁸ M. Danielewicz, *Ford. Reżyser*, Warszawa 2019, 246.

³⁹ Por. tamże, 246–249.

⁴⁰ M. Bułhakow, *Mistrz i Małgorzata*, tł. I. Lewandowska, W. Dąbrowski, Warszawa 2009, 14–15.

wędrowca (Oleg Basilaszewicz) zostały ograniczone do dwóch przypuszczeń; Berlioz (Aleksandr Adabaszian) wziął go za Niemca, natomiast Bezdomny (Władysław Gałkin) uważał, że to Anglik⁴¹. Pominięcie dwóch innych, występujących w oryginale przypuszczeń (Francuz, Polak), mogło być wprowadzone podyktowane zamiarem zwykłego skrócenia tekstu i mało znaczącym drobiazgiem, ale w przypadku usunięcia domniemania „Polak” również mogło stanowić swoisty znak zastosowania mechanizmu przemilczenia jako jednej z technik antypolskiej propagandy rosyjskiej.

Powieść Victora Hugo *Nędznicy* należy do najczęściej ekranizowanych dzieł literackich; w latach 1909–2018 zrealizowano aż 35 jej adaptacji filmowych⁴². Kluczową sceną, wzruszającą opowieści o dramatycznych losach Jana Valjeana, byłego galernika, jest jego drugie spotkanie z katolickim biskupem, Benvenuto Myrielem, któremu ukradł stołowe srebra. Niespodziewana reakcja hierarchy spowodowała głęboką przemianę duchową przestępcy. Pod wpływem słów i czynów biskupa Jan Valjean stał się wzorem miłości i miłosierdzia. Biskup nie tylko obronił galernika przed żandarmami, mówiąc, że sam podarował mu srebra, ale jeszcze dodatkowo obdarował go szczerze dwoma srebrnymi świecznikami. Gestowi hojności towarzyszyły słowa:

– Pamiętaj, zawsze pamiętaj o tym, że obiecałeś mi z pomocą tego srebra stać się uczciwym człowiekiem.

Jan Valjean, który nie przypominał sobie, żeby cokolwiek obiecywał, milczał zdumiony. Biskup wymówił te słowa z naciskiem. Po czym jeszcze dodał uroczyście:

– Janie Valjean, mój bracie. Nie jesteś już we władzy zła, jesteś we władzy dobra. Kupuję twoją duszę; odbieram ją czarnym myśłem i duchowi zatracenia, a oddaję Bogu⁴³.

Jan Valjean „stał się innym człowiekiem, wszystko się w nim odmieniło i nie mógł już cofnąć słów biskupa ani zatrzeć wrażenia, jakie one na nim wywarły”⁴⁴.

Najważniejsza scena duchowego przełomu, którego doświadczył Jan Valjean, była niekiedy tak modernizowana przez twórców filmowych, że czasem traciła swą pierwotną głębię i znaczenie. W ekranizacji brytyjskiej⁴⁵, będącej dziełem amerykańskiego reżysera Glenna Jordana, przemowa biskupa do Jana Valjeana została znacznie (i chyba niepotrzebnie) rozbudowana; brzmiała następująco:

A teraz odejdz w pokoju. Obiecaj, że pieniądze za srebro spożytkujesz na to, by stać się uczciwym człowiekiem. A ja cię zapewniam, że w niebie bardziej się cieszą ze skruszonego grzesznika niż z setki sprawiedliwych. Jeśli odejdiesz stąd z nienawiścią do bliźnich, jesteś godzien politowania. Jeśli zaś odejdiesz z dobrymi myślami, jesteś wart więcej niż ktokolwiek z nas. Idź, bracie, już nie jesteś zły. Kupiłem twoją duszę. Usunę z niej czarne myśli i oddam ją Bogu⁴⁶.

Pominięcie wzmianki o duchu zatracenia i dodanie parafrazy słów Chrystusa: „W niebie większa będzie radość z jednego grzesznika, który się nawraca, niż

⁴¹ Zob. *Mistrz i Małgorzata*, reż. W. Bortko, 2005, odc. I.

⁴² Por. *Nędznicy*, https://pl.wikipedia.org/wiki/N%C4%99dzownicy#Adaptacje_filmowe_ca%C5%82o%C5%9Bci_powie%C5%9Bci, (dostęp: 16,12.2022).

⁴³ W. Hugo, *Nędznicy*, tł. K. Byczewska, t. 1, Warszawa 1966, 131.

⁴⁴ Tamże, 138.

⁴⁵ Zob. *Nędznicy*, reż. G. Jordan, 1978.

⁴⁶ Tamże.

z dziewięćdziesięciu dziewięciu sprawiedliwych, którzy nie potrzebują nawrócenia” (Łk 15, 7), zaakcentowało wprawdzie ewangeliczną motywację postępowania biskupa Myriela, ale jednak pomijało istotną prawdę o istnieniu diabła i jego aktywności na rzecz zguby dusz ludzkich.

W jednej z najnowszych ekranizacji *Nędzników*, będącej wynikiem współpracy kinematografii francuskiej, hiszpańskiej, włoskiej, niemieckiej, amerykańskiej i angielskiej⁴⁷, scenę spotkania byłego skazańca z biskupem nadmiernie zdynamizowano poprzez rozbudowany i uwspółcześiony następujący dialog:

- Otwórz torbę. Moja pamięć jeszcze mnie nie zawodzi, nie zwariowałem. Doskonale wiem, że nigdy nie dawałem ci srebra, tylko je ukradłeś.
- Dlaczego ojciec to zrobił?
- Odkupiłem cię.
- Nie jestem na sprzedaż. Po dwudziestu latach w więzieniu znów jestem sam sobie panem.
- Chodzi mi o twoją duszę. Wykupiłem ją od złych mocy.
- Za dwa lichtarze?
- Od tej pory podążamy tą sama drogą. Drogą, na której triumfuje dobro. To niełatwa droga, będziesz się na niej potykał, będziesz upadał, ale nie ma nic piękniejszego niż człowiek, który podnosi się po upadku. Nie zapomnij, że dałem ci wszystko, co miałem⁴⁸.

W owej scenie razi nieprawidłowe użycie sformułowania „odkupiłem cię”; w sensie teologicznym jedynym Odkupicielem człowieka jest bowiem Jezus Chrystus. Wizja drogi, upadku, dobra ma charakter uniwersalny, ale jednocześnie może się wydawać jedynie szlachetnym zmaganiem idei, swoistym laickim humanizmem, gdyż została pozbawiona aspektu religijnego, głównie odniesienie do Boga, a więc relacji osobowej, kształtującej sumienie i postępowanie. Usunięcie słów o Bogu w analizowanej ekranizacji może być spowodowane nachalnymi trendami ateizacyjnymi oraz antyreligijnymi coraz bardziej widocznymi w kulturze i przekazach medialnych przełomu XX i XXI w. Zawarta w scenie badanego obrazu wypowiedź Jana Valjeana o tym, że jest panem samego siebie, wydaje się ukrytą afirmacją aktualnego absolutyzowania pojęcia wolności jako fundamentalnej idei i drogowskazu postępowania. Konsekwencją tego staje się wybór jako naczelna zasada etyczna przecząca tradycyjnej triadzie wartości, czyli prawdzie, dobru, pięknu. Wolność bez odniesienia do tych wartości może przemienić się w samowolę powodującą zło.

Umowne zestawienie charakterystycznych elementów powyższych scen z dwóch współczesnych wybranych ekranizacji *Nędzników* prowadzi do konkluzji, że jedna, usuwając diabła, a druga, wykluczając Boga, lansuje swoisty areligijny humanizm, będący znakiem erozji chrystianizmu w cywilizacji zachodniej oraz wypierania światopoglądu chrześcijańskiego z obszaru kultury popularnej⁴⁹.

Wskazane wyżej przykłady dotyczące zarówno polskich, jak i zagranicznych filmowych adaptacji dzieł literackich, wyraźnie pokazują rozbieżności istniejące między pierwowzorami a ich ekranizacjami, spowodowanymi najczęściej bieżącymi uwarunkowaniami politycznymi oraz światopoglądowymi. Oczywiście, autorzy

⁴⁷ Zob. *Nędznicy*, reż. J. Dayan, 2000.

⁴⁸ Tamże.

⁴⁹ Por. W. Roszkowski, *Roztrzaskane lustro. Upadek cywilizacji zachodniej*, Kraków 2019, 139–142.

ekranizacji są autonomicznymi twórcami, a ich dzieła stanowią inny niż literatura komunikat audiowizualny, powiązany z najprzeróżniejszymi kontekstami⁵⁰. Wolno jednak sformułować wniosek, że ekranizacja nie będzie dla widza do końca zrozumiała, jeśli nie będzie on dokładnie znał pierwowzoru literackiego i nie będzie umiał określić zasadniczego przesłania autora dzieła adaptowanego na potrzeby filmu.

3. PRZEKŁAMANIA HISTORYCZNE

Film fabularny oraz serial telewizyjny nie jest dokładnym, naukowym wykładem historii, ale poprzez nawiązanie do realnych wydarzeń oraz mniej lub bardziej znanych bohaterów prawdziwych lub fikcyjnych stanowi sugestywne widowisko kształtujące zbiorową wyobraźnię również w odniesieniu do przeszłości. Jest więc skutecznym środkiem polityki historycznej i może być przedmiotem rozmaitych zabiegów propagandowych oraz manipulacyjnych. Wyrazistym tego przykładem są produkcje odnoszące się do II wojny światowej.

W filmie *Ucieczka z Sobiboru*⁵¹, nakręconym na podstawie wspomnień ocalałego więźnia z tamtejszego Sonderkommando⁵², początkowemu komunikatowi o rozpoczętej w 1942 r. przez Heinricha Himmlera akcji „Reinhardt”, czyli zagładzie Żydów i wybudowaniu trzech obozów śmierci: w Bełżcu, Treblince i Sobiborze, towarzyszyła ilustracja z mapą PRL-u, a nie zarysem granic II RP, co u współczesnych widzów utrzymywało fałszywą wizję najnowszej historii Polski i struktury terytorialnej okupowanych ziem. Brak pełnego wyjaśnienia, że akcja „Reinhardt” dotyczyła zagłady Żydów z Generalnego Gubernatorstwa oraz Okręgu Białostockiego (do 1941 r. okupowanego przez Związek Sowiecki), w pewnym stopniu redukowało wizję martyrologii obywateli II RP.

Dzieło Andrzeja Wajdy *Katyń*⁵³, długo oczekiwany pierwszy fabularny obraz o zbrodni sowieckiej, popełnionej na tysiącach polskich jeńców wojennych, nie zawierał istotnego komunikatu o tym, że rozkaz wymordowania polskich oficerów został podpisany przez Stalina i jego najbliższych współpracowników. Takie pominięcie może sprzyjać niepostrzeganiu zbrodni katyńskiej jako mordu o charakterze państwowym, a więc zaciemnia prawdę historyczną⁵⁴. Inną niezgodnością jest wzruszająca scena spowiedzi oficera wywożonego z obozu (jak pokazują dalsze sekwencje na egzekucję). W rzeczywistości idący na śmierć polscy jeńcy byli tej sakramentalnej posługi pozbawieni, w Wigilię 1939 r. Sowieci wywieźli z obozu w Kozielsku duchownych wszystkich wyznań⁵⁵. Jeńcy nie mogli więc skorzystać z pociechy religijnej przed wywózką na śmierć.

⁵⁰ Por. M. Hendrykowski, *Współczesna adaptacja filmowa*, dz.cyt., 33–35, 99.

⁵¹ Zob. *Ucieczka z Sobiboru*, reż. J. Gold, 1987.

⁵² Por. S. Szmajzner, *Inferno em Sobibor*, Rio de Janeiro 1968.

⁵³ Zob. *Katyń*, reż. A. Wajda, 2007.

⁵⁴ Por. G. Łęcicki, *Harcierz, ulan, kapłan. Książdz Dżyzław Peszkowski 1918–2007*, Warszawa 2018, 115–116.

⁵⁵ Por. tamże, 43.

W produkcjach zagranicznych o tematyce wojennej przemilczanie jako mechanizm propagandowy w sposób szczególny dotyczyło Polski i Polaków. W rok po wojnie kinematografia brytyjska zrealizowała obraz *Theirs Is The Glory*⁵⁶ przedstawiający nieudany desant pod Arnhem (17–25 września 1944 r.). Specyficzną cechą badanego filmu było uczestniczenie w nim faktycznych uczestników przegranej bitwy, nakręceniu go w jej miejscu i wpleceniu autentycznych zdjęć dokumentalnych. Analizowany obraz stanowił hołd wobec bohaterstwa brytyjskiej dywizji powietrznodesantowej. Pomijał jednak udział spadochroniarzy amerykańskich i polskich w bitwie pod Arnhem.

W filmie *Zatopić pancernik Bismarck!*⁵⁷ całkowicie pominięte zostały zasługi polskich marynarzy z niszczyciela ORP „Piorun”, który na Atlantyku odnalazł niemieckiego kolosa zmierzającego do Francji i mimo nocnego sztormu wdał się z nim w symboliczną bitwę. Polski kontrtorpedowiec (o wyporności 2384 t i długości blisko 109 m) odważnie podjął walę z najpotężniejszym wówczas pancernikiem świata (o wyporności 49 406 t i długości ponad 250 m). Zręczne manewrowanie uchroniło „Pioruna” od zagłady, a trwające godzinę starcie umożliwiło brytyjskim okrętom podpłynięcie na pole bitwy i zatopienie dumy Kriegsmarine⁵⁸.

W obrazie *Gra tajemnic*⁵⁹, będącym ekranową biografią wybitnego angielskiego matematyka i uzdolnionego kryptologa, Alana Turinga, przedstawiono brytyjskiego geniusza jako jedyne pogromcę niemieckiej maszyny szyfrującej. Udział polskich uczonych w dekrypcji Enigmy został niemal całkowicie pominięty; tylko raz wspomniano o tzw. płachtach Zygałskiego, które umożliwiły Turingowi zaprojektowanie tzw. bomby kryptologicznej. Fakt wcześniejszego skonstruowania przez Polaków – Mariana Rejewskiego, Jerzego Różyckiego i Henryka Zygałskiego – pierwszego takiego urządzenia do odszyfrowywania niemieckiej Enigmy i złamania jej kodu nie został przypomniany⁶⁰.

Inny biograficzny obraz, należący do nurtu tzw. kina generalskiego, przedstawiający naczelnego dowódcę alianckich wojsk inwazyjnych, amerykańskiego generała armii Dwighta D. Eisenhowera *Ike: odliczanie do inwazji*⁶¹, zawierał jego wypowiedź skierowaną do generała G. Pattona wyliczającą sojuszników; „Ike” mówił mu wtedy o Czechach, Holendrach i Duńczykach. Pominięcie Polaków wydaje się w tym przypadku niezwykle kuriozalne, gdyż Pierwszy Korpus Polski stanowił największą stacjonującą na Wyspie armię nienależącą do Wspólnoty Brytyjskiej⁶².

Technika przemilczenia faktów historycznych była także stosowana w kinie polskim w całym okresie totalitaryzmu komunistycznego. W produkcjach dotyczących II wojny światowej nie mogły się pojawić wzmianki o wydarzeniach przeczących oficjalnej propagandzie i polityce historycznej. Zgodnie z nią jedynym wrogiem

⁵⁶ Zob. *Theirs Is The Glory*, reż. B.D. Hurst, 1946.

⁵⁷ Zob. *Zatopić pancernik Bismarck!*, reż. L. Gilbert, 1960.

⁵⁸ Por. J. Pertek, *Wielkie dni małej floty*, Poznań 1990, 300–312.

⁵⁹ Zob. *Gra tajemnic*, reż. M. Tyldum, 2014.

⁶⁰ Por. A. Peplowski, *Wojna o tajemnice. W tajnej służbie Drugiej Rzeczypospolitej 1918–1944*, Kraków 2011, 196–198.

⁶¹ Zob. *Ike: odliczanie do inwazji*, reż. R. Harmon, 2004.

⁶² Zob. P. Caddick-Adams, *Monte Cassino. Piekło dziesięciu armii*, tł. M. Bielewicz, Kraków 2014, 266.

II RP i agresorem we wrześniu 1939 r. była Trzecia Rzesza⁶³. Cenzura uniemożliwiała przypominanie paktu Ribbentrop–Mołotow, ataku ZSRS na Polskę, współdziałania Sowietów z Niemcami, zbrodni katyńskiej, gehenny Polaków wywożonych na Sybir i więzionych w łagrach. Realizowane w PRL-u fabularne⁶⁴ oraz serialowe⁶⁵ obrazy, dotyczące zarówno działalności polskiego wywiadu w Trzeciej Rzeszy, jak i walk wrześniowych⁶⁶, utrwały fałszywy obraz sytuacji międzynarodowej II RP w sierpniu i wrześniu 1939 r.

Wyraźnym przekłamaniem zawartym w filmie *Orzeł* stało się przedstawienie genezy jego internowania w stolicy Estonii, czyli w neutralnym Tallinnie, jako wynik intrygi niemieckiej, gdy w rzeczywistości był to także efekt nacisków sowieckich. Tajna część paktu Ribbentrop–Mołotow zakładała bowiem poddanie Estonii wpływom Związku Sowieckiego⁶⁷. Badany obraz nie ukazywał pełnej prawdy i rozpaczliwej sytuacji uciekającego *Orła*; okręt, będący dumą Polskiej Marynarki Wojennej, musiał wymknąć nie tylko niemieckiej Kriegsmarine, ale i bałtyckiej flocie sowieckiej⁶⁸.

Najbardziej kontrowersyjnym fabularnym obrazem tragicznego września 1939 r., wyprodukowanym w PRL-u, był film Andrzeja Wajdy *Lotna*⁶⁹. Ekranizacja opowiadania⁷⁰, zaliczonego do szkolnych lektur, prezentowała obraz małodusznych kawalerzystów, którzy pragnęli zdobyć tę piękną klacz. Najwięcej kontrowersji wzbudzała sugestywna scena szarży z szablami na czołgi, co odbierano jako podważenie profesjonalizmu armii II RP.

Niezwykłą odwagę i brawurę polskich kawalerzystów z 18. Pułku Ułanów Pomorskich, którzy 1 września 1939 r. szarżą pod Krojantami koło Chojnic powstrzymali napór wojsk niemieckich, umożliwiając wycofywanie się piechoty⁷¹, zohydziła propaganda hitlerowska ukazująca Polaków jako szaleńców uderzających z szablami na czołgi. Taką opinię utrzymywało opowiadanie Wojciecha Żukrowskiego i obraz Andrzeja Wajdy. W rzeczywistości dwa szwadrony 18. Pułku Ułanów Pomorskich zaatakowały regiment piechoty niemieckiej z 20. Dywizji Zmotoryzowanej. Po dostaniu się pod ostrzał z broni maszynowej ułani ponieśli duże straty i się wycofali.

Filmowa sekwencja ataku kawalerzystów na czołgi, a szczególnie scena przedstawiająca ułana uderzającego szablą w lufę armaty niemieckiego wozu bojowego, może być postrzegana jako wyraz wyjątkowej polskiej głupoty i paszkwil na armię

⁶³ Por. B. Suchodolski, *Dzieje kultury polskiej*, Warszawa 1980, 540–541.

⁶⁴ Zob. *Sekret Enigmy*, reż. R. Wionczek, 1979; *Kim jest ten człowiek*, reż. E.C. Petelscy, 1984.

⁶⁵ Zob. *Tajemnica Enigmy*, reż. R. Wionczek, 1979; *Pogranicze w ogniu*, reż. A. Konic, 1988–1991.

⁶⁶ Zob. *Orzeł*, reż. L. Buczkowski, 1959; *Westerplatte*, reż. S. Różewicz, 1967; *Hubal*, reż. B. Połęba, 1973; *Gdziekolwiek jesteś panie prezydencie*, reż. A. Trzos-Rastawiecki, 1978.

⁶⁷ Por. P. Kenez, *Odkłamana historia Związku Radzieckiego*, tł. A. Górka, Warszawa 2008, 159.

⁶⁸ Zob. M. Borowiak, *Stalowe okręty podwodne 1926–1947*, Warszawa 2013, 202–227, 565–572.

⁶⁹ Zob. *Lotna*, reż. A. Wajda, 1959.

⁷⁰ Por. W. Żukrowski, *Lotna*, w: tenże, *Z kraju milczenia*, Warszawa 1947.

⁷¹ Por. A. Zawilski, *Bitwy polskiego września*, Kraków 2009, 151–152.

II RP. Wobec ostrej krytyki⁷², reżyser wyjaśniał, że pokazane obrazy stanowiły pewien skrót i miały prezentować symboliczne wizje⁷³, co jednak nie do końca zostało zrozumiane zarówno przez zwykłych widzów, jak i krytyków. Dopiero napisane po latach wspomnienia twórcy pozwalają lepiej zrozumieć i głębiej zinterpretować symbolikę ukazanych przez niego obrazów, przypominających nieistniejący świat okrytej chwałą polskiej kawalerii, której odchodzenie w przeszłość reżyser widział na własne oczy⁷⁴.

Gwoli uzupełnienia prawdy historycznej, warto przypomnieć, że polska kawaleria walcząca z pancernymi oddziałami posługiwała się nie szablami, ale artylerią i rusznicami przeciwpancernymi. Przykładem ich skuteczności była bitwa stoczona 1 i 2 września 1939 r. pod Mokrą przez Wołyńską Brygadę Kawalerii z nacierającymi pułkami niemieckiej 5. Brygady Pancerniej. Trzy pułki ułanów (12, 19 i 21), 2. Pułk Strzelców Konnych, IV batalion 84. Pułku Piechoty oraz 2. Dywizjon Artylerii Konnej i 21 Dywizjon Pancerny, a także wyposażony w haubice i armaty pociąg pancerny „Śmiały” zniszczyły ponad sto niemieckich czołgów i transporterów opancerzonych⁷⁵.

Sugestywne fabularne oraz serialowe obrazy wojny i okupacji powinny być konfrontowane z wiedzą historyczną, by ekranowej fikcji naiwnie nie postrzegano jako rzeczywistości⁷⁶.

4. NIEWIELE (?) ZNACZĄCE DROBIAZGI

Istota dzieła kinematograficznego wymaga od twórcy specyficznego kompromisu w odniesieniu do prawdy historycznej⁷⁷. Wymogi filmowej narracji, dynamizm akcji, charakterystyka postaci mogą powodować rozbieżności między faktami a ich ekranowymi przedstawieniami czy nawiązaniem. Problemem jest jednak skala niewierności lub jej znaczenie dla całej fabuły oraz kształtowanego przez nią obrazu wydarzeń i osób.

W filmie *Bitwa pod Wiedniem*⁷⁸ znalazła się scena narady cesarza austriackiego, Leopolda I (Piotr Adamczyk), który uciekł ze stolicy do Linzu, z przybyłym z odsieczą królem polskim, Janem III Sobieskim (Jerzy Skolimowski). W rzeczywistości „monarchowie spotkali się dopiero po oswobodzeniu Wiednia”⁷⁹.

Biograficzny film *Markiz de Sade*⁸⁰ przedstawiał kontrowersyjnego pisarza, libertyna, promującego przemoc i okrucieństwo w relacjach seksualnych, jedynie

⁷² Por. B. Michałak, *Wajda. Kronika wypadków filmowych*, bmv, 2016, 54–55.

⁷³ Zob. W. Beres, K. Burnetko, *Andrzej Wajda. Podejrzany*, Warszawa 2013, 60.

⁷⁴ Zob. A. Wajda, *Kino i reszta świata. Autobiografia*, Kraków 2013, 14–16.

⁷⁵ Por. A. Zawilski, dz.cyt., 95–111.

⁷⁶ Por. G. Łęcicki, *Widmo prawdy, projekcja fałszu. Ekranowa indoktrynacja, manipulacja i propaganda na przykładzie fabularnych oraz serialowych obrazów wojny, okupacji i stalinizmu w kinematografii polskiej 1944–2019*, Warszawa 2020, 354.

⁷⁷ Por. J. Ostromecki, *Skręcona historia. Film a prawda historyczna*, Warszawa 2021, 10.

⁷⁸ Zob. *Bitwa pod Wiedniem*, reż. R. Martinelli, 2012.

⁷⁹ J. Ostromecki, dz.cyt., 103.

⁸⁰ Zob. *Markiz de Sade*, reż. B. Jacquot, 2000.

jako błyskotliwego, złośliwego, cynicznego, a niekiedy wręcz poczciwego znawcę ludzkiej natury, niegroźnego w porównaniu z bezlitosnymi rewolucjonistami – sprawcami masowych egzekucji.

Warto zwrócić uwagę na to, że w niektórych serialach kryminalnych, zrealizowanych w okresie Polski Ludowej, pojawiały się elementy deprecjonujące autorytet inteligentów. W pierwszym polskim telewizyjnym cyklu kryminalnym pt. *Kapitan Sowa na tropie*⁸¹, wyreżyserowanym przez późniejszego arcyministra komedii, Stanisława Bareję, pojawił się negatywny wizerunek lekarza, specjalisty od hipnozy, doktora Gregera (Zbigniew Józefowicz), który okazał się narkomanem i bezwzględny mordercą⁸². Złodziejem oraz sprytnym przemytnikiem dzieł sztuki był kustosz zamku, profesor Sandecki (Stanisław Jaśkiewicz)⁸³. Słynny podróżnik i pisarz, Krzysztof Małecki (Leon Niemczyk) został zdemaskowany jako tchórz oraz kłamca⁸⁴. Nędznej kondycji moralnej naukowców dowodziły kłamstwa żonatego profesora, który nie chciał potwierdzić alibi znajomego, gdyż został przyłapany na wyprawie samochodowej ze studentką⁸⁵. Kobiety – inteligentki również okazywały się przestępczyniami; ich uroda – studentki Zuzanny Gawlik (Pola Raksa)⁸⁶ oraz asystentki profesora Jolanty Sucheckiej (Joanna Jędryka)⁸⁷ – kontrastowała z brzydotą i podłością charakterów.

Pejoratywny obraz inteligentów występował w innym popularnym serialu kryminalnym, a mianowicie w cyklu *07 zgłoś się*⁸⁸. Antypatycznym osobnikiem, zdradzającym ciężko chorą żonę, był docent Jacek Wereda (Jan Machulski)⁸⁹. Niewiernym mężem był także prowincjonalny lekarz Adam Miłosz (Andrzej Chrzanoski)⁹⁰. Mecenas Stolarski (Mieczysław Voit) okazał się właścicielem nielegalnego kasyna⁹¹.

Wskazane wyżej przykłady nie tylko potwierdzają specyfikę filmu jako charakterystycznego przekazu medialnego, ale także dowodzą konieczności jego krytycznego odbioru. Drobne nieścisłości w obrazach historycznych wolno wytłumaczyć naturą ekranowych produkcji rządzących się swoimi prawami. Sposób kreowania filmowych bohaterów to już jednak problem poważniejszy, gdyż kształtuje on sposób ich postrzegania w wymiarze społecznym. Należy podjąć wysiłek, by rozeznaczyć intencje twórców i ogólny przekaz oglądanych produkcji, w czym może pomóc pytanie, czy prezentują one obrazy poszczególnych postaci ze względu na fabułę i tok narracji, czy jednak mają na celu umyślny zabieg tworzenia określonych ideologicznie stereotypów medialnych? Swoistą tego egzemplifikacją były np. polskie seriale kryminalne wyraźnie wskazujące na to, że inteligencja nie stanowi elity narodu.

⁸¹ Zob. *Kapitan Sowa na tropie*, reż. S. Bareja, 1965.

⁸² Zob. tamże, odc. 7: *Śpiący nie kłamie*.

⁸³ Zob. tamże, odc.5: *Trzecia ręka*.

⁸⁴ Zob. tamże, odc. 6: *Szantażysta*.

⁸⁵ Zob. tamże, odc.8: *Numer IB 2968*.

⁸⁶ Zob. tamże, odc. 4: *Cichy pokój*.

⁸⁷ Zob. tamże, odc. 3: *Termos*.

⁸⁸ Zob. *07 zgłoś się*, reż. K. Szmagier, A. J. Piotrowski, K. Tarnas, 1976–1987.

⁸⁹ Zob. tamże, odc. 3: *Dziwny wypadek*.

⁹⁰ Zob. tamże, odc. 16: *Ślad rękawiczki*.

⁹¹ Zob. tamże, odc. 13: *Strzał na dancingu*.

5. KONKLUZJA

Biskup Adam Lepa niejednokrotnie wskazywał rozmaite techniki propagandy i mechanizmy manipulacji oraz postulował edukację medialną rozumianą jako krytyczny odbiór przekazów medialnych i umiejętność ich selekcjonowania. Wskazane wyżej przykłady istotnych niewierności w ekranizacjach wybitnych dzieł literackich, przekłamań w obrazach historycznych, jak również zaakcentowanie z pozoru nic nie znaczących szczegółów zawartych w dziełach kinematograficznych, potwierdzają słuszność i ponadczasowość refleksji biskupa Adama Lepy na temat mediów i konieczności ich krytycznego odbioru. Wysuwany przez niego postulat edukacji medialnej stanowi swoisty testament intelektualny oraz jest wyzwaniem dla kolejnych badaczy kontynuujących analizy teologiczno-medialne.

BIBLIOGRAFIA

- Bereś W., Burnetko K., *Andrzej Wajda. Podejrzany*, Warszawa: Agora SA 2013.
- Borowiak M., *Stalowe drapieżniki. Polskie okręty podwodne 1926–1947*, Warszawa: Oficyna Wydawnicza Alma-Press 2013.
- Bułhakow M., *Mistrz i Małgorzata*, tł. I. Lewandowska, W. Dąbrowski, Warszawa: Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza SA 2009.
- Caddick-Adams P., *Monte Cassino. Piekło dziesięciu armii*, tł. M. Bielewicz, Kraków: Wydawnictwo Znak 2014.
- Danielewicz M., *Ford. Reżyser*, Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej 2019.
- Góralski Z., *Encyklopedia urzędów i godności w dawnej Polsce*, Warszawa: Książka i Wiedza, 2000.
- Hendrykowski M., *Słownik terminów filmowych*, Poznań: Ars nova 1994, M. Hendrykowski, *Współczesna adaptacja filmowa*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu 2014. Hłasko M., *Cmentarze. Następny do raju*, Paryż: Instytut Literacki 1958.
- Hłasko M., *Ósmy dzień tygodnia*, Twórczość, r. XII (1956), nr 11.
- Hugo W., *Nędznicy*, tł. K. Byczewska, t. 1, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy 1966.
- Howiecki M., *Krzywe zwierciadło. O manipulacji w mediach*, Lublin: Wydawnictwo Archidiecezji Lubelskiej Gaudium 2003.
- Kenez P., *Odkłamana historia Związku Radzieckiego*, tł. A. Górską, Warszawa: Bellona 2008.
- Krzyżanowski J., *Henryka Sienkiewicza żywot i sprawy*, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy 1968.
- Lepa A., *Media a postawy*, Łódź: Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie 2003.
- Lepa A., *Pedagogika mass mediów*, Łódź: Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie 1998.
- Lepa A., *Świat manipulacji*, Częstochowa: Biblioteka Niedzieli 1995.
- Lepa A., *Świat propagandy*, Częstochowa: Biblioteka Niedzieli 1994.
- Lepa A., *Telewizja w rodzinie*, Częstochowa: Biblioteka Niedzieli 2008.
- Lubelski T., *Historia kina polskiego 1895–2014*, Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych UNIVERSITAS 2015.
- Łęcicki G., *Analiza filmu jako przekazu medialnego w świetle teologii środków społecznego przekazu*, w: G. Łęcicki, M. Butkiewicz, P. Drzewiecki, D. Jaszewska, *Film w perspektywie teologii mediów i edukacji medialnej*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe UKSW 2017.
- Łęcicki G., *Harcierz, ulan, kapłan. Ksiądz Zdzisław Peszkowski 1918–2007*, Warszawa: Oficyna Wydawnicza RYTM 2018.
- Łęcicki G., *Widmo prawdy, projekcja fałszu. Ekranowa indoktrynacja, manipulacja i propaganda na przykładzie fabularnych oraz serialowych obrazów wojny, okupacji i stalinizmu w kinematografii polskiej 1944–2019*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe UKSW 2020.

- May K., *Winnetou*, t.3, tł. NN, Warszawa: Nasza Księgarnia 1956.
- Michalak B., *Wajda. Kronika wypadków filmowych*, b.m.w.: Wydawnictwo MG 2016.
- Mickiewicz A., *Pan Tadeusz czyli ostatni zajazd na Litwie. Historia szlachecka z r. 1811 i 1812 we dwunastu księgach wierszem*, Wrocław: Wydawnictwo Dolnośląskie 2000.
- Nędznicy, https://pl.wikipedia.org/wiki/N%C4%99dznicy#Adaptacje_filmowe_ca%C5%82o%C5%9Bci_powie%C5%9Bci.
- Ostromięcki J., *Skrecona historia. Film a prawda historyczna*, Warszawa: Bellona 2021.
- Ostrowska K., *Ewa, czyli o Tej Wiśniewskiej*, Warszawa: Wydawnictwo Trio 2010.
- Pepłoński A., *Wojna o tajemnice. W tajnej służbie Drugiej Rzeczypospolitej 1918–1944*, Kraków: Wydawnictwo Literackie 2011.
- Pertek J., *Wielkie dni malej floty*, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie 1990.
- Roszkowski W., *Roztrzaskane lustro. Upadek cywilizacji zachodniej*, Kraków: Biały Kruk 2019.
- Serczyk A.W., *Historia Ukrainy*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich 2009.
- Sienkiewicz H., *Ogniem i mieczem*, t. 1–2, Warszawa: Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza SA 1999.
- Sienkiewicz H., *Pan Wołodyjowski*, Warszawa: Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza SA 1999.
- Sienkiewicz H., *Potop*, t. 3, Warszawa: Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza SA 1999.
- Sienkiewicz H., *W pustyni i w puszczy*, Warszawa: Akant Ltd. 2003.
- Suchodolski B., *Dzieje kultury polskiej*, Warszawa: Wydawnictwo Interpress 1980. Szmajzner S., *Inferno em Sobibor*, Rio de Janeiro: Bloch 1968.
- Wajda A., *Kino i reszta świata. Autobiografia*, Kraków: Wydawnictwo Znak 2013.
- Wyspiański S., *Wesele*, Wrocław: Wydawnictwo Dolnośląskie 2000.
- Zawilski A., *Bitwy polskiego września*, Kraków: Wydawnictwo Znak 2009.
- Żukrowski W., *Z kraju milczenia*, Warszawa: Spółdzielnia Wydawnicza Czytelnik 1947.

Filmografia

- 07 zgłoś się*, reż. K. Szmajzner, A.J. Piotrowski, K. Tarnas, 1976–1987.
- Baza ludzi umarłych*, reż. C. Petelski, 1958.
- Bitwa pod Wiedniem*, reż. R. Martinelli, 2012.
- Gdziekolwiek jesteś panie prezydencie*, reż. A. Trzos-Rastawiecki, 1978.
- Gra tajemnic*, reż. M. Tyldum, 2014.
- Hubal*, reż. B. Poręba, 1973.
- Kapitan Sowa na tropie*, reż. S. Bareja, 1965.
- Katyń*, reż. A. Wajda, 2007.
- Kim jest ten człowiek*, reż. E. i C. Petelscy, 1984.
- Lotna*, reż. A. Wajda, 1959.
- Markiz de Sade*, reż. B. Jacquot, 2000.
- Mistrz i Małgorzata*, reż. W. Bortko, 2005.
- Nędznicy*, reż. G. Jordan, 1978.
- Nędznicy*, reż. J. Dayan, 2000.
- Ogniem i mieczem*, reż. J. Hoffman, 1999.
- Orzeł*, reż. L. Buczkowski, 1959.
- Ósmy dzień tygodnia*, reż. A. Ford, 1958.
- Pan Tadeusz*, reż. A. Wajda, 1999.
- Pan Tadeusz*, reż. R. Ordyński, 1928.
- Pan Wołodyjowski*, reż. J. Hoffman, 1969.
- Pogranicze w ogniu*, reż. A. Konic, 1988–1991.
- Potop*, reż. J. Hoffman, 1973–1974.
- Sekret Enigmy*, reż. R. Wionczek, 1979.
- Tajemnica Enigmy*, reż. R. Wionczek, 1979.
- Theirs Is The Glory*, reż. B.D. Hurst, 1946.

- Ucieczka z Sobiboru*, reż. J. Gold, 1987.
Wesele, reż. A. Wajda, 1972.
Westerplatte, reż. S. Różewicz, 1967.
Winnetou, cz.1–3, reż. H. Reinl, 1963–1965.
W pustyni i w puszczy, reż. W. Ślesicki, 1973.
Zatopić pancernik Bismarck!, reż. L. Gilbert, 1960.

UNMASK THE UNSEEN. EXAMPLES OF MANIPULATION IN POLISH AND FOREIGN FEATURE FILMS AND TELEVISION SERIES

Summary

The article presents examples of media manipulation on the example of Polish and foreign cinematographic works. It points out significant inaccuracies in film adaptations of famous literary works, distortions in historical films and minor details affecting the content of the images. The publication emphasizes the need for permanent media education.

Key words: media manipulation, feature films, television series

Nota o Autorze

Grzegorz ŁĘCICKI – apologetyk, teolog kultury, komunikacji i mediów; dr. hab., prof. UKSW, dyrektor Instytutu Edukacji Medialnej i Dziennikarstwa na Wydziale Teologicznym UKSW; kierownik Katedry Teologii Środków Społecznego Przekazu i Edukacji Medialnej UKSW; badacz mediów audio-wizualnych, głównie filmów fabularnych i seriali telewizyjnych; autor m.in. monografii *Widmo prawdy – projekcja fałszu. Ekranowa indoktrynacja, manipulacja i propaganda na przykładzie fabularnych oraz serialowych obrazów wojny, okupacji i stalinizmu w kinematografii polskiej 1944–2019*, Warszawa 2020; pomysłodawca serii prac naukowych o filmie jako przekazie medialnym, wydawanej od 2017 r. przez Wydawnictwo Naukowe UKSW (dotychczas ukazały się następujące tomy: *Film w perspektywie teologii mediów i edukacji medialnej*; *Pokazać niewidzialne. Film religijny w perspektywie teologii środków społecznego przekazu i języka mediów*; *Film jako przekaz perswazyjny*; *Film jako przekaz emocjonalny*; *Film jako emanacja piękna* – w 2023 r. Stowarzyszenie Wydawców Katolickich wyróżniło tę kolekcję nagrodą Feniksa w kategorii seria wydawnicza) oraz kolekcji „Biblioteka Medialna im. Księdza Profesora Antoniego Lewka”, publikowanej przez krakowskie Wydawnictwo SCRIPTUM, upamiętniającej twórcę studiów medialnych w ATK i w UKSW.
Kontakt e-mail: g.lecicki@uksw.edu.pl

KS. MIECZYSLAW RÓŻAŃSKI

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

PARAFIE POSŁUGI DUSZPASTERSKIEJ KSIĘDZA ADAMA LEPY

Słowa kluczowe: Archidiecezja Łódzka, parafie, duszpasterstwo

1. Wprowadzenie. 2. Biogram biskupa Adama Lepy. 3. Parafia św. Wojciecha w Dobroniu. 4. Parafia Przemienienia Pańskiego w Łodzi. 5. Parafia św. Urszuli w Łodzi. 6. Parafia Wniebowzięcia NMP w Łodzi. 7. Zakończenie

1. WPROWADZENIE

Zmarły 27 kwietnia 2022 r. biskup pomocniczy archidiecezji łódzkiej Adam Lepa przez całe swoje życie kapłańskie pełnił najróżniejsze posługi wynikające z faktu podjęcia decyzji, aby być duchownym Kościoła rzymskokatolickiego. Oprócz jego działalności *sensu stricto* na polu kościelnym znany był z działalności dydaktycznej i naukowej, zajmował się problematyką środków społecznego przekazu. Ten krótki czas, jaki minął od jego śmierci, nie pozwala jeszcze na całościowe spojrzenie, które stałoby się podstawą do opracowania bibliografii naukowej. Na tym etapie jednak ważne są wszelkie przyczynki, które będą opisywały działalność naukową, dydaktyczną, duszpasterską biskupa Adama, jak też będą opisywały środowisko, w którym wzrastał i działał. Te wszystkie badania dadzą w przyszłości pełniejszy obraz opracowania wspomnianej wyżej biografii.

Celem artykułu jest ukazanie parafii, do której został posłany ksiądz Adam Lepa po święceniach kapłańskich, aby realizować zadania wynikające z kapłańskiego powołania. Strukturalnie artykuł został podzielony na następujące części. Jako pierwszy przedstawiony zostanie krótki zarys biograficzny biskupa Lepy, a następnie w porządku chronologicznym opisane zostaną parafie, w których pracował. Będą to dwie parafie, w których pełnił funkcję wikariusza: św. Wojciecha w Dobroniu i Przemienienia Pańskiego w Łodzi, oraz w dwie parafie, gdzie pełnił funkcję proboszcza: św. Urszuli i Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Łodzi.

2. BIOGRAM BISKUPA ADAMA LEPY

Urodził się 17 marca 1939 r. w Łodzi w rodzinie robotniczej. Po ukończeniu szkoły podstawowej w latach 1952–1956 kształcił się w Niższym Seminarium Duchownym w Łodzi. Następnie w latach 1956–1961 odbył studia filozoficzno-teologiczne w Wyższym Seminarium Duchownym w Łodzi. Pracę dyplomową z teologii, zatytułowaną *Jan Chrzyciel a Qumran*, napisał pod kierunkiem ks. prof. dr hab. Lecha Stachowiaka¹. Świeceń kapłańskich udzielił mu biskup Jan Kulik 18 marca 1962 r. w kościele Podwyższenia Świętego Krzyża w Łodzi. W latach 1962–1965 studiował katechetykę na Wydziale Teologicznym Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie, gdzie uzyskał stopień magistra na podstawie pracy *Wychowanie w rodzinie a przestępczość młodzieży*, przygotowanej pod kierunkiem ks. doc. dr hab. Józefa Dajczaka, kierownika Katedry Katechetyki. Studia doktorskie z pedagogiki odbył na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, uzyskując tam w 1974 r. stopień naukowy doktora². Pracę doktorską zatytułowaną *Błędy wychowania w środowisku rodziny wielkomiejskiej w wypowiedziach młodzieży i rodziców* napisał pod kierunkiem prof. dr hab. Stefana Kunowskiego, kierownika Katedry Pedagogiki. Recenzentami byli: ks. prof. dr hab. Piotr Poręba, kierownik Katedry Pedagogiki Rodziny, oraz prof. dr hab. Stanisław Siek, kierownik Katedry Psychologii Ogólnej i Metodologii Badań w Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie³. Praca miała charakter interdyscyplinarny (pedagogika-psychologia).

W tym samym czasie skierowany został do pracy duszpasterskiej. W latach 1962–1964 pracował jako wikariusz w parafii św. Wojciecha w Dobroniu. Następnie w latach 1964–1978 był wikariuszem w parafii Przemienienia Pańskiego w Łodzi. Od 1978 do 1982 r. był proboszczem parafii św. Urszuli w Łodzi, a od 1982 do 1988 r. parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Łodzi.

Prowadził także działalność na innych polach aktywności duszpasterskiej. Od 1965 r. był przewodniczącym Diecezjalnej Komisji ds. Środków Społecznego Przekazu, a w 1978 r. został przewodniczącym Wydziału Duszpasterstwa Kurii Biskupiej. Pełnił tę funkcję z niewielkimi przerwami do 2012 r. W latach 1978–1981 był diecezjalnym duszpasterzem akademickim. W tym samym czasie (1978–1982) pełnił funkcję diecezjalnego duszpasterza nauczycieli i wychowawców. Był członkiem Rady Kapłańskiej i Kolegium Konsultorów. Był przewodniczącym diecezjalnego komitetu organizującego pielgrzymkę Jana Pawła II w Łodzi (1987 r.)⁴.

W 1975 r. rozpoczął wykłady w Wyższym Seminarium Duchownym w Łodzi z zakresu pedagogiki mass mediów, a w 1978 r. z psychologii. W 1988 r. został wykładowcą psychologii w Punkcie Konsultacyjnym Akademii Teologii Katolickiej w Łodzi, a w 1994 r. wykładowcą pedagogiki mass mediów w Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie. W latach 1988–1993 sprawował urząd rektora

¹ Archiwum Archidiecezjalne w Łodzi (dalej AAL), Akta Kurii Diecezjalnej Łódzkiej (AKDL), Akta Personalne (dalej AP), b. pag.

² Tamże.

³ Tamże.

⁴ J. Pater, *Biskup Adam Lepa – duszpasterz i nauczyciel*, ŁST 17 (2008), 17–18.

Wyższego Seminarium Duchownego w Łodzi, Był założycielem czasopisma naukowego „Łódzkie Studia Teologiczne”, którego w latach 1991–1993 był redaktorem naczelnym⁵.

W 1986 r. otrzymał godność kapelana Jego Świątobliwości, w rok później nominację na kanonika gremialnego Kapituły Katedralnej Łódzkiej (obecnie Archikatedralnej Kapituły Łódzkiej) Pełnił w niej później funkcje prałata archidiacona i prałata dziekana⁶.

4 grudnia 1987 r. został prekonizowany biskupem pomocniczym diecezji łódzkiej ze stolicą tytularną Regiana. Święcenia biskupie otrzymał 2 stycznia 1988 w katedrze św. Stanisława Kostki w Łodzi. Głównym konsekratorem był kardynał Józef Glemp, prymas Polski, a współkonsekratorami biskupi łódzcy: Władysław Ziółek, Józef Rozwadowski, Jan Kulik i Bohdan Bejze. Jako zawołanie biskupie przyjął słowa IN CARITATE ET PATIENTIA (W miłości i cierpliwości).

W Konferencji Episkopatu Polski w latach 1989–1994 był przewodniczącym Komisji ds. Środków Społecznego Przekazu, w latach 2012–2014 należał do Rady Stałej KEP. Został przewodniczącym Zespołu Programowego ds. Telewizyjnych Transmisji Mszy Świętej i wszedł w skład Rady ds. Środków Społecznego Przekazu. Ponadto pełnił wiele funkcji, m.in. wiceprzewodniczącego Rady Programowej Katolickiej Agencji Informacyjnej, w latach 1991–1999 był członkiem Komisji Głównej II Polskiego Synodu Plenarnego. W latach 1989–1994 zasiadał w Europejskim Komitecie Biskupów ds. Mediów Masowych (CEEM).

Po święceniach biskupich prowadził nadal działalność naukowo-dydaktyczną. Od 1994 r. prowadził zajęcia dydaktyczne w Instytucie Edukacji Medialnej i Dziennikarstwa Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Brał udział w sympozjach i konferencjach naukowych Jego dorobek naukowych obejmuje 12 książek i kilkaset publikacji naukowych i popularnonaukowych o dominującej tematyce dotyczącej funkcjonowania współczesnych mass mediów⁷.

Otrzymał wiele odznaczeń i nagród: m.in. Honorowe Członkostwo Katolickiego Stowarzyszenia Filmowego oraz Katolickiego Stowarzyszenia Dziennikarzy, Nagrodę „Sursum Corda”, Nagrodę im. Jana Pawła II, Medal o Niepodległość Polski i Prawa Człowieka, Medal „Pro Memoria”, Nagrodę im. Juliana Kulentego, Honorowe Członkostwo Zakonu Bonifratrów, Medal Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, Medal im. Profesora Janusza Groszkowskiego, tytuł Honorowego Obywatela Gminy Dobroń⁸.

Po ukończeniu 75 lat, zgodnie z kan. 411 i 401 § 1 Kodeksu Prawa Kanonicznego, złożył rezygnację z urzędu biskupa pomocniczego archidiecezji łódzkiej, przyjętą 27 maja 2014 r. przez papieża Franciszka⁹.

⁵ AAL, AKDŁ, AP, fizyka personalna.

⁶ J. Pater, *Biskup Adam Lepa – duszpasterz...*, dz.cyt., 18.

⁷ Ostatnia opublikowana bibliografia zbiorcza: J. Pater, *Biskup Adam Lepa – wykaz publikacji*, ŁST 17 (2008), 73–101.

⁸ J. Parter, dz.cyt., 19.

⁹ *Komunikat o przyjęciu rezygnacji biskupa Adama Lepy przez Ojca Świętego Franciszka*, WAŁ (2014) nr 5, 274.

Biskup Adam Lepa zmarł w środę, 27 kwietnia 2022 r. w 83. roku życia, 60. kapłaństwa i 34. biskupstwa.

3. PARAFIA ŚWIĘTEGO WOJCIECHA W DOBRONIU

Wieś Dobroń w okresie średniowiecznym znajdowała się na terenie kasztelanii Chropy. Była ona najpierw wsią książęcą, następnie weszła w skład dóbr Kapituły Katedralnej Krakowskiej. Już w XVI w. we wsi tej wybudowano drewniany kościół, który pełnił rolę filii parafii w Łasku i był obsługiwany przez wikariuszy kolegiaty łaskiej. Kościół ten został rozebrany 1763 r. z powodu złego stanu technicznego. Kapituła Krakowska ufundowała wówczas nowy kościół, który wybudowany został w latach 1776–1779. Projekt nowej świątyni i jej wyposażenia miał sporządzić kanonik ks. Sebastian Sierakowski¹⁰. Po wybudowaniu nowego kościoła ówczesny arcybiskup gnieźnieński i prymas polski Antoni Kazimierz Ostrowski erygował 23 czerwca 1780 r.¹¹ nową parafię pw. św. Wojciecha. Teren nowej parafii objął wsie, które dotychczas należały do parafii łaskiej: Dobroń, Mogilnie, Ldzań, Róża, Olędry¹². Pierwszym proboszczem nowej parafii został Wojciech Węcławski, dotychczasowy wikariusz kolegiaty łaskiej¹³.

W czasie rozbiorów parafia znalazła się w zaborze pruskim i po sekularyzacji dóbr kościelnych przez władze zaborcze wieś Dobroń otrzymała w 1797 r. prawem donacji francuski szambelan de Saint-Paterne, który w następnym roku sprzedał ją wdowie po majorze Rajmundzie Saint-Paul. Potem stała się ona wsią rządową. Po upadku Księstwa Warszawskiego teren parafii znalazł się w zaborze rosyjskim i w wyniku Bulli *Ex imposita nobis* z 1818 r. parafia weszła w skład diecezji wrocławskiej, w której strukturach pozostawała do 1925 r. wówczas to na mocy Bulli papieskiej *Vixdum Poloniae unitas* włączona została do diecezji łódzkiej¹⁴.

Dla księdza Adama Lepy była to pierwsza parafia, której miał pełnić posługę duszpasterską po święceniach kapłańskich. Nominację na wikariusza tej parafii otrzymał w dzień święceń, czyli 18 marca 1962 r. Parafia ta znajdowała się niedaleko Pabianic i była dobrze skomunikowana linią kolejową z Łodzią. Wówczas znajdowała się w dekanacie łaskim i według spisu duchowieństwa z 1963 r. na jej terenie zamieszkiwało około 3,5 tys. osób¹⁵. Parafia nie była zbyt rozległa. Mieszkańcy z najdalszych wsi mieli do kościoła parafialnego ok. 9 km (Brogi). Wówczas proboszczem tej parafii był ks. Jan Bienias, który zmarł kilka miesięcy

¹⁰ Dokumenty opisujące nową parafię z 1781 r. zamieszczono w: M. Baruch, *Pabianice Rzgów i wsie okoliczne*, Pabianice 1930, 106–109.

¹¹ Archiwum Diecezjalne we Wrocławiu (dalej ADWł), AAG wiz. 72, 388; *Regesty z wybranych zapisek akt działalności arcybiskupów gnieźnieńskich*, wyd. H. Rybus, ABMK, t. 3 (1961), 377,

¹² Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie, A Cons E 24a, k. 35.

¹³ ADWł, AAG wiz 80, 133–134; M. Różański, *Duchowieństwo parafialne archidiekanatu ujazdowskiego w XVIII w. Studium prozopograficzne*, Łódź 2010, 317.

¹⁴ Tekst bulli, P. Stanko, *Bulla Vixdum Poloniae unitas z 28 października 1925 r.: geneza, znaczenia, dzieje, edycja*, Katowice 2015.

¹⁵ *Spis duchowieństwa i parafii diecezji łódzkiej 1963*, Łódź 1963, 78.

później 1 sierpnia 1962 r.¹⁶, a jego następcą został od 15 września 1962 r. ks. Stefan Porczyk. Początek pracy duszpasterskiej ks. Adama zbiegła się z działaniami atakującymi i ograniczającymi funkcjonowanie Kościoła katolickiego. Jednym z jego przejawów było zlikwidowanie w 1961 r. nauczania religii w szkołach. Jednym z zadań wikariusza było wraz z proboszczem organizowanie punktów katechetycznych, w których mogłaby odbywać się nauka religii. Najczęściej nauczał w domach prywatnych. Z powodu braku źródeł archiwalnych trudno jest wskazać, jaki był zakres obowiązków ks. Adama poza oczywiście obowiązkami liturgicznymi jako wikariusza parafii.

4. PARAFIA PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO W ŁODZI

Po dwóch latach działalności duszpasterskiej w wiejskiej parafii ks. Adam Lepa przeniesiony został przez władze duchowną 13 sierpnia 1964 r. r. na stanowisko wikariusza do parafii Przemienienia Pańskiego w Łodzi¹⁷. Pracował w niej 14 lat, w latach 1964–1978.

Parafia Przemienienia Pańskiego w Łodzi erygowana została podczas I wojny światowej 7 czerwca 1915 r. przez biskupa włocławskiego Stanisława Zdzitowieckiego. Powstała ona przy wybudowanej w latach 1905–1907 kaplicy, która stanowiła filię parafii św. Wojciecha na Chojnach¹⁸. Nowa parafia liczyła prawie 30 tys. wiernych, a jej pierwszym proboszczem został ks. Ryszard Malinowski. Po powstaniu parafii dzięki staraniom wspólnoty wiernych w latach 1923–1925 do istniejącej kaplicy dobudowano trzy nawy. Kościół poświęcony został przez biskupa Wincentego Tymienieckiego w 1925 r.¹⁹. Od 1929 r. dokonywano zmian architektonicznych struktury kościoła.

W okresie do II wojny światowej wraz z proboszczem w parafii pracowało przynajmniej 2 lub 3 wikariuszy, z których najsłynniejszy był ks. Ignacy Skorupka. Rozpoczął pracę w parafii we wrześniu 1918 r. Był prefektem szkół łódzkich – 8-klasowego Gimnazjum męskiego przy dzisiejszej ulicy ks. I. Skorupki, Gimnazjum żeńskiego pani Michaliny Sobolewskiej oraz Kursów Wieczorowych im. Barczewskiego. Był także założycielem Gimnazjum „Oświata” i pierwszym prezesem rady nadzorczej tej szkoły. W 1919 r. przeniesiony został do Warszawy²⁰.

Dynamiczny rozwój parafii w okresie międzywojennym, przy której istniało wiele organizacji katolickich, przerwany został w czasie II wojny światowej. Parafia funkcjonowała jako jedna z 3 przeznaczonych w mieście dla Polaków (pozostałe to: św. Antoniego na Bałutach i św. Kazimierza na Widzewie), ale posługa duszpasterska była bardzo mocno ograniczona przez władze okupacyjne. Po wojnie

¹⁶ S. Jaworski, *Śp. ks. kanonik Jan Bienias*, WDŁ 1962, nr 12,

¹⁷ *Spis duchowieństwa i parafii diecezji łódzkiej 1966*, Łódź 1967, 110.

¹⁸ J. Szałowski, *Narodziny i dzieje parafii*, w: *Parafia Przemienienia Pańskiego w Łodzi. Jubileusz 90-lecia*, Łódź 2005, 18–19.

¹⁹ Tamże, 23.

²⁰ Tamże, 23–24.

rozpoczęły się kolejne lata trudności tworzone przez rządzących Polską komunistów. Powstające od lat 60. nowe osiedla, znajdujące się na terytorium parafii, doprowadziły do sytuacji, że parafia Przemienienia Pańskiego liczyła kilkadziesiąt tysięcy wiernych. Sytuacji nie ułatwiała modernizacja ulic wokół kościoła. W latach 60. przeprowadzono szeroką ulicę między kościołem a domem parafialnym (zamienionym na kino „Roma”) i poszerzono ul. Rzgowską w taki sposób, aby jezdnia przebiegała w pobliżu wejścia do kościoła. W tamtym czasie parafia ta należała do jednych z większych w Łodzi i według stanu z 1966 r. liczyła około 20 tys. parafian, a w 1980 r. około 34 tys. parafian²¹.

Ksiądz Adam Lepa rozpoczął pracę duszpasterską w parafii, która miała przedwojenne tradycje działalności stowarzyszeń katolickich o charakterze oświatowo-wychowawczym i społecznym. Działania te były bardzo mocno ograniczane przez władze komunistyczne. W 1965 r. założył prężnie działające duszpasterstwo akademickie, które było jednym z pierwszych w Łodzi²². Duszpasterstwo to prowadził przez cały czas pracy w tej parafii.

5. PARAFIA ŚW. URSZULI W ŁODZI

Kościół pw. św. Urszuli w Łodzi został wybudowany przez Zgromadzenie Sióstr Urszulanek SJK w latach 1931–1933 na placu ofiarowanym siostram przez rodzinę Przybyłów. Poświęcenie kamienia węgielnego odbyło się 11 września 1932 r., a w rok później 1 października 1933 r. ordynariusz łódzki biskup Wincenty Tymieniecki przewodniczył pierwszej Mszy św. w tym kościele²³.

Kościół i przez wiele lat był kościołem filialnym parafii katedralnej. Z powodu braku zgody na budowę kościołów w Łodzi, 12 listopada 1971 r. biskup ordynariusz Józef Rozwadowski utworzył przy tym kościele samodzielne duszpasterstwo.

Pod koniec 1978 r. ordynariusz łódzki postanowił erygować parafię przy kościele św. Urszuli. W tym czasie od 4 grudnia 1978 r. rektorem kościoła został mianowany ks. Adam Lepa. 15 grudnia 1978 r. Kuria Biskupia powiadomiła Wydział ds. Wyznań w Łodzi, że Ordynariusz zamierza erygować parafię przy kościele św. Urszuli²⁴. Odpowiedź urzędu była odmowna²⁵. W tej sytuacji biskup Rozwadowski zaczął działać metodą faktów dokonanych. 15 marca 1979 r. powołał do istnienia samodzielny Ośrodek Duszpasterski. Według dekretu powołującego Ośrodek jego rektor pod względem praw i obowiązków zawartych w prawie kanonicznym został zrównany z proboszczami, a jego współpracownicy z wikariuszami²⁶. W niespełna rok później 3 stycznia 1980 r. Kuria ponownie zwróciła się z prośbą i powiadomiła odnośne

²¹ *Diecezja Łódzka. Struktura terytorialno-administracyjna i duchowieństwo*, Łódź 1980, 242.

²² J. Szałowski, dz.cyt., 31; D. Mordaka, *Duszpasterstwo akademickie Tabor*, w: *Parafia Przemienienia Pańskiego w Łodzi. Jubileusz 90-lecia*, Łódź 2005, 59.

²³ *Diecezja Łódzka. Struktura...*, dz.cyt., 230.

²⁴ AAL, AKB, Akta parafii św. Urszuli, b. sygn., b. pag., l.dz. 1697/78.

²⁵ Tamże, pismo z 14.01.1979, wz. I. 6813/1/79.

²⁶ Tamże, l.dz. 324/79.

władze, że Ordynariusz zamierza utworzyć parafię przy kościele św. Urszuli i istniejącego od roku samodzielnego ośrodka parafialnego²⁷. Pismo Urzędu ds. Wyznań z 1 lutego 1980 r. powiadomiło, że prezydent miasta Łodzi nie zgłasza zastrzeżeń²⁸. W cztery dni później, 5 lutego 1980 r., Ordynariusz utworzył parafię pw. św. Urszuli. Dekret wszedł w życie 10 lutego 1980 r.²⁹, a dotychczasowy rektor ośrodka ks. Adam Lepa został pierwszym proboszczem nowo erygowanej parafii.

6. PARAFIA WNIEBOWZIĘCIA NMP W ŁODZI

Parafia Wniebowzięcia NMP w Łodzi jest najstarszą parafią w mieście. Erygowana została przez arcybiskupa gnieźnieńskiego Jarosława Bogorię Skotnickiego w 1430 r. Pierwotnie wzniesiony był drewniany kościół, wystawiony staraniem późniejszego proboszcza tej parafii księdza Piotra Śliwki³⁰. Fundatorem tego kościoła był biskup wrocławski Zbylut Golanczewski, gdyż ówczesna wieś Łódź należała do dóbr biskupów wrocławskich. Kolejny kościół wybudowany został w latach 1765–1768 z fundacji biskupa wrocławskiego Antoniego Zdzisława Ostrowskiego³¹. Kościół ten w 1888 r. został przeniesiony na ówczesny cmentarz, gdzie powiększony stanowi obecną parafię św. Józefa przy ul. Ogrodowej.

Nowy kościół Wniebowzięcia NMP wybudowany został w latach 1888–1897³² w stylu neogotyku nadwiślańskiego i konsekrowany w 1897 r. przez biskupa pomocniczego warszawskiego Kazimierza Ruskiewiczza³³.

Ksiądz Adam Lepa proboszczem tej parafii został w 1982 r. i pełnił w niej posługę duszpasterską przez 6 lat, czyli do 1988 r. Jako proboszcz tej parafii został biskupem pomocniczym diecezji łódzkiej. Parafia znajdowała się w starej części miasta i miała wiele lokalnych tradycji, które wytworzone zostały przez wieki jej działania i które nie zostały zniszczone ograniczeniami władz komunistycznych. Do nich należało m.in. funkcjonowanie stowarzyszeń sięgających czasów XIX w. i lat międzywojennych, III Zakonu św. Franciszka, działalności duszpasterstwa akademickiego, a także chóru, asysty i liturgicznej służby ołtarza. Zarządzanie tymi wszystkimi organizacjami parafialnymi odbywało się pod kierunkiem księdza proboszcza, który doświadczenie działania z takimi grupami miał z pracy we wcześniejszych parafiach. Jako proboszcz tej parafii został biskupem pomocniczym diecezji łódzkiej. Ksiądz Adam Lepa po okresie wakacyjnym 1988 r. został mianowany rektorem Wyższego Seminarium Duchownego w Łodzi i rozpoczął nowy etap pracy duszpasterskiej.

²⁷ Tamże, l.dz. 4/80.

²⁸ Tamże, wz. 6813/1/80.

²⁹ Tamże, l.dz. 180/80.

³⁰ P. Zwoliński, *Dzieje parafii Wniebowzięcia NMP na tle rozwoju Łodzi*, Łódź 1998, 18.

³¹ Tamże, 21–23.

³² Tamże, 47, 92–94.

³³ *Diecezja Łódzka. Struktura...*, 254.

7. ZAKOŃCZENIE

Celem niniejszego artykułu było ukazanie w skrótowym zarysie parafii, w których pracował ks. A. Lepa jako wikariusz i proboszcz. To zarysowanie środowisk, z jakimi tradycjami duszpasterskimi w parafii wiejskiej i parafiach miejskich się spotkał, a to da możliwość przy dalszych badaniach na zobrazowanie, na ile te tradycje zaważyły na jego działalności duszpasterskiej jako biskupa.

BIBLIOGRAFIA

Materiały archiwalne

Archiwum Archidiecezjalne w Łodzi

Akta Kurii Diecezjalnej Łódzkiej, Akta Personalne, fiszka personalna
Akta Kurii Biskupiej, Akta parafii św. Urszuli, b. sygn.

Archiwum Diecezjalne we Włocławku

AAG Wiz. 72; AAG wiz 80

Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie

A Cons E 24a.

Literatura

Baruch M., *Pabianice Rzgów i wsie okoliczne*, Pabianice 1930.

Diecezja Łódzka. Struktura terytorialno-administracyjna i duchowieństwo, Łódź 1980.

Jaworski S., *Śp. ks. kanonik Jan Bienias*, WDŁ 1962, nr 12.

Komunikat o przyjęciu rezygnacji biskupa Adama Lepy przez Ojca Świętego Franciszka, WAŁ 2014, nr 5, 274.

Mordaka D., *Duszpasterstwo akademickie Tabor*, w: *Parafia Przemienienia Pańskiego w Łodzi. Jubileusz 90-lecia*, Łódź 2005.

Pater J., *Biskup Adam Lepa – Duszpasterz i nauczyciel*, ŁST 17 (2008), 17–18.

Pater J., *Biskup Adam Lepa – wykaz publikacji*, ŁST 17 (2008), 73–101.

Regesty z wybranych zapisek akt działalności arcybiskupów gnieźnieńskich, wyd. H. Rybus, ABMK, t. 3 (1961).

Różański M., *Duchowieństwo parafialne archidiekanatu ujazdowskiego w XVIII w. Studium prozograficzne*, Łódź 2010.

Spis duchowieństwa i parafii diecezji łódzkiej 1963, Łódź 1963.

Spis duchowieństwa i parafii diecezji łódzkiej 1966, Łódź 1967.

Stanko P., *Bulla Vixdum Poloniae unitas z 28 października 1925 r.: geneza, znaczenia, dzieje, edycja*, Katowice 2015.

Szałowski J., *Narodziny i dzieje parafii*, w: *Parafia Przemienienia Pańskiego w Łodzi. Jubileusz 90-lecia*, Łódź 2005, 18–19.

Zwoliński P., *Dzieje parafii Wniebowzięcia NMP na tle rozwoju Łodzi*, Łódź 1998, 18.

PARISHES OF PASTORAL SERVICE PRIEST ADAM LEPA

Summary

During his pastoral ministry, Father Adam Lepa was directed to four parishes. Each of them had its own pastoral specifics. In the first two of these, St Adalbert's parish in Dobroń and the Transfiguration of the Lord parish in Łódź, he served as vicar. In the other two, St Ursula's and the Assumption of the Blessed Virgin Mary parishes in Łódź, he held the office of parish priest. In St Ursula's parish he was the first parish at the pre-existing pastoral centre, and the second parish he took over as parish priest was the oldest parish in Łódź.

Key words: Archdiocese of Lodz, parishes, pastoral

Nota o Autorze

Ksiądz **Mieczysław RÓŻAŃSKI** – prezbiter archidiecezji łódzkiej, dr hab. prof. uczelni, Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Filia w Ełku, zastępca dyrektora Archiwum Archidiecezjalnego w Łodzi. ORCID 0000-0003-3345-1740
Kontakt e-mail: mieczyslaw.rozanski@uwm.edu.pl

KS. PAWEŁ ŚWIRAD
Archidiecezja Łódzka

MEDIA A POSTAWY **– DWIE DEKADY, KTÓRE ZMIENIŁY ŚWIAT**

Słowa kluczowe: bp Adam Lepa, człowiek, media, postawy

1. Wprowadzenie. 2. Spojrzenie na problem w obliczu wpływającego czasu. 3. Postrzeganie rzeczywistości mediów w strefie 5 G. 4. Aktualność przekazu w cyfrowym świecie

1. WPROWADZENIE

Przed rocznicą śmierci biskupa Adama Lepy pochylmy się nad jedną z jego publikacji wydaną w 2003 r., czyli dokładnie 20 lat temu. Mam w zamiarze przybliżenie myśli autora, wspomnienie Jego postrzegania problemów w otaczającym nas świecie i próbę oceny, jakie są dziś media i postawy zajmowane wobec nich. Chcę zaproponować trzy ujęcia zagadnienia:

- spojrzenie na problem w obliczu wpływającego czasu,
- postrzeganie rzeczywistości mediów w strefie 5 G,
- aktualność przekazu w cyfrowym świecie.

Media a postawy to publikacja autorstwa biskupa Adama Lepy w 2003 r. jako próba charakterystyki tego, co otaczało człowieka w wymiarze mediów dostępnych przeciętnemu odbiorcy. To także próba określenia wpływu mediów na postawy człowieka, który korzysta z efektów osiągnięć techniki z końca XIX w. i początkach XX w. Pierwszy radioodbiornik i pierwszy telewizor zapoczątkowały erę mediów nieznaną dotąd. Twórcy nie zdawali sobie pewnie sprawy jak bardzo zrewolucjonizują świat w perspektywie kolejnych lat korzystania z odbiorników, które dziś są nieodłącznym elementem życia człowieka i mają doniosły wpływ na jego postawy i funkcjonowanie w życiu społecznym. Mając na względzie te zagadnienia, powstała na początku trzeciego tysiąclecia książka, której autor już w pełni doświadczył perspektywy ponadczasowej, opisująca media i postawy, które już nie są niczym nowym, wręcz zdomowały się w przestrzeni życia każdego człowieka:

Trwały wpływ mediów na człowieka nie budzi już wątpliwości. widać go przede wszystkim w obrębie postaw, które są istotną warstwą osobowi. Media poszerzają wiedzę jednostki, pogłębiają zainteresowania, wznecają ciekawość świata, lecz dopiero ich oddziaływanie na jej postawy pociąga za sobą najważniejsze konsekwencje¹.

Postawy, jakie określają człowieka w obliczu mediów, mają dziś ogromną wagę. Instrukcja duszpasterska *Aetatis nove* podkreśla dobitnie to znaczenie; *nie ma dziś takiego miejsca, w którym nie daje się odczuć wpływu środków przekazu*². Autor książki *Media a postawy* miał dużą świadomość wielkiego znaczenia postaw w życiu człowieka:

Postawy stanowią jeden z najważniejszych tematów w psychologii społecznej i w pedagogice. Ich funkcjonowanie jest liczącą się warstwą w życiu i działalności jednostki. Pogłębiona refleksja nad postawami pozwala zrozumieć wpływ, jaki wywierają środki masowego komunikowania na osobowość³.

Przyjrzyjmy się zatem postawom, które dziś określają człowieka w perspektywie otaczającego go świata, oraz mediów, które zajmują dziś o wiele większą płaszczyznę życia odbiorcy.

2. SPOJRZENIE NA PROBLEM W OBLICZU UPŁYWAJĄCEGO CZASU

Media na przestrzeni ostatnich dwóch dekad poszybowały w przestrzeni życia ich odbiorców niczym wznoszący się latawiec na błękitnej tafli nieba. Ich rozwój, zasięg oraz wpływ niewyobrażalnie poszerzyły się. Rozwój środków masowego przekazu niezwykle mocno zrewolucjonizowały rynek informacji. Poczynając od aspektów technicznych związanych z rozwojem techniki, nowych materiałów, takich jak: udoskonalenie procesorów, nośników danych, minimalizacja narzędzi wykorzystywanych przez media, łatwy dostęp urządzeń, jak smartfon czy aparat lub kamera cyfrowa, sprawiają, że media są obecne w każdej sekundzie naszego życia i mogą tą przestrzeń opisywać jak i tworzyć. Media w swej strukturze minimalizują narzędzia, aby w ten sposób stać się niezauważalne, a przez to obecne w przestrzeniach do tej pory nieosiągalnych, czy trudno dostępnych. Jak zauważają Beata Sokołowska i Aneta Latek, świat kreowany w mediach, nierzadko odrealniony, upozorowany, konkurencyjny w stosunku do rzeczywistego, przenika do życia. Widz nie ma odpowiednich zasobów wiedzy, ukształtowanych postaw czy wartości, aby w sposób trafny i rozsądny wybierać, a także oceniać informacje. Środki masowego przekazu angażują często tak, że odrywają człowieka od ważnych zajęć. Oczywiście należy jednak przyjąć, że określone relacje człowiek– media mogą mieć pozytywne lub destruktywne skutki. Przestrzeń medialna stwarza współczesnemu człowiekowi szanse i możliwości poznawania, uczenia się, perspektywy rozwoju, ale także

¹ A. Lepa, *Media a postawy*, Łódź 2003, 5.

² Papieska Rada ds. Środków Społecznego Przekazu, *Instrukcja duszpasterska o przekazie społecznym „Aetatis nove”*, L’Osservatore Romano, 1992 r., nr 6 (wydanie polskie).

³ A. Lepa, dz.cyt., 9.

niesie ze sobą pewne niebezpieczeństwa. Zagrożenia, jakie stwarzają elektroniczne media, są w znacznym stopniu spowodowane nieprawidłowym korzystaniem z nich, brakiem kompetencji medialnych. Bardzo często bezkrytycznie, naiwnie postrzegamy rzeczywistość społeczną, nie potrafimy recenzować przekazywanych treści, nie odróżniamy fikcji od prawdy, co powoduje, że media mogą sprzyjać budowaniu określonego wyobrażenia na temat rzeczywistości⁴.

Media mogą wpływać na formowanie postaw człowieka zarówno młodego, dziecka, młodzieży, ale także dorosłego odbiorcy, a ten, bombardowany informacjami, nie potrafi przeprowadzić selekcji dostarczanych informacji:

Kilkadziesiąt lat temu zachłysłeniśmy się rozwijającymi się szybko technologiami. Tyle, że wtedy młody człowiek wchodził w cyfrowy świat, będąc już ukształtowanym edukacyjnie i w relacjach z ludźmi, a dziś dzieci praktycznie od razu podlegają wpływom nowych technologii⁵.

Zasadniczym problemem w odbiorze mediów jest brak ukształtowanych postaw. Jeszcze kilka lat temu człowiek dorosły miał ugruntowane spojrzenie na media, wynikające z wychowania, obcowania ze światem rzeczywistym, nie wirtualnym. Przeżywał otaczającą rzeczywistość w sposób dosłowny. Dziś od najmłodszych lat wzrasta, wychowuje się w przestrzeni mediów, środków masowego komunikowania, mając wręcz nieograniczony wręcz dostęp do tych środków. Co więcej, postęp w dziedzinie mediów i ich przedefiniowanie pozwalają na tworzenie rzeczywistości medialnej, której jesteśmy odbiorcą, ale i twórcą. Szeroko pojęta cyfryzacja otaczającego nas świata umożliwia kreowanie obrazu, dźwięku, treści, które natychmiast stają się dostępne i pozwalają wchodzić w przestrzeń życia odbiorców jako naśladowców. Cyfryzacja mediów zmienia priorytety, a także sposób myślenia, reagowania i działania. Dotąd media zarezerwowane były dla profesjonalistów, którzy mając kwalifikacje odpowiedzialni byli za przekaz. Dziś wydaje się, że media im bardziej spontanicznie i bezpośrednio działają, w tym większym stopniu stają się atrakcyjne. W obliczu tak rozumianych mediów, zauważamy coraz większe zubożenie proponowanych treści, odrzucenia pewnych form czy języka wyrazu, jakim się posługują. Kształtowanie postaw w odbiorze mediów zwolniło i nie nadąza za galopującym rozwojem technologii. Pojawia się w życiu społecznym chaos medialny, informacyjny, którego celem jest rozbięcie człowieka, zaniechanie w budowaniu postaw tak, aby mogły go strzec, chronić przed niekontrolowanym wpływem, pod pretekstem wycofania z przestrzeni publicznej, o ile nie będzie na bieżąco przyjmował proponowanych treści. Taki ogląd sytuacji prowadzi do zaniechania i porzucenia reguł, np. językowych. Komunikaty kierowane do innych osób są coraz krótsze, ubogie językowo, bez analizy i często wykoślawione, wyrwane z kontekstu. Niewątpliwie sposób komunikowania za pomocą wiadomości SMS, zwłaszcza przez ludzi młodych, tworzy nową przestrzeń bardzo uproszczoną i ubogą. Bez głębszej analizy postrzegamy, że ludzkie działania stają się bezrefleksyjne i skupiają się na bezwiednym, bezkrytycznym przewijaniu stron internetowych, (*smooth scrolling*), a w szczególności

⁴ B. Sokołowska, A. Latek, *Wpływ mediów na psychikę dziecka*, pgalkow.wikom.pl (dostęp: 25.02.2023).

⁵ M. Ryży, *iMózg. Nowe media a rozwój dziecka*, Przewodnik Katolicki 2020, nr 11, 5.

portali społecznościowych. Dzieje się tak zarówno w życiu dorosłych, jak i dzieci. Zatem postawy przyjmowane wobec mediów spełniają doniosłą rolę. Jak zauważa biskup Lepa, wskazuje się na ich istotne znaczenie we wszystkich sektorach życia – w wychowaniu, w pracy, w stosunkach między ludźmi i w każdej twórczości człowieka⁶.

Perspektywa czasowa, jaka nas wszystkich dotyka, w jeszcze większym stopniu podkreśla, akcentuje, uwypukla postawy, które tworzą odbiorcy i nadawcy. Ciekawe spojrzenie na proces formacji ludzkiej, a nawet proces ewolucyjny zdają się proponować Tomasz Szlendak i Tomasz Kozłowski, w publikacji *Naga małpa przed telewizorem*⁷. Autorzy w swoich stwierdzeniach bezpardonowo charakteryzują współczesnego odbiorcę mediów, wybiegając nawet w daleką przyszłość, gdyż z perspektywy czasu widać, że odbiorca mediów w XXI w. często sprowadza swe postawy do zaspokajania instynktów, jest on nieprzygotowany na to, co oferują mu środki masowego komunikowania. Cyfrowa demencja, o której pisze cytowany już wcześniej Marek Ryży, zdaje się potwierdzeniem stawianych tez we wspomnianej książce Szlendaka i Kozłowskiego.

Biskup Lepa, gdy w publikacji sprzed dwóch dekad charakteryzuje i opisuje postawy w obliczu mediów, staje się swoistym prorokiem, przestrzegając czytelnika i odbiorcę mediów przed ich silnym wpływem i narzędziem kształtowania myśli ludzkiej, jego zachowania i postrzegania świata. Media nie są złe, ale widzimy, że źle z nich korzystamy. Dowodzą tego poważne uzależnienia, które prowadzą do destrukcji naszego życia, naszych relacji, percepcji rzeczywistości, zwłaszcza tej realnej, zgoła różnej od wirtualnego świata. Dziś trzeba podkreślić, że życie człowieka jest „jednorazowe”, w przeciwieństwie do życia w świecie wirtualnym. Dostrzeganie tych niuansów postaw, zajmowanych w obliczu korzystania z mediów, może uchronić nas przed daleko idącymi konsekwencjami, społecznymi, kulturowymi, religijnymi, politycznymi.

3. POSTRZEGANIE RZECZYWISTOŚCI MEDIÓW W STREFIE 5G

Rzeczywistość strefy 5G (technologii mobilnej piątej generacji)⁸, znacząco różni się od tej sprzed dwóch dekad. Nie tylko rodzajem technologii, wykorzystywanej w środkach masowego przekazu, ale także w sposobie postrzegania otaczającego świata, postrzegania go i próby funkcjonowania w cyfrowej warstwie życia człowieka. Zmiany zachodzące w przestrzeni medialnej przebiegają w galopującym tempie. Widać to nie tylko w sferze międzynarodowej mediów, ale także

⁶ A. Lepa, dz.cyt., 16.

⁷ *Naga małpa przed telewizorem* to publikacja charakteryzująca się błyskotliwym i z wielkim połotem językiem, trafnie opisującym dyskurs psychologiczny, z ironiczną publicystyką i ogromną erudycją. (T. Szlendak, T. Kozłowski, *Naga małpa przed telewizorem: popkultura w świetle psychologii ewolucyjnej*, Warszawa 2008)

⁸ E. Korzeniewska, A. Krawczyk, E. Łada-Tondyra, J. Plewako, *Technologia 5G jako etap rozwoju komunikacji bezprzewodowej*, Przegląd Elektrotechniczny 2019, nr 12, 144–147.

w poszczególnych krajach i społecznościach, które dzięki nieograniczonemu dostępowi do Internetu dysponują szerokim wachlarzem możliwości. Technologia 5G wprowadza te zmiany na jeszcze wyższy poziom, doprowadzając z jednej strony do szybkiego przekazu informacji, a z drugiej, ograniczając konsumenta mediów, niezwykle go uzależniając od siebie. Warto w tym miejscu przywołać amerykańskiego socjologa Louisa Wirtha, który w artykule *Consensus and Mass Communication* wymienia cechy nowego społeczeństwa:

- wielka liczebność,
- społeczne rozproszenie,
- kompozycja heterogeniczna, wymagająca scalenia,
- anonimowość jednostki,
- brak zorganizowania,
- brak wspólnych zwyczajów i instytucji⁹.

Inny autor, Edward Shils, napisał, że „Społeczeństwo masowe, czyli społeczeństwo amorficznych publiczności – to twór przejściowy od zatracenia się więzów lokalnych i wydostanie się jednostki dzięki pomocy medium na forum życia publicznego. Społeczeństwo takie dokonuje procesu integracji na poziomie makro, tworząc wspólną wartość i tworząc nowy porządek społeczny [...] Człowiek tej generacji miał wdrażać biurokratyczne, dane z góry schematy, rezygnując z własnej inwencji; „pieniądze, pieniądze wszędzie, [...], lecz ani centa za myślenie¹⁰. To, co wydawać by się mogło próbą charakterystyki zamierzonych i zaplanowanych długofalowo postaw, staje się na naszych oczach rzeczywistością. Co więcej, przenika życie społeczne i nie tylko pozostaje w fazie teoretycznej czy naukowej, ale realnie wypełnia przestrzeń życiową młodego, jak i dorosłego pokolenia. Niepokoi fakt, że cechy nowego społeczeństwa, wskazane przez Louisa Wirtha, prowadzą do porzucenia wartości, tradycji, zwyczajów, pozbawienia tożsamości i umiejscowienia na danym terytorium. Nie napawa optymizmem taki rozwój zdarzeń, gdyż młode pokolenie, ale także coraz starszy i „dojrzały” odbiorca zatracą się w przestrzeni mediów. Utrata wartości prowadzi do degrengolady, pozbawienia człowieka godności i szacunku. Rodzi się swego rodzaju anarchia, normy przestają obowiązywać, a co więcej, każdy rości sobie prawo do ich określania i stanowienia. Zatem postawy, o których pisze nasz mentor biskup Adam Lepa, „spełniają doniosłą rolę w życiu jednostki i społeczeństwa. Dziś wskazuje się na ich doniosłe znaczenie we wszystkich sektorach życia”¹¹. Łódzki Medioznawca, charakteryzując postawy, zauważa, że dynamika rozwoju dalece wyprzedza dyskurs naukowy, pozostawiając go daleko w tyle. Wskazuje między innymi na postawy, które znajdują odzwierciedlenie wyłącznie w języku potocznym, wskazując: postawę „cwaniaka”, postawę „ćwoka” czy postawę „chytruska”¹². Nie możemy zapomnieć, że upadek moralności wiąże się ściśle z zajmowanymi postawami religijnymi. Korzystanie z masowego

⁹ L. Wirth, *Consensus and mass communication*, *American Sociological Review* 1948, 13 (1), 1–15.

¹⁰ B. Chyrowicz, *Społeczeństwo informatyczne: Szansa czy zagrożenie*, Lublin 2003, 43–44.

¹¹ A. Lepa, dz.cyt., 16.

¹² Tamże, 24.

komunikowania ogranicza postawy religijne człowieka, zmniejszając przestrzeń w sferze modlitwy. Brak poczucia czasu, zatracenie się w przestrzeni medialnej, wirtualnej negatywnie wpływa na religijność jednostki¹³. Wydawać by się mogło, że sposób komunikowania się i szeroka dostępność oraz zasięg dają możliwość korzystania z wielu form religijności, a jednak zauważa się brak relacji osobowych, a co za tym idzie, zatracenie poczucia obecności Boga w życiu człowieka. W czasie pandemii COVID-19, można było zauważyć bardzo mocne zjawisko utraty tożsamości religijnej, przywiązania do wspólnoty i porzucenia postaw religijnych, choćby modlitwy. Brak możliwości identyfikacji ze wspólnotą i realną obecnością w miejscu sprawowania kultu, destruktywnie wpłynęły na szeroką grupę wyznawców. Co jeszcze bardziej niepokoi, następuje anihilacja religijności. Postawy, jakie reprezentuje dziś jednostka w sferze 5G, nie napawają optymizmem:

Nie można dziś rozumieć człowieka, jeśli nie weźmie się pod uwagę postaw religijnych. Mimo to nadal w mediach mało mówi się o postawach religijnych. Najczęściej wskazuje się na „uczucia religijne” albo „poglądy religijne”. [...] Tymczasem nie powinno się przeceniać roli postaw w życiu religijnym jednostki. Wtedy można ją pojmować w pełni, gdy np. pracę jednostki nad cnotami teologicznymi (wiara, nadzieja, miłość) będzie się ujmować w kategorii odpowiednich postaw. Cnoty te w warstwie ludzkiej działalności powinny być traktowane jako: postawa wiary, postawa nadziei i postawa miłości¹⁴.

W czasie, kiedy nie można było uczestniczyć w życiu wspólnotowym, nastąpiła weryfikacja postaw. Postaw, które od wieków nie podlegały sprawdzeniu, stały w obliczu prób. Okazało się jednak, że nie były one na poziomie cnot, zwłaszcza u nowego pokolenia charakterystycznego dla strefy 5G, ponieważ przeciwności losu stały się szybką próbą usprawiedliwienia swojej absencji we wspólnocie Kościoła. Szeroka dostępność uczestnictwa za pomocą środków masowego komunikowania skończyła się fiaskiem. Nagle okazało się, że prawdziwe przywiązanie do osobowych relacji z Bogiem nie wynika z nieskończonej liczby narzędzi komunikowania się z Nim, ale realnej i opartej na rzeczywistej i prostej zażyłości. Na doświadczeniu osobistym człowieka z Bogiem, postawie miłości, ugruntowanej wierze w perspektywie nadziei spotkania się z Nim. Media w perspektywie czasu okazują się odizolowaniem odbiorcy od doświadczenia osobowego spotkania się jednostek:

Media nie są złe. Dziś już wiadomo, że źle z nich korzystamy, świadczą o tym poważne uzależnienia, które często rujnują życie. Pokolenie obecnych 40-latków zachłysnęło się około 25 lat temu rozwijającymi się dość szybko technologiami. Świat stał się dostępny na wyciągnięcie ręki. [...] Tylko jest pewna różnica: w tamtym czasie młody człowiek wchodził w cyfrowy świat,

¹³ J. Szulich-Kałuża, *Tożsamość religijna w dobie mediatyzacji religii*, *Roczniki Nauk Społecznych* 2021, 49 (1), 133–150; D. Guzek, *Mediatizing secular state: Media, religion and politics in contemporary Poland*, Berlin 2019; R. Leśniczak, *Mediatyzacja religii w czasach globalizacji i neoglobalizacji. Wybrane refleksje medioznawcze*, *Studia Medioznawcze* 2022, 23(4), 1312–1321; tenże, *Etyczne aspekty mediatyzacji życia religijnego – uwagi do dyskusji*, *Mediatization Studies* 2020, nr 4, 57–70; D. Guzek, P. Bobkowski, *Piety, Religious Identity, and the Media*, w: Y. Cohen, P. Soukup, *The Handbook on Religion and Communication*, Wiley-Blackwell, 241–255.

¹⁴ A. Lepa dz.cyt., 25.

będąc już w pewnym sensie ukształtowanym edukacyjnie i w relacjach z ludźmi, a obecnie dzieci rodzą się i praktycznie od razu podlegają wpływowi nowych technologii. Dość często dzieci przewyższają rodziców w umiejętnościach technicznych, jednak nie idzie z tym w parze rozwój dojrzałości psychicznej¹⁵.

Retrospekcja postaw wobec mediów jest dziś konieczna do zachowania istoty i funkcji ich samych, nie przewartościowując zaangażowania i aktywności jednostki w sferze korzystania z mediów, szeroko rozumianych. Nie możemy zapomnieć, że do istoty postaw należą ich funkcje. Wśród wielu cztery zasługują na uwagę: funkcja przystosowawcza, obronna, ekspresyjna i poznawcza. Analiza funkcji daje nam pewne spektrum poznania postaw. Funkcja poznawcza pozwala jednostce najpierw dostrzegać, a potem eliminować wpływ negatywny. Funkcja obronna występuje wtedy, gdy z konkretną postawą wiąże się aktywnie z pokonywaniem przeszkód i nową twórczością. Funkcja ekspansyjna uzewnętrznia świat wartości. Funkcja poznawcza pozwala nam krytycznie odnieść się do mediów. Ma ona także znaczącą rolę w odbiorze mediów, ponieważ bierze udział w kształtowaniu dwóch niezwykle istotnych postaw: postawy krytycznej i postawy odbioru selektywnego¹⁶.

4. AKTUALNOŚĆ PRZEKAZU W CYFROWYM ŚWIECIE

Dotychczasowe rozumienie mediów, ich funkcji oraz postaw, jakie tworzą u odbiorcy, przeszło znaczące zmiany. We wstępie do publikacji *Nowe media* Paula Levinsona autor zamieszcza taki tekst:

Książka ta staje się zapisem myśli autora, które przyszły mu do głowy przed chwilą, kiedy usiadł przy biurku, myśli, które nadawały kształt każdej kolejnej stronie. *Nowe media* są bez wątpienia inspirowane przemianami, które zaszły w ostatnich latach¹⁷.

Takie podejście charakteryzuje dziś media i odbiorcę, a bardzo często współtwórcę mediów. Na przestrzeni ostatnich lat powstało tak wiele nowych mediów, które otwierają przed odbiorcą szerokie spektrum możliwości, że aktualność przekazu staje w cyfrowym świecie przed nowymi możliwościami, ale także nowymi wyzwaniem. Dostępność, łatwość komunikowania, tworzenia, odbioru, duży zasięg, powszechność, globalny charakter, szybkość przekazu to tylko niektóre wartości podkreślenia i uwagi funkcje i zastosowania¹⁸. Biskup Adam Lepa miał dużą intuicję, podejmując ten ważny i istotny aspekt życia społecznego. Media w XXI w. odgrywają wiodącą rolę w życiu jednostki, społeczeństw w różnych wymiarach życia. Są bardziej niż kiedyś opiniotwórcze i wpływają na losy państw, ale także poszczególnych rodzin oraz jednostek na całym świecie. Zasięg mediów jest tak olbrzymi, że nie sposób wyobrazić sobie ich mocy sprawczej we wszystkich częściach naszego globu. Media wdarły się w nasze życie i bezpowrotnie je

¹⁵ M. Ryży, art.cyt., 6.

¹⁶ A. Lepa, dz.cyt., 18; tenże, *O postawie selektywnego odbioru mediów*, Paedagogia Christiana 2007, nr 20 (2), 101–112.

¹⁷ P. Levinson, *Nowe media*, Kraków 2010, przekł. Maria Zawadzka, 7.

¹⁸ A. Adamski, *Media w analogowym i cyfrowym świecie*, Warszawa 2012.

przewartościowały. Wszystkie te cechy nowych mediów mają pozytywne i negatywne oddziaływanie. Z jednej strony, dają nam szeroki zasięg poznawczy, ale z drugiej wdzierają się w nasze życie i uzależniają, niszczą wartości, prowadzą do analfabetyzmu, stają się trucizną, która atakuje niepostrzeżenie od środka, używając wysublimowanych form manipulacji. Zachowania wobec mediów dziś zatem potrzebują głębokiej analizy, wnikliwej oceny i wypracowania umiejętności korzystania z ich narzędzi. Można bowiem coś stworzyć, co może stać się przyczynkiem do rozwoju człowieka, poszerzenia jego wiedzy i umiejętności, ale ta sama rzecz może stać się zagrożeniem i doprowadzić do tragedii człowieka. Warto zatem podjąć cenną radę, jaką pozostawia nam w spuściznie biskup Adam Lepa, gdy konkluduje we Wstępie publikacji, do której się odniosłem, wspominając go jako Biskupa, Promotora i Przyjaciela, dającego zawsze cenne rady i dbającego o ciągły rozwój i pielęgnowanie wartości, otóż ukazuje rolę postaw w odbiorze mediów oraz w ich funkcji. Oznacza to, że w refleksji nad mediami uwzględnia się najważniejsze postawy, które albo warunkują stosunek odbiorcy do prasy, radia, filmu i telewizji, albo też decydują o tym, jak mają wykonywać swoją pracę nadawcy (dziennikarze, wydawcy, dysponenci)¹⁹.

Radioodbiornik, telewizja zapoczątkowały erę mediów nieznanych nigdy dotąd, ale Internet i nowe media, zapoczątkowane przez te narzędzia, dały nową epokę, w której człowiek przyjmuje nowe postawy nieznane nigdy dotąd.

BIBLIOGRAFIA

- Adamski A., *Media w analogowym i cyfrowym świecie*, Warszawa 2012.
- Chyrowicz B., *Spoleczeństwo informatyczne: Szansa czy zagrożenie*, Lublin 2003.
- Guzek D., Bobkowski P., *Piety, Religious Identity, and the Media*, w: Y. Cohen, P. Soukup, *The Handbook on Religion and Communication*, Wiley-Blackwell, Oxford 2023, 241–255.
- Guzek D., *Mediatizing secular state: Media, religion and politics in contemporary Poland*. Berlin 2019.
- Korzeniewska E., Krawczyk A., Łada-Tondyra E., Plewako J., *Technologia 5G jako etap rozwoju komunikacji bezprzewodowej*, *Przegląd Elektrotechniczny* 2019, nr 12, 144–147.
- Lepa A., *Media a postawy*, Łódź 2003.
- Lepa A., *O postawie selektywnego odbioru mediów*, *Paedagogia Christiana* 2007, nr 20(2), 101–112.
- Leśniczak R., *Etyczne aspekty mediatyzacji życia religijnego – uwagi do dyskusji*, *Mediatization Studies* 2020, nr 4, 57–70.
- Leśniczak R., *Mediatyzacja religii w czasach globalizacji i neoglobalizacji. Wybrane refleksje medioznawcze*, *Studia Medioznawcze* 2022, 23(4), 1312–1321.
- Levinson P., *Nowe media*, Kraków 2010.
- Papińska Rada ds. Środków Społecznego Przekazu, *Instrukcja duszpasterska o przekazie społecznym „Aetatis nove”*, L'Osservatore Romano, 1992 r. (wydanie polskie).
- Ryży M., *iMózg. Nowe media a rozwój dziecka*, *Przewodnik Katolicki* 2020, nr 11.
- Sokołowska B., Latek A., *Wpływ mediów na psychikę dziecka*, pgalkow.wikom.pl (dostęp: 25.02.2023).
- Szlendak T., Kozłowski T., *Naga małpa przed telewizorem: popkultura w świetle psychologii ewolucyjnej*, Warszawa 2008.
- Szulich-Kałuża J., *Tożsamość religijna w dobie mediatyzacji religii*, *Roczniki Nauk Społecznych* 2021, 49(1), 133–150.
- Wirth L., *Consensus and mass communication*, *American Sociological review* 1948, 13(1), 1–15.

¹⁹ A. Lepa, dz.cyt., *Ze Wstępu*.

MEDIA AND ATTITUDES – TWO DECADES THAT CHANGED THE WORLD

Summary

The article is an attempt to determine the influence of the media on the attitudes of a man who uses the products of technology at the end of the 20th century and the beginning of the 21st century. The author refers to the scientific achievements of bp. Adam Lepa, in a special way to media studies intuitions contained in the book *Media and attitudes*. The author's attention focuses on the following issues: an anthropological view of the media in the face of the passage of time, the perception of the reality of the media in the 5G zone, the topicality of the message in the digital world.

Keywords: Bishop Adam Lepa, man, media, attitudes

Nota o Autorze

Ksiądz **Paweł ŚWIRAD** – prezbiter archidiecezji łódzkiej, przyjął święcenia kapłańskie w 2005 r., napisał pracę magisterską pod kierunkiem biskupa Adama Lepy zatytułowaną *Oddziaływanie Music Television na podświadomość odbiorcy jako problem duszpasterski*, obronioną na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Jest proboszczem parafii Matki Bożej Szkaplerznej i św. Walentego, w Lutomierniku.

Kontakt e-mail: swirad@o2.pl

KS. JERZY ADAMCZYK

Wyższe Seminarium Duchowne w Radomiu

ARCHIWUM KAPITUŁY KANONIKÓW ASPEKT PRAWNO-KANONICZNY

Słowa kluczowe: archiwum, kapituła, kanonik, archiwista, archiwalia

1. Wprowadzenie. 2. Kanoniczne określenie archiwum kapitulnego, konieczność jego istnienia oraz jego cele i zadania. 3. Kapitulny zasób archiwalny. 4. Urząd kanonika odpowiedzialnego za archiwum kapituły. 5. Wnioski

1. WPROWADZENIE

Ludzie od najdawniejszych czasów gromadzili różne dokumenty, aby uchronić od zapomnienia ważne dla nich informacje. Początkowo były to głównie potwierdzenia praw własności, a później również inne dokumenty, ważne do funkcjonowania państwa i sprawowania władzy. Własne archiwa prowadziły instytucje kościelne i osoby prywatne. Zarówno państwo, jak i Kościół doceniają rolę archiwów w kształtowaniu, zabezpieczeniu gromadzeniu, opracowywaniu, trwałym przechowywaniu i udostępnianiu materiałów archiwalnych, będących dziedzictwem narodowym i kościelnym. Państwo prowadzi sieć archiwów państwowych, a kościoły i inne związki wyznaniowe zakładają i prowadzą archiwa kościelne¹.

Termin „archiwum” w polskim nazewnictwie archiwalnym, a także w innych krajach, nie miał jednolitego znaczenia. Pojawił się w Polsce prawdopodobnie w XIII w. jako określenie zbioru dokumentów i sukcesywnie się upowszechniał. Dopiero od początku XVI w. rozszerzył się zakres tego pojęcia – zaczęto oznaczać także miejsce przechowywania dokumentów, ksiąg i akt. W XVI w. zaczęto wymieniać też archiwa, obok kancelarii, jako osobne instytucje. W XVIII w., kiedy

¹ Zob. T. O'Connor, *Catholic Archives of the United States*, *The Catholic Historical Review* 31 (1946), nr 4, 414.

zaistniała konieczność utworzenia jednostek zajmujących się zabezpieczeniem, przechowywaniem i opracowywaniem akt pozbawionych opieki ze strony właścicieli i posiadaczy, przeniesiono na te instytucje nazwę archiwum. Jednocześnie w ramach rozwijających się urzędów administracyjnych tworzone archiwa do przechowywania akt własnych i pozyskanych. Tak zatem powstała wieloznaczność terminu: archiwum oznaczało samodzielne instytucje, wydziały w urzędach, a jednocześnie zbiory archiwaliów. Powstająca po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. polska terminologia archiwalna przejęła termin „archiwum” obciążony wieloznacznością i zaczęła stosować go zarówno na oznaczenie archiwów, będących samodzielnymi instytucjami, i archiwów urzędów, jak i na oznaczenie wszelkich zbiorów archiwalnych, w tym także zarchiwizowanych całości akt poszczególnych urzędów i instytucji. Dopiero wprowadzenie po 1925 r. terminu „zespół archiwalny” zmniejszyło jego wieloznaczność. Kłopotliwe jednak okazało się stosowanie terminu „archiwum” do różnych wielkości i funkcjami archiwów. W związku z tym w Polsce upowszechnił się termin „składnica akt” na oznaczenie archiwów urzędów i instytucji. W latach sześćdziesiątych XX w. zastąpiono ten termin nowym – „archiwum zakładowe”. Ustawa archiwalna z 1983 r. wprowadziła kolejne zmiany, zachowując nazwę „archiwum zakładowe” dla tych, które gromadzą materiały archiwalne, podczas gdy składnice akt gromadzą dokumentację niearchiwalną. W takiej sytuacji w obecnej polskiej, oficjalnej terminologii archiwistycznej *archiwum* jest to: 1) instytucja powołana do gromadzenia, przechowywania, opracowywania i udostępniania materiałów archiwalnych oraz 2) dział urzędu, przedsiębiorstwa lub instytucji wytwarzających materiały archiwalne, powołany do ich przechowywania, opracowywania i udostępniania. Jednocześnie stosuje się termin „archiwum” w nazwach niektórych zespołów archiwalnych, które przed archiwizacją stanowiły zasoby osobnych archiwów². W niniejszym artykule będzie brane pod uwagę drugie z wyliczonych znaczeń *archiwum*.

Jedną z kanonicznych instytucji kościelnych, która posiada i prowadzi własne archiwum są kapituły kanoniczne: katedralne i kolegiackie. Archiwa kapitulne należą do najstarszych, zaczęły się formować już w XII w. Kapituły o długiej tradycji posiadają obszerne i często niezwykle cenne archiwalia³, a kapituły erygowane ostatnimi czasy, czy niedawno wskrzeszone przez władzę kościelną, konsekwentnie posiadają skromniejsze i świeższej daty dokumenty archiwalne. Niemnie jednak stare, czy nowe archiwa jawią się jako konieczne dla danej kapituły, gdyż przejmują, przechowują, porządkują, zabezpieczają i niejednokrotnie udostępniają materiały archiwalne tej instytucji.

Przedmiotem niniejszego artykułu będzie ukazanie instytucji archiwum kapituły kanonicznej w aspekcie prawnokanonicznym. Najpierw omówiona zostanie kwestia kanonicznego określenia archiwum kapitulnego oraz jego celów i zadań,

² Por. H. Robótka, B. Ryszewski, A. Tomczak, *Archiwistyka*, Warszawa 1989, 13–14.

³ Np. archiwum kapituły katedralnej, włoskiej diecezji Viterbo powstałe w XIV w. E. Marinelli, *Inventario dell'Archivio Capitolare di Montefiascone*, *Archiva Ecclesiae* 26–27 (1983–1984), 109–117; zob. O. Pasquinelli, *I lineamenti della disciplina canonica sugli archivi ecclesiastici*, *Quaderni di diritto ecclesiale* 7 (1994), nr 3, 367.

następnie uwagę skieruje się na sprawę zasobu archiwalnego, by na końcu przedstawić urząd kanonika archiwisty.

2. KANONICZNE OKREŚLENIE ARCHIWUM KAPITULNEGO, KONIECZNOŚĆ JEGO ISTNIENIA ORAZ JEGO CELE I ZADANIA

Prawodawca kodeksowy w kan. 503 Kodeksu Prawa Kanonicznego definiuje kapitułę jako kolegium kapłanów. Kapituła jest osobą prawną, kolegią i publiczną⁴. Postanowienie, iż w skład tego kolegium wchodzi „kapłani”, wyklucza spośród jego członków diakonów, natomiast nie wyklucza biskupów pomocniczych⁵. Kanon 503 wyróżnia dwa typy kapituł: 1) katedralną, mającą swoją siedzibę w kościele katedralnym lub konkatedralnym; 2) kolegiacką, mającą siedzibę w kościele kolegiackim. Kodeks stanowi, iż zadaniem kapituły jest „sprawowanie bardziej uroczystych czynności liturgicznych w kościele katedralnym lub kolegiackim”. Kapituła katedralna została zatem pozbawiona udziału w zarządzaniu diecezją. Jej główne zadanie, polegające na uświetnianiu bardziej uroczystych funkcji liturgicznych, nie ogranicza się jednak tylko do udziału we Mszy św. odprawianej przez biskupa diecezjalnego, ale obejmuje również sprawowanie innych sakramentów świętych i związane z nim nauczanie w kościołach katedralnych i kolegiackich⁶, a także inne czynności⁷. Jest zrozumiałe, że kapituła jako instytucja kościelna oraz jej działalność znajdują swoje odbicie w jej archiwum, które przechowuje wymowne świadectwa jej egzystencji i funkcjonowania.

Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 r. wspomina o archiwach kapitulnych. Zgodnie z kan. 491 § 1 biskup diecezjalny powinien zatroszczyć się o to, ażeby pilnie były przechowywane akta i dokumenty archiwów kościołów katedralnych, kolegiackich, parafialnych oraz innych znajdujących się na jego terytorium, jak również o to,

⁴ *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus*, Acta Apostolicae Sedis 1983, pars II, 1–317; tekst polski *Kodeks Prawa Kanonicznego*, przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań 1984, (odtąd: KPK), por. kan. 113 § 2; 114–116.

⁵ *Communicationes* 14 (1982), 215; por. H. Cappello, *Los Cabildos de Canónigos. Pasado, presente y futuro de los mismos*, Anuario Argentino de Derecho Canónico 21 (2015), 391.

⁶ Por. J. Krukowski, *Komentarz do kan. 503–510*, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. 2, Ks. II (1), *Lud Boży*, red. J. Krukowski, Poznań 2005, 396; H. Cappello, *Los Cabildos de Canónigos*, 391; por. *Handbuch des katholischen Kirchenrechts. Dritte, vollständig neubearbeitete Auflage Herausgegeben*, red. S. Haering, W. Rees, H. Schmitz, Regensburg 2015, 652.

⁷ Dłatego obowiązkiem kapituły jest oddawanie Bogu publicznego kultu w sposób jak najbardziej uroczysty, z troską o godność i piękno liturgii. W zamyśle prawodawcy jest jasne, że kult liturgiczny powierzony kanonikom w kościołach katedralnych i kolegiackich, powinien mieć modelowy wpływ na życie liturgiczno-pastoralne całego Kościoła diecezjalnego. Kult Boży obejmuje różne dziedziny, takie jak: głoszenie słowa Bożego, zarówno w celebracjach liturgicznych, jak i poza nimi, zarówno w przepowiadaniu (kan. 762–772), jak i w katechezie (kan. 773–780), sprawowanie wszystkich sakramentów i sakramentaliów (kan. 840–843 i 1166), a w sposób szczególnie sprawowanie Ofiary eucharystycznej (kan. 840–843 i 1166). H. Cappello, *Los Cabildos de Canónigos...*, dz.cyt., 391–392.

by sporządzane były w dwóch egzemplarzach inwentarze, czyli katalogi. Jeden z nich ma być przechowywany w miejscowym archiwum, drugi zaś w archiwum diecezjalnym. Prawodawca w przywołanym kanonie *expressis verbis* poleca, aby m.in. były prowadzone archiwa kapituł katedralnych i kolegiackich, gdyż archiwa kościołów katedralnych i kolegiackich to najczęściej archiwa kapitulne⁸. Potwierdzeniem tego jest dyspozycja kan. 383 § 1 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 r., w którym postanowiono, że archiwum powinno być również przy kościele katedralnym, kolegiackim i parafialnym⁹. Należy zauważyć, że kan. 383 § 1 KPK/1917 jest źródłem kan. 491 § 1 aktualnego Kodeksu. Z kolei źródłem do kan. 383 § 1 KPK z 1917 r. jest Konstytucja apostolska papieża Benedykta XIII *Maxima vigilantia* z 14 czerwca 1727 r.¹⁰. Konstytucja ta podejmuje i uzupełnia postanowienia w kwestii archiwów kościelnych wydane przez poprzednich papieży. Składa się z 34 rozdziałów, po których następuje *Instrukcja* w języku włoskim dotycząca pism w języku włoskim, które mają być przechowywane w archiwach. Reguluje ona zakładanie archiwów kościelnych w tych miejscach pobożnych, które ich jeszcze nie prowadzą, sporządzanie inwentarzy, używanie kluczy do zamykania i otwierania archiwów, kontrolę archiwów, urzędników archiwalnych, gromadzenie i wyszukiwanie materiałów, ochronę na wypadek śmierci lub oddalenia się urzędników, wypożyczania, czynności proceduralne oraz przechowywanie materiałów w miejscach prowadzonych przez osoby prywatne¹¹. Benedykt XIII wyjaśnił zalety dobrze zorganizowanego archiwum i wady złej konserwacji. Nakazał, aby w ciągu sześciu miesięcy wprowadzić jednolity podział archiwów: archiwum diecezjalne w centrum diecezji, archiwum kapituły w kolegium kanoników, archiwa zakonne w domach zakonnych. Ponadto do prowadzenia archiwów zobowiązane były kolegia, bractwa, seminaria, szpitale i instytucje charytatywne¹². Papież polecił, aby archiwa kapituł były całkowicie różne od archiwów kościołów katedralnych i kolegiackich¹³. Tak więc, śledząc historię i ciągłość

⁸ Por. B. Cusack, *Commentary on canons 491*, w: *New Commentary on the Code of Canon Law*, edited by J. Beal, New York 2000, 644. Należy zauważyć, że tekst kan. 491 § 1 nie wydaje się dobrze sformułowany, ponieważ odnosi się do archiwów kościołów, a nie osób prawnych podlegających biskupowi. Stąd można wnioskować, że przywołany kanon obejmuje także archiwa kapitulne, gdyż przy kościołach katedralnych i kolegiackich, często znajdują się kapituły. Odmiennie uważa: A. Lauro, *Gli archivi ecclesiastici nel nuovo Codice di Diritto Canonico*, *Archiva Ecclesiae* 28–29 (1985–1986), 27

⁹ *Codex Iuris Canonici, Pii X Pontificis Maximi iussu digestus Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus*, Typis Polyglottis Vaticanis, Romae 1917.

¹⁰ Benedictus XIII P.P., *Constitutio apostolica Maxima vigilantia* (14 iunii 1727), *Bullarium Romanum*, vol. XII, Romae, 1736, 221–225; por. T. O'Connor, *Catholic Archives of the United States*, 415. Choć *Maxima vigilantia* obowiązywała tylko we Włoszech i na wyspach im podległych, była wzorem dla innych krajów. Jest ona prawdziwym traktatem o systemie archiwalnym i stanowiła podstawę kościelnego ustawodawstwa archiwalnego, takiego jak Kodeks z 1917 r. C. Van de Wiel, *The ecclesiastical archives. Historical background and current legislation*, *Ephemerides theologicae Lovanienses* 61 (1985), nr 1, 131.

¹¹ F. Bartoloni, *Gli archivi ecclesiastici*, *Notizie degli Archivi di Stato* 12 (1952), 12.

¹² C. Van de Wiel, *The ecclesiastical archives...*, dz.cyt., 131.

¹³ „W tym samym sześciomiesięcznym okresie kapituły katedralne i kolegiackie mają utworzyć specjalne i odrębne archiwa według tych samych norm, tak aby inskrypcja zewnętrzna na archiwaliach wskazywała zawsze, że należą one do danej katedry lub kapituły”. *Constitutio apostolica Maxima vigilantia*, caput 3.

legislacyjną kan. 491 § 1 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r., trzeba powiedzieć, że kapituły kanoniczne winny prowadzić swoje archiwa.

Na konieczność prowadzenia archiwum kapitulnego wskazuje kan. 173 § 4 KPK z 1983 r. Prawodawca stwierdza, że „wszystkie czynności wyborów powinny być pilnie zaprotokołowane przez pełniącego funkcję protokolanta i podpisane przynajmniej przez niego, przewodniczącego oraz skrutatorów. Protokół należy pilnie przechowywać w archiwum kolegium”. Wcześniej jednak w kan. 164 legislator zaznaczył, że „w wyborach kanonicznych, jeśli prawo czego innego nie przewiduje, należy zachować przepisy kanonów, które następują”. Z prawa powszechnego (kan. 509 § 1) dokonuje się wyborów przewodniczącego kapituły kanoników. Stąd w archiwum kapituły należy starannie przechowywać protokół tych wyborów.

Pośrednio o archiwum kapitulnym traktuje kan. 1283, nr 3, gdzie prawodawca mówi o osobach prawnych, które zarządzają dobrami kościelnymi, takimi są często kapituły kanoników¹⁴ czy kan. 1284 § 2, nr 9¹⁵, a także administrującymi fundacjami (czynią to niejednokrotnie kapituły), o czym wspomina się w kan. 1306 § 2¹⁶.

O istnieniu archiwów kapitulnych sygnalizuje Papieska Komisja ds. Dziedzictwa Kulturowego Kościoła w Liście okólnym *Funkcja duszpasterska archiwów kościelnych*, gdzie zapisano: „Ponadto istnieją archiwa, które przechowują dokumentację sporządzoną przez kapituły kanoników, zarówno katedralne, jak i kolegiackie”¹⁷. List okólny *Pilna potrzeba inwentaryzacji i katalogowania dziedzictwa kulturowego Kościoła* Papieskiej Komisji ds. Dziedzictwa Kulturowego Kościoła, mówiąco o przeprowadzaniu badań nad historycznymi fazami zachowania dorobku kulturowego społeczności w ośrodkach historycznych, poleca publikację kartografii historycznej, przechowywanej zazwyczaj w archiwach kościelnych (kurii, kapituł, klasztorów, zakonów, bractw i innych)¹⁸.

¹⁴ Kan. 1283. „Zanim zarządcy obejmą swoje zadanie: 2° należy sporządzić dokładny i szczegółowy inwentarz, który winni oni podpisać, rzeczy nieruchomości, rzeczy ruchomych czy to kosztownych, czy należących do dóbr kultury, czy też innych, z opisem ich wartości, a sporządzony należy zweryfikować; 3° jeden egzemplarz tego inwentarza powinien być przechowywany w archiwum zarządu, drugi zaś w archiwum kurii; w obydwu egzemplarzach trzeba odnotowywać każdą zmianę, jaka zachodzi w stanie majątkowym”.

¹⁵ Kan. 1284 § 1. „Wszyscy zarządcy mają wypełniać swoje zadanie ze starannością dobrego gospodarza. 9° dokumenty i dowody, na których opierają się prawa Kościoła lub instytucji do majątku, należy porządkować i przechowywać w odpowiednim archiwum oraz strzec ich; autentyczne zaś ich odpisy, gdy się to da łatwo uczynić, złożyć w archiwum kurii”.

¹⁶ Kan. 1306 § 2. Jeden egzemplarz aktu fundacyjnego ma być bezpiecznie przechowywany w archiwum kurii, drugi zaś w archiwum osoby prawnej, do której należy fundacja”; por. A. Lauro, *Gli archivi ecclesiastici nel nuovo Codice di Diritto Canonico*, 27–28 i 32.

¹⁷ Pontificia Commissione per i Beni Culturali della Chiesa, *La funzione pastorale degli archivi ecclesiastici* (2 febbraio 1997), art. 1, *Enchiridion dei Beni Culturali della Chiesa. Documenti ufficiali della Pontificia Commissione per i Beni Culturali della Chiesa*, Bologna 2002, 312–340, (odtąd: *La funzione pastorale degli archivi ecclesiastici*).

¹⁸ Pontificia Commissione per i Beni Culturali della Chiesa, *Lettera circolare Necessità urgenza dell'inventariazione e catalogazione dei beni culturali della Chiesa* (8 dicembre 1999), nr 4. 3, w: *Enchiridion dei beni culturali della Chiesa. Documenti ufficiali della Pontificia Commissione per i Beni Culturali della Chiesa*, Edizioni Dehoniane, Bologna 2002, 400–437, tekst polski: Zamojski Informator Diecezjalny 9 (2000), nr 2, 138–145, (odtąd: *Necessità urgenza dell'inventariazione e catalogazione dei beni culturali della Chiesa*).

Schema-tipo di Regolamento degli Archivi ecclesiastici italiani Stowarzyszenia Archiwistów Kościelnych we Włoszech, zatwierdzony przez tamtejszą konferencję biskupów, stwierdza: „jego szczególnym przedmiotem [*Schema-tipo di Regolamento, J.A.*] są archiwa publiczne zależne od władzy biskupa – kurii lub diecezji, kapituły katedralnej, parafii, seminarium, bractw, stowarzyszeń itp. – (por. kanon 491 § 1), ale pragnie służyć jako punkt odniesienia dla archiwów wszystkich innych podmiotów publicznych i prywatnych, formalnie ustanowionych lub faktycznie istniejących i działających w Kościele (zakony i zgromadzenia zakonne, stowarzyszenia, grupy, ruchy...)”¹⁹.

O archiwach kapitulnych wspominają statuty poszczególnych kapituł kanonicznych, np. *Statuty Kapituły Metropolitalnej św. Jadwigi w Berlinie* stwierdzają: „Z wprowadzenia w urząd proboszcza i nowo mianowanej kapituły katedralnej sekretarz kapituły sporządza protokół, który podpisuje co najmniej dwóch członków kapituły, i który przechowuje się w archiwum kapituły”²⁰. *Statuty Kapituły Kolegiackiej św. Wojciecha w Jaworznie* informują: „Kapituła prowadzi własną kancelarię i archiwum”²¹. *Statut kapituły kolegiackiej pod wezwaniem Matki Bożej Różańcowej przy kościele Świętego Jana Chrzyciela w Janowie Lubelskim* stanowi: „Kanonik scholastyk jest odpowiedzialny za archiwum i sekretariat, a także redaguje oficjalne pisma”²². Natomiast zgodnie ze *Statutami Kapituły Metropolitalnej w Kolonii*: „Dokumenty Kapituły Metropolitalnej są przechowywane w Archiwum Kapituły Metropolitalnej, chyba że zostały złożone w Archiwum Historycznym Arcybiskupstwa Kolońskiego. Dostęp do archiwów wymaga zgody proboszcza katedry. Żadne materiały archiwalne nie mogą być przekazywane bez pisemnej zgody proboszcza katedry. Wszystkie dokumenty przechowywane w tajnym archiwum nie mogą być przeglądane ani przekazywane”²³.

Należy stwierdzić, że „Archiwum kościelne (także kapitulne) jest uporządkowanym i systematycznym zbiorem aktów i dokumentów wytworzonych i otrzymanych przez publiczne organy kościelne, ustanowione w porządku kanonicznym lub przez osoby pełniące funkcje publiczne w Kościele. Archiwum jest zakładane i rozwijane po to, by służyć osobie lub instytucji, która je tworzy”²⁴.

¹⁹ Associazione Archivistica Ecclesiastica, *Schema-tipo di Regolamento degli Archivi ecclesiastici italiani*, art. 45 § 1, Notiziario della Conferenza Episcopale Italiana, 32 (1997), nr 8, 227–237, (odtąd: *Schema-tipo di Regolamento degli Archivi*).

²⁰ *Statuten des Metropolitankapitels bei St. Hedwig* (16 Oktober 2017), art. 21, Amtsblatt Erzbisum Berlin 11 (2017), 2–8. „Archiwalia katedry są administrowane przez archiwum katedralne i diecezjalne, zgodnie z przepisami obowiązującymi w diecezji”. *Statuten des Bischöflichen Domkapitels Mainz* (29 Februar 2000), § 15, nr 5, <https://www.downloads.bistummainz.de> (dostęp: 22.11.2021).

²¹ *Statuty Kapituły Kolegiackiej św. Wojciecha w Jaworznie* (25 marca 1997), art. 4 § 3, w: *I Synod Diecezji Sosnowieckiej. Prawo partykularne Kościoła Sosnowieckiego*, Sosnowiec 2005, 153–158.

²² *Statut kapituły kolegiackiej pod wezwaniem Matki Bożej Różańcowej przy kościele Świętego Jana Chrzyciela w Janowie Lubelskim* (25 lipca 2015), nr III, 1, *Kronika Diecezji Sandomierskiej* 108 (2015), nr 7–8, 417–423.

²³ *Statuten des Metropolitankapitels Köln* (01 Januar 2010), § 25, <https://www.koelner-dom.de> (dostęp: 22.11.2021).

²⁴ *Schema-tipo di Regolamento degli Archivi*, art. 1–2.

3. KAPITUŁNY ZASÓB ARCHIWALNY

Archiwum kapitulne jako archiwum kościelne jest tworzone na potrzeby określonej kapituły, która jest jego właścicielem. *Schema-tipo di Regolamento degli Archivi ecclesiastici italiani* Stowarzyszenia Archiwistów Kościelnych we Włoszech stwierdza, że „z reguły tylko archiwum historyczne (por. kan. 491 § 2), jako dobro kultury, staje się dostępne dla naukowców, zgodnie z normami wydanymi przez kompetentne władze (por. kan. 491 § 3)”²⁵. Tak więc z zasady tylko do historycznego archiwum kapituły (jeśli takie istnieje) mają dostęp badacze w celu konsultacji.

Podstawowym elementem każdego archiwum, jako instytucji powołanej do kształtowania, zabezpieczania, gromadzenia, opracowywania oraz trwałego przechowywania i udostępniania materiałów archiwalnych, uprawnionej do wydawania z nich uwierzytelnionych odpisów, wypisów, wyciągów i kopii, a także do publikowania źródeł i pomocy archiwalnych oraz prowadzenia badań w dziedzinie archiwistyki, jest zasób archiwalny, czyli całość materiałów archiwalnych danego archiwum lub w nim się znajdujących²⁶.

Omawiając kanoniczną instytucję archiwum kapitulnego, należy więc ukazać jego zasób archiwalny. Gdy idzie o prawo powszechne, to kan. 491 § 1 mówi o przechowywanych w archiwach aktach i dokumentach kościołów katedralnych i kolegiackich. Na podstawie kan. 173 § 4 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r. należy wnioskować, że protokół wyborów przewodniczącego kapituły (kan. 509 § 1), należy pilnie przechowywać w archiwum kapitulnym.

W archiwum kapituły, która jako osoba prawna zarządza dobrami kościelnymi, winien znajdować się także dokładny i szczegółowy inwentarz rzeczy nieruchomości, rzeczy ruchomych czy to kosztownych, czy należących do dóbr kultury, czy też innych, z opisem ich wartości, w którym trzeba odnotowywać każdą zmianę, jaka zachodzi w stanie majątkowym kapituły²⁷, jak również dokumenty i dowody, na których opierają się prawa kapituły do majątku²⁸. W tymże archiwum ma być umieszczony, w przypadku gdy kapituła administruje fundacją, jeden egzemplarz aktu fundacyjnego, o czym traktuje kan. 1306 § 2.

Niewątpliwie w archiwum kapituły winien być dekret erekcyjny kapituły. Według kan. 504 erekcja kapituły katedralnej, dokonywanie w niej innowacji oraz zniesienie są zarezerwowane Stolicy Apostolskiej. Kapitułę kolegiacką eryguje dekretem biskup diecezjalny. Winien być także statut²⁹ i ewentualnie regulamin kapituły³⁰,

²⁵ *Schema-tipo di Regolamento degli Archivi*, art. 2.

²⁶ Por. H. Robótka, B. Ryszewski, A. Tomczak, dz.cyt., 17.

²⁷ Kan. 1283, nr 2–3.

²⁸ Kan. 1284 § 2, nr 9.

²⁹ Por. kan. 505.

³⁰ „Korzystne byłoby opracowanie regulaminów, w których przewidziano by bardziej szczegółowe kwestie dotyczące sposobu funkcjonowania kapituły”. *Congregatio pro Episcopis, Directorio per il ministero pastorale dei vescovi* (22 febbraio 2004), 187, Citta del Vaticano 2004, tekst polski: Kongregacja do spraw Biskupów, *Dyrektorium o pasterskiej posłudze biskupów „Apostolorum Successores”*, Kielce 2005.

dekrety nominacyjne kanoników³¹, dekrety nominacyjne kanoników na poszczególne urzędy kapitulne³² oraz duchownych, którzy nie należą do kapituły, a którym powierzono inne urzędy, przez których wykonywanie świadczą pomoc kanonikom³³. Winien być także dekret nominacyjny kanonika penitencjarza³⁴. Kanon 491 § 1 stanowi, że w archiwum kapitulnym ma się znajdować jeden egzemplarz inwentarza, czyli katalogu archiwalnego, a drugi w archiwum diecezjalnym³⁵. Wyliczone archiwalia są dokumentacją poszczególnych aktów administracyjnych, gdyż w myśl kan. 37 „akt administracyjny dotyczący zakresu zewnętrznego powinien być wydany na piśmie”.

Papieska Komisja ds. Dziedzictwa Kulturowego Kościoła w Liście okólnym *Funkcja duszpasterska archiwów kościelnych* przypomina, że „Co do szczegółowej zawartości, to w archiwach [m.in. kapitulnych, *J.A.*] przechowywane są źródła dotyczące historycznego rozwoju wspólnoty kościelnej oraz te, które odnoszą się do działalności liturgicznej i sakramentalnej, edukacyjnej i charytatywnej, jaką duchowni, świeccy i członkowie instytutów życia konsekrowanego i stowarzyszeń życia apostołskiego prowadzili w ciągu wieków i prowadzą do dziś. Nierzadko archiwa przechowują dokumenty dotyczące zakładania dzieł, którym patronują, oraz dokumenty dotyczące stosunków prawnych między różnymi wspólnotami, instytucjami i osobami”³⁶. Tenże dokument stwierdza dalej: „Ponadto istnieją archiwa, które przechowują dokumentację sporządzoną przez kapituły kanoników, zarówno katedralne, jak i kolegiackie”³⁷. Natomiast List okólny *Pilna potrzeba inwentaryzacji i katalogowania dziedzictwa kulturowego Kościoła* Papieskiej Komisji ds. Dziedzictwa Kulturowego Kościoła, mówi o przechowywanych w archiwach kapitulnych mapach, które mogą posłużyć do prowadzenia badań nad historycznymi fazami zachowania dorobku kulturowego społeczności w ośrodkach historycznych³⁸.

Schema-tipo di Regolamento degli Archivi ecclesiastici italiani Stowarzyszenia Archiwistów Kościelnych we Włoszech podkreśla, że „Natura i misja Kościoła, który ma być «znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jedności rodzaju ludzkiego», a jednocześnie integralną częścią społeczeństwa, z konieczności znajduje swoje odbicie w archiwach kościelnych, które przechowują wymowne świadectwa jego istnienia i działalności”³⁹. Ponieważ dokument ten uwzględnia także archiwa kapituł kanonickich⁴⁰, to należy wnioskować, że w tych kolekcjach znajdują się archiwalia będące świadectwem istnienia i działania gremiów kanonickich.

Należy zauważyć, że jak w każdym archiwach, tak i w kolekcjach kapitulnych w procesie archiwizacji dokumentów wyodrębnia się następujące fazy: najpierw dokument umieszcza się w archiwum bieżącym czy tymczasowym, a po określonym

³¹ Por. kan. 509 § 1.

³² Por. kan. 507 § 1.

³³ Por. kan. 507 § 2.

³⁴ Por. kan. 508 § 1; zob. kan. 968 § 1.

³⁵ Por. A. Lauro, *Gli archivi ecclesiastici nel nuovo Codice di Diritto Canonico*, 24.

³⁶ La funzione pastorale degli archivi ecclesiastici, *Premessa*.

³⁷ La funzione pastorale degli archivi ecclesiastici, nr 1.

³⁸ *Necessità urgenza dell'inventariazione e catalogazione dei beni culturali della Chiesa*, nr 4. 3.

³⁹ *Schema-tipo di Regolamento degli Archivi*, *Premessa*.

⁴⁰ *Schema-tipo di Regolamento degli Archivi*, art. 4 § 1.

czasie w archiwum historycznym. Archiwum bieżące i archiwum depozytu tymczasowego można połączyć, tworząc dwa oddzielne działy. Archiwum przechowywania czasowego przeznaczone jest do przechowywania akt zamkniętych. Złożenie do archiwum historycznego jest ostatnim etapem materiału archiwalnego. Zasadniczo dokument staje się częścią archiwum historycznego, gdy spełnił swoją określoną funkcję i przekroczył umowną granicę udostępniania⁴¹.

Nieco więcej szczegółów dotyczących się zbioru archiwów kapitulnych można znaleźć w statutach tych gremiów. Na przykład: *Statuty Kapituły Kolegiackiej Gdańskiej* informują o uwierzytelnionych aktach kapituły, podpisanych przez prepozyta pismach, które nakładają na kapitułę jakieś zobowiązania prawne⁴², a także o protokole posiedzeń kapituły, korespondencji kapitulnej czy o pieczęci kapituły⁴³, a także o aktach lub uchwałach kapituły⁴⁴. Według *Statutu Kapituły Kolegiackiej Wolborskiej* w archiwum powinny się znaleźć insygnia kanonickie, o które powinien zatroszczyć się kanonik kustosz po śmierci zarówno kanonika gremialnego, jak i kanonika seniora oraz kanonika honorowego, a także biogramów zmarłych członków kapituły⁴⁵. W tamtejszym archiwum winna się znajdować księga zebrań kapituły z wpisywanymi protokołami zebrań kapituły, jak również korespondencja kapituły oraz księga korespondencji⁴⁶, a także dekrety nominacyjne kanoników⁴⁷.

Według *Statutów Kapituły Metropolitalnej Warszawskiej*, kustosz, sprawując pieczę nad dobrami materialnymi kapituły i będąc jej administratorem, ekonomem i skarbnikiem, najpóźniej do 31 grudnia, składa dziekanowi kapituły i arcybiskupowi warszawskiemu udokumentowane sprawozdanie z zarządu powierzonymi sobie dobrami materialnymi, które to dokumenty winny być zdeponowane w archiwum tejże kapituły⁴⁸. Zgodnie ze *Statutami Kapituły Metropolitalnej Archidiecezji Santa Fe* w Argentynie, obowiązkiem sekretarza kapituły jest staranne przechowywanie

⁴¹ Por. Schema-tipo di Regolamento degli Archivi, art. 5, 7, 8 § 1.

⁴² Por. *Statuty Kapituły Kolegiackiej Gdańskiej* (22 czerwca 2001), Archiwum Kapituły Kolegiackiej Gdańskiej, teczka: „Statuty Kapituły Kolegiackiej Gdańskiej”, § 10, nr 3.

⁴³ Por. *Statuty Kapituły Kolegiackiej Gdańskiej*, § 14, nr 1–3. „Kapituła używa okrągłej pieczęci ,w środku z wyobrażeniem NMP Królowej i z napisem na obwodzie «Archikolegiacka Kapituła Łęczycka». Pieczęć ta przechowywana jest w archiwum Kapituły. Siedzibą Kapituły jest Tum pod Łęczycą”. *Statuty Archikolegiackiej Kapituły Łęczyckiej* (25 marca 1994), art. 1, nr 5, Archiwum Kurii Diecezjalnej w Łowiczu, teczka: „Statuty Archikolegiackiej Kapituły Łęczyckiej”. *Statuty Katedralnej Kapituły Łowickiej, (Editio emendata)* (25 marca 1997), art. 5, Archiwum Kurii Diecezjalnej w Łowiczu, teczka: „Statuty Katedralnej Kapituły Łowickiej”.

⁴⁴ Por. *Statuty Kapituły Kolegiackiej Gdańskiej*, § 21; por. *Statut Elckiej Kapituły Katedralnej*, art. 31 § 1, w: *I Synod Diecezji Elckiej 1997–1999*, Elk 1999, 174–183.

⁴⁵ Por. *Statut Kapituły Kolegiackiej Wolborskiej* (26 czerwca 2010), Archiwum Kapituły Kolegiackiej Wolborskiej, teczka: „Statut Kapituły Kolegiackiej Wolborskiej”, art. 15 e-f.

⁴⁶ Por. *Statut Kapituły Kolegiackiej Wolborskiej*, art. 17, a-b. *Statuty Kolegiackiej Kapituły Krynianskiej* (8 maja 1997), art. 20 a, Wiadomości Kościelne Archidiecezji w Białymstoku 25 (1997), nr 2, 49–56. „Księgę protokołów należy przechowywać w archiwum Kapituły”. *Statut Kapituły Kolegiackiej w Wojniczu* (9 sierpnia 2014), art. X § 6, <http://www.wojnicz.diecezja.tarnow.pl> (dostęp: 3.11.2021).

⁴⁷ Por. *Statut Kapituły Kolegiackiej Wolborskiej*, art. 18.

⁴⁸ *Statuty Kapituły Metropolitalnej Warszawskiej*, art. 16, w: *IV Synod Archidiecezji Warszawskiej*, Warszawa 2003, 170–176.

w bezpiecznym miejscu księgi protokołów, segregatorów z kopiami dokumentów oraz pieczęci kapituły⁴⁹. W archiwum rzeczony kapituły należy przechowywać inwentarz dóbr kapituły, którymi są: meble, naczynia sakralne i szaty liturgiczne, znajdujące się w zakrystii kościoła katedralnego⁵⁰.

Statut i Regulamin Kapituły Katedralnej w Rieti we Włoszech przewiduje przechowywanie w archiwum kapituły: listów i komunikatów kapitulnych i protokołów posiedzeń kapitulnych⁵¹. Natomiast według *Statutu Kapituły Metropolitalnej Kościoła Katedralnego w Salerno* we Włoszech sekretarz kapituły jest odpowiedzialny za sporządzanie protokołów posiedzeń kapituły oraz prowadzenie bieżącego archiwum kapituły. Dokumenty te winny być przechowywane w archiwum kapituły⁵². *Statuty Kapituły Kościoła Katedralnego Santa María w Pampelunie* w Hiszpanii stwierdzają, że kanonik sekretarz kapituły winien prowadzić kronikę funkcjonowania katedry, czyli notować wszystkie ciekawe wydarzenia, które się odbyły, głównie te, które dotyczą katedry i których znajomość przyda się w przyszłości, a także po śmierci każdego kanonika powinien wpisać do księgi, zwanej *Nekrologiem*, jego krótki rys biograficzny oraz odnotować w kapitulnej księdze zmarłych fakt śmierci każdego kapitulnego⁵³. Wspomniany kanonik sekretarz kapituły na początku każdego roku przedstawia kapitule relację lub sprawozdanie z tych wydarzeń, które po przestudiowaniu i zatwierdzeniu przez kapitułę, z ewentualnymi zmianami, zostają wpisane do księgi zwanej *Notum*⁵⁴, która winna być w archiwum kapituły.

Statuty Kapituły Metropolitalnej św. Jadwigi w Berlinie w Niemczech stwierdzają: „Z wprowadzenia w urząd proboszcza i nowo mianowanej kapituły katedralnej sekretarz kapituły sporządza protokół, który podpisuje co najmniej dwóch członków kapituły i który przechowuje się w archiwum kapituły”⁵⁵. *Statuty Kapituły Metropolitalnej w Kolonii* w Niemczech informują o tajnym archiwum (oprócz archiwum ogólnego) tejże kapituły: „Wszystkie dokumenty przechowywane w tajnym archiwum nie mogą być przeglądane ani przekazywane”⁵⁶.

Statuty Szczecińskiej Kapituły Katedralnej podają, że w archiwum kapitulnym winny się znaleźć coroczne pisemne sprawozdanie o stanie podjętych przez kapitułę

⁴⁹ Por. *Estatutos del Venerable Cabildo Eclesiástico Metropolitano de la Arquidiócesis de Santa Fe de la Vera Cruz Aprobado por el Sr. Arzobispo de Santa Fe de la Vera Cruz Don José María Arancedo* (24 junio 2015), art. 32 e, „Anuario Argentino de Derecho Canónico” 31 (2015), 377–387.

⁵⁰ Por. *Estatutos del Venerable Cabildo Eclesiástico Metropolitano de la Arquidiócesis de Santa Fe*, art. 65.

⁵¹ *Statuto-Regolamento del Capitolo della Cattedrale di Rieti*, (1 novembre 2005), art. 5 § 5, <http://cattedrale.chiesadiriети.it/statutoa/> (dostęp: 25.11.2021).

⁵² *Statuto del Capitolo Metropolitano della Chiesa Cattedrale di Salerno* (6 maggio 2017), art. 8, <http://www.diocesisalerno.it>, (dostęp: 25.11.2021).

⁵³ Por. *Estatutos del cabildo de la iglesia catedral de Santa María de Pamplona* (19 marzo 2010), www.pazycaridad.org/index_htm_files/cabidoestatutos.pdf (dostęp: 25.11.2021). „Kustosz wypełnia następujące zadania: [...] opracowuje i zabiega o przygotowanie życiorysów zmarłych członków Kapituły i wpisuje je do katalogu Kanoników Kapituły Kolegiackiej”. *Statuty Kolegiackiej Kapituły Krynpińskiej*, art. 18 b.

⁵⁴ Por. *Estatutos del cabildo de la iglesia catedral de Santa María de Pamplona*, art. 19 e.

⁵⁵ *Statuten des Metropolitankapitels bei St. Hedwig*, art. 21.

⁵⁶ *Statuten des Metropolitankapitels Köln*, § 25.

przedsięwzięć, które prepozyt kapituły składa na ręce arcybiskupa metropolity⁵⁷, księga inwentarzowa dóbr kapituły, którą prowadzi kustosz kapituły, czyli ekonom⁵⁸, protokoły zebrań kapitulnych, dziennik korespondencyjny, pieczęć kapituły⁵⁹. Natomiast w Białostockiej Kapitulie Metropolitalnej w archiwum mają być złożone dokumenty potwierdzające złożenie wyznania wiary oraz przysięgi dotyczącej zachowania tajemnicy urzędowej przez nowo mianowanych prałatów czy kanoników rzeczywistych⁶⁰. Z kolei w Kolegiackiej Kapitulie Pilskiej „sekretarz prowadzi kancelarię i archiwum kapituły, tj. przede wszystkim protokoły zebrań, kronikę, korespondencję”⁶¹.

Statut Kapituły Bazyliki Katedralnej w Anagni we Włoszech stwierdza, że kanonik sekretarz kapituły „jest odpowiedzialny za sporządzanie protokołów posiedzeń, korespondencję oraz prowadzenie archiwum bieżącego”⁶². Wreszcie *Statut Krakowskiej Kapituły Metropolitalnej* postanawia: „Do obowiązków archiwariusza, wybranego przez Kapitułę spośród jej członków i zatwierdzanego przez arcybiskupa, należy troska o archiwum i bibliotekę Kapituły. Jest to bezcenne dziedzictwo historyczno-kulturowe Kościoła i Polski, jedyne w swoim rodzaju, którego prawnym właścicielem jest Kapituła”, a także „Do obowiązków sekretarza, wybranego spośród siebie przez Kapitułę, należy protokołowanie zebrań i prowadzenie kancelarii Kapituły”⁶³. Przywołane teksty wskazują na archiwum historyczne i bieżące kapituły. W archiwum Krakowskiej Kapituły Metropolitalnej mają znajdować się pisemne potwierdzenia i równoczesne zobowiązania do zwrotu pierścienia i dystyngtorium z łańcuchem, które stanowią własność kapituły, a które mogą być użyczone kanonikowi⁶⁴, a także w przypadku alienacji nieruchomości i innych dóbr materialnych, posiadanych przez kapitułę, pisemna zgoda arcybiskupa krakowskiego⁶⁵. W archiwum tejże kapituły powinny się znajdować także: pisemne umowy użyczenia czy najmu domów i nieruchomości, stanowiących własność kapituły dla osób i instytucji świeckich⁶⁶, szczegółowy regulamin zarządzania sprawami materialnymi precyzujący zasady wynajmu i użyczenia mieszkań osobom świeckim w domach kapitulnych, określający także sposób zabezpieczenia się przed ich zajmowaniem w sposób bezprawny, opracowany przez kanonika prokuratora kapituły wraz z komisją mająt-

⁵⁷ *Statuty Szczecińskiej Kapituły Katedralnej* (1 lipca 2008), art. 12 e, 35, Prezbiterium. Pismo Urzędowe Diecezji Szczecińsko-Kamieńskiej 36 (2008), nr 7–8, 205–216.

⁵⁸ *Statuty Szczecińskiej Kapituły Katedralnej*, art. 14 b.

⁵⁹ *Statuty Szczecińskiej Kapituły Katedralnej*, art. 17 a, c.

⁶⁰ *Statut Białostockiej Kapituły Metropolitalnej* (1992), art. 21, w: *I Synod Archidiecezji Białostockiej*, Białystok 2000, 225–235.

⁶¹ *Statut Kolegiackiej Kapituły Pilskiej* (25 grudnia 2003), § 18, Koszalińsko-Kołobrzeszkie Wiadomości Diecezjalne 31 (2003), nr 10–12, 22–30.

⁶² Capitolo della Basilica Cattedrale di Anagni, *Statuto*, art. 10, www.cattedraledianagni.it (dostęp: 25.11.2021).

⁶³ *Statut Krakowskiej Kapituły Metropolitalnej* (8 września 2003), § 10–11, *Notificationes e Curia Metropolitana Cracoviensi* 141 (2003), nr 10–12, 245–254.

⁶⁴ Por. *Statut Krakowskiej Kapituły Metropolitalnej*, § 21.

⁶⁵ Por. *Statut Krakowskiej Kapituły Metropolitalnej*, § 33.

⁶⁶ Por. *Statut Krakowskiej Kapituły Metropolitalnej*, § 36.

kową⁶⁷, pisemne sprawozdania finansowe, które prokurator na posiedzeniu kapituły przedstawia jej członkom, a dziekan arcybiskupowi⁶⁸.

Ponieważ kapituła katedralna w diecezji Moguncja ma prawo wyboru biskupa tej diecezji, to *Statuten des Bischöflichen Domkapitels Mainz* stwierdzają, że „Z wyborów sporządza się protokół, który przechowuje się w tajnym archiwum”⁶⁹.

4. URZĄD KANONIKA ODPOWIEDZIALNEGO ZA ARCHIWUM KAPITUŁY

Archiwista to osoba, która pracuje w archiwach najróżniejszych instytucji. Osoba ta odpowiedzialna jest za przechowywanie i zarządzanie dokumentacją znajdującą się w zbiorach uporządkowanych w tematyczne akta⁷⁰. *Schema-tipo di Regolamento degli Archivi ecclesiastici italiani* Stowarzyszenia Archiwistów Kościelnych we Włoszech, zatwierdzony przez tamtejszą konferencję biskupów, poleca, jak następuje: „Archiwa diecezjalne i archiwa głównych publicznych instytucji kościelnych powinny być powierzone osobom wykwalifikowanym, które do przechowywania, czuwania i innych zadań wykonawczych będą korzystały z pomocy współpracowników. W przypadku, gdy uznaje się to za stosowne, a personel archiwalny posiada stosowne przygotowanie, można skorzystać ze współpracy wolontariuszy”⁷¹. Autorzy przywołanego dokumentu sugerują, iż „jest rzeczą właściwą, aby każda diecezja ustanowiła delegata biskupiego ds. archiwów, którego zadaniem byłoby czuwanie nad tym, aby bogate dziedzictwo kulturowe zachowane w archiwach pod jurysdykcją biskupa nie uległo rozproszeniu i było odpowiednio wzbogacane. W celu wypełnienia swojego zadania, delegat powinien okresowo wizytować archiwum (zwłaszcza przy okazji wizyty duszpasterskiej), sprawdzając stan zachowania dokumentów i ewentualne potrzeby renowacji lub przeniesienia”⁷².

Należy więc zauważyć, że osoba odpowiedzialna za archiwum winna być odpowiednio do tego przygotowana. Oczywiście stopień i gruntowność tego przygotowania będzie zależało od wielkości, a nade wszystko wartości historycznej dokumentacji archiwalnej. W archiwach kapituł o długiej tradycji, posiadających cenne archiwalia, będą wymagane wysokie kwalifikacje⁷³, a w archiwach małych czy w archiwach kapituł o krótkim czasie istnienia kwalifikacje będą niższe. Tak czy inaczej,

⁶⁷ Por. *Statut Krakowskiej Kapituły Metropolitalnej*, § 37.

⁶⁸ Por. *Statut Krakowskiej Kapituły Metropolitalnej*, § 38.

⁶⁹ *Statuten des Bischöflichen Domkapitels Mainz*, § 28, nr 4.

⁷⁰ „Termin: «archiwiści» używany w Kodeksie obejmuje wszystkich tych, którzy zajmują się kontrolą, ochroną, opieką, konserwacją i zarządzaniem archiwami”. *Kodeks Etyczny Archiwisty uchwalony na XIII Międzynarodowym Kongresie Archiwistów w Pekinie, Wstęp*, nr 2, *Archiwista Polski* 2 (1997), nr 1, 10.

⁷¹ *Schema-tipo di Regolamento degli Archivi*, art. 14.

⁷² *Schema-tipo di Regolamento degli Archivi*, art. 15.

⁷³ Statuty Kapituły Katedralnej w Huesca: „Osoba archiwisty musi posiadać określone kwalifikacje akademickie lub równoważne. Mianuje ja biskup, po zasięgnięciu opinii kapituły”. *Estatutos del cabildo de la catedral de Huesca*, art. 45, www.diocesisdehuesca.org, (dostęp: 22.11.2021).

nawet gdyby w archiwum istniała potrzeba zatrudnienia personelu o wysokich kwalifikacjach archiwistycznych, to ponieważ archiwum jest własnością kapituły i jej ma przede wszystkim służyć, funkcję głównego czy jedynego archiwisty zawsze winien pełnić jeden z kanoników, co potwierdzają dyspozycje statutów kapitulnych⁷⁴.

Statuty kapituł różnie nazywają archiwistę kapitulnego, ewentualnie łączą jego funkcję z funkcją opiekuna biblioteki kapitulnej. Dokumenty te także bardzo ogólnie ukazują zadania kanonika odpowiedzialnego za archiwum. W Kapitulie Kolegiackiej przy kościele św. Michała Archaniola w Ostrowcu Świętokrzyskim kustosz sprawuje opiekę nad archiwum kapituły i biblioteką kapitulną⁷⁵, a w Kapitulie Kolegiackiej pw. Matki Bożej Różańcowej w Bochni prepozyt Kapituły sprawuje pieczę nad archiwum kapituły i udostępnia wraz z sekretarzem materiały archiwalne⁷⁶. W Kapitulie Katedralnej Archidiecezji Santa Maria de Belém do Pará w Brazylii istnieje urząd kanonika archiwisty, który wybierany jest w sposób określony przez statut na 3 lata, przy czym może być ponownie wybierany na nieokreślona liczbę kadencji⁷⁷.

W Kapitulie Katedralnej w Brindisi we Włoszech: „Archiwista jest opiekunem archiwum kapituły i inwentarza ruchomości kapitulnych. Urzędy i stanowiska Prokuratora, Kanclerza, Archiwisty, Audytorów są wybieralne, trwają trzy lata i mogą być ponownie potwierdzone”⁷⁸.

Statuty Kapituły Konkatedralnej Chełmińskiej zaznaczają, że „do obowiązków sekretarza należy: [...] troska o przechowywanie akt kapituły, które nie zostały jeszcze przekazane do archiwum akt dawnych diecezji toruńskiej⁷⁹, natomiast w Elckiej Kapitulie Katedralnej sekretarz kapituły troszczy się o archiwum kapitulne oraz, gdy zachodzi potrzeba wglądu do akt kapitulnych umieszczonych w archiwum kurii, sekretarz powiadamia o tym kanclerza kurii⁸⁰.

⁷⁴ Sekretarz kapituły „będzie prowadził archiwum, sporządzał protokoły z obrad kapituły, odnotowywał w rejestrze przyjęcie nowych kanoników i czuwał nad formalnymi zebraniem kapituły. Najlepiej, aby był to proboszcz parafii katedralnej, jeśli jest kanonikiem. Jeśli nie był nim w chwili mianowania, należy zadbać o to, by został włączony do kapituły w stosownym czasie”. *Statuts du chapitre cathédral de l’Eglise de Fréjus-Toulon* (19 mars 2014), art. 5, <http://www.chapitre-frejus-toulon.fr> (dostęp: 22.11.2021).

⁷⁵ *Statut Kapituły Kolegiackiej przy kościele św. Michała Archaniola w Ostrowcu Świętokrzyskim* (26 czerwca 2000), nr III, 3, Archiwum Kapituły Kolegiackiej przy kościele św. Michała Archaniola w Ostrowcu Świętokrzyskim,teczka: „Statut Kapituły Kolegiackiej przy kościele św. Michała Archaniola w Ostrowcu Świętokrzyskim”; por. *Statuty Kolegiackiej Kapituły Krynianskiej*, art. 17 c.

⁷⁶ *Statut Kapituły Kolegiackiej pw. Matki Bożej Różańcowej w Bochni* (6 grudnia 2003), art. III, § 3, *Currenda* 153 (2003), nr 4, 521–525.

⁷⁷ *Estatuto do Cabido Catedral da Arquidiocese Santa Maria De Belém Do Pará* (11 de outubro 2015), art. 8 § 2, <https://www.facebook.com/paroquiasaogeraldobelem/photos/a.218568885001483.1073741828.218496775008694/436943126497390> (dostęp: 22.11.2021).

⁷⁸ *Capitolo della Cattedrale di Brindisi. Statuto* (24 novembre 2002), art. 3, www.brindisiweb.it (dostęp: 22.11.2021).

⁷⁹ *Statuty Kapituły Konkatedralnej Chełmińskiej*, art. 17, nr 2, w: *Uchwały Pierwszego Synodu Diecezji Toruńskiej. Prawo partykularne Kościoła Toruńskiego*, Toruń 2011, 189–196.

⁸⁰ *Statut Elckiej Kapituły Katedralnej*, art. 15 § 1 i 4.

Szeroko ukazują obowiązki kanonika-archiwisty *Statuty kapituły katedralnej diecezji Coria-Cáceres* w Hiszpanii. Według nich archiwista przechowuje, porządkuje i wzbogaca archiwa dokumentalne i bibliotekę kapituły, podtrzymując żywą historię kapituły, udziela dostępu do archiwów i biblioteki osobom uprzednio akredytowanym, w określonym czasie i przy zastosowaniu niezbędnych środków kontroli i nadzoru w celu zapewnienia bezpieczeństwa archiwów, doradza kapitule w kwestiach dokumentacyjnych i bibliograficznych, utrzymuje stosowną łączność i współpracę z archiwum diecezjalnym, aktualizuje inwentarz i katalog zbiorów dokumentalnych, który będzie funkcjonował zgodnie z regulaminem krajowego Stowarzyszenia Archiwistów i Listem Papieskiej Komisji ds. Dziedzictwa Kulturowego Kościoła (8 grudnia 1999 r.), reprezentuje kapitułę na kongresach, konferencjach, kursach i wydarzeniach kulturalnych związanych z archiwum katedralnym, organizuje imprezy kulturalne, konferencje, wystawy, na których prezentowane są książki, dokumenty, prace badawcze związane z katedrą i konkatedrą, koordynuje wszelkie sprawy związane z publikacjami na temat katedry⁸¹.

Statuty Kapituły Katedralnej Kościoła Fréjus-Toulon we Francji zwracają uwagę, że sekretarz kapituły będzie prowadził archiwum, sporządzał protokoły obrad kapituły, odnotowywał w rejestrze przyjęcie nowych kanoników i czuwał nad formalnymi zebraniem kapituły⁸².

Według *Statutów Kapituły Katedralnej w Huesca* w Hiszpanii archiwista i bibliotekarz kapituły jest odpowiedzialny za: utrzymywanie w należyтым porządku materiałów archiwalnych i bibliograficznych archiwum i biblioteki kapitulnej oraz archiwum muzycznego (w porozumieniu z prefektem muzyki), a także aktualizowanie ich inwentarzy i katalogów. Ma zapewnić archiwaliom maksymalne bezpieczeństwo i uniemożliwić dostęp do nich bez jego osobistego upoważnienia, a także strzec ich podczas pobytu w archiwum osób postronnych. Ma obowiązek nie zezwalać na wynoszenie z archiwum i biblioteki książek, dokumentów, pieczęci i innych przedmiotów bez pisemnej zgody dziekana kapituły, a także zapewnić niezależność tych zbiorów od ewentualnych ingerencji. Archiwista bibliotekarz kapituły jest odpowiedzialny za zorganizowanie konsultacji archiwalnej, jeśli chodzi o dni, godziny, za kontrolę badaczy, ich wpis do rejestru i inne wymagania. Ma respektować i egzekwować przestrzeganie przepisów Archiwów Kościelnych Hiszpanii i Hiszpańskiego Stowarzyszenia Archiwistów Kościelnych⁸³.

Podobnie precyzują zadania kanonika archiwisty bibliotekarza *Statuty Kapituły Katedralnej Bazyliki Metropolitalnej Najświętszej Maryi Panny z Walencji* w Hiszpanii. Tamtejszy archiwista bibliotekarz ma: dbać o porządek w materiałach archiwalnych i bibliograficznych archiwum i biblioteki kapituły oraz o aktualność ich inwentarzy i katalogów; zapewnić im maksymalne bezpieczeństwo i umożliwić dostęp do nich; nie zezwalać na wynoszenie z archiwum dokumentów, pieczęci i innych przedmiotów bez zgody kapituły, zapewnić integralność tych zbiorów, organi-

⁸¹ *Estatutos del cabildo catedral de la diócesis de Coria-Cáceres* (24 Julio 2001), art. 22. 4, www.diocesiscoriaacaceres.org (dostęp: 28.10.2021).

⁸² *Statuts du chapitre cathédral de l'Eglise de Fréjus-Toulon*, art. 5.

⁸³ Por. *Estatutos del cabildo de la catedral de Huesca*, art. 45.

zować konsultacje zbiorów i dbać o to, by badacze wpisali się do księgi rejestrowej, przestrzegać i egzekwować przestrzegania przepisów Archiwów Kościelnych Hiszpanii oraz Hiszpańskiego Stowarzyszenia Archiwistów Kościelnych⁸⁴.

Statut Kapituły Kolegiackiej w Opatowie informuje, że „Kustosz sprawuje opiekę nad skarbcem, biblioteką i archiwum Kapituły, [...] wraz z sekretarzem lub innym wyznaczonym członkiem Kapituły udostępnia zbiory archiwalne i biblioteczne”⁸⁵. *Statuty Kamińskiej Kapituły Kolegiackiej* stwierdzają, że „sekretarz kapituły [...] strzeże bieżących akt kapitulnych, które są przechowywane w kurii metropolitalnej, a starsze – w porozumieniu z prepozytem – przekazuje do archiwum archidiecezjalnego”⁸⁶.

Według *Statutu Kapituły Katedralnej w Patti* we Włoszech prepozyt kapituły przechowuje klucze do *Arca Magna* (archiwum historycznego) i archiwum kapitulnego⁸⁷. Natomiast „do kanclerza kapituły [w Wojniczu, *J.A.*] należy współpraca z prałatem kustoszem oraz wydawanie odpisów dokumentów przechowywanych w archiwum kapituły”⁸⁸. W *Statutach Kapituły Świętej Opatrzności Bożej przy kolegiacie świętej Anny w Wilanowie* zapisano: „Akta kapituły są przechowywane w archiwum kościoła kolegiackiego. Opiekuje się nimi prepozyt”⁸⁹.

Na ogół statuty kapituł stwierdzają ogólnie, że kanonik odpowiedzialny za archiwum kanonickie „sprawuje opiekę nad archiwum kapituły”. W tym lapidarnym, prawniczym stwierdzeniu, zawiera się cały zespół obowiązków i praw, jakie ma kanonik archiwista, różnie nazywany. Czasami, przy większych archiwach jest osobny archiwista, najczęściej łączy on funkcje archiwisty i bibliotekarza.

5. WNIOSKI

1. Na mocy prawa powszechnego i partykularnego kapituły kanonickie powinny prowadzić swoje archiwa.

2. Biskup diecezjalny powinien troszczyć się o to, ażeby pilnie były przechowywane akta i dokumenty w archiwach kapituł katedralnych i kolegiackich, jak również o to, by sporządzane były w dwóch egzemplarzach inwentarze, czyli katalogi zasobu archiwalnego. Jeden z nich ma być przechowywany w miejscowym archiwum, drugi zaś w archiwum diecezjalnym.

⁸⁴ Por. *Estatutos del Cabildo de la s. i. catedral basilica metropolitana de S. María de Valencia* (Enero 2007), art. 70, www.catedraldevalencia.es/de/el-cabildo_estatutos.php (dostęp: 3.11.2021).

⁸⁵ *Statut Kapituły Kolegiackiej w Opatowie* (25 stycznia 1997), art. 20, w: „*Aby byli jedno*”. *Drugi synod Diecezji Sandomierskiej. Dekrety i Instrukcje*, Sandomierz 1999, 371–380.

⁸⁶ *Statuty Kamińskiej Kapituły Kolegiackiej* (1 lipca 2008), art. 17 f, *Prezbiterium*. Pismo Urzędowe Diecezji Szczecińsko-Kamińskiej 36 (2008), nr 7–8, 217–228. *Statuty Myśliborskiej Kapituły Kolegiackiej* (1 lipca 2008), art. 17 f, *Prezbiterium*. Pismo Urzędowe Diecezji Szczecińsko-Kamińskiej 36 (2008), nr 9–10, 294–305.

⁸⁷ *Statuto del Capitolo Cattedrale Chiesa Cattedrale di Patti* (16 novembre 2012), art. 5 § 2, www.diocesipatti.it (dostęp: 25.11.2021).

⁸⁸ *Statut Kapituły Kolegiackiej w Wojniczu*, art. VIII § 7.

⁸⁹ *Statuty Kapituły Świętej Opatrzności Bożej przy kolegiacie świętej Anny w Wilanowie*, § 12, w: *IV Synod Archidiecezji Warszawskiej* (16 października 1998), Warszawa 2003, 176–179.

3. W archiwach kapitulnych powinny być przechowywane dokumenty, o których wspominają przepisy prawa powszechnego i partykularnego oraz statuty kapituł.

4. Archiwa kapitulne mają za cel zabezpieczać, gromadzić, opracowywać oraz trwale przechowywać, a niekiedy udostępniać materiały archiwalne, wytworzone i przekazane kapitule kanonickiej.

5. Archiwum jest tworzone i rozwijane w służbie kapituły, która je organizuje. Z reguły tylko archiwum historyczne jako dobro kultury staje się dostępne dla naukowców, zgodnie z normami wydanymi przez kompetentne władze kościelne.

6. Troskę o archiwum kapitulne należy powierzyć konkretnemu kanonikowi, na mocy jego urzędu kapitulnego.

7. W większych archiwach i posiadających cenny zbiór archiwaliów wypadałoby zatrudnić dodatkowo inne osoby, które miałyby kwalifikacje z dziedziny archiwistyki.

8. W małych archiwach kapitulnych, także w archiwach kapituł o krótkim czasie istnienia, odpowiedzialny za archiwum powinien zdobyć przynajmniej przeszkolenie archiwalne.

9. W archiwach udostępniających zbiory należy zorganizować salę do konsultacji oraz opracować regulamin korzystania z archiwum.

10. W archiwach kapituł o długim czasie istnienia należy wyodrębnić archiwum historyczne, z którego mogliby korzystać badacze.

11. W korzystaniu z archiwaliów należy przestrzegać miejscowych przepisów o ochronie danych osobowych.

12. Pomieszczenia archiwum powinny spełniać kryteria dla lokali przeznaczonych dla tego typu działalności.

13. Dobrze byłoby powołać krajowe stowarzyszenie archiwistów kapitulnych, które może być sekcją krajowej federacji archiwistów kościelnych.

BIBLIOGRAFIA

Źródła

Associazione Archivistica Ecclesiastica, *Schema-tipo di Regolamento degli Archivi ecclesiastici italiani*, „Notiziario della Conferenza Episcopale Italiana”, 32 (1997), nr 8, 227–237.

Benedictus XIII P.P., *Constitutio apostolica Maxima virgilitantia (14 iunii 1727)*, Bullarium Romanum, vol. XII, Romae, 1736, 221–225.

Capitolo della Basilica Cattedrale di Anagni, *Statuto*, (www.cattedraledianagni.it, dostęp: 25. 11. 2021).
Capitolo della Cattedrale di Brindisi. *Statuto* (24 novembre 2002), www.brindisiweb.it (dostęp: 22.11.2021).

Codex Iuris Canonici, Pii X Pontificis Maximi iussu digestus Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus, Typis Polyglottis Vaticanis, Romae 1917.

Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus, „Acta Apostolicae Sedis” 1983, pars II, 1–317; tekst polski *Kodeks Prawa Kanonicznego*, przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań 1984.

Congregatio pro Episcopis, *Direttorio per il ministero pastorale dei vescovi* (22 febbraio 2004), Città del Vaticano 2004, tekst polski: Kongregacja ds. Biskupów, *Dyrektorium o pasterskiej posłudze biskupów „Apostolorum Successores”*, Kielce 2005.

- Estatuto do Cabido Catedral da Arquidiocese Santa Maria De Belém Do Pará* (11 de outubro 2015), <https://www.facebook.com/paroquiasaogeraldobelem/phot.218568885001483.1073741828.218496775008694/436943126497390> (dostęp: 22.11.2021).
- Estatutos del cabildo catedral de la diócesis de Coria-Cáceres* (24 Julio 2001), www.diocesiscoriacaceres.org (dostęp: 28.10.2021).
- Estatutos del cabildo de la catedral de Huesca*, www.diocesisdehuesca.org, (dostęp: 28.10.2021).
- Estatutos del cabildo de la iglesia catedral de Santa María de Pamplona* (19 marzo 2010), www.pazycaridad.org/index_htm_files/cabidoestatutos.pdf (dostęp: 25.11.2021).
- Estatutos del Cabildo de la s. i. catedral basilica metropolitana de S. María de Valencia* (Enero 2007), www.catedraldevalencia.es/de/el-cabildo_estatutos.php (dostęp: 3.11.2021).
- Estatutos del Venerable Cabildo Eclesiástico Metropolitano de la Arquidiócesis de Santa Fe de la Vera Cruz Aprobado por el Sr. Arzobispo de Santa Fe de la Vera Cruz Don José María Arancedo* (24 junio 2015), *Anuario Argentino de Derecho Canónico* 31 (2015), 377–387.
- Kodeks Etyczny Archiwisty uchwalony na XIII Międzynarodowym Kongresie Archiwistów w Pekinie, Wstęp*, nr 2, *Archiwista Polski* 2 (1997), nr 1, 10.
- Pontificia Commissione per i Beni Culturali della Chiesa, Lettera circolare *Necessità urgente dell'inventariazione e catalogazione dei beni culturali della Chiesa* (8 dicembre 1999), w: *Enchiridion dei beni culturali della Chiesa. Documenti ufficiali della Pontificia Commissione per i Beni Culturali della Chiesa*, Edizioni Dehoniane, Bologna 2002, 400–437, tekst polski: *Zamój-ski Informator Diecezjalny* 9 (2000), nr 2, 138–145.
- Pontificia Commissione per i Beni Culturali della Chiesa, *La funzione pastorale degli archivi ecclesiastici* (2 febbraio 1997), *Enchiridion dei Beni Culturali della Chiesa. Documenti ufficiali della Pontificia Commissione per i Beni Culturali della Chiesa*, Bologna 2002, 312–340.
- Statut Kapituły Kolegiackiej w Wojniczu* (9 sierpnia 2014) <http://www.wojnicz.diecezja.tarnow.pl> (dostęp: 3.11.2021).
- Statut Białostockiej Kapituły Metropolitalnej* (1992), w: *I Synod Archidiecezji Białostockiej*, Białystok 2000, 225–235.
- Statut Elckiej Kapituły Katedralnej*, w: *I Synod Diecezji Elckiej 1997–1999*, *Elk* 1999, 174–183.
- Statut kapituły kolegiackiej pod wezwaniem Matki Bożej Różańcowej przy kościele Świętego Jana Chrzyciela w Janowie Lubelskim* (25 lipca 2015), *Kronika Diecezji Sandomierskiej* 108 (2015), nr 7–8, 417–423.
- Statut Kapituły Kolegiackiej przy kościele św. Michała Archanioła w Ostrowcu Świętokrzyskim* (26 czerwca 2000), *Archiwum Kapituły Kolegiackiej przy kościele św. Michała Archanioła w Ostrowcu Świętokrzyskim*, teczka: „Statut Kapituły Kolegiackiej przy kościele św. Michała Archanioła w Ostrowcu Świętokrzyskim”.
- Statut Kapituły Kolegiackiej pw. Matki Bożej Różańcowej w Bochni* (6 grudnia 2003), *Currenda* 153 (2003), nr 4, 521–525.
- Statut Kapituły Kolegiackiej w Opatowie* (25 stycznia 1997), w: „*Aby byli jedno*”. *Drugi synod Diecezji Sandomierskiej. Dekrety i Instrukcje*, Sandomierz 1999, 371–380.
- Statut Kapituły Kolegiackiej Wolborskiej* (26 czerwca 2010), *Archiwum Kapituły Kolegiackiej Wolborskiej*, teczka: „Statut Kapituły Kolegiackiej Wolborskiej”.
- Statut Kolegiackiej Kapituły Piłskiej* (25 grudnia 2003), *Koszalińsko-Kołobrzeszkie Wiadomości Diecezjalne* 31 (2003), nr 10–12, 22–30.
- Statut Krakowskiej Kapituły Metropolitalnej* (8 września 2003), *Notificationes e Curia Metropolitana Cracoviensi* 141 (2003), nr 10–12, 245–254.
- Statuten des Bischöflichen Domkapitels Mainz* (29 Februar 2000), <https://www.downloads.bistum-mainz.de> (dostęp: 22.11.2021).
- Statuten des Metropolitankapitels bei St. Hedwig* (16 Oktober 2017), *Amtsblatt Erzbistum Berlin* 11 (2017), 2–8.
- Statuten des Metropolitankapitels Köln* (01 Januar 2010) (dostęp: 22.11.2021), <https://www.koelner-dom.de>.
- Statuto del Capitolo Cattedrale Chiesa Cattedrale di Patti* (16 novembre 2012), www.diocesispatti.it (dostęp: 25.11.2021).

- Statuto del Capitolo Metropolitanato della Chiesa Cattedrale di Salerno* (6 maggio 2017), <http://www.diocesisalerno.it> (dostęp: 25.11.2021).
- Statuto-Regolamento del Capitolo della Cattedrale di Rieti*, (1 novembre 2005), <http://cattedrale.chiesadirietai.it/statutoa/> (dostęp: 25.11.2021).
- Statuts du chapitre cathédral de l'Eglise de Fréjus-Toulon* (19 mars 2014), <http://www.chapitre-frejus-toulon.fr> (dostęp: 22.11.2021).
- Statuty Archikolegiackiej Kapituły Łęczyckiej* (25 marca 1994), Archiwum Kurii Diecezjalnej w Łowiczu,teczka: „Statuty Archikolegiackiej Kapituły Łęczyckiej”.
- Statuty Kamieńskiej Kapituły Kolegiackiej* (1 lipca 2008), Prezbiterium. Pismo Urzędowe Diecezji Szczecińsko-Kamieńskiej 36 (2008), nr 7–8, 217–228.
- Statuty Kapituły Kolegiackiej Gdańskiej* (22 czerwca 2001), Archiwum Kapituły Kolegiackiej Gdańskiej,teczka: „Statuty Kapituły Kolegiackiej Gdańskiej”.
- Statuty Kapituły Kolegiackiej św. Wojciecha w Jaworznie* (25 marca 1997), w: *I Synod Diecezji Sosnowieckiej. Prawo partykularne Kościoła Sosnowieckiego*, Sosnowiec 2005, 153–158.
- Statuty Kapituły Konkatedralnej Chełmżyńskiej*, w: *Uchwały Pierwszego Synodu Diecezji Toruńskiej. Prawo partykularne Kościoła Toruńskiego*, Toruń 2011, 189–196.
- Statuty Kapituły Metropolitalnej Warszawskiej*, w: *IV Synod Archidiecezji Warszawskiej*, Warszawa 2003, 170–176.
- Statuty Kapituły Świętej Opatrzności Bożej przy kolegiacie świętej Anny w Wilanowie*, w: *IV Synod Archidiecezji Warszawskiej* (16 października 1998), Warszawa 2003, 176–179.
- Statuty Katedralnej Kapituły Łowickiej, (Editio emendata)* (25 marca 1997), Archiwum Kurii Diecezjalnej w Łowiczu,teczka: „Statuty Katedralnej Kapituły Łowickiej”.
- Statuty Kolegiackiej Kapituły Krypniańskiej* (8 maja 1997), Wiadomości Kościelne Archidiecezji w Białymstoku 25 (1997), nr 2, 49–56.
- Statuty Szczecińskiej Kapituły Katedralnej* (1 lipca 2008), Prezbiterium. Pismo Urzędowe Diecezji Szczecińsko-Kamieńskiej 36 (2008), nr 7–8, 205–216.

Literatura

- Bartoloni F., *Gli archivi ecclesiastici*, Notizie degli Archivi di Stato 12 (1952), 10–34.
- Cappello H., *Los Cabildos de Canónigos. Pasado, presente y futuro de los mismos*, Anuario Argentino de Derecho Canónico 21 (2015), 389–408.
- Cusack B., *Commentary on canons 491*, w: *New Commentary on the Code of Canon Law*, edited by J. Beal, New York 2000, 644–645.
- Handbuch des katholischen Kirchenrechts. Dritte, vollständig neubearbeitete Auflage Herausgegeben*, red. S. Haering, W. Rees, H. Schmitz, Regensburg 2015.
- Krukowski J., *Komentarz do kan. 503–510*, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego. T. 2. Ks. II (1). Lud Boży*, red. J. Krukowski, Poznań 2005, 395–403.
- Lauro A., *Gli archivi ecclesiastici nel nuovo Codice di Diritto Canonico*, Archiva Ecclesiae 28–29 (1985–1986), 23–35.
- Marinelli E., *Inventario dell'Archivio Capitolare di Montefiascone*, Archiva Ecclesiae 26–27 (1983–1984), 109–117.
- O'Connor T., *Catholic Archives of the United States*, The Catholic Historical Review 31 (1946), nr 4, 414–430.
- Pasquinelli O., *I lineamenti della disciplina canonica sugli archivi ecclesiastici*, Quaderni di diritto ecclesiale 7 (1994), nr 3, 367–379.
- Robótka H., Ryszewski B., Tomczak A., *Archiwistyka*, Warszawa 1989.
- Van de Wiel C., *The ecclesiastical archives. Historical background and current legislation*, Ephemerides theologiae Lovanienses 61 (1985), nr 1, 123–141.

ARCHIVES OF THE CANONS CHAPTER. LEGAL AND CANONICAL ASPECT

Summary

The aim of the article is to present the issues of the archives of canons chapters in the legal and canonical aspect. Chapters are required to keep their archives. The first part of the article provides the canonical definition of the chapter archive as well as its goals and tasks. The second part presents the issues of the chapter archival resource, while the last part presents the chapter office of the canon responsible for the archives.

Key words: archive, chapter, canon, archivist, archival materials

Ksiądz **Jerzy ADAMCZYK** – dr hab. prawa kanonicznego; wykładowca WSD w Radomiu; zainteresowania naukowe: prawo o posłudze nauczania i uświęcania, prawo małżeńskie i ustój hierrarchiczny Kościoła. <http://orcid.org/0000-0003-1415-7378>
Kontakt e-mail: ksjerzyad@wp.pl

KS. STANISŁAW URBAŃSKI

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

NATURA DROGI OŚWIECENIA WEDŁUG O. PAWŁA OGÓRKA OCD

Słowa kluczowe: droga oświecenia, noc ciemna, bierne oczyszczenie zmysłów, bierne oczyszczenie ducha, rozwój modlitwy, medytacja, modlitwa uczuć

1. Wprowadzenie. 2. Istota drogi oświecenia. 3. Bierne oczyszczenia. 3.1. Bierne oczyszczenie zmysłów. 3.2. Bierne oczyszczenie ducha. 4. Rozwój modlitwy. 5. Zakończenie

1. WPROWADZENIE

Droga oświecenia według o. Pawła Ogórka, karmelity bosego, polega głównie na naśladowaniu Jezusa przez pozytywne ćwiczenia się w cnotach, przez które ma się niejako ujawnić Mistrz w życiu i postępowaniu ucznia (por. J 6, 12). Celem pierwszym długiej drogi jest wysiłek i walka. Jednak początkujący walczą z grzechem i jego przyczynami, postępujący zaś walczą o nabycie cnót upodabniających do Jezusa. Nie ma między nimi jakiegokolwiek przeciwieństwa. Pierwsza droga przygotowuje do drugiej, albowiem odrywając się od grzechu i jego przyczyn, tym samym zdobywa się cnoty w ich pierwszym stopniu, który jest głównie negatywny. Pozytywny zaś aspekt cnót, który się osiąga na drodze oświecającej, udoskonala oderwanie się od samego siebie i od niewłaściwego przywiązania do stworzeń. W pierwszym etapie bardziej uwidacznia się negatywny aspekt, w drugim zaś pozytywny, ale oba uzupełniają się wzajemnie. Postępujący nie przestaje więc ćwiczyć się w pokucie i umartwieniu, czyniąc to celem większego zjednoczenia się i upodobnienia się do Jezusa¹.

¹ Por. P. Ogórek, *Teologia życia duchowego*, Poznań 1992, 65, 67; por. R. Garrigou-Lagrange, *Trzy okresy życia wewnętrzne*, tłum. z fr. T. Landy, Niepokalanów 1998, 431–439.

2. ISTOTA DROGI OŚWIECENIA

Ojciec Paweł Ogórek przedstawia stan osób postępujących według św. Teresy Wielkiej, która je charakteryzuje w „trzecim mieszkaniu”. Mają one wielkie pragnienie nieobrażania Boga, unikania grzechów powszednich, wykazują zamiłowanie do pokuty, odbywają swoje godziny skupienia, czas spędzają pożytecznie oraz ćwiczą się w uczynkach miłosiernych. Zdaniem Świętej muszą one jednak spełnić trzy warunki. Pierwszy warunek zakłada osiągnięcie pewnej czystości serca, by móc rzeczywiście ubiegać się o zjednoczenie z Jezusem, które suponuje naśladowanie Jego w cnotach. Jeżeli chrześcijanin jeszcze popada w grzechy śmiertelne, powinien walczyć z okazjami prowadzącymi do grzechu, ze złymi skłonnościami i z pokusami. Po pokonaniu tych trudności chrześcijanin pracuje nad rozwojem cnót. Musi też wzbudzić wstręt do grzechu powszedniego, aby go unikać. Drugi warunek wymaga uporządkowania namiętności. Albowiem nie można naśladować Jezusa, gdy nie unika się grzechów powszednich, do których istniało szczególne przywiązanie. Dopiero przez wytrwałą walkę z namiętnościami i głównymi wadami człowiek dochodzi do opanowania samego siebie, które pozwala na ćwiczenie się w cnotach, a tym samym na zbliżanie się do wzoru Jezusa. Również osiąga pewien ład w życiu codziennym, znajduje bowiem czas na skupienie i pełnienie obowiązków. Trzeci warunek wymaga głębokiego przekonania o prawdach wiary, by więcej czasu poświęcać na pobożne uczucia, prośby i rozmowy z Panem podczas rozmyślenia. W tym stanie dusza jakby wchłaniała w siebie Jezusowe cnoty i może je praktykować bez większych trudności².

Ojciec Paweł Ogórek pisze, że osoby postępujące na drodze oświecenia poznaje się na płaszczyźnie przeżywania modlitwy. Wówczas doznają one wielkiej trudności w odprawianiu modlitwy myślniej. Duch Święty im wskazuje, by z rozumowaniem łączyły liczne akty uczucia. Dlatego modlitwa myślna staje się bardziej afektywna. Myśl na modlitwie zwraca się obecnie bardziej na Osobę Jezusa, którego człowiek czyni ośrodkiem całego życia duchowego i wyznacza program drogi oświecającej. Również mają gorące i stałe pragnienie jednoczenia się z Jezusem, poznawania Go, miłowania i naśladowania³.

Ojciec Ogórek na tym etapie rozwoju świętości wyróżnia dwie kategorie dusz postępujących: dusze pobożne i gorliwe. Dusze pobożne kierują się dobrą wolą, zapałem do dobrego i czynią poważne wysiłki, by unikać świadomych grzechów. Jednak ulegają próżności i zarozumiałości. Jeszcze nie zdobyli nawyku do całkowitego umartwienia. Dlatego przejawiają one brak energii i stałości, ciągłe wahania w postępowaniu. Niby są gotowi na cierpienia, ale, gdy przyjdą cierpienia i oschłości, tracą cierpliwość i użalają się nad sobą. Łatwo podejmują szlachetne postanowienia, lecz je wypełniają niedoskonale. Stąd też ich duchowy postęp jest powolny, ponieważ nie mają jeszcze cnoty męstwa, stałości i pokory. Dusze gorliwe wykazują więcej pokory i wspaniałomyślności. Nie dowierzają samym sobie, bardziej pokładają ufność w Bogu. Bardziej są zaprawione w samozaparciu się,

² Por. P. Ogórek, *Teologia życia...*, dz.cyt., 65–66.

³ Por. tamże, 66–67.

mają więcej energii i stałości. Jednak ich wyrzeczenie się nie jest ani bezwzględne, ani powszechne. Mają wielkie pragnienie świętości, ale ich cnota jest jeszcze nie w pełni wypróbowana i umocniona przez doświadczenie. Gdy przychodzi pociecha wewnętrzna i radość, przyjmują je chętnie i z upodobaniem w nich wypoczywają, ponieważ im jeszcze brak miłości krzyża. Mocne postanowienia, podjęte w czasie modlitwy myślniej, tylko częściowo wypełniają, gdyż nie wypracowali dość wytrwałości w wysiłkach. Postąpiły już na tyle w miłości Bożej, aby wyrzec się rzeczy niebezpiecznych. Powinny jeszcze doskonalej oderwać się od wszystkiego, co staje na przeszkodzie zjednoczenia z Bogiem⁴.

3. BIERNE OCZYSZCZENIA

Dlatego proces ostatecznego udoskonalenia duszy dokonuje się w tzw. biernych oczyszczeniach. Dzieło czynnej ascezy wymaga biernego uzupełnienia poprzez delikatną interwencję Boga. Od tego momentu, pisze o. Ogórek za T. Mertonem, można mówić o życiu mistycznym. Albowiem proces uświęcenia dokonuje się na dwóch poziomach: na poziomie rozumu i cnoty oraz na poziomie działania darów Ducha Świętego. Na pierwszym poziomie dusza osiąga stan, w którym wola odrzuca każde pragnienie uznane przez rozum oświecony łaską, za przeciwnie miłości Boga. Dlatego T. Merton ostrzega przed niebezpieczeństwem przykładania fałszywej miary do pewnych objawów życia duchowego. Zresztą, na każdym etapie życia duchowego można popaść w stan przeżycia bardzo emocjonalnych uczuć miłości Boga i bliźniego. Zwłaszcza osoba niedoświadczona duchowo, może łatwo nabrać fałszywego przekonania o życiu mistycznym z powodu pobożnych wzruszeń. One same w sobie są obojętne. Mogą być użyte w dobrym znaczeniu albo złym⁵.

Ojciec Ogórek podkreśla, że wszystkie niedoskonałości muszą być usunięte. Dlatego jest konieczna bezpośrednia interwencja Boga w biernych oczyszczeniach duszy. Czynne samooczyszczenie się, przejawia przede wszystkim inicjatywę ze strony człowieka. Na tym etapie Bóg tylko inspiruje wykonanie następnych działań, które można podjąć lub odrzucić. Ostateczna doskonałość, prowadząca do zjednoczenia z Bogiem w miłości, dokonuje się w nocy biernej w wyniku bezpośredniego działania Boga. Dlatego asceza czynna jest zwykłym i normalnym przygotowaniem na działanie łaski modlitwy mistycznej i przygotowaniem do biernej oczyszczenia. Natomiast bierne, czyli mistyczne, oczyszczenie dokonuje się bez ludzkiej inicjatywy. To sam Bóg dokonuje tego oczyszczenia, od wewnątrz⁶.

Ojciec Ogórek, odwołując się do T. Mertona, twierdzi, że przeciwstawia się opinii jakoby etap mistyczny charakteryzował się tylko zupełną biernością, której Bóg nagle udziela po latach ćwiczeń ascetycznych. Inni odróżniają te etapy jako

⁴ Por. tamże, 67–68.

⁵ Por. P. Ogórek, *Mistyka według T. Mertona*, Warszawa 1996, 246; por. J. Skawroń, *Nieskończone horyzonty miłości*, Kraków 2003, 218–229.

⁶ Por. P. Ogórek, *Mistyka według T. Mertona...*, dz.cyt., 246–247; por. tenże, *Czy odmitologizowanie mistyki?*, *Communio. Międzynarodowy Przegląd Teologiczny*, 12 (1992), 87–91.

całkowicie odrębne drogi. Uważa, że życie duchowe nie dochodzi nigdy do takiego stanu, w którym chrześcijanin byłby całkowicie bierny. Również nie ma takiego życia, w którym z góry nie byłoby pewnej dawki bierności. Ta bierność nie zawsze musi być wyrazista. Ale nigdy nie jest eliminowana aktywna współpraca z łaską. Sam moment przekroczenia granicy życia mistycznego może ulec niebezpiecznej stagnacji. Wówczas trzeba pozostawić inicjatywę Bogu, który działa w nocy ciemności. Zazwyczaj chrześcijanin się załamuje, a jego wiara nie została udoskonalona, gdyż opiera się na temperamencie. Jest to rodzaj pewnego optymizmu, poparte go moralną potrzebą działania i uznania przez innych ludzi. Wtedy wiara znajduje oparcie w zadowoleniu z samego siebie⁷. T. Merton zaznacza, że mimo wielkiego wysiłku ascetycznego chrześcijanin nie dochodzi do mistycznej jedności z Bogiem. Albowiem kontemplacja zakłada, że władze duszy są poddane biernemu działaniu bezpośredniej interwencji Boga i muszą współdziałać na sposób trwały. Od początku do końca życia duchowego chrześcijanin jest poruszany, oświecany, wspomagany i wynoszony przez działanie Boga. Z początku Bóg działa na duszę ludzką za pośrednictwem ludzkiego rozumu oświeconego łaską i prowadzonego przez cnoty, świadomą współpracę rozumu i woli z darem łaski. Natomiast później Bóg porusza duszę w sposób bardziej bezpośredni i ukryty poprzez specjalne natchnienia, do których przyjęcia uzdolniają dary Ducha Świętego. Bóg doprowadza duszę do mistycznego zjednoczenia poprzez doskonałość cnót nadprzyrodzonych⁸.

T. Merton, odwołując się do Jana Ruysbroeck, średniowiecznego mistyka i teologa niderlandzkiego, stwierdza, że przyczyną fałszywego rozumienia biernych oczyszczeń jest błędne pojmowanie funkcji rozumu na początku życia mistycznego, co prowadzi do duchowej stagnacji. W rzeczywistości chrześcijanin kochający Boga nie może spocząć, ponieważ miłość i wewnętrzne działanie łaski nigdy nie pozostają bezczynne. Doznawany zaś odpoczynek jest nie do przyjęcia w autentycznym mistycznym doświadczeniu. Doznawany stan bezczynności może doprowadzić duszę do pełnej duchowej ślepoty i niewiedzy. Jest to jałowa bezczynność, w której człowiek zapomina o sobie i o Bogu. Może też uzyskać złudne poczucie pokoju. Prawdziwy zaś odpoczynek jest ukryty w najwyższej aktywności władz ludzkich⁹.

3.1. BIERNE OCZYSZCZENIE ZMYŚLÓW

T. Merton, którego naukę analizuje o. Ogórek, omawia bierną noc zmysłów i ducha. Odwołując się do nauki św. Jana od Krzyża, podaje trzy przyczyny stosowania terminu „noc”, którą przechodzi dusza do zjednoczenia z Bogiem. Po pierwsze, ze względu na punkt wyjścia, gdyż dusza musi iść pozbawiona pożądania i upodobania, wyrzekając się wszystkich rzeczy światowych, jakie posiadała. Także wyrzeczenie i pozbawienie się tych rzeczy jest jakby nocą dla wszystkich zmysłów człowieka.

⁷ Por. P. Ogórek, *Mistyka według T. Mertona...*, dz.cyt., 248.

⁸ Por. tamże, 247–249.

⁹ Por. tamże, 249–250; por. L. Kowalewski, *Zjednoczenie mistyczne według Jana van Ruysbroeck*, Sandomierz 2004, 76–78.

Po wtóre, ze względu na duszę, czyli na środki, jakimi musi się posługiwać dusza, by dojść do zjednoczenia z Bogiem. Środkiem jest tu wiara, będąca ciemnością dla umysłu jako noc. Po trzecie, nazywa się nocą ze względu na cel, do którego chce dojść. Celem jest Bóg. W życiu doczesnym jest On dla duszy również ciemnością. Chrześcijanin musi przejść te trzy noce, aby dojść do zjednoczenia z Bogiem¹⁰.

Bierna noc zmysłów jest okresem ciężkich doświadczeń. W tym czasie władze duszy zaczynają być biernie poruszane przez Boga, dlatego człowiek doświadcza ich unieruchomienia. Działanie Boga na umysł sprawia, że normalne dla niego rozumowanie dręczy go i nuży. Zamiast rozumowania intelekt pragnie pozostawać w spokoju w prostym wyczuciu prawd wiary. Wola natomiast, rezygnując z pogoni za partykularnymi celami, wycofuje się do ujednoczonej i prostej miłości Boga jako jedynego celu. Na początku procesu oczyszczenia działanie Boga jest bardzo subtelne, słabo dostrzegalne. Powstające przeżycie jest niejasne, a władze duszy odbierają ten stan jako dwuznaczny. Nie potrafią chrześcijanie wytłumaczyć sobie, dlaczego są dręczeni, lub dlaczego spotyka ich duchowa pociecha. W tym stanie powinni biernie trwać wobec tajemnicy nowego sposobu działania Boga. Jeśli nie odczytają działania Boga, powinni działać we własnym zakresie. W przeciwnym razie poddają się jałowej beczynności. Zatem istnieje potrzeba przeciwstawienia się duchowej beczynności, która wypływa z faktu, że ukryte i oczyszczające działanie w ciemnej biernej nocy nie jest negacją. Jeżeli owa noc opróżnia umysł i miłość na płaszczyźnie wyłącznie ludzkiej, to tylko po to, aby je napełnić wyższym i czystym światłem, które jest ciemnością dla zmysłów i rozumu. Bóg zanurza umysł w ciemności tylko w tym celu, aby ubogacić go światłem bardziej doskonałym. Bezpośrednie wystawienie się na światło nadprzyrodzone zaciemnia umysł i serce, a dokonuje się to w taki sposób, że dusza prowadzona w ciemną noc przejmuje jedynie światło Boga z bierną i miłą uwagą¹¹.

Ojciec Ogórek, idąc za T. Mertonem, ostrzega, że ciemna noc zmysłów może być pozorna jako wynik złego początku życia duchowego, w którym ujawnia się pewien rozdźwięk pomiędzy życiem duchowej danego chrześcijanina a resztą jego egzystencji. W tym przypadku życie duchowe może być jedynie zuchwałą i bezsensową próbą nieodeczytania rzeczywistości. Przyjmując je za prawdziwe, kultuwuje się pod tym uznaniem lekceważenie i pogardę do tego, co „zewnątrzne”. Wówczas chrześcijanin odrzuca aktualną rzeczywistość, by szukać jakiejś doskonałej sfery abstrakcyjnych idei, które w ogóle nie istnieją. Taka sfera nie daje oparcia życiu modlitwy i życiu mistycznemu. Zatem życie duchowe staje się pozbawione sensu, jeśli nie tkwi w rzeczywistości, rodzi bowiem smutek z dobra Bożego, a nawet chorobliwą introwersję, masochizm, koloryzm, negację. Autor podkreśla, że początkującym chrześcijanom zdarza się „falstart”, który prowadzi do mieszaniny zarozumiałstwa i inercji. Doznawszy pierwszych niewielkich sukcesów, w momencie ich odbioru, szukają przyczyn nie w sobie, ale wokół siebie. Niektórzy zaś zamykają się wewnątrz siebie, aby cieszyć się w ukryciu własnymi myślami i doświadczeniami,

¹⁰ Por. tamże, 250; por. św. Jan od Krzyża, *Droga na Górę Karmel*, w: *Dzieła*, t. 1, tłum. z hiszp. o. Bernard od Matki Bożej, Kraków 1975, II, 14.

¹¹ Por. P. Ogórek, *Mistyka według T. Mertona...*, dz.cyt., 251–252.

jakby były ich prywatnym skarbem. Uporczywe trzymanie się pewnych form postępowania, nieotwarcie się na działanie Boga, opóźnia proces wewnętrznego oczyszczenia. Bóg pragnie stworzyć szczęście człowiekowi, które osiąga się przez prawdziwą miłość, musi jednak czekać na przejście jego przez pracowity czyściec, zanim osiągnie stan ostatecznego udoskonalenia¹².

W tym stanie, pisze o. Ogórek, chrześcijanin uświadamia sobie, iż dotychczasowy wysiłek jest zbyt niewielki, aby był wystarczający do pełnego rozwoju życia mistycznego. Zadowolenie płynące bowiem z upodobania w samym sobie nie może być przyczyną samozadowolenia i wewnętrznego pokoju. Wywołuje raczej złe samopoczucie, które zmusza do wyrzucenia z siebie tej trucizny. Zatem, żaden czyn wykonany z własnej inicjatywy nie może być dostatecznie czysty. Albowiem poza Bogiem każda inna rzecz, również samozadowolenie, którą kocha się dla niej samej, zaciemnia umysł, zakłóca system wartości moralnych i wypacza zdolność wyboru. Również surowość i nieugięty formalizm przeszkadzają w oderwaniu się od siebie. Także św. Jan od Krzyża pisze, że przeszkadza temu kierowanie intelektu na mnóstwo obiektów utrudniających mistyczne zjednoczenia. Dlatego trzeba odrzucić nie tylko dobre rzeczy, ale także niektóre najwyższe dary łaski Boga. Nie chodzi o to, by formalnie odrzucić dar Boga, ale aby przyjmować Jego niezwykle łaski w taki sposób, by pragnienie duszy było skupione na Dawcy, a nie na podarunku. Przyjemności życia duchowego są tak wielkie, że mają one niezwykłą siłę przyciągania w duszy. Jednak prawdziwa droga do zjednoczenia z Bogiem prowadzi duszę drogą pustki, bez odpoczynku i bez przyjemności na wyższy poziom, angażując głębsze sfery duchowej struktury człowieka. Bierna noc zmysłów pozbawia umysł i wolę przyrodzonych im zaspokojeń płynących z poznania i miłości wyłącznie na płaszczyźnie ludzkiej tylko po to, aby napełnić je wyższym i czystym światłem, które jest ciemnością dla zmysłów i rozumu¹³.

Według T. Mertona, proces oczyszczenia w biernej nocy zmysłów może być bezpośredni, czyli dokonuje się poprzez oschłość duchową, ale Bóg może stosować inne środki, np. chorobę. Tym sposobem zostaje wykorzenione z duszy wszelkie przywiązanie do stworzeń i do samej siebie, a jego miejsce zajmuje Bóg. Trzeba pamiętać, że tego biernego oczyszczenia dokonuje w duszy sam Bóg od wewnątrz. Decydującym elementem jest dobrowolna gotowość poddania się działaniu Bożemu¹⁴.

¹² Por. tamże, 252–253; por. M. Zawada, *Zagadnienie nadziei w doktrynie św. Jana od Krzyża*, Kraków 1999, 59–60; S. Urbański, *Polska teologia życia mistycznego (1914–1939)*, Warszawa 1995, 158–161.

¹³ Por. P. Ogórek, *Mistyka według T. Mertona...*, dz.cyt., 250–254; por. św. Jan od Krzyża, *Noc ciemna*, w: *Dzieła*, tłum. z hiszp. o. Bernard od Matki Bożej, Kraków 1975, t. 1, I, 6, 1.

¹⁴ Por. P. Ogórek, *Mistyka według T. Mertona...*, dz.cyt., 254; por. S. Urbański, *Polska teologia...*, dz.cyt., 161–169.

3.2. BIERNE OCZYSZCZENIE DUCHA

Doskonałe zjednoczenie z Bogiem dokonuje się w wyniku radykalnego oczyszczenia w ogniu wlanej miłości, równoznacznej w swych duchowych skutkach z płomieniami czyśćca. Jest to ciemna noc ducha. Dusza w tym stanie postępuje w rzeczach Bożych z większą swobodą i zadowoleniem. Z wielką radością doświadcza w swym duchu, bez wysiłku i rozważań, miłosnej kontemplacji. Ponieważ oczyszczenie duszy nie jest jeszcze doskonałe, dlatego doświadcza też oschłości, gdyż brakuje oczyszczenia ducha. Chociaż między zmysłami a duchem zachodzi ścisły związek, dlatego nawet doskonałe oczyszczenie zmysłów nie oznacza pełnego oczyszczenia ducha. Dusza pogrążona w nocy ciemnej zmysłów, doświadcza jednak pokoju płynącego ze świadomości miłowania Boga. Kiedy zaś Bóg wprowadza duszę w bierną noc ducha, pozbawia ją pokoju płynącego ze świadomości miłowania Boga i Jego miłości; pozbawia ją niejako ostatniej pociechy. To doświadczenie jest konieczne do ukształtowania w duszy najczystszej miłości i usunięcia z niej największej przeszkody, czyli wygórowanego mniemania i upodobania w sobie samej. Innymi słowy, bierna noc ducha jest procesem całkowitego oczyszczenia najgłębszych motywacji ludzkiej duszy. W tym bolesnym doświadczeniu dusza odkrywa dogłębnie swoją niegodność, nieczystość i niedoskonałość. Jest to okres bardzo trudny, okres największych ciemności, w którym światło Boże zaćmiewa zdolność jej widzenia i potęguje cierpienie na widok własnej nędzy oraz obawy odrzucenia przez Boga wskutek jej niewierności. To odczucie odrzucenia przez Boga jest najboleśniejszym doświadczeniem, porównanym do cierpień piekielnych. Ponadto towarzyszy jej przekonanie, że opuścili ją wszyscy najbliżsi¹⁵.

Ojciec Ogórek pisze, że w czasie biernych oczyszczeń ducha chrześcijanin ma zmartwienie z przykładania jeszcze uwagi do własnych osiągnięć. Jednak chrześcijanin rozumiał, że im bardziej jego władze pozbywają się swoich pragnień, tym bardziej dusza skupia się w wewnętrznym milczeniu i pokoju, im lepiej sięga w ciemność, w której Bóg staje się jedynym pragnieniem miłości, tym silniej odczuwa tęsknotę uwolnienia się od przywiązań i przeszkód¹⁶.

Ojciec Ogórek, idąc za św. Janem od Krzyża, pisze, że ciemna noc ducha jest jednak znakiem wybrania. W niej oczyszcza się dusza jak złoto w tyglu. Ale zarówno w biernej nocy zmysłów, jak i w biernej nocy ducha początek drogi mistycznej ma swoje źródło w miłości ku Chrystusowi. Dlatego niektórzy autorzy za Świętym bierne oczyszczenie ducha nazywają „drugą nocą Chrystusa” jako upodobnienie do Niego w tajemnicy śmierci i zmartwychwstania. Dlatego, stwierdza Autor za Świętym, bierna noc ducha eliminuje w ludzkiej duszy wszelkie objawy egoizmu i próżnej satysfakcji, coraz intymniej ją przenika i upodabnia się do Boga. Zaczyna postępować w praktyce cnót teologalnych. Idzie bez lęku na spotkanie z Jezusem Oblubieńcem. On zaś udzieli jej pocałunku miłości w doskonałej kontemplacji¹⁷.

¹⁵ Por. P. Ogórek, *Mistyka według T. Mertona...*, dz.cyt., 255–256; por. R. Garrigou-Lagrange, dz.cyt., 709–722; M. Zawada, dz.cyt., 63–69; J. Paciorek, *Miłość w nauczaniu ks. Piotra Semenenki CR*, Tarnów 2014, 149–150.

¹⁶ Por. P. Ogórek, *Mistyka według T. Mertona...*, dz.cyt., 256–257; por. S. Urbański, *Polska teologia...*, dz.cyt., 170–181.

¹⁷ Por. P. Ogórek, *Mistyka według T. Mertona...*, dz.cyt., 257.

4. ROZWÓJ MODLITWY

Ojciec Ogórek porusza jeszcze zagadnienie rozwoju modlitwy na drodze oświecenia. Na tej drodze chrześcijanin zwiększa liczbę ćwiczeń duchowych i czas trwania i tym sposobem zbliża się do modlitwy stałej, czyli modlitwy uczuć. W tej modlitwie przeważają pobożne uczucia, czyli różne akty woli, przez które wyrażają Bogu miłość i pragnienie uwielbiania Go. W niej zaangażowane jest bardziej serce niż umysł, chociaż i rozum nie jest bezczynny. Chrześcijanin początkujący większy nacisk kładzie na nabycie przekonań, stąd też zwraca uwagę na rozumowanie, mniej na uczucia. Jednak w miarę jak pogłębiają się przekonania, chrześcijanin więcej uwagi poświęca na ożywienie w sobie uczuć i aktów woli. Przeniknięty już bardziej miłością Boga z większą łatwością wznosi się przez pobożne akty ku Bogu, by Go wielbić. Stąd też Autor podkreśla, że w tej modlitwie chrześcijanin oddaje cześć i uwielbienie Bogu przez akty woli, przez które następuje głębsze ugruntowanie się w cnotach i upodobnienie do Jezusa¹⁸.

Ojciec Ogórek zaznacza, że chrześcijanin nie od razu dochodzi do modlitwy uczuć. Istnieje okres przejściowy, w którym rozważania i uczucia wzajemnie się wymieniają. Ale może też istnieć inny okres, w którym rozważania mają postać rozmowy. Może także pojawić się chwila, w której rozumowania ustają niemal całkowicie albo odbywają się krótko, że większa część rozmyślania zostaje przeznaczona na wewnętrzną rozmowę z Bogiem. Innym razem chrześcijanin odczuwa potrzebę nawrotu do bardziej intensywnych rozważań, by dać umysłowi dostateczne zajęcie, a samej woli i uczuciom bardziej obiektywną postawę działania. Dlatego Autor przedstawia kryteria przejścia od rozmyślania do modlitwy uczuć. Ale ostrzega, że chrześcijanin powinien rozpoznać czas przejścia. Nie może też przechodzić zbyt wcześnie do tego rodzaju modlitw, gdyż łatwo może wpaść w rozartgnienie i oschłość oraz na zawsze się zagubić, nie znając istotnej przyczyny tego niepowodzenia¹⁹.

Ojciec Ogórek, odwołując się do A. Tanquerey'a, francuskiego kapłana, podaje oznaki przejścia od rozmyślania do modlitwy uczuć. Chrześcijanin mimo dobrych chęci i wysiłków znajduje trudność w rozumowaniu lub wyciąganiu zeń korzyści, a z drugiej strony odczuwa pociąg do tej modlitwy. Jego przekonania są już tak głęboko zakorzenione, że czuje się przekonany od samego początku modlitwy myślniej. Jego zaś serce oderwane od grzechu z łatwością się zwraca do Boga. Ale zaznacza, że te znaki trzeba poddać pod osąd kierownika duchowego²⁰.

Ojciec Ogórek podkreśla, że przez ćwiczenie się w cnocie miłości, zwiększenie i ugruntowanie w duszy tej cnoty, chrześcijanin przygotowuje się do modlitwy uczuć. Aby rozwijać miłość Bożą, należy rozmyślać o głównych prawdach wiary przypominających, co Bóg uczynił dla człowieka. Dlatego należy rozmyślać o obecności Trzech Osób Boskich w duszy ludzkiej; o naszym wszczepieniu w Chrystusa; o roli Maryi, Aniołów i świętych; o modlitwach ustnych pełnych uczuć miłości:

¹⁸ Por. P. Ogórek, *Teologia życia...*, dz.cyt., 68–69.

¹⁹ Por. tamże, 69; por. S. Urbański, *Teologia modlitwy*, Warszawa 1999, 172–175.

²⁰ Por. P. Ogórek, *Teologia życia...*, dz.cyt., 69; por. A. Tanquerey, *Zarys teologii ascetycznej i mistycznej*, tłum. z fr. P. Mańkowski, Kraków 1949, t. 2, 281.

Ojciec nasz, Zdrowaś Maryjo; o głównych cnotach: czci Bożej, pokorze, męstwie, wstrzeźliwości, czystości, o cnotach teologicznych. Nie trzeba o nich rozmyślać abstrakcyjnie, ale praktycznie tak jak Jezus je realizował w swoim życiu, by upodobnić się do Niego i ukazać Mu miłość. Autor jeszcze zaznacza, że nie wolno zapomnieć o pokucie, umartwieniu, o grzechu, o rzeczach ostatecznych. Należy o nich rozmyślać jako o wzorze pokuty Jezusa, o Jezusie obarczonym naszymi grzechami itd. Rozmyślając zaś o śmierci, niebie i piekle, trzeba starać się oderwać od stworzeń i połączyć się z Jezusem, a przez to zapewnić sobie łaskę dobrej śmierci²¹.

Ojciec Ogórek przedstawia niebezpieczeństwa modlitwy uczuć. Pierwszym niebezpieczeństwem jest natężenie, z którego rodzi się zmęczenie i wyczerpanie. Niektóre osoby gwałtownie pobudzają siebie do aktów i porywów miłości, w których większą rolę gra natura niż łaska. Skutkiem tego następuje wyczerpanie systemu nerwowego. Jest to wada poważna, z którą trzeba walczyć pod okiem kierownika duchowego. Lekarstwem jest silne przekonanie, że prawdziwa miłość Boża polega bardziej na woli niż odczuciu i że wielkoduszność tej miłości nie objawia się w gwałtownych porywach, lecz w spokojnym i silnym postanowieniu nieodmawiania niczego Bogu. Niektórzy święci mają porywy miłości widoczne na zewnątrz w sposób dotykalny, ale nie oni je wywołują, tylko łaska Boża, dlatego byłoby zarozumiałością chcieć budzić w sobie gwałtowne poruszenia pod pozorem naśladowania świętych. Wprawdzie wola oddziałuje na wrażliwość, wywołując pewne poruszenia, to jednak nie na nich polega życie pobożne. Są to przypadkowe objawy i powinny być kontrolowane przez rozum²².

Drugim niebezpieczeństwem jest pycha i zarozumiałość. Chrześcijanin, doświadczając pewnych uczuć, bardzo łatwo może ulec złudzeniu, że postąpił wyżej w życiu duchowym. Może ulec pokusie, że osiągnął szczyty doskonałości. Dlatego o. Ogórek, odwołując się do św. Teresy od Jezusa, pisze, że są tacy, którzy, ulegając temu złudzeniu, powstrzymują nawet oddech na modlitwie myślniej w oczekiwaniu Bożych objawień. Taka postawa wskazuje, że człowiek jest jeszcze daleko od szczytów doskonałości. Natomiast święci nie dowierzają sobie, uważając siebie za najgorszych. Dlatego chrześcijanin powinien wracać do ćwiczenia się w pokorze i nieufności wobec samego siebie. W tym stanie sam Bóg odbiera łaski, które zaczął człowiek przypisywać sobie²³.

5. ZAKOŃCZENIE

Trzeba podkreślić, że ta droga jest bardzo ważna w rozwoju życia duchowego. Zarówno chrześcijanin, jak i kierownik duchowy muszą uważać, aby rozwój życia duchowego dokonywał się prawidłowo w tym trudnym czasie oczyszczeń. Po przejściu tych ciemnej nocy chrześcijanin czuje, jakby wstąpił na wyższy

²¹ Por. P. Ogórek, *Teologia życia...*, dz.cyt., 70; por. A. Tanquerey, dz.cyt., t. 2, 283.

²² Por. P. Ogórek, *Teologia życia...*, dz.cyt., 71.

²³ Por. tamże.

poziom życia duchowego. Zaczyna starać się o postęp w dobrym, ponieważ postępuje we wzroście miłości. Z osiągniętej miłości Boga mają wypływać uczynki wobec bliźniego, albowiem następuje rozwój darów Ducha Świętego i doskonalenia cnót nadprzyrodzonych. Jak wiemy, ten stan osiąga człowiek w wyniku długotrwałych procesów oschłości i różnych cierpień duchowych.

BIBLIOGRAFIA

- Garrigou-Lagrange R., *Trzy okresy życia wewnętrznego*, tłum. z fr. T. Landy, Niepokalanów: Wydawnictwo Ojców Franciszkanów 1998.
- Jan od Krzyża, św., *Droga na Górę Karmel*, w: *Dziela*, tłum. z hiszp. o. Bernard od Matki Bożej, t. 1, Kraków: Wydawnictwo Karmelitów Bosych 1975, 50–376.
- Jan od Krzyża, św., *Noc ciemna*, w: *Dziela*, tłum. z hiszp. o. Bernard od Matki Bożej, t. 1, Kraków: Wydawnictwo Karmelitów Bosych 1975, 377–519.
- Kowalewski L., *Zjednoczenie mistyczne według Jana van Ruysbroecka*, Sandomierz: Wydaw. Diecezjalne 2004.
- Ogórek P., *Czy odmitologizowanie mistyki?*, *Communio. Międzynarodowy Przegląd Teologiczny*, 12 (1992), nr 5, 79–98.
- Ogórek P., *Mistyka według T. Mertona*, Warszawa: Wydawnictwa Akademii Teologii Katolickiej 1996.
- Ogórek P., *Teologia życia duchowego*, Poznań: Instytut Duchowości Carmelitanum 1992.
- Paciorek J., *Miłość w nauczaniu ks. Piotra Semenki CR*, Tarnów: Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej Biblos 2014.
- Skawron J., *Nieskończone horyzonty miłości*, Kraków: Wydawnictwo Karmelitów Bosych 2003.
- Tanquerey A., *Zarys teologii ascetycznej i mistycznej*, tłum. z fr. P. Mańkowski, t. 2, Kraków: Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy Księży Jezuitów 1949.
- Urbański S., *Polska teologia życia mistycznego (1914–1939)*, Warszawa: Wydawnictwa Akademii Teologii Katolickiej 1995.
- Urbański S., *Teologia modlitwy*, Warszawa: Instytut Badań Naukowych Wyższej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości im. Bogdana Jańskiego 1999.
- Zawada M., *Zagadnienie nadziei w doktrynie św. Jana od Krzyża*, Kraków: Wydawnictwo Karmelitów Bosych 1999.

THE NATURE OF THE PATH OF ENLIGHTENMENT ACCORDING FATHER PAWEŁ OGÓREK OCP

Summary

The path of enlightenment consists imitating of Jesus by practicing the virtues, especially the supernatural ones. The condition for this development of virtues is a some purity of heart. Man has to put his passions in order and fight with his major weaknesses. Then comes self-control, order in everyday life, deep conviction of the truths of faith, and more time to talk with the Lord during prayer. To achieve this state, a Christian must to pass a process of passive purification, which leads him into the mystical life. All imperfections must be removed. Therefore, God's intervention is needed, which is expressed through special inspirations. Then the gifts of the Holy Spirit enable us to receive them. The Christian experiences passive purifications of senses and of spirit. This state can be compared to the purification of the senses. The purification of the soul is compared to the purification of gold in a crucible. In this state, prayer develops from meditation to emotional prayer. The Christian must therefore remove the obstacles in the development of prayer.

Key words: path of enlightenment, dark night, passive purification of the senses, passive purification of spirit, development of prayer, meditation, prayer of feelings

Nota o Autorze

Ksiądz **Stanisław URBĄSKI** – prof. zw. dr hab. nauk teologicznych, pierwszy w Polsce doktor i profesor teologii duchowości, dyrektor Instytutu Teologii Duchowości i Instytutu Duchowości Europejskiej Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Dyrektor Studium Duchowości Polonijnej, Studium Formacyjnego dla Nauczycieli i Wychowawców Katolickich „Augustianum”, Instytutu Badań Naukowych – Zakładu Duchowości Zmartwychwstańczej. Wieloletni dziekan Wydziału Teologicznego. Twórca polskiej szkoły duchowości; odkrywca historycznych polskich szkół duchowości, polskiej mistyki studyjnej i przeżyciowej, mistyki przesłania; odkrywca 39 mistyczek i 12 mistyków polskich; twórca ekoteologii duchowości. Prowadzi pionierskie badania nad duchowością i mistyką Europy, Stanów Zjednoczonych oraz krajów Wschodu, Dalekiego Wschodu; badania z zakresu apersonalnej duchowości, pseudomistyki, świętokradzkiej świętości. Powołał cztery serie wydawnicze: *Mistyka polska* (160), *Duchowość Europy* (6), *Edukacja w nauczaniu Kościoła* (18) i *Jański – ku przyszłości* (5). Jest współzałożycielem pierwszego czasopisma teologicznego „*Studia Theologica Grodnensia*” w Grodnie (Białoruś – jedyne czasopismo na Wschodzie, ukazało się 18 numerów). Autor, współautor i redaktor 86 książek, ponad 2800 różnych artykułów, recenzji, haseł, opracowań itd., w tym artykułów naukowych (490). Promotor 80 doktorów, przede wszystkim: A. Fertacz, *Duchowość dziennikarza w piśmiennictwie bpa Adama Lepy*, Warszawa 2020. Członek licznych naukowych towarzystw w Polsce i za granicą; założyciel Polskiego Stowarzyszenia Teologów Duchowości, prorektor Międzynarodowej Akademii Bożego Miłosierdzia w Krakowie, inicjator i pierwszy zastępca przewodniczącego Komitetu Nauk Teologicznych PAN, odznaczony Krzyżem Kowalerskim Orderu Odrodzenia Polski.
strona internetowa: stanislawurbanski.pl

SPOSÓB CYTOWANIA oraz PRZYGOTOWANIE TEKSTU DO DRUKU W KWARTALNIKU ŁST

- I. Odwołania do literatury prosimy podawać w przypisach na dole strony, **bez znaku „s.”** przed numerami stron.

Wzór

1. **Artykuł z czasopisma:** inicjał imienia, nazwisko, tytuł kursywą, czasopismo (w pełnym brzmieniu, bez cudzysłowu), rocznik, rok wydania w nawiasie, numer lub zeszyt, strony, np.

A.B. Stępień, *Pochwała dobrego scholastyka*, Ethos 22 (2009) 1–2, 215–217.

2. **Artykuł z dzieła zbiorowego:** inicjał imienia, nazwisko, tytuł kursywą, znak ‚w:’ tytuł dzieła zbiorowego kursywą, po skrócie ‚red.’ inicjały imion i nazwiska redaktorów, miejsce i rok wydania, strony, np.:

S. Szczyrba, *Religia a nowoczesność: ku autentycznej laickości*, w: *Tradycja a nowoczesność*, red. E. Woźniak, Łódź 2008, 29–38.

3. **Książka:** inicjał imienia, nazwisko, tytuł kursywą, miejsce i rok wydania, strony, np.:

A. Perzyński, *Włoska antropologia teologiczna*, Łódź 2012, 70–85.

4. **Jeśli tekst jest tłumaczeniem**, po tytule artykułu lub książki należy podać inicjał imienia i nazwisko **tłumacza**, poprzedzony skrótem ‚tłum.’ i odwołaniem do języka oryginału, np.:

A. Besançon, *Święta Ruś*, tłum. z fr. Ł. Maślanka, Warszawa 2012, 60–63 .

- Kolejne cytowanie tej samej pozycji sygnalizuje się odpowiednio skrótami art.cyt. lub dz.cyt., umieszczanymi po nazwisku autora, jeśli wyżej cytowana była tylko jedna pozycja tego autora, bądź po nazwisku i tytule (możliwe jest użycie skróconego tytułu) – jeśli wyżej cytowane były różne prace tego samego autora.
- Odwołanie do pozycji cytowanej w przypisie bezpośrednio poprzedzającym sygnalizuje się słowem Tamże.
- W przypadku następujących bezpośrednio po sobie odwołań do różnych prac tego samego autora, inicjał imienia i nazwisko zastępuje się słowem Tenże lub Taże.

- II. Na końcu artykułu prosimy zamieścić **bibliografię załącznikową** w układzie alfabetycznym i formacie opisanym powyżej, z następującymi różnicami:

- nazwisko autora pracy przed inicjałem imienia (nie dotyczy to nazwisk redaktorów i tłumaczy podawanych w dalszej części opisu)

- w przypadku artykułu z czasopisma lub pracy zbiorowej – zakres stron całego artykułu
- po miejscu wydania, po dwukropku – nazwa wydawnictwa, np.:

S. Szczyrba, *Religia a nowoczesność: ku autentycznej laickości*, w: *Tradycja a nowoczesność*, red. E. Woźniak, Łódź: Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie 2008, 29–38.

III. **Streszczenie w języku angielskim** (wraz z angielskim tytułem artykułu!), **słowa kluczowe** w języku polskim i języku angielskim (4–10 słów kluczowych). Styl streszczenia winien być bezosobowy. Wskazane jest też streszczenie w języku polskim (do korekty językowej). W przypadku artykułu w języku obcym, obowiązkowe jest streszczenie polskie, obok streszczenia w języku angielskim.

IV. Przygotowanie tekstu do druku:

1. Teksty prosimy nadsyłać drogą elektroniczną, w formacie Word 97–2003 (*.doc) lub rtf, a także – gdy artykuł zawiera niestandardową czcionkę lub rysunki – w formacie pdf.
2. Wielkość czcionki: 12 pt., w przypisach: 10 pt., interlinia: 1,5 wiersza, marginesy: 2,5 cm.
3. W tekście należy unikać wyróżnień (czcionka pogrubiona, podkreślenie, druk rozstrzelony itp.) z wyjątkiem kursywy, stosowanej w przypadku cytowanych tytułów oraz terminów i wyrażeń obcojęzycznych. Cytaty należy pisać czcionką prostą, w cudzysłowie, cytaty wewnętrzne (cytat w cytacie) – w cudzysłowie «niemieckim».
4. **W przypadku używania znaków specjalnych (np. symbole logiczne, matematyczne, alfabet grecki) należy dołączyć plik z zastosowaną czcionką. Od kiedy jest jednak w użyciu czcionka Times New Roman opentype (16 bitów) są w niej zawarte także litery greckie, hebrajskie, cyrylica. Najlepiej więc pisać w tej czcionce, przestawiając się przy pisaniu takich tekstów na odpowiednią klawiaturę w Panelu Sterowania, a więc np. na klawiaturę grecką przy pisaniu po grecku.**
5. Pierwszą stroną tekstu należy rozpocząć od imienia i nazwiska Autora, w następnej linii – afiliacja (jednostka zatrudniająca), następnie (po stosownym odstępie) – tytuł pracy. Dodatkowe informacje o Autorze (zwłaszcza kontaktowy e-mail) prosimy podać w Nocie o Autorze na ostatniej stronie tekstu.
6. Objętość tekstu do 40 tys. znaków (licząc przypisy i spacje), tylko wyjątkowo uzasadnione większe teksty.
7. Ewentualne schematy i rysunki powinny stanowić jedną całość (jako „rysunek zgrupowany” czy „ramka”), by uniknąć ich zniekształcenia w trakcie formatowania tekstu do druku.